

KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU
egie realizacje idee strategie realizacje idee strategie realizacje idee
KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU
e strategie realizacje idee strategie realizacje idee strategie realizacje
KRAJOBRAZU KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU
acje idee strategie realizacje idee strategie realizacje idee strategie realizacje
KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU KSZTAŁTOWANIE KRAJOBRAZU



Część I. Saksonia, Brandenburgia, Berlin

Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej
Wrocław 2004

Kształtowanie krajobrazu: idee, strategie, realizacje

Część I. Saksonia, Brandenburgia, Berlin

Praca zbiorowa pod redakcją
Aliny Drapelli-Hermansdorfer



Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej
Wrocław 2004

Publikacja dofinansowana z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska we Wrocławiu

Monografia opracowana na podstawie VI Seminarium wyjazdowego *Kształtowanie wielkich założeń krajobrazowych: narodziny i rozwój idei*, zorganizowanego w dniach 9–13 czerwca 2004 roku przez Zakład Kształtowania Środowiska oraz Podyplomowe Studium Krajobrazu na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej we Współpracy z Departamentem Architektury i Promocji Miasta Urzędu Miejskiego we Wrocławiu.

Recenzent

Weronika Wiśniewska

Zespół redakcyjny

Alina Drapella-Hermansdorfer, Krzysztof Cebrat, Artur Kwaśniewski

Skład i opracowanie graficzne

Krzysztof Cebrat

Opracowanie redakcyjne i korekta

Aleksandra Wawrzyńkowska

© Copyright by Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2004

OFICyna WYDAWNICZA POLITECHNIKI WROCLAWSKIEJ
Wybrzeże Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław

ISBN 83-7085-834-1

Drukarnia Oficyny Wydawniczej Politechniki Wrocławskiej. Zam. nr 880/2004.



Jeśli krajobraz jest odzwierciedleniem pewnego stanu kultury, to czy manifestują się w nim jakieś oznaki zrównoważonego rozwoju? Zasady takiego rozwoju, zwanego też samopodtrzymującym się lub trwałym, zostały przyjęte w skali międzynarodowej w roku 1992. Pierwsze symptomy nowej orientacji powinny być więc widoczne już teraz, w pierwszych latach XXI wieku. W wielu krajach tak się jednak nie dzieje. Wciąż zbyt wiele społeczeństw nie może zrozumieć, że nie jest to utopia dostępna tylko dla bogatych, ale najbardziej racjonalny styl życia i działania. Z inicjatywy ONZ przyjęto więc, że lata 2005-2015 będą Międzynarodową Dekadą Edukacji na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju.

W nawiązaniu do nowych zadań edukacyjnych powstał scenariusz szóstego z cyklu zagranicznych seminariów, organizowanych corocznie przez Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej. Tym razem wybór miejsc i tematów został podyktowany trasą objazdu, zamkniętą w trójkącie miast: Cottbus - Dessau - Berlin. Z naukowego punktu widzenia należy go więc uznać za przypadkowy, przypominający nieco próbę losową. Ma on jednak pewną zaletę, gdyż pokazuje powszechność zjawiska, jakim jest

zaangażowanie niemieckich społeczności lokalnych w racjonalne i piękne kształtowanie własnego otoczenia.

Wysiłek ten zauważa się na każdym kroku: od okolicznie totalnie zdegradowanych przez przemysł wydobywczy po rezerваты biosfery i obszary kulturowego krajobrazu; od niewielkich wiosek, które dopiero zaczynają szukać swego miejsca na mapie turystycznych atrakcji, aż po wielką metropolię, która - odradzając się - kreuje nową tożsamość i nową pozycję wśród stolic Zjednoczonej Europy. Jednakże rozmach podejmowanych inwestycji nie powinien przesłonić ich mniej imponujących aspektów - działania te bowiem nie wynikają z jakiejś szczególnej potrzeby piękna, lecz z determinacji w walce o poprawę trudnych, wysoce niezadowolających warunków bytu.

Zbiór seminaryjnych tekstów nie wyczerpuje całości możliwych zagadnień. Wybrane idee, strategie oraz realizacje dotyczą szeroko rozumianej architektury krajobrazu, akcentują różne sposoby interpretacji tradycji miejsca, a jednocześnie różne koncepcje rozwoju o charakterze harmonijnym i trwałym.

Poczdám, Park BUGA. Pojezierze Łużyckie, widok z kolosa F-60.
Trasa VI Seminarium wyjazdowego (na odwrocie)
Fot. B. Wojtyśzyn, rys. K. Cebrał



**Krajobraz historyczny
jako źródło twórczych inspiracji**

Krajobraz jest nie tylko „teatrem życia” społeczeństw.
Jest także czytelnym świadectwem ich gospodarności, kultury
i poszanowania określonych wartości.

Krajobraz harmonijny powstaje w warunkach
stabilnego rozwoju. Pierwsze próby kompleksowej „uprawy krajobrazu” podjęto zatem -
na wzór ogrodniczy - w tych rejonach Europy, w których z długotrwałym pokojem
i wysokim poziomem gospodarki rolnej
wiązało się oświeceniowe ożywienie elit intelektualnych.

Współcześnie - podobnie jak niegdyś -
przywracanie równowagi przyrodniczej, gospodarczej i społecznej
staje się stylem działania krajów najwyżej rozwiniętych.
W wyniku tych działań krajobraz ponownie zyskuje cechy harmonijne.

W odróżnieniu od elitarnych założeń historycznych,
gdzie piękno krajobrazu częstokroć bywało celem samym w sobie,
obecnie nadrzędną wartością staje się jakość życia mieszkańców.

Jeśli w Polsce harmonijny zrównoważony rozwój nie zacznie się w końcu kojarzyć
z konkretnymi projektami, przedsięwzięciami czy modelami życia,
to w niedługim czasie znajdziemy się w cywilizacyjnym zaścianku Europy.

Krajobraz historyczny jako źródło twórczych inspiracji

Alina Drapella-Hermansdorfer

Po drugiej wojnie światowej Saksonia i Brandenburgia znalazły się w radzieckiej strefie okupacyjnej, skrajnie zniszczonej przez walki na froncie wschodnim. Przez kolejne lata ocalałe ślady dziedzictwa kulturowego zacierała tu programowa polityka państwa. O ile we Wrocławiu polskimi rękami zrekonstruowano niemal doszczętnie zniszczone Stare Miasto, o tyle zburzone w czasie nalotów dywanowych zabytkowe centra Drezna, Lipska czy Berlina odradzały się w nowych, niezbyt atrakcyjnych i nieakceptowanych formach urbanistycznych. W miastach granicznych, takich jak Zgorzelec/Görlitz, Gubin/Guben, czy podzielony murem Berlin, dodatkowym problemem stało się sztuczne przecięcie spójnego dotąd obszaru zabudowy. Pojawiły się drogi, mosty i linie kolejowe prowadzące donikąd. Od początku lat 60. obraz ten zaczął dopełniać dynamicznie rozwijany przemysł, bazujący na odkrywkowym wydobyciu węgla brunatnego. Zgodnie z doktryną komunistyczną „zacofane” obszary rolne miały się tu zmienić w nowoczesne zagłębienie przemysłowe, gdzie za wartość nadrzędną przyjęto wielkość produkcji. Cena tego sukcesu była degradacja środowiska na skalę tak ogromną, że na tych terenach możliwość powrotu do normalnej gospodarki rolnej ocenia się w perspektywie paru dziesięcioleci.

Po zjednoczeniu Niemiec i zamknięciu większości nierentownych zakładów przemysłowych rządu Saksonii, Brandenburgii oraz władze Berlina (stanowiącego wydzielony land) stanęły w obliczu poważnych zadań. Skala narosłych problemów społecznych, gospodarczych i przyrodniczych była tu relatywnie większa niż w pozostałych krajach dawnego bloku komunistycznego, w tym Polski. Jednocześnie wysoki poziom bezrobocia (sięgający 20% w likwidowanych rejonach przemysłowych) skłaniał ludność do masowego przemieszczania się do zamożnych zachodnich landów w poszukiwaniu pracy i lepszych warunków życia.

Chcąc przeciwdziałać tym spontanicznym procesom, rząd federalny był więc żywotnie zainteresowany przenoszeniem na wschód sprawdzonych struktur organizacyjnych, strategii i – co nie mniej ważne – środków finansowych. Podobne możliwości nie występowały natomiast w innych rejonach postkomunistycznej Europy, gdzie trzeba było szukać nowych dróg rozwoju, działając na zasadzie prób i błędów, a ich jedynym zapleczem była własna – słaba i transformująca się – gospodarka.

Krajobraz jako odzwierciedlenie stanu kultury

W świetle tych uwag celem seminarium nie było snucie porównań na zasadzie „my i oni”¹. Organizatorzy przyjęli formułę bardziej ogólną i adekwatną do naukowego charakteru wyjazdu, a jednocześnie zwią-

zaną ze specyfiką danego miejsca i czasu. Zaproponowano więc dość nietypowe spojrzenie na architekturę, urbanistykę i planowanie przestrzenne przez pryzmat krajobrazu zwiedzanej części Niemiec, a w tym:

- spojrzenie na wybrane idee przeszłości z perspektywy ich żywotności i możliwości aktualnego wykorzystania,
- spojrzenie na współczesną ideę zrównoważonego rozwoju poprzez wybrane mechanizmy i strategie realizacji celów.

W tym miejscu konieczne są pewne wyjaśnienia dotyczące ujęcia tematu. Otóż, krajobraz nie został tu przedstawiony wybiórczo, na przykład jako chroniony ze względu na swoje wartości albo jako obszar zdegradowany i poddawany rekultywacji.

W ślad za definicją, zaproponowaną przez Tadeusza Tołwińskiego, we wszystkich prezentowanych tekstach krajobraz jest rozumiany jako fizjonomia powierzchni Ziemi, będąca syntezą elementów przyrodniczych i działalności człowieka².

Podobne cechy podkreślali autorzy klasycznego już dzisiaj podręcznika architektury krajobrazu, widząc w nim „scalony obraz środowiska”, „wyrządzeń danej chwili i miejsca” i „generalny zwiazstun informacji” o poziomie życia i aspiracjach mieszkańców³. Odbiega to od potocznego postrzegania krajobrazu w kategoriach:

- pięknego rozległego widoku, panoramy,
- tła dla obiektów widocznych na pierwszym planie,
- obszaru o wyraźnych cechach morfologicznych (krajobraz górski, pustynny), z przewagą elementów naturalnych (krajobraz nadrzeczny)⁴.

Te dość natrętne skojarzenia z treścią malarstwa pejzażowego odsuwają w cień nagminne skądinąd zaniedbania „krajobrazów codziennych”. Upomina się o nie Weronika Wiśniewska, pisząc:

W encyklopediach degradacja krajobrazu jest opisywana w wielkiej skali (np. wyręb lasu). Żadna encyklopedia nie podaje, że degradacja krajobrazu dokonuje się także przez wstawienie obiektu nieharmonizującego z otoczeniem, przez ustawienie obiektu w miejscu nieodpowiednim, a choćby przez ustawienie reklam, płotów betonowych, poprowadzenie linii napowietrznych w sposób chaotyczny, i tak dalej... A wszystkie te błędy i niedoskonałości odnajdujemy właśnie w krajobrazach codziennych⁵.

W tym ujęciu kształtowanie krajobrazu łączy się w sposób bezpośredni z problemami ładu przestrzennego, pośrednio zaś z planowaniem przestrzennym, jego metodami i narzędziami. Celem działań, które określa się ogólnie mianem zarządzania zasobami krajobrazu nie jest bowiem osiągnięcie trudno uchwytnej, subiektywnej wartości estetycznej, lecz właśnie przywrócenie lub zachowanie ładu. Ten zaś ma podłoże racjonalne. Jak podkreślił Bolesław

Szmidt - tylko w języku polskim słowo „ład” może być wiązane z przymiotnikiem „ładny”, który ma wyraźne zabarwienie estetyczne. W innych językach (np. francuskim, angielskim) sens tego słowa odpowiada zaledwie temu, co nazwaliśmy „zwykłym porządkiem rzeczy”, rozumianym po kartezjańsku⁶. Stanowi to zresztą rozwinięcie poglądu wyrażonego wcześniej przez Floriana Znanieckiego, że występowanie ładu w kulturze wynika ze zdroworozsądkowego namysłu nad działalnością praktyczną, która poprzedziła historycznie filozofię i naukę⁷.

Powyższe refleksje należałoby zadedykować tym rzeszom zwolenników polityki doraźnych zysków, którzy w postulatach ochrony lub rewolucyjnej krajobrazu widzą tylko romantyczną pogoń za pięknem, nie uwzględniającą twardych realiów życia. Im właśnie warto przypomnieć, że **cechą tradycji europejskiej jest łączenie piękna z porządkiem**. Wyrazili to dobitnie św. Augustyn w aforyzmie: *Nihil enim est ordinatum, quod non sit pulchrum*⁸. Podobną myśl można znaleźć u Witruwiusza. Jego słynna triada - *utilitas, firmitas, venustas* - oznacza domaganie się od architektury przede wszystkim użyteczności i trwałości, stawiając przyjemny wygląd na ostatnim miejscu. W języku łacińskim rzeczownik *venustas* (powab) wykazuje zresztą związek znaczeniowy z rzeczownikiem *venus*, oznaczającym sprzedaż⁹. Mamy więc do czynienia z tym typem urody, który mieści się w pewnych standardach oczekiwań; zarówno właściciela-inwestora, jak i potencjalnego przyszłego nabywcy. Funkcjonalność, wysoka jakość i atrakcyjność budowli, szerzej zaś - wszystkich rozwiązań przestrzennych, rzutu na ich wartość ekonomiczną i jako takie mają bardzo racjonalne, wręcz - rynkowe podłoże¹⁰. W tym duchu można zinterpretować inną wypowiedź Bolesława Szmidta:

*Nie tylko zatem w Niebiosach ład jest pierwszym prawem, jak poetyzował Pope, ale przede wszystkim na naszej Ziemi, a współczesne rozumienie architektury jako sztuki, nauki i techniki organizowania układów przestrzennych od najdrobniejszej do najszerszej skali jest ważną ręką przetrwania biologicznego i kulturowego*¹¹.

Odniesienie do Pope'a jest dla treści seminarium dość istotne, gdyż w sztuce ogrodów uważa się go za wybitnego propagatora tzw. kierunku krajobrazowego. **W odróżnieniu od regularnych założeń ogrodowych doby renesansu a potem baroku, swobodnie formowany park angielski przypominał krajobraz rolno-leśny, nieco tylko urozmaicony i „podretuszowany” przez zastosowanie drobnych zabiegów kompozycyjnych**¹². Miejsce rozległych, kosztownych parterów kwiatowych zajęły w nim polany, utrzymywane w określonym kształcie przez wypasanie danieli lub owiec. Proste aleje zostały zastąpione wijącymi się „dzikimi promenadami”, a zamiast ozdobnych fontann i basenów wodnych pojawiły się quasi-naturalne stawy, potoki oraz kaskady. Chociaż jednym z haseł tegoż kierunku była **malowniczość** (*pictureque*), to jednak nie wolno zapominać o tym, jakie zaplecze posiadali jego twórcy. Alexander Pope (1688-1744) jako poeta i jednocześnie właściciel ziemski łączył estetyczną wrażliwość z pragmatycznym podejściem do zarządzania przestrzenią. Jego majątek w Twickenham uznaje się za kamień milowy w rozwoju ogrodu angielskiego, często jednak pomija się fakt, że był to majątek prosperujący w warunkach rentownej gospodarki

rolnej¹³. W tym kontekście łatwo zauważyć, że wszystkie wcześniej opisane rozwiązania kompozycyjne miały również określony podtekst ekonomiczny: **były po prostu znacznie tańsze od ogrodów regularnych zarówno w fazie zakładania, jak i pielęgnacji**.

Oświecenie i arkadyjska wizja świata

Za czasów Pope'a proces tzw. ogradzania (*enclosure*) był już w Anglii dość mocno zaawansowany, a miał się jeszcze nasilić w latach 1750-1860, doprowadzając na wsi do likwidacji tradycyjnych struktur własności lub użytkowania ziemi. Ogradzanie polegało głównie na przejmowaniu ekstensywnie użytkowanych gruntów pozostających we władaniu drobnych dzierżawców lub wspólnot gminnych i scalaniu ich w wysokowydajne farmy rolno-hodowlane, skupione w rękach arystokracji. Pozyskane tereny były z reguły otaczane żywopłotem lub kamiennymi murkami, co tłumaczy nazwę całego procesu¹⁴.

Na gruncie polskim sens tego typu groducia wyjaśniał w podręczniku *O rolnictwie* Dezydery Chłapowski (1788-1879) - napoleoński generał, a potem propagator postępowych „angielskich” metod uprawy roli. W swoim majątku ziemskim w okolicach Turwi wprowadził żywopłoty jako system zadrzewień śródpolnych, zabezpieczających uprawy przed nadmiernym wiatrem, stepowaniem czy wreszcie szkodami czynionymi przez zwierzęta leśne lub hodowlane. System ten przetrwał do czasów współczesnych, a jego pozytywne oddziaływanie na środowisko, w tym także na produkcję rolną, zostało potwierdzone przez wieloletnie kompleksowe badania¹⁵.

Koncepcja ogrodu - a właściwie parku - bez wyraźnych granic powstała więc w społeczeństwie, w którym w tym czasie sukcesywnie powiększano majątki ziemskie, „doklejając” do nich kolejne fragmenty. Celem tych zmian była maksymalizacja zysków z produkcji rolnej poprzez przechodzenie z ekstensywnych na intensywne metody upraw. Otoczone wysokimi żywopłotami pola i łąki niewiele się jednak różniły od parkowych polan, co stwarzało możliwość łączenia ich za pomocą otwarcia widokowych w pewne sekwencje całościowej „uprawy krajobrazu”¹⁶. W ten sposób, na bazie wysoko zaawansowanej wiedzy rolniczej uzyskano pewien szczególnie stan równowagi między naturą a kulturą; ład przestrzeni, który budził ogólny podziw i chęć naśladowania.

Sam park, jako otoczenie rezydencji, pełnił jednak przede wszystkim funkcje ozdobne, służąc zarówno celom reprezentacyjnym, jak i wypoczynkowym. Nie brakowało w nim budowli ogrodowych, a warstwa symboliczna była częstokroć tak wyrafinowana, że właściciele wydawali specjalne przewodniki dla gości. Nie każdy zatem rozumiał sens owej uprawy krajobrazu w sposób tak dogłębny jak Chłapowski. Moda na parki angielskie, zwłaszcza w ich odmianie sentymentalnej, opanowała kontynent europejski na podobieństwo epidemii, przy czym realizacja zachcianek rozmaitych „żon modnych” na ogół miała niewiele wspólnego z ekonomią¹⁷. W Polsce, na przykład, w wyniku snobistycznej rywalizacji między możnymi damami powstało kilka tak znakomitych założeń parkowych, jak Arkadia pod Nieborowem Heleny Radziwiłłowej (1753-1821), Puławy Izabeli

Czartoryskiej (1746-1835), czy Zofiówka Zofii Wittowej Potockiej (1760-1822). Admiratorką i założycielką wielu parków była też caryca Katarzyna II. W tych przypadkach mamy jednak do czynienia z działaniami o czysto scenograficznym charakterze, z dość powierzchownym przeszczepianiem form przy jednoczesnym braku zrozumienia dla ich potencjalnych treści użytkowych. Z pewnością nie bez znaczenia był również fakt, że realizacje te powstały pod kierunkiem kobiet, które - żyjąc w luksusie i kompletnym oderwaniu od realiów ekonomicznych - posiadały jednocześnie dużą wrażliwość na piękno.

W Myślach różnych o zakładaniu ogrodów księżna Czartoryska postulowała przekształcenie każdego skrawka ziemi w rodzaj ogrodu, traktując to jako przejaw patriotycznej misji ozdabiania kraju¹⁸. Nawiązujący do jej postulatów Franciszek Ksawery Giżycki postrzegał nowe zasady kompozycyjne w kategoriach mniej wzniosłych, choć nadal głównie estetycznych celów *ogólnego urządzania i przyozdabiania włości (...)*, w tym także: *znajdujących się niekiedy w oddaleniu od wiosek fabryk ekonomicznych, jako to: gorzelni, browarów, młynów, tartaków lub innych zabudowań gospodarskich (...)*¹⁹. Generalnie domagano się wzbogacenia tradycyjnych metod ogrodniczych o umiejętności łączenia nie tyle pięknego z pożytecznym, ile pożytecznego z pięknym. Zarzucano ogrodnikom, że wobec braku ogólnej wiedzy wykorzystują nabyte doświadczenia w sposób mechaniczny, w związku z czym powinni działać pod kierunkiem albo „oświeconego naukami” właściciela, albo ogrodnika-artysty²⁰.

W tym kontekście księstwo anhalckie okazało się gruntem bardziej podatnym dla rozwoju nowych idei w wydaniu zbliżonym do angielskiego pierwowzoru. Choć rodzina von Anhalt Dessau nie mogła się równać z majątnością polskich rodów magnackich, potwierdzała jednak regułę, że dysponowanie ograniczonymi środkami skłania do większej gospodarności²¹. **Przestrzenna koncepcja „Królestwa Ogrodów”** (*Gartenreich*) księcia Leopolda III Fryderyka von Anhalt Dessau (1740-1817) jest do czasów współczesnych czytelna na obszarze 145 km², a sposób zarządzania majątkiem ziemskim stanowił w wieku XVIII przykład postępowych i w dużej mierze oryginalnych poszukiwań. W „Arkadii nad Łabą” na pewien czas cele społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze znalazły się w stanie równowagi.

Leopold III objął zarząd majątku w wieku osiemnastu lat. Dwa lata wcześniej poznał swego przyjaciela, towarzysza wielu podróży studialnych do Anglii i późniejszego architekta Fryderyka Wilhelma von Erdsmandorffa (1736-1800)²². Gospodarność i otwartość na postępowe idee odpowiadała rodzinnej tradycji księcia. Jego holenderska babka sprowadziła ze swych ojczystych stron nad Łabę budowniczych tam, aby chronili grunty przed częstymi powodziąmi; dziadek zaś - Leopold I, zwany starym dessauczykiem - cieszył się ogólnym szacunkiem nie tylko jako marszałek polny, lecz także jako liberał i reformator społeczny²³.

Życiowym programem młodego władcy stało się łączenie użyteczności z pięknem, czego wyrazem miało być wspomniane już „Królestwo Ogrodów”. Jego główne zręby powstały w latach 1765-1800. O ile w Anglii tendencja do scalania krajobrazu wynikała ze wspomnianych już zasad ogradzania, o tyle w księstwie anhalckim była ona podyktowana w dużej mierze potrzebami kompleksowej

ochrony przeciwpowodziowej, realizowanej na wzór holenderski. Leopold III kontynuował dzieło swej babki, rozwijając system wałów przeciwpowodziowych i wież obserwacyjnych. Z konsekwencją propagował i wcielał w życie nowoczesne metody produkcji rolnej i rzemieślniczej, zapewniając jednocześnie w swoich dobrach bezpłatny dostęp do podstawowego nauczania oraz pewne formy ubezpieczeń społecznych. Charakterystycznymi formami w krajobrazie *Gartenreichu* stały się drogi obsadzone drzewami owocowymi oraz współwystępujące wieże kościołów i synagog, postrzegane jako świadectwo tolerancji religijnej. Książe wspierał wzorcową działalność budowlaną. Zajmował się nawet problemami tak na owe czasy nietypowymi jak wodociągi i odprowadzanie ścieków.

Wszystkie te dokonania budziły uznanie odwiedzających, którzy, jak Goethe, podkreślali piękno okolicy na równi z dobrym zarządzaniem. Jak zauważa Michael Stürmer:

*Arkadyjski obraz Dessau uzupełniała krytycznie myśląca opinia publiczna, której podporą były nieskrępowane cenzurą wydawnictwa stymulujące działania niezależnych autorów. Początki wolnomyslicielstwa miały miejsce w cieniu dworu, ale od 1781 roku jego ostoją stała się Księgarnia Uczonych. (...) Powszechna Księgarnia Uczonych i Artystów Reicha stała się, po reformie edukacji, drugim co do wielkości przedsięwzięciem oświeceniowym w Dessau*²⁴.

Wbrew panującym tendencjom książe nie niszczył ani nie zacierał odziedziczonych po przodkach ogrodów regularnych, lecz koncentrował się na zakładaniu nowych parków i łączeniu wszystkich elementów w harmonijną całość. Wśród nowych realizacji na szczególną uwagę zasługuje park w Wörlitz oraz wzorowany na *Kew Gardens* Williama Chambersa park w Oranienbaum - modelowej farmie ozdobnej jego babki. Można w nich znaleźć typowe elementy kompozycyjne parków angielskich i angielsko-chińskich, zastosowane z dużym wyczuciem cech lokalnej przyrody. Jednak to nie z tego powodu obszar dawnego księstwa anhalckiego został wybrany jako jeden z tematów seminaryjnych.

Celem seminarium była analiza warunków powstawania ogólnego ładu, który oznacza pewien stan równowagi między naturą a kulturą, widoczny w harmonii form krajobrazowych. Chociaż w historii architektury i urbanistyki poszukiwania rozwiązań idealnych mają proveniencję znacznie starszą niż oświeceniowa, to jednak nie bez powodu w tym właśnie czasie wielu autorów doszukuje się korzeni współczesności - narodzin nowożytnej demokracji, gospodarki rynkowej i naukowego światopoglądu²⁵. Zapowiedź wszystkich tych cech znajdujemy w koncepcji „Królestwa Ogrodów”. Jest tu widoczna troska o ład:

- przyrodniczy, postrzegany w kontekście kompleksowej „uprawy krajobrazu”, łączącej piękno z użytecznością,
- społeczny, postrzegany w kontekście zadowolenia obywateli, w tym powszechnego dostępu do nauki oraz świadczeń socjalnych,
- ekonomiczny, postrzegany w perspektywie długoterminowej (budowa dróg i grobli przeciwpowodziowych, nastawienie na produkcję lokalną),
- przestrzenny, wynikający z oświeconych metod zarządzania.

Żywotność idei „świata uprawianego jak ogród”

Bogactwo tej problematyki sprawiało, że naśladowcy Leopolda III zazwyczaj nawiązywali tylko do wybranych wątków. A za kontynuatorów idei „Królestwa Ogrodów” uważali się zarówno książę Hermann von Pückler Muskau (1785-1871), jak i ogrodnik królów pruskich - Peter Joseph Lenné (1789-1866). Obaj działali na obszarach o zbliżonych warunkach przyrodniczych, w dodatku niezbyt odległych od księstwa anhalckiego. Obaj też osiągnęli dojrzałość twórczą w okresie romantyzmu, kiedy gospodarskie cnoty nie cieszyły się już wielką estymą. Rozwijali więc wątek estetyzacji krajobrazu: pierwszy z racji swego temperamentu, drugi ze względu na zajmowane stanowisko.

Książę von Pückler był typem dandysa i poszukiwacza przygód, który potrafił docenić wyrefinowanie stroju, urodę kobiet, czar egzotycznych podróży i piękno ogrodów. Szukając nowych wyzwań intelektualnych, w pewnym momencie swego życia przeniósł swe zainteresowania z ukończonego parku w Bad Muskau na park Branitz w rejonie Cottbus. Napisał znany w Niemczech traktat o ogrodach i chętnie służył radą znajomym, potwierdzając swą renomę arbitra elegancji. Podobnie jak Lenné, stosował jednak wiele środków kompozycji krajobrazowej, wywodzących się z okresu wcześniejszego.

W zestawieniu z księciem von Pücklerem, Lenné reprezentował typ wykształconego, sprawnego fachowca, który odcisnął swe piętno na dziesiątkach założeń krajobrazowych we wszystkich częściach Prus. **Chociaż ramy jego działań określał inwestor, to jednak w miarę możliwości konsekwentnie stosował on metodę scalania przyrodniczych fragmentów krajobrazu (za pomocą quasi-korytarzy ekologicznych) w jedną spójną całość.** W ten sposób stosunkowo tanim kosztem osiągał szybki i trwały efekt. Przewidywał też możliwość etapowania prac, jako że przeniesienie doświadczeń z warunków wiejskich na urbanistyczną skalę Poczdamu, Berlina czy Wrocławia wymagało od niego stosowania typowych strategii planistycznych.

Przez ponad sto lat po śmierci Pücklera i Lenné’go idea „Królestwa Ogrodów” nie fascynowała już nikogo, choć pewnych jej aspektów można się doszukać w niezwykle popularnej na początku XX wieku koncepcji **miasta-ogrodu** (*garden city*). Zgodnie z założeniami jej twórcy - Ebenezera Howarda (1850-1928) miało to być wręcz idealne środowisko mieszkaniowe, adresowane do klasy średniej i łączące uroki na pół wiejskiego krajobrazu ze standardem życia w niewielkim miasteczku, położonym w promieniu bliskiego dojazdu do dużej metropolii i jej rynku pracy²⁶. W zderzeniu z rzeczywistością satelitarne miasta-ogrody przybrały postać **„zielonych przedmieść”** (*green suburbs*) lub „osiedli ogrodowych”, została jednak utrzymana w mocy zasada, że każda rodzina ma swój ogródek, nawet jeśli była to niewielka działka lokatorska. Biorąc pod uwagę dużą ilość zieleni publicznej oraz towarzyszącej komunikacji, realizacje te można zaliczyć do dość udanych przykładów kompleksowo zaprojektowanych i odpowiednio „przyozdobionych siedlisk” ludzkich. Parę z nich znajduje się również na obszarze seminaryjnego objazdu:

w Berlinie, na przedmieściach Wittenbergi, w pobliżu *Seftenberg* na Łużycach.

Nie można jednak zapominać o tym, że model miasta-ogrodu powstał z myślą o ograniczeniu rozwoju wielkich miast, z ich zasnutymi dymem dzielnicami przemysłowymi, slumsami i chaosem wczesnokapitalistycznej spekulacyjnej zabudowy. Aż do początku lat 70. przemysł był bowiem głównym mechanizmem napędowym europejskiej gospodarki, a czynione przezeń spustoszenia w środowisku przyrodniczym uznawano za cenę, jaką trzeba płacić za postęp techniczny. W obszarze intensywnej odkrywkowej eksploatacji węgla w zagłębiach Saksonii i Brandenburgii cena ta przeszła najśmielsze wyobrażenia. Dopiero świadomość powolnego wyczerpywania się nieodnawialnych zasobów Ziemi wpłynęła na zmianę poglądów na ten temat.

Pierwszą próbą zablokowania nieograniczonego rozwoju była koncepcja „wzrostu zerowego” (*zero growth*), która wszakże nie zyskała sobie zwolenników ani wśród krajów bogatych, ani wśród biednych. **Do koncepcji rozwoju samopodtrzymującego się (*sustainable development*), zwanego w Polsce zrównoważonym lub trwałym, społeczność międzynarodowa dochodziła przez równo dwadzieścia lat.** Przyjęto ją w końcu jako globalny program działań na konferencji Narodów Zjednoczonych w 1992 roku. Ogólnie można ją interpretować w kategoriach równoważenia czterech łańdów:

- przyrodniczego,
- społecznego,
- gospodarczego,
- przestrzennego²⁷.

W skali Saksonii i Brandenburgii ta generalna zmiana orientacji przywróciła, po prawie dwóch wiekach, atrakcyjność idei „Królestwa Ogrodów”. Jak wspomniano na wstępie, w tym czasie nierentowny już przemysł podupadł i trzeba było na nowo określić tożsamość regionu. Co więcej - w nową wizję rozwoju należało wkalkulować kompleksową odbudowę struktur przyrodniczych. Skala zniszczeń mogła spowodować albo pełny paraliż decyzyjny, albo lawinę inicjatyw. Kraje niemieckie opowiedziały się po stronie nadziei.

Już w ramach **EXPO 2000** władze Saksonii-Anhalt zaprezentowały pierwszy etap realizacji „Królestwa Ogrodów Poprzemysłowych”, bo tak należałoby rozumieć oryginalną nazwę *Industrielle Gartenreich*. Jako najbardziej spektakularny obiekt położony w obszarze zawartym między Dessau, Bitterfeld i Wittenbergą lansowano Ferropolis - żelazne miasto - o krajobrazie zdominowanym przez ogromne maszyny wydobywcze, stanowiące relikty niedawnej przeszłości.

W tym samym roku na światową listę dziedzictwa kulturowego wpisano zespół kulturowego krajobrazu **Dessau-Wörlitz Gartenreich**, który obejmuje 145 km² spośród blisko 300 km² dawnego księstwa anhalckiego, w tym znaczną część rezerwatu biosfery **środkowej Łaby**. Uznano, że spełnia on dwa z wymaganych kryteriów - kryteria wyjątkowości i autentyczności. Wcześniej już (1990) komisja UNESCO zakwalifikowała na tę listę założone przy dużym (lub wyłącznym) udziale Petera Josepha Lenné’go zespoły pałacowo-parkowe Sanssouci w Poczdamie oraz Glienicke i Pfaueninsel na obrzeżach Berlina, a w roku 2004 -

również mużakowski zespół księcia von Pücklera. Liczba tych obiektów o uznanej światowej klasie jest godna podkreślenia. Cechy charakterystyczne zabytkowych założeń zieleni ulegają zatarciu znacznie szybciej niż obiektów architektonicznych, przywrócenie pierwotnego wyglądu wymaga zaś nie tylko specjalistycznej wiedzy, ale także czasu. Wystarczy wspomnieć, że cykl prac konserwatorskich w parku w Bad Muskau trwał 15 lat²⁸. Fakt, że wśród 30 obiektów niemieckich, wpisanych na listę UNESCO w lipcu 2004 roku, aż trzy dotyczyły parków, świadczy nie tylko o tradycji miejsca, ale także o jej poszanowaniu i kontynuacji w czasach współczesnych. Jest to nietypowe nawet w skali europejskiej, zważywszy że Wielka Brytania wśród historycznych założeń zieleni miała w tym samym czasie tylko ogród botaniczny *Kew Gardens* (2003), Polska zaś nie miała żadnego.

W takim właśnie klimacie intelektualnym, nagłośniona w całym Niemczech poczdamska wystawa ogrodnicza BUGA 2001 nawiązała do założeń planu „Upiększenia Wyspy Poczdam”, autorstwa Lenné’go²⁹. W tym samym roku, na terenach wysuniętych nieco dalej na wschód, w rejonie Bad Muskau, rozpoczęto dziesięcioletni program kompleksowej rewitalizacji regionu pod nazwą IBA Fürst Pückler Land³⁰. Jeśli dodamy do tego inwestycyjny rozmach przebudowy Berlina, to można uznać, że rejon seminaryjnego objazdu należy do jednego z najbardziej interesujących poligonów planistycznych Europy.

Podsumowanie

Przedstawione wątki mają z konieczności charakter wybiórczy. Celem seminarium nie była zresztą inwentaryzacja planów, programów czy strategii. Miało ono odpowiedzieć na pytanie: jak można realizować cele zrównoważonego rozwoju i wynikającego zeń ładu przestrzennego w nawiązaniu do konkretnej tradycji miejsca i konkretnych, bardzo trudnych uwarunkowań? Dwa główne wątki powstające na styku: „tradycja a współczesność” zostały ujęte w dwóch w miarę równoważnych blokach tekstów, które przedstawiono w tabeli.

Motywy przewodnim zrównoważonego rozwoju jest hasło „**myśl globalnie, działaj lokalnie**”. Pamiętajmy zatem, że inspiracją dla działań „tu i teraz” niekoniecznie musi być przeszłość. Równie pobudzające mogą się okazać współczesne realizacje. Podobnie jak oświeceni twórcy parków krajobrazowych podróżowali do Anglii, żeby przeszczepiając najnowsze wzorce wzbogacać je o nowe treści, tak i celem podróży studialnej do niewielkiego obszaru na styku Saksonii, Brandenburgii i Berlina była analiza wybranych przykładów i postawienie pytań, na które każdy projektant, każdy przedstawiciel samorządu lub administracji publicznej, wreszcie każdy obywatel Zjednoczonej Europy musi znaleźć własną odpowiedź.

Główne zespoły zagadnień ujęte w tekstach seminaryjnych

<p>Historyczne inspiracje w zakresie kompleksowego zarządzania zasobami środowiska</p> <p>→ przykład „królestwa ogrodów” Leopolda III, zrealizowany w skali regionalnej</p>	<p>Historyczne inspiracje w zakresie scalania przyrodniczych fragmentów środowiska</p> <p>→ przykłady kompleksowej uprawy krajobrazu w realizacjach parkowych Hermanna von Pückler Muskau i parkowo-urbanistycznych Petera Josepha Lenné’go</p>
<p>Współczesne realizacje akcentujące aspekt zrównoważonego rozwoju</p> <p>→ program rewitalizacji <i>Industrielle Gartenreich</i> w zdegradowanym przez przemysł rejonie <i>Dessau-Bitterfeld-Wittenberg</i> (początek realizacji: 1996);</p> <p>→ kompleksowy program rewitalizacji <i>IBA Fürst Pückler Land</i> w zdegradowanym przez przemysł rejonie Łużyc (początek realizacji: 2001), w tym:</p> <ul style="list-style-type: none"> • realizacja pojezierza łużyckiego, • realizacja „miasta nad jeziorem” - Cottbus; 	<p>Współczesne realizacje akcentujące aspekt czynnej ochrony krajobrazu</p> <p>→ kompleksowa ochrona w ramach zespołu <i>Dessau-Wörlitz Gartenreich</i> (na liście światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO od roku 2000),</p> <p>→ kompleksowa rewaloryzacja krajobrazu miejskiego w ramach <i>BUGA 2001 - Poczdám „miasto roślin”</i> (na liście światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO od lat: 1990, 1999),</p> <p>→ kompleksowa rewaloryzacja krajobrazu parkowego w Bad Muskau (na liście światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO od roku 2004),</p>
<p>→ kompleksowe strategie przebudowy tkanki miejskiej w ramach programu „zrównoważony Berlin”, w tym:</p> <ul style="list-style-type: none"> • powiększanie i doinwestowywanie terenów zieleni (parki miejskie, zielony pierścień, obszary Natura 2000), • rewitalizacja terenów nadrzecznych (<i>Bundespressestrand, Wasserstädten</i>), • rewitalizacja zespołów zabudowy mieszkaniowej (<i>Hellersdorf</i>), • realizacja „zrównoważonych” kompleksów urbanistycznych (<i>Potsdamer Platz, Spreebogen</i>). 	

Przypisy

- ¹ Drapella-Hermansdorfer A. (red.), 2003, *Europa w obiektywie architekta krajobrazu*. Politechnika Wrocławska, Wrocław. Npbl. W roku 2004 współorganizatorem seminarium była Gmina Wrocław - Departament Architektury i Promocji Miasta.
- ² Tokwiński T. 1963. *Urbanistyka*. t. III. Warszawa. Podają za: Bogdanowski J., Łuczyńska-Bruzda M., Novák Z. i in. 1981. *Architektura krajobrazu*. PWN, Warszawa-Kraków, s. 8.
- ³ Ibidem, s. 6-7.
- ⁴ Wiśniewska W., 2002, *Krajobrazy codzienne*. Politechnika Łódzka, Łódź.
- ⁵ Ibidem, s. 32.
- ⁶ Szmidt B., 1998, *Ład przestrzeni*. kanon, Warszawa. Wydanie pierwsze ukazało się w 1981 roku nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego.
- ⁷ Znaniecki F., 1971, *Nauki o kulturze*, Warszawa, s. 60. Podają za: Szmidt B., 1998, s. 38.
- ⁸ Tylko w rzeczach pięknych można odnaleźć porządek (tłum. aut.).
- ⁹ Ponadto *venustus* nie jest synonimem pojęcia *pulchritudo* (piękno), gdyż, np. u Cyncerona, występują one łącznie jako *venustus et pulchritudo corporis* (powab i piękno ciała).
- ¹⁰ Na temat ekonomicznych aspektów krajobrazu patrz: Böhm A., (red.), 1996, *Krajobraz miejski w warunkach demokracji i wolnego rynku*, Seria: „Studia i materiały - Krajobrazy” 13/25; Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków.
- ¹¹ Szmidt, 1981; s. 41.
- ¹² Pierwotnie w języku angielskim mianem parków określano ogrodzone lasy. Później nazwę tę przeniesiono na swobodnie, naturalistycznie kształtowane założenia ogrodowe, w celu odróżnienia ich od założeń regularnych, zwanych nadal ogrodami.
- ¹³ Siewniak M., Miłkowska A., 1998, *Tezaurus sztuki ogrodowej*. Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa.
- ¹⁴ *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 19, 2003, Warszawa.
- ¹⁵ Siewniak, Miłkowska, 1998, s. 51.
- ¹⁶ Na gruncie polskim pojęcie „uprawy krajobrazu” wprowadził Adam Wodiczko (1887-1948), wybitny botanik - autor i propagator wielu projektów dotyczących ochrony przyrody.
- ¹⁷ Przeróbka ogrodu na park angielski była jednym z życzeń „*Żony modnej*”, tytułowej bohaterki znanej satyry Ignacego Krasickiego. Por: Drapella-Hermansdorfer A., *Żony modne, masonki, ogrodniczki. Trzy rywalki* - Helena Radziwiłłowa, Izabela Czartoryska, Zofia Witłowa. Ogrody, Ogródki, Zieleńce. Nr 10/2000.
- ¹⁸ Czartoryska I., 1805, *Mysli różne o zakładaniu ogrodów*. Wilh. Gothl. Kom Verlag, Breslau. Por. Szafrńska M., 1998, *Rzut oka na teksty opublikowane w Polsce w XIX wieku*. [w:] *Ogród polski w XIX wieku. Antologia tekstów*. Ogrody 3 (9) Warszawa.
- ¹⁹ Giżycki F. K., 1827, *O przyzodobienu siedlisk wiejskich*, Warszawa. Podają za: *Ogród polski w XIX wieku*, op. cit. s. 50. Wypunktowanie autorki.
- ²⁰ Jundziłł Sz. B., 1809, *O przymiotach potrzebnych w sztuce ogrodniczej*. Ibidem, s. 48.
- ²¹ Na temat majątków magnackich w Polsce pisze Davies N., 1999, *Europa. Rozprawa historyka z historią*. Wydawnictwo Znak, Warszawa, s. 627-628.
- ²² Bernd Burock and Uwe Quilitzsch (red.), 2001, *Przyjaciółom natury i sztuki. Kraja Ogrodów Księcia Franciszka von Anhalt-Dessau w epoce Oświecenia*. Katalog z wystawy zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Szczecinie oraz Instytut für Auslandsbeziehungen Kulturstiftung Dessau-Wörlitz.
- ²³ Henrietta Catharina von Anhalt Dessau była jedną z czterech księżniczek z dynastii orańskiej, które wraz ze swą żoną Louisą Henriettą sprowadził do Brandenburgii Wielki Elektor Friedrich Wilhelm I. Po poślubieniu jego bliskich współpracowników siostry zaczęły przeszczepiać na grunt niemiecki najbardziej postępowe metody w zakresie upraw rolniczych, ogrodowych i hodowli zwierząt. Każda z nich założyła wzorcową farmę, których nazwy Oranienburg, Oranienstein, Oranienbaum i Oranienhof miały upamiętniać świetność ich rodzinnego domu. Fryderyk Wilhelm był do tego stopnia zafascynowany kulturą niderlandzką, że sprowadzał z Niderlandów kolonistów i inżynierów, zwłaszcza budowniczych tam. Tradycja łączenia pięknego z użytecznym miała więc w rejonie Berlina, Poczdamu czy Dessau siedemnastowieczne holenderskie korzenie.
- ²⁴ Stürmer M., *Arkadia nad Łabą: Kraja Ogrodów w Wörlitz*. [w:] Bernd Burock and Uwe Quilitzsch (red.), 2001, s. 9.
- ²⁵ Na temat oświeceniowych „korzeni współczesności” por., między innymi, Trzeciak P., 1988, *Historia, psychika, architektura*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- ²⁶ Drapella-Hermansdorfer A., Maszalski R., Wojtyśzyn B., 1998, *Od miast-ogrodów do koncepcji zrównoważonego rozwoju*. [w:] *Miasto-ogród. Sto lat rozwoju idei*. TARAGRA '98, Wrocław; Drapella-Hermansdorfer A., Ogiński P., 1998, *Zielony pierścień Wrocławia. Tradycje i perspektywy rozwoju osadnictwa w strefie podmiejskiej*. [w:] *Miasto-ogród. Sto lat rozwoju idei*. TARAGRA '98, Wrocław.
- ²⁷ Sumień T., 1998, *Idea zrównoważonego rozwoju w nowym systemie standardów urbanistycznych*. [w:] „Człowiek i Środowisko” nr 22.
- ²⁸ Borys T., Chmielewski W., *Zaawansowanie Lokalnej Agendy 21 w Polsce - strategie zrównoważonego rozwoju gmin i powiatów*.
- ²⁹ *Rezerwat kulturowy - Park Mużakowski w Łęknicy. Współpraca polskich i niemieckich konserwatorów zabytków celem rekonstrukcji parku Księcia Hermanna von Pückler nad Nysą Łużycką w latach 1989-92, 1992*, Seria: „Studia i materiały - Krajobrazy” Nr 5, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków. Warszawa.
- ³⁰ Nazwa BUGA jest skrótem od *Bundes Gartenschau* i choć wywodzi się od wystaw czysto ogrodniczych, to w ostatnich dziesięcioleciach mają one ścisły związek z działaniami planistycznymi w skali całego miasta. Cykl przygotowania i realizacji trwa cztery lata i obejmuje powstanie jednego lub kilku założeń zieleni oraz bardzo bogatej infrastruktury. Odbývają się od 1950 roku co dwa lata w różnych miastach. Autorami projektu *BUGA 2001 + Plant City* byli: Winy Maas, Jacob van Rijs oraz Nathalie de Vries z holenderskiego biura mvrđv (1997).
- ³¹ Nazwa IBA jest skrótem od *Internationale Bau Ausstellung* i, podobnie jak BUGA, zwiększyła swój zakres przekształcając się ze zlokalizowanej w jednym miejscu wystawy budowlano-architektonicznej w zespoły skoordynowanych ze sobą pokazowych inwestycji podejmowanych w skali regionu. Od 1989 roku cykl realizacji trwa dziesięć lat.

„Królestwo Ogrodów” księcia Leopolda von Anhalt-Dessau. W poszukiwaniu oświeceniowej jedności natury i człowieka

Artur Kwaśniewski

Realizacje ogrodowe księcia Leopolda III Fryderyka Franciszka von Anhalt-Dessau (1740-1817) - jednego z najświetlejszych władców XVIII-wiecznej Europy, gorliwego wyznawcy poglądów Oświecenia, inicjatora reform społecznych, ekonomicznych i pedagogicznych - zajmują w dziejach europejskiej sztuki ogrodowej miejsce szczególne. **Słynne założenie w Wörlitz, zaczęte w 1764 r., to jeden z najwcześniejszych i niewątpliwie najwybitniejszy na terenie Niemiec park krajobrazowy w stylu angielskim** (styl ten upowszechnił się na kontynencie dopiero po połowie XVIII w.) - przez współczesnych powszechnie odwiedzany, komentowany (m.in. w pismach Goethego) i naśladowany¹. Ale przedsięwzięcie księcia Leopolda to także **pierwszy w Niemczech i bodaj pierwszy na kontynencie przykład kompleksowego zagospodarowywania i kultywowania krajobrazu w skali regionu**. Przykład podejmowany niejednokrotnie w XIX-wiecznej Europie, aktualny także obecnie.

„Królestwo Ogrodów” (*Gartenreich*) - ukształtowane w rejonie stołecznego Dessau, na lewym brzegu Łaby, w latach 1762-1825 - to rozległy architektoniczno-krajobrazowy kompleks przestrzenny, rozciągający się na długość ok. 25 kilometrów. Jego głównym ogniwem było 11 powiązanych ze sobą pałaców z parkami i ogrodami². Teren księstwa przecinały zacienione szpalerami drzew szosy oraz drogi na groblach powodziowych, które zabezpieczały kraj przed częstymi wylewami rzek Łaby i Muldy. Przy groblach i drogach wznosiły się architektoniczne akcenty w postaci punktów widokowych, gospód,

strażnic wałowych (*Wallwachhaus*), skąd otwierał się widok na rozległe, gospodarczo wykorzystywane i „parkowo” upiękzone kompleksy łąk, lasów i pól. Częścią koncepcji krajobrazowej był szeroki nurt Łaby rozcinający nadrzeczne łąki. W 1796 roku pisano z zachwytem: *Cały kraj jest boskim ogrodem, a okolice Dessau prawdziwym rajem. Szosy w tym kraju są jedyne w swoim rodzaju (...) Żaden skrawek ziemi nie leży odłogiem*³.

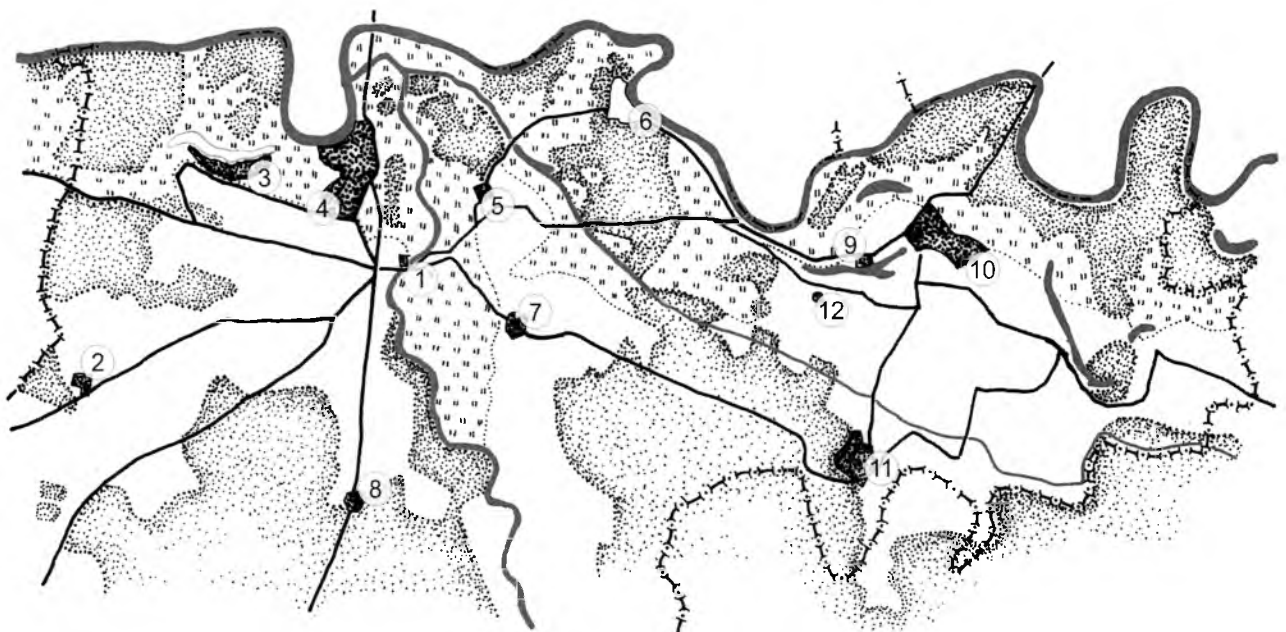
Idee i ich ucieleśnienie

Wizja „Królestwa Ogrodów” księcia Leopolda wyrosła z przesłanek filozoficznych i pragmatycznych, pod wrażeniem wzorców poznanych w czasie studialnej podróży po Anglii (1764). Nie bez znaczenia był tu współdziałanie elity artystycznej i intelektualnej skupionej na dworze dessauskim, m.in. architekta Friedricha Wilhelma von Erdmannsdorfa, a także ogrodników Johanna Georga Schoha, Johanna Friedricha Eysenbecka i agronoma Gottfrieda Holzhausena. **Przyświecające księciu idee Oświecenia - rozsądek, wolność, dążenie do szczęścia - rozwijane w praktyce na drodze reform, zdeterminowały ideowy kształt założenia krajobrazowego.**

„Królestwo Ogrodów” ucieleśniało harmonijną wizję świata, w którym natura jednoczy się z kulturą, tworząc ład wyższego rzędu. Udoskonalona

„Królestwo Ogrodów”
księcia Leopolda von Anhalt-Dessau.
Fragment założenia w rejonie Dessau
i Wörlitz, stan z początku XIX w.
Źródło: Hirsch E., 1985: *Dessau -
Wörlitz. Aufklärung und Frühklassik.*
Koehler & Amelang, Leipzig
Rys. A. Kwaśniewski, K. Cebrat

1. Ogród zamkowy w Dessau
2. Mosigkau
3. Kühnau
4. Georgium
5. Luisium
6. Sieglitz
7. Okolice Mildensee
z Wieżą Ośmiu Wiatrów
8. Haideburg
9. Fließewall-Krägen-Bertning
10. Wörlitz
11. Oranienbaum
12. Drehberg



przez sztukę natura - obrazowana przez swobodny parkowy krajobraz, komponowany na podobieństwo malarskich pejzaży Nicolasa Poussina, Claude'a Lorraina, Salvatora Rosy - była postrzegana przez pryzmat arkadyjskiej utopii: miała stanowić mityczną, sielską krainę, zamieszkałą przez szczęśliwą społeczność pod rządami oświeconego monarchy⁴.

Aspekt społeczny zajmował w idei „Królestwa Ogrodów” eksponowane miejsce wiążąc się z pedagogicznymi poglądami i eksperymentami księcia. **Parki i ogrody realizowały wyraźny program dydaktyczny i - jak całe założenie krajobrazowe - były tworzone z myślą o poddanych.** Udostępnione publiczności, stanowiły przestrzeń do spacerów i kontemplacji natury, np. modernizując ponad 20 dróg krajowych uformowano krajobrazowo boczne ścieżki dla pieszych (aby spacerującym nie doskwierał kurz wzbijany przez koła powozów), budowano pawilony widokowe z siedziskami (*Englischer Sitz*, 1764/1765; *Amalien-sitz*, ok. 1793, *Fürstensitz*, ok. 1790 - o formach palladiańskich) oraz gospody i „bufety” (*Raststätte*, rozmieszczone co 4-5 km, o formach klasycznych lub neogotyckich); na potrzeby spacerowiczów publikowano opisy przewodnikowe⁵.

Kontakt z dziełami architektury i rzeźby wyrażał smak estetyczny i popularyzował kulturę antyczną. Niektóre założenia (np. hipodrom w ogrodach zamku w Dessau, 1775) służyły do ćwiczeń fizycznych, zajmujących eksponowane miejsce w programie edukacyjnym szkół książęcych. Miejszem szczególnym w kontekście funkcji społecznych był *Drehberg* (książęcy kopiec grobowy okolony torem wyścigowym), gdzie corocznie w latach 1776-1799 książę Leopold urządził konkursy sportowe przywołujące tradycję antycznych Olimpiad⁶. Zgodnie z poglądami oświeceniowymi krajobraz miał podnosić moralnie i edukować; budował ład społeczny i wyrażał emancypacyjne dążenia mieszczaństwa (zgodnie z liberalną ideologią przypisywaną w Anglii ogrodowemu stylowi krajobrazowemu)⁷.

„Królestwo Ogrodów” realizowało idee ekonomiczne. Stanowiło obszar aktywnej zreformowanej gospodarki opartej na rolnictwie, leśnictwie i rzemiośle. **Krajobraz kształtowany według kryteriów ekonomicznych realizował dewizę łączenia piękna z użytecznością⁸.**

Na czoło wysuwała się gospodarka agrarna, reformowana już w drugiej połowie XVII w. (na wzór holenderski, przy zastosowaniu rozbudowanego systemu melioracji i zabezpieczeń przeciwpowodziowych), rozwijana przez Leopolda z wykorzystaniem nowoczesnych, angielskich sposobów uprawy i hodowli⁹. Sława osiągnięć rolniczych księstwa dessauskiego przyciągała monarchów, ekonomów, urzędników, rolników i podróżników nie tylko z krajów niemieckich, lecz także z Polski, Rosji, krajów nadbałtyckich. Podziwiano zarządzane przez J.G. Holzhausena wzorcowe gospodarstwo Gröbzig, uświetnione palladiańską architekturą Erdmannsdorffa. Największym zainteresowaniem cieszyło się jednak **parkowe sąsiedztwo rezydencji w Wörlitz, traktowane jako rodzaj wzorcowej wystawy ekonomicznej** (plantacje, hodowla bydła, sprzęt rolniczy, kolekcja przyrodnicza w Domu Gotyckim)¹⁰.

Pod rządami księcia Leopolda rozwijano też sadownictwo, hodowlę jedwabników, plantacje drzew na potrzeby manufaktur meblarskich - drogi i groble obsadzano m.in. rzędami drzew owocowych, morw,

malowniczych robinii (wykorzystywanych z powodu twardego drewna i na opał)¹¹. Dbano o wydajność gospodarki leśnej, lecz niektóre lasy kształtowano jak parki przerzedzając drzewostan; troszczono się też o wysokie pogłowie zwierzyny, która przyciągała miłośników polowań urządzanych przez księcia Leopolda (tzw. *Dessauer Parforcejagd*, zaprzestane w 1812 r.)¹². **Obszary wykorzystywane gospodarczo tworzyły więc część przestrzeni parkowych, a elementy upiększające krajobraz spełniały określoną rolę użytkową,** np. pojedyncze dęby porastające łąki służyły zacienieniu zagród dla zwierząt hodowlanych¹³.

Połączenie „pięknego” i „użytecznego” w harmonijną całość, parkowe upiększanie gospodarstw (bądź gospodarcze wykorzystywanie parków) zostało zapoczątkowane w Anglii i określane mianem „fermy ozdobnej” (1754); upiękzone majątki ziemne z powodzeniem rozwijały się w Anglii i Szkocji, łącząc wymogi estetyki, funkcjonalności i rentowności gospodarczej¹⁴. Przyjmuje się, że dla księcia Leopolda bezpośredni wzorzec stanowiło założenie w Leasowes - dzieło poety Williama Shenstone'a z lat 1745-1763, który w swej posiadłości rozszerzył park na tereny rolnicze i leśne stosując nasadzenia śródpolne, kręte drogi i strumienie, ozdobne budowle folwarczne¹⁵.

W „Królestwie Ogrodów” racjonalna gospodarka i estetyzacja szły ze sobą w parze, kształtując przestrzenny ład krajobrazowy i przeobrażając całe księstwo w jeden olbrzymi ogród zawarty w granicach państewka (widowym tego znakiem był brak ogrodzeń i rowów parkowych)¹⁶. Sztuki piękne pełniły analogiczną rolę jak budowle inżynierskie czy nowe metody gospodarcze. Nasadzenia, aleje, ścieżki z rozmysłem komponowano dla osiągnięcia urozmaiconych perspektyw i panoram. Odnotować należy rolę architektury (projektowanej głównie przez Erdmannsdorffa): sytuowane w parkach, majątkach, wzdłuż dróg i grobli budowle o charakterze dekoracyjnym i użytkowym swoimi zróżnicowanymi formami architektonicznymi (klasycyzm, neogotyck, swoisty egzotyzm) nie tylko dekorowały i akcentowały, lecz również kształtowały smak estetyczny zwiedzających, pobudzały do sentymentalnych skojarzeń i przeżyć. **Realizacja księcia, łącząca elementy przyrodnicze, artystyczne, gospodarcze i społeczne, jawi się jako „całościowe dzieło sztuki” (*Gesamtkunstwerk*)¹⁷.**

Kontynuacje

Idea kształtowania krajobrazu w typie „fermy ozdobnej” upowszechniała się w krajach niemieckich dzięki traktatowi Christiana Caya Ludwiga Hirschfelda *Theorie der Gartenkunst* (5 tomów wydanych w Lipsku w latach 1779-1785), który niewątpliwie wiele uwag i zaleceń formułował pod wrażeniem parku w Wörlitz i dessauskiego „Królestwa Ogrodów”¹⁸. W rozdziale o krajobrazach płaskich Hirschfeld zalecał „otwarcie na sąsiedztwo”, dostrzeganie pól i „wsi pełnych aktywności”, w rozdziale o polnych drogach spacerowych zachwalał możliwości wędrowania wzdłuż miedz, a różnorodność scenerii terenów uprawnych porównał z walorami ogrodów krajobrazowych, widząc i w jednym i w drugim ucieczkę od monotonii ogrodów regularnych; formułując uwagi o gospodarstwie (*Meyerey*), zwracał uwagę na piękno

i pożytek wynikający z nasadzenia w krajobrazie drzew owocowych oraz estetyzującą rolę zabudowań¹⁹.

Upiększanie krajobrazu rolniczego propagowano w angielskich i niemieckich traktatach i podręcznikach nowoczesnego rolnictwa, koncentrując się jednakże na korzyściach użytkowych. A. Thaer (tłumacz książki R.W. Dicksona) w swej trzytomowej pracy z 1810 roku podkreślał na przykład jedynie praktyczne zalety nasadzeń śródpolnych (ochronę przed mroźnymi wiatrami, zatrzymywanie wilgoci i inne)²⁰.

Estetyzację krajobrazu szpalerami drzew, żywopłotami śródpolnymi, ozdobną zabudową realizowano z powodzeniem np. w Brandenburgii (m.in. Gartzan k. Straubergu) i w pozostającej pod zaborem pruskim Wielkopolsce (Turew, Czarniejewo i inne)²¹. Szczególną realizacją był kompleks zabudowy w Paretz pod Poczdamem, stworzony w końcu XVIII w. w majątku Fryderyka Wilhelma III przez znanego architekta Davida Gilly'ego jako wzorcowy przykład organizacji wsi, z różnymi typami budowli o estetycznie projektowanych elewacjach²². Idee towarzyszące estetyzacji ugruntowywały się i rozwijały - dowodzi tego np. traktat Nagela o sztuce upiększania terenu z 1831 r. (autor wyrażał oświeceniową wiarę w uwznioślenie człowieka poprzez piękno otoczenia krajobrazowego) oraz filozoficzny program Karla Christiana Friedricha Krause. Szczególnym przejawem rozwinięcia idei księcia Leopolda były koncepcje bawarczyka Gustava Vorherra (1773-1847), propagujące przekształcenie w ogród całych krajów: swój program zawarł w słowach: *miłe, jak najlepiej wykonane domy i gospodarstwa, szczęśliwi mieszkańcy; piękne miasta, wioski i pola, lepsi mieszkańcy; upiękzone kraje, ulepszone narody; upiękzona ziemia, uszlachetniona ludzkość*. „Upiększanie ziemi” postrzegał jako dążenie do organicznego zespolenia kultury rolnej, sztuki ogrodowej i architektury²³.

Podsumowanie

„Królestwo Ogrodów”, będąc inspiracją dla wybitnych kreatorów krajobrazu w XIX w., wciąż pozostaje przykładem uniwersalnych wskazówek planistycznych, takich jak:

- harmonijne zintegrowanie środowiska przyrodniczego i kulturowego;
- formułowanie czytelnego i nośnego programu społecznego;
- integracja polityki przestrzennej i ekonomicznej - dostosowanie funkcji i formy do wymogów ekonomicznych;
- stosowanie czytelnej, hierarchicznej struktury przestrzennej (centra, akcenty, kompozycyjny szkielet linearnych powiązań);
- świadome komponowanie wszystkich (także czysto użytkowych) składników krajobrazu.

Staroświecko brzmiąca dewiza twórców „Królestwa Ogrodów” - łączenie „użytecznego z pięknym” - także dziś zachowuje aktualność.

Przypisy

- ¹ Park krajobrazowy, zapoczątkowany i rozwijany w Anglii od początku XVIII w., upowszechniał się w Niemczech od lat 60.-70. XVIII w. - początkowo poprzez piśmiennictwo (opisy, teoretyczne rozważania nad nową estetyką), pod wpływem dzieł literackich (zwłaszcza *Nowej Heloizy* Jana Jakuba Rousseau, przetłumaczonej na język niemiecki w 1762), za sprawą podróży arystokracji niemieckiej do Anglii, gdzie naocznie poznawano zasady nowej sztuki ogrodowej. W ugruntowywaniu nowych zasad dużą rolę odegrał traktat-podręcznik Christiana C. L. Hirschfelda *Theorie der Gartenkunst* (1879-1885) i spektakularne realizacje. Zob. Reinhardt H., 1993, *Gartenkunst in Deutschland im 18. Jahrhundert: Klassik, Rokoko und Neoklassizismus*. [w:] Mosser M. Teyssot. G. (red.): *Die Gartenkunst des Abendlandes. Von der Renaissance bis zur Gegenwart*. Stuttgart, s. 296-297.
- ² Zakończona wchodząca w skład Gartenreichu: ogrody zamkowe w Dessau, parki i ogrody Mosigkau, Kühnau, Georgium, Luisium, Sieglitz, Fliehdewall-Krägen-Berting, Wörlitz, Oranienbaum, założenie Drehberg i okolice Mildensee (z Wieżą Ośmiu Wiatrów).
- ³ Hirsch E., 1985, *Dessau - Wörlitz. Aufklärung und Frühklassik*. Leipzig, s. 229.
- ⁴ Stümer M., 1997, *Arkadia nad Łabą. Kraina Ogrodów w Wörlitz* [w:] *Przyjaciółom natury i sztuki. Kraina Ogrodów księcia Franciszka von Anhalt-Dessau w epoce Oświecenia*. Muzeum Narodowe w Szczecinie, Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Kulturstiftung Dessau-Wörlitz, Goethe-Institut, Institut für Auslandsbeziehungen, s. 7.
- ⁵ Hirsch, 1985, s. 160-161.
- ⁶ Hirsch, 1985, s. 164, 107-111 (nt. kultury fizycznej w pedagogice - s. 94-95).
- ⁷ Zob. Morawińska A., 1998, *Triumf natury*. [w:] Szafranska M. (red.): *Ogród. Forma - symbol - marzenie*. Zamek Królewski w Warszawie, s. 271-272; Hirsch, 1985, s. 159.
- ⁸ Zob. Hirsch, 1985, s. 11, 158.
- ⁹ M.in. trójpolówkę zastąpiono płodozmianną, zastępowano wypas bydła karmieniem w oborach i zagrodach, wprowadzono uprawę koniczyny, nowoczesne urządzenia rolnicze; rozwijano hodowlę owiec, bydła, koni, udoskonalano rasy zwierząt hodowlanych. Rolnictwo dessauskie opierało się też na reformie stosunków społecznych (rezygnacja z niektórych przywilejów feudalnych; uregulowanie płac, ustanowienie rent i poprawa warunków bytowych pracowników rolnych), Hirsch, 1985, s. 83-89. Nt. gospodarczych poczyniła książka: Johanna Georga II (rządzącego w latach 1660-1693), małżonki Henrietty Katarzyny orańskiej (1693-98), ich syna Leopolda I (1698-1747) i wnuków (Leopold II Maximilian oraz regent Dietrich 1747-1758) zob.: Hirsch, 1985, s. 84; Schumacher H., 1998, *Das ganze Land ein Garten. Historische Kulturlandschaften an Havel, Elbe und Thames. Potsdam, Dessau-Wörlitz, Richmond / The whole land a garden. Historical landscapes on the Havel, Elbe and Thames*. Potsdam, s. 90-91, 94.
- ¹⁰ Hirsch, 1985, s. 83-86, 184.
- ¹¹ Hirsch, 1985, s. 86-87, 168.
- ¹² Hirsch, 1985, s. 87-88.
- ¹³ Schumacher, 1988, s. 95-96.
- ¹⁴ Kostolowski A., 1991: *Od gospodarstwa ozdobnego do upiękzonego pejzażu rolniczego. Przykłady z końca XVIII i początku XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski*. [w:] Chojecka E. (red.): *Sztuka i natura*. Katowice, s. 367-368; Kluckert E., 2000: *Gartenkunst in Europa. Von der Antike bis zur Gegenwart*. Köln, s. 368-369.
- ¹⁵ Gothein M. L., 1914: *Geschichte der Gartenkunst. Bd 2. Von der Renaissance in Frankreich bis zur Gegenwart*. Jena, s. 376. Prawdopodobnie książkę Leopold i Erdmannsdorff odwiedzili Leasows już podczas podróży do Anglii w 1764 (Hirsch, 1985, s. 159).
- ¹⁶ Por. Schumacher, 1998, s. 26.
- ¹⁷ Por. Schumacher, 1988, s. 95-96.
- ¹⁸ Ch. C. L. Hirschfeld wychwalał Wörlitz jako jedno z najszlachetniejszych założeń w Niemczech (zob. Reinhardt, 1993, s. 297).
- ¹⁹ Podają za: Kostolowski, 1991, s. 371.
- ²⁰ Dickson, R. W., 1807, *Der praktische Ackerbau oder vollständiges System der verbesserten neuen Landwirtschaft; nebst der Lehre von der Anpflanzungen und der Behandlung des Viehstapels*, hrsg. von A. Thaer. Bd 1. Berlin, s. 36 nn; Thaer A., 1810: *Grundsätze der rationalen Landwirtschaft*. Bd 3, Berlin, s. 127-128.
- ²¹ Reichenbach, L. v., 1790: *Einige Bemerkungen über die Gärten in der Markt Brandenburg* [Berlin]. [w:] Rave P. O. (red.): *Des Landrats Leopold von Reichenbach Märkisches Gartenbüchlein*. Berlin 1940, s. 11 nn.; Schumacher, 1998, s. 10-11; Kostolowski, 1991, s. 371-382.
- ²² Schumacher, 1998, s. 30.
- ²³ Nagel H. v., 1831: *Landesverschönerung und Landesverbesserung*. München (za: Kostolowski, 1991, s. 375); Hirsch, 1985, s. 227. Pogląd G. Vorherra cyt. wg Holland H., 1896: *Vorher: Gustav (...)*. [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*. T. 40. Leipzig, s. 303-304.

„Królestwo Ogrodów” księcia Fryderyka Leopolda von Anhalt-Dessau. Park w Wörlitz

Oleg Mycak

Inicjatorem powstania kompleksu krajobrazowego Dessau-Wörlitz, zwanego popularnie Królestwem Ogrodów (*Gartenreich*), był książę Leopold III Friedrich Franz von Anhalt-Dessau (1740-1817) – koneser sztuki i czynny zwolennik postępowych idei Oświecenia¹. Wchodzący w skład tego kompleksu zespół parkowo-pałacowy w Wörlitz, powstały w latach 1769-1817, jest jednym z najsłynniejszych w Niemczech założeń krajobrazowych. Obejmuje powierzchnię 112 ha, a jego głównymi twórcami byli Friedrich Wilhelm von Erdmannsdorff (1736-1800) i Johann Friedrich Eyserbeck (1734-1817).

Inspiracje

Zasady kształtowania założenia wörlitzkiego wynikały z chęci upiększenia obszarów wiejskich w sposób, w którym – równie jak estetyka krajobrazu – ważna była funkcjonalność transformowanego obszaru i jego racjonalne wykorzystanie ekonomiczne. Park Wörlitz ucieleśnia bowiem oświeceniową ideę równości oraz estetyczne upodobania i gospodarcze potrzeby epoki, łącząc funkcję rekreacyjną z produkcją rolniczą.

Książę zaadaptował angielski model farmy gospodarczej, aby propagować ulepszone metody agrotechniczne, a co za tym idzie – przyczynić się do wzrostu zamożności okolicznych mieszkańców. Znaczne obszary parku były wykorzystywane jako pola uprawne, zakładano także szkółki drzew ozdobnych i owocowych, uprawiano ogród warzywny, na łąkach parkowych prezentowano funkcjonowanie nowoczesnych narzędzi rolniczych, prowadzono hodowlę bydła i koni². Także obecnie, wchodzące w obszar parku dawne, wielkie wiejskie pola użytkowe (*Wolfs Feld*, *Phantheon-Breite*, *Stein oder Japabreite*, *Hainichtenbreite*), mogą sprawiać na zwiedzającym wrażenie nie do końca ukształtowanych. Odczucie to jest jednak konsekwencją świadomej stylizacji będącej świadectwem epoki.

Istotne uwarunkowania realizacji

Zasadniczy element kompozycji zespołu parkowo-pałacowego stanowi woda. Dominuje tu tafla jeziora Wörlitz, długości ok. 1,5 km, o nieregularnym wydłużonym kształcie, rozpostarta u stóp opadającego do jeziora wzgórza. Na południe od jeziora, na wysokim brzegu wznosi się klasycystyczny pałac (1769-1773) oraz miasto Wörlitz. Liczne powódzie, jakimi znaczyła swoją obecność meandrująca w niedalekim sąsiedztwie Łaba, odcisnęły swoje niezatarte piętno na ukształtowaniu linii brzegowej, wysp, powstawaniu zbiorników wodnych i przebiegu kanałów³. Wpłynęły także na sposób zagospodarowania

parku, oddzielonego od rzeki wałami przeciwpowodziowymi, gdzie główne drogi poprowadzono na specjalnie usypanych groblach. Liczne mosty o różnej konstrukcji zapewniają przejazd nad kanałami, po których pływały (i nadal płyną) łodzie przewożące zwiedzających. Immanentną część parku stanowią łąki, sady i pola uprawne obramowane wysoką zielenią.

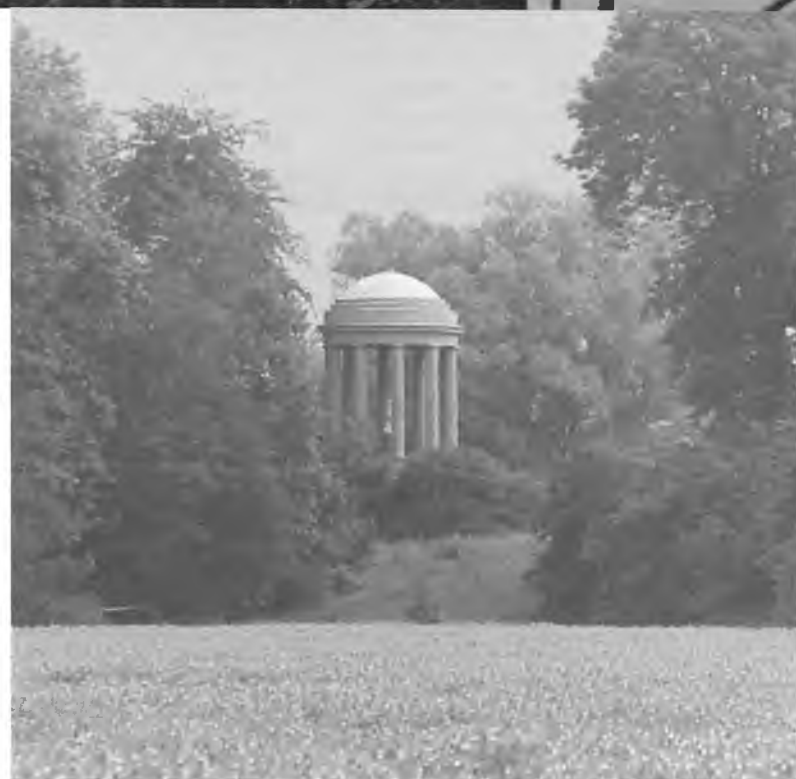
Podobnie jak większość krajobrazowych założeń angielskich, park w Wörlitz nie powstawał na bazie ogólnego planu zagospodarowania. Przez czterdzieści lat rozwijano go na zasadzie włączania nowych fragmentów i dostosowywania starszych, a kolejne sporządzane mapy miały zawsze charakter inwentaryzacji stanu istniejącego. Brak wyraźnego schematu kompozycyjnego daje się zauważyć w układzie całości. Wielka przestrzeń parku jest podzielona na mniejsze ogrody, które powstawały w miarę pozyskiwania nowych terenów, likwidowania bądź wykorzystywania skutków powodzi (nowe zbiorniki wodne) oraz pojawiania się sprzyjających możliwości finansowych i okazji do wykorzystania nadwyżek siły roboczej.

Wörlitzkie ogrody

Pod koniec XVIII wieku w układzie przestrzennym Wörlitz można było wyróżnić cztery główne założenia ogrodowe. Kształtowano je na podobieństwo wysp wynurzających się z rozległej toni łąk i pól uprawnych.

Najwcześniej zagospodarowano **Ogród Neumark** (*Neumarksche Garten*), który obejmował sad oraz szkółkę drzew owocowych i ozdobnych. Urządzony na wyniesionym plateau i opasany niewysokim wałem z drogą okólną (*Randweg*), przetrwał niszcząca powódź z 1770 roku i do chwili obecnej przebieg dróg na jego terenie zachował się w prawie niezmiennym stanie. Mieści się tam rokokowy w duchu labirynt, zdobiony popiersiami Gellerta i Lavatera – nauczycieli księcia Friedricha. Z położonego nieopodal *Elysium* rozpościera się zaś widok na książęcy grobowiec w *Drehbergu*.

Kolejne założenie to **Ogród Schocha** (*Schochschen Garten*), najbardziej charakterystyczny dla założenia wörlitzkiego⁴. W jego wschodniej części wielka powódź z 1771 roku wypłukała Mały Staw (*Kleines Walloch*) o głębokości 10 m. Łącząc się kanałami z Jeziorem Wörlitz odcina on teren pokaźnej wyspy, nazwanej Wyspą Księżnej (*Insel der Fürstin*)⁵. Jej układ przestrzenny formowano przez niemal siedemdziesiąt lat, łącząc swobodnie komponowane grupy drzew z wielkimi połaciami łąk oraz licznymi obiektami architektonicznymi (nimfeum, palmiarnia, świątynia *Wenus*). Znajduje się tu, między innymi, Dom Gotycki zaprojektowany i później rozbudowany przez Erdmannsdorfa (1774, 1813), który zapoczątkował na terenach niemieckich modę na neogotyck. Tuż obok



„Królestwo Ogrodów”. Łączenie użytków rolnych z elementami naturalnego krajobrazu i architekturą parku w Wörlitz. Widoczna zasada malowniczego komponowania widoków
Fot. B. Wojtyśzyn, P. Ogiński

malownicze Skały Luizy przypominają średniowieczne ruiny zamku wznoszące się na sztucznych formacjach skalnych, porożonych siecią jaskiń i ozdobnych nisz. Jako swoista całość architektoniczno-krajobrazowa (*zweiten Wörlitzer Stil*) - Wyspa Księżnej stała się dla niemieckiej sztuki ogrodowej rodzajem „wielkiego wzorca” (*großes Muster*), naśladowanego i rozwijanego w ciągu następujących dziesiątków lat.

Trzecim jest **Ogród przy Wiklinowym Gaju** (*Garten auf dem Weidenheger*), jak nazwano teren oddzielony wałem przeciwpowodziowym od zalewowej terasy Łaby, położony na wschód od ogrodu zamkowego, po przeciwnej stronie jeziora. Początkowo zbudowano tam dla koni stajnię, zdobioną reliefem przedstawiającym woźniców. Na eksponowanym miejscu nad brzegiem jeziora umieszczono rzeźbę Wenus, a w jej rejonie zbudowano „domek z korzeni” (*Wurzelhaus*) - odbicie ówczesnych wyobrażeń o mieszkaniu na łonie natury. Rejon ten połączono promem z kolejnym, czwartym założeniem ogrodowym.

Ogród Zamkowy (*Schloss Garten*) dopełnia całość założenia. Ma geometryczny układ „zielonego dziedzińca”, wkomponowanego w pierzeję rynku o wydłużonym kształcie. Jego wydłużona oś wiąże siedzibę księcia z ratuszem miejskim, dając wyraz liberalnym poglądom oświeconego władcy. Przy tej osi znajdują się jeszcze dwie inne dominanty architektoniczne i znaczeniowe: kościół i synagoga. W okresie kontrreformacji i prześladowań Żydów tego typu deklaracja miała ważną i ogólnie rozumianą wymowę.

Swoistym rodzajem ogrodów były **ozdobnie zagospodarowane wyspy**, wyłaniające się pośrodku parkowych jezior: Wyspa Rousseau (*Rousseau-Insel*, 1782), Wyspa Róż (*Roseninsel*), Wyspa z Elysium albo Łabędzia (*Schwäneninsel*) oraz Wyspa Kamienna (*Steininsel*, 1792) ze sztucznym wulkanem, ruinami amfiteatru, Grotą Neptuna i niewielką rezydencją zwaną Villa Hamilton. W większej odległości od pałacu istniały także tzw. „nowe założenia” (*Neue Anlagen*), które zagospodarowano pozostawiając duże połacie pól uprawnych i ramując je szpalerami drzew. Całość kompozycji wiąże liczne punkty i osie widokowe, a także system kanałów łączących zbiorniki wodne. Szczególnie atrakcyjne są niektóre osie widokowe, które uwzględniają odbicia ważniejszych obiektów architektonicznych w tafli jezior (jak widok z mostu *Wolfsbrücke* na świątynię Wenus, oraz z *Eisern Brücke* na Wyspę Kamienną z jednej i na *Pantheon* z drugiej strony).

Podsumowanie

Od czasów księcia Leopolda założenie wörlitzkie jest niezmiennie przedmiotem zainteresowania i badań specjalistów zajmujących się architekturą krajobrazu, a jego urok przyciąga nadal wielu

turystów. W roku 2000 wraz z całym „Królestwem Ogrodów” park w Wörlitz został wpisany na światową listę dziedzictwa kulturowego. W tym celu - biorąc pod uwagę, że okoliczne pola i łąki są wykorzystywane rolniczo - konieczne było pozyskanie zrozumienia i zgody mieszkańców na powrót do dawnych metod produkcji oraz tradycyjnych odmian gatunkowych. Od końca lat 90. przywraca się, na przykład, charakterystyczną dla czasów książęcych uprawę winorośli. Odtwarza się również nasadzenia śródpolne, stosując dawne odmiany drzew owocowych. Na rekonstrukcję i utrzymanie krajobrazu kulturowego przeznaczane są specjalne dotacje, a społeczność lokalna może liczyć na wsparcie merytoryczne oraz promocję regionu jako swobodnego raj dla turystów, zwłaszcza że całość terenu jest częścią rezerwatu biosfery środkowej Łaby.

Sam zespół wörlitzki pełni funkcję muzeum i parku publicznego, a styk parku i miasta wyznacza strefę, w której udostępnianie zasobów historycznych łączy się z promowaniem współczesnego wizerunku miasta i regionu. Pielęgnacja i konserwacja parku w Wörlitz oraz całego „Królestwa Ogrodów” buduje emocjonalny i praktyczny pomost między dziewiętnastowieczną sztuką ogrodową a dniem dzisiejszym. Ukształtowanie przestrzeni parkowych, w połączeniu z programem ideowym obiektów architektonicznych i detali, skutkuje bogatą gamą wrażeń - od balansującego na granicy kiczu „domku z korzeni” do nadzwyczaj harmonijnych powiązań - stanowiąc prawdziwe odbicie upodobań wieku Oświecenia.

Przypisy

- ¹ Na początku XIX w. kompleks *Gartenreich* obejmował swoim obszarem: miasto Dessau, Kuhnau, pałac Mosiąkzau z otaczającym go ogrodem, na zachodzie Georgengarten, oraz Luisium, Wörlitz i Oranienbaum na wschodzie. Książę był zwolennikiem ograniczonych reform społecznych, edukacji społeczeństwa, modernizacji gospodarki rolnej i sadowniczej (popierał nowe technologie produkcji, budowę kanalizacji, itp.).
- ² Pozostały budynek *Kuhstall* (obora) i *Wachhaus zum Pferde* (słajnia). Oprócz drzew owocowych sadzono morwy i prowadzono hodowlę jedwabników.
- ³ Wielkie spustoszenia poczyniła kwietniowa powódź z roku 1770 - zniszczyła w dwóch miejscach wał powodziowy i sześćoiletne nasadzenia, a wszystkie narożniki parku Wörlitz pozostały pod wodą aż do Bożego Narodzenia. Szczególnie dotkliwie skutki miał letni wylew w 1771 r., po którym w roku następnym, w całej Rzeszy niemieckiej nastąpiła klęska głodu. Zarówno *Kleinen Walloch* (dosł. mała dziura w wale) jak i *Großen Walloch* (dosł. duża dziura w wale) zostały wypłukane przez powódź kiedy wody Łaby zniszczyły wał przeciwpowodziowy w 1771 r. [Hirsch E., 1985, *Dessau - Wörlitz*, Leipzig, s. 209].
- ⁴ Majdecki L., 1981, *Historia ogrodów*. PWN, Warszawa.
- ⁵ Innym dowodem małżeńskiej kurtuazji księcia był pałac i park Luizjum, który księżna otrzymała na swoje 34 urodziny i gdzie spędziła pozostałą część życia, z dala od Wörlitz i oficjalnej choć nieślubnej rodziny Leopolda III. Był to gest wymierzony pośrednio w dwór pruski, który narzucił mu niechciany związek jako karę za odmowę udziału w służbie wojskowej.

Założenia parkowe księcia Hermanna von Pücklera-Muskau. Piękno i użyteczność w zwierciadle sztuki i natury

Artur Kwaśniewski

W pierwszej połowie XIX w. idea kształtowania krajobrazu uległa znaczącej ewolucji. Arkadyjska, semantycznie nasycona wizja ogrodu kreowana przez filozofów i poetów została zastąpiona wizją ogrodników-artystów, kierujących się kryteriami estetycznymi i zamiłowaniem botanicznymi. Park krajobrazowy - jak wyraża to Małgorzata Szafrąńska - z parku-krajobrazu, parku-królestwa natury stawał się szybko przybytkiem sztuki, nie zwierciadłem przyrody, lecz autonomiczną enklawą estetycznych i botanicznych wartości¹.

Poszukiwanie w parkach piękna i malarskości zostało podporządkowane ideałom estetycznym². Personifikowanie natury postrzeganej i kreowanej jako byt oddziałujący na emocje widza swym charakterem (poważnym, radosnym, melancholijnym itp.) oraz program literacki parków współtworzony przez liczne budowle i rzeźby (charakterystyczne wyznaczniki parku sentymentalnego) były stopniowo wypierane. Zasadniczym twórczym stała się artystycznie idealizowana natura, oddziałująca na sferę odczuć czysto estetycznych³.

Na gruncie teorii estetyki proces ten zapoczątkowały w pierwszej połowie XVIII w. wypowiedzi negujące sens i możliwość naśladowania natury. Abbé Batteux (1746) krytykował sztukę ogrodową za unikanie wszelkiego śladu ludzkiego działania, przez co nie sposób stworzyć dzieła sztuki⁴. Według Ippolito Pindemonte (1792) ogród krajobrazowy nie może być dziełem sztuki, gdyż twórca naśladowujący naturę nie jest w stanie osiągnąć ideału, jeśli posługuje się materia, którą naśladuje. Ta konstatacja doprowadziła autora do zaskakującej pochwały ogrodów geometrycznych⁵. Do podobnych wniosków doszedł angielski ogrodnik Humphrey Repton (1752-1818), wątpiąc w sens i możliwość kopiowania natury w sąsiedztwie siedziby człowieka. Poglądy i dzieła Reptona są w kontekście niemieckiej sztuki ogrodowej XIX w. wielce istotne, gdyż właśnie pod ich wpływem tworzyli prekursorzy nowych idei w Niemczech - książę Hermann von Pückler-Muskau i Peter Joseph Lenné⁶.

Repton, kierując się zasadami estetyzacji natury, funkcjonalności i harmonii, podkreślał i propagował:

- estetyczny walor natury;
- łączenie parku z otoczeniem, tj. estetyzację krajobrazu wiejskiego w duchu „gospodarstwa ozdobnego”;
- geometryczno-architektoniczny sposób kształtowania otoczenia domu - z uwagi na estetyczną jedność między domem i ogrodem oraz funkcjonalność ogrodu (krytykując wprowadzanie łąk parkowych w bezpośrednią bliskość budowli, co czynił m.in. bliski Reptonowi Lancelot Brown).

Sąsiedztwo budowli kreował językiem sztuki, tworząc ogrody użytkowe, geometryczne ogrody ozdobne oraz swobodny park z wypiełgnowanym trawnikiem, dekoracyjnymi kwiatami i krzewami - nazywany

pleasureground, tworzący harmonijne przejście od regularnych ogrodów do swobodnego parku. Właściwy park kształtował zgodnie z zasadami kompozycji malarskiej, jednak tak, jakby był dziełem samej przyrody, bez sztuczności i fałszu, sztafażowych budowli, rzeźb, wodospadów, grot itp. - w sposób zgodny z charakterem miejsca i nie zdradzający udziału człowieka.

W *Sketches and Hints of Landscape Gardening* (London 1795) Repton pisał: *Sztuka ogrodowa musi łączyć dwie przeciwstawne cechy: pierwotną dzikość i sztuczny komfort, każdy dopasowany do ducha i charakteru miejsca; jednak także pamiętając, że blisko siedziby pierwszeństwo musi mieć wygoda ludzi, a nie malowniczy efekt (...)*⁷.

Przyjęcie kryteriów estetycznych, artystyczne formowanie przyrody parkowej, pozbawionej poetyckiej siły oddziaływania, oddziałującej na sferę doznań estetycznych - to główne wyznaczniki „stylu pięknego” (*beautiful*) w ogrodnictwie krajobrazowym. Repton należał do twórców tej stylistyki, a zarazem był głównym oponentem „stylu malowniczego” (*picturesque*), reprezentowanego przez Richarda Payne Knighta i Uvedale Price’a - zwolenników udramatyzowania parkowej natury⁸. Może też być uznany za jednego z prekursorów późniejszego „naturalizmu”.

Podnosząc rangę elementów „użytkowych” i „formalnych”, odrzucał Repton poglądy takich konserwatyistów jak Gabriel Thouin (*Plans raisonnés de toutes les espèces de jardins*, 1820), który postrzegał „regularne” w kategoriach „użyteczne”, a „nieregularne” jako „piękne”. Repton, propagując nową estetykę, przywracał do łask układy geometryczne i ugruntowywał sukcesy historyzmu na polu XIX-wiecznej sztuki ogrodowej⁹.

Idee księcia von Pücklera -Muskau

Nieskrywany podziw dla sztuki Reptona żywił książę Hermann von Pückler-Muskau (1785-1871), realizujący swe wizje krajobrazowe i ogrodnicze przede wszystkim we własnych posiadłościach w Muskau (w latach 1811-1845) i Branitz (od 1846). Był on autorem słynnego traktatu *Uwagi o ogrodnictwie krajobrazowym* z 1834 roku¹⁰. Publikacja ta, traktująca o lokalizowaniu, komponowaniu i pielęgnowaniu parków, ilustrująca teorię opisem i grafikami założenia mużakowskiego¹¹, skierowała sztukę ogrodową (nie tylko w Niemczech) na nowe tory, upowszechniła nową „filozofię” parku krajobrazowego i estetykę „stylu pięknego”.

Książę Pückler rozwijał twórczo reptonowskie idee i rozwiązania poprzez:

- strefowanie założenia, wydzielając ogród kwietny (*pleasureground*, *Blumenpark*)¹² i park,

- podkreślanie „artyzmu” w sąsiedztwie rezydencji i dążenie do „naturalizmu” części parkowej,
- respektowanie *genius loci*: dostosowywanie do otaczającego krajobrazu roślinności parkowej (gatunki rodzime lub zaaklimatyzowane) i architektury¹³,
- kierowanie się swoistym „funkcjonalizmem” - m.in. racjonalne, oszczędne prowadzenie dróg (łączenie punktów widokowych)¹⁴, ograniczanie budowli parkowych do obiektów niezbędnych ze względów użytkowych i estetycznych,
- dążenie do rozmachu i wielkoprzestrzenności założeń parkowych¹⁵.

W twórczości Pücklera podstawową wartością była sztuka. Poprzez sztukę - na zasadach kompozycji malarskiej - natura podlegała uszlachetnieniu i estetycznej idealizacji zarówno w ogrodzie (jest miejscem demonstrowania sztuki ogrodniczego, efektownych roślin i wymyślnych urządzeń), jak i parku¹⁶. Estetyce i ożywieniu krajobrazu, a nie semantyce, służyły budowle parkowe oraz komponowane układy zadrzewień, wód, łąk¹⁷. Do tego celu przydatne były „naturalistyczne” metody projektowania parku - studiowanie i analizowanie form przyrodniczo-krajobrazowych oraz ich środowiska¹⁸. Pozwalały osiągnąć dobitny efekt artystyczny: efekt monumentalności i wielkości, harmonii pozbawionej ostrych kontrastów, urozmaicenia nie burzącego jednorodności¹⁹.

Ideale estetyczne sztuki klasycznej ucieleśniał Pückler komponując miękkie krzywizny, łagodne, lecz zdecydowane formy, statyczne płaszczyzny, ożywiające akcenty. Stylistyka księcia zawiera się w granicach reptonowskiego „stylu pięknego”; jej trafna charakterystykę dał Eduard Petzold (kontynuujący dzieło Pücklera w Muskau): *wielka prostota, spokój i stanowczość w przedstawianiu naturalnych scenerii, opartym na studiach natury*²⁰.

Przez pryzmat wartości estetycznych książę Pückler postrzegał także funkcjonalność; mottem swego traktatu uczynił następujący cytat: *Czym jest właściwie Użyteczne? Tylko tym, co nas żywi, ogrzewa, chroni przed niepogodą? I dlaczego nazywać takie rzeczy użytecznymi? Tylko dlatego, że zdrowie rodu ludzkiego tego wymaga? Wszak piękna potrzebuje on w jeszcze wyższym i większym stopniu; a więc jest Piękne wśród użytecznych rzeczy najużyteczniejsze*²¹.

Pückler z dezaprobatą oceniał „użyteczność” bez „piękna”, co więcej: ze sceptycyzmem traktował estetyzację terenów uprawnych²². Zalecając założenia rozległe, imponujące wielkością i zapewniające większą różnorodność krajobrazów, nie podejmował idei „gospodarstwa ozdobnego”²³. Mówiąc o powiązaniach widokowych, pomijał pospolite piękno upraw rolniczych (akcentowane przez Ch.C.L.Hirschfelda w jego traktacie ogrodowym z lat 1779-1785). Uwagę kierował na dominanty architektoniczne i krajobrazowe; w Muskau „wykorzystał” m.in. sylwetę miasteczka i odległe wzniesienia Gór Łużyckich²⁴.

Przekształcanie otoczenia miało na celu stworzenie dzieła sztuki (*ein genügendes Kunstwerk*)²⁵. W dobrach mużakowskich i branickich polem działania Pücklera był wkomponowany w otoczenie park - ekspansywnie poszerzany, ewentualnie obejmujący

wydzielone enklawy, połączone alejowymi drogami. Ale książę troską otaczał także cenne widokowo stare, pojedyncze drzewa w krajobrazie rolniczym²⁶.

Pücklerowskiej idei parku krajobrazowego obcy był romantyczny program literacki. Wprawdzie książę w sposobie postrzegania i kreowania krajobrazu nie stronił od pierwiastków romantycznych i idyllicznych, ale romantykiem nie był. Jako myśliciel i (niezrealizowany) polityk z przenikliwością oceniał rzeczywistość społeczną, przewidując m.in. emancypację klas niższych i zachwianie statusu arystokracji (*Prawa natury, tak jak doświadczenia historii, uczą nas na obu drogach ludzkiego poznania w sposób nie dający się zaprzeczyć: że Stare (...) musi w końcu wymrzeć, i że młodzieńcze Nowe w swym świeżym wzroście i formowaniu musi nastąpić*)²⁷.

Zdaniem Helmuta Rippla liberalne poglądy i poszukiwanie wizji idealnego porządku społecznego odzwierciedliły się w kształtowaniu krajobrazu²⁸. Wolność drzew, o której książę Pückler mówi na kartach traktatu, to odrzucenie anarchizującego bezładu, jaki się widzi w naturze, oraz podporządkowanie parku pewnym prawom, niezbędne dla najlepszego rozwoju i osiągnięcia harmonii. Dzięki odpowiednim odstępom między sadzonkami i niezbędnym prześwietleniom zakomponowanego drzewostanu drzewa mają swobodę indywidualnego rozwoju²⁹, ale jednocześnie stanowią element całości: ich swobodnie rozrastające się korony niwelują ubytki spowodowane starzeniem się i wymieraniem pojedynczych egzemplarzy; nowe nasadzenia w miejscu ubytków sprawiają, że park może trwać w zaprojektowanej postaci, a oszczędne stosowanie drzew o wyróżniającym się zabarwieniu daje mu wielką jednolitość i prostotę pomimo różnorodności. Kształtowany w myśl tych zasad park Branitz, przez samego Pücklera określany mianem „postępowego” (*Fortschrittspark*), jawi się jako „dynamiczny model społeczny”. Jest rzadkim przykładem postromantycznej semantyki parku krajobrazowego.

Malarskość i „naturalizm” kompozycji zieleni, kwiatowe dekoracje *pleasureground*'u i inne rozwiązania upowszechnione przez księcia Pücklera całkowicie opanowały i skonwencjonalizowały niemieckie „ogrodnictwo krajobrazowe” z drugiej połowy XIX w. W przypadku niewielkich założeń (zwłaszcza skwerów, ogrodów willowych) stylistyka krajobrazowa przybierała karykaturalny kształt.

Od lat 90. XIX w. wyrafinowana, sztuczna „naturalność” była celem krytyki i wkrótce ustąpiła miejsca geometryczno-architektonicznemu, ożywczemu tendencjom modernizmu. Jednak istota sztuki pücklerowskiej, owa *wielka prostota i spokój* rozległych przestrzeni parkowych, nie uległa dewaluacji. Dla Camilla Carla Schneidera (1907) stanowiła jedno ze źródeł przyszłego odrodzenia parku krajobrazowego; Alfred Weller (1933) upatrywał w niej początków *klasycznego niemieckiego stylu krajobrazowego*, a utworzone w 1932 r. Towarzystwo Księcia Pücklera (*Fürst Pückler-Gesellschaft*) przystąpiło do popularyzowania twórczości swego patrona³⁰. Współcześnie idee twórcze księcia patronują wielkim krajobrazowym inwestycjom na pogórnich terenach Dolnych Łużyc.



Posiadłość księcia von Pücklera. Łączenie elementów naturalnego krajobrazu z ozdobnym detalem ogrodowym i pałacową architekturą w Bad Muskau. Widoczna zasada tworzenia rozległych duktów widokowych (u góry) i słynny Most Fuksjowy (po prawej)
Fot. O. Mycak

Podsumowanie

Sformułowanie użyte w tytule artykułu - „piękno i użyteczność w zwierciadle sztuki i natury” - sygnalizuje uniwersalne aspekty obecne w twórczości księcia Pücklera:

- szeroko rozumiane „piękno” jest wartością nadrzędną w kształtowaniu krajobrazu, a zarazem jednym z wyznaczników jego użyteczności - jest potrzebą wyższego rzędu;

- „sztuka” stanowi zasadnicze kryterium dla twórcy krajobrazu, który nie naśladuje natury, lecz ją udoskonala, zaś obserwacja natury i posłużenie się jej prawami przekłada się na efekt estetyczny.

Analiza dzieł Pücklera prowadzi do współcześnie aktualnych konkluzji: piękno krajobrazu wykreowanego przez człowieka ma wartość użytkową; wyrasta z respektowania praw natury i prawideł sztuki; opiera się na harmonii między środowiskiem przyrodniczym i kulturowym.

Przypisy

- ¹ Szafrńska M., 1998b, *Formy dziewiętnastowiecznych ogrodów*. [w:] Szafrńska M. (red.): *Ogród. Forma - symbol - marzenie*. Zamek Królewski w Warszawie, s. 363.
- ² Ponte A., 1993: *Der öffentliche Park in Großbritannien und der Vereinigten Staaten: vom Genius loci zum „Geist der Zivilisation”*. [w:] Mosser M., Teyssot G. (red.): *Die Gartenkunst des Abendlandes. Von der Renaissance bis zur Gegenwart*. Stuttgart, s. 372.
- ³ Nt. „charakterów” przyrody parkowej zob.: Teyssot G., 1993, *Verborgene Kunst: der Garten des Eklektizismus und die Nachahmung der Natur*, [w:] Mosser M., Teyssot G. (red.): *Die Gartenkunst des Abendlandes. Von der Renaissance bis zur Gegenwart*. Stuttgart, s. 355.
- ⁴ Teyssot, 1993, s. 358.
- ⁵ Teyssot, 1993, s. 359-360.
- ⁶ O poglądach H. Replona piszą m.in. Majdecki L., 1972, *Historia ogrodów*. Warszawa, s. 301-302; Kluckert E., 2000: *Gartenkunst in Europa. Von der Antike bis zur Gegenwart*. Köln, s. 394; Ponte, 1993, s. 372-373.
- ⁷ Cyt. za: Kluckert, 2000, s. 394.
- ⁸ Por. Ponte, 1993, s. 372-373; Morawińska A., 1998: *Triumf natury*. [w:] Szafrńska M. (red.): *Ogród. Forma - symbol - marzenie*. Zamek Królewski w Warszawie, s. 274.
- ⁹ Ponte, 1993, s. 372-373.
- ¹⁰ Pückler-Muskau H. v., 1834, *Andeutungen über die Landschaftsgärtnerei*, Stuttgart. O replonowskich fascynacjach księcia dobitnie świadczy wypowiedź z 1860: *Repton pozostaje herosem naszej sztuki, prawdziwą biblią ogrodnictwa krajobrazowego* (Petzold E., 1874: *Fürst Hermann von Pückler-Muskau in seinem Wirken in Muskau und Branitz, sowie in seines Bedeutung für die bildende Gartenkunst Deutschlands*. Leipzig, s. 32). Wpływ książek Replona i krytycznych uwag jego syna, architekta Johna Adeya na postawę twórczą Pücklera sygnalizuje Rippl H. (red.), 1995: *Der Parkschöpfer Pückler-Muskau*. Weimar, s. 11, 37-40.
- ¹¹ W dalszej części zamiennie stosuję niemiecką nazwę posiadłości (Muskau) i spolszczoną wersję nazwy łużyckiej (Mużaków).
- ¹² Kształtowanie „parku kwietnego” zostało omówione w niniejszym tomie przez O. Mycaka na przykładzie Branitz.

- ¹³ Odrzucając sztuczną malowniczość, niezgodną z charakterem miejsca, książę stosował nasadzenia rodzime, tworzył grupy jednorodne galunkowo, jeziora i strumienie wpasowywał w topografię terenu, ukrywając bądź usuwając twory rąk ludzkich. Zob. Pückler-Muskau, 1834, szp. 38; Petzold, 1874, s. 38-39, 53.
- ¹⁴ Pückler-Muskau, 1834, szp. 127; Petzold, 1874, s. 32-33.
- ¹⁵ Pückler-Muskau, 1834, szp. 7. Nawiązuje do „Planu Upiększania Wyspy Poczdam” omawiając inne artykuły w tym tomie.
- ¹⁶ Pückler-Muskau, 1834 (szp. 3) podkreśla idealizację natury przez sztukę w krajobrazie angielskim. Cytal za: Szafrńska 1998, s. 363.
- ¹⁷ Por. Gothein, 1914, s. 410.
- ¹⁸ Nt. pücklerowskich studiów natury w projektowaniu krajobrazu zob. Pückler-Muskau, 1834, s. 14; Petzold, 1874, s. 32, 56; Mletzko G., 1914: *Die deutsche Landschaft bei dem Fürsten Pückler-Muskau. Inaugural-Dissertation (...)*. Greifswald, s. 36-37.
- ¹⁹ Por. Pückler-Muskau, 1834, szp. 27. Środki formalne i malarską metodę komponowania rozległych scenarii krajobrazowych charakteryzuje Petzold, 1874 (s. 32) - m.in. pisze, że Pückler traktował liściaste drzewostany parku jako element równoważący i urozmaicający kolorystycznie monotonię lasów iglastych dominujących w okolicy, stanowiących tło dla dalekich panoram parkowych (s. 39-40).
- ²⁰ Petzold, 1874, s. 56. Analizę pücklerowskiego stylu krajobrazowego przedstawiają także Mletzko, 1914, s. 13-31; Weller A., 1933: *Fürst Pücklers Lebens- und Landschaftstil*. Cottbus; Rippl, 1995, s. 169-189 (analiza kompozycji nasadzeń).
- ²¹ Pückler-Muskau, 1834, szp. 1; cytat został zaczerpnięty z *Deutsche Denkwürdige iten*. Zob. też: Rippl, 1995, s. 23.
- ²² Np. krytykując estetyczną nijakość założeń parkowo-palacowych kieruje swą niechęć na *ogród warzywny ... zdobiony najwyżej kilkoma goździkami i pojedynczymi krzaczkami lawendy, wypełniony cebulą i grządkami kapusty, gdzie aleje krzywych drzew owocowych smutno otaczają ziola i rzepy*; doceniając estetyczne walory angielskich „ferm ozdobnych”, zwraca uwagę na niedogodności: *obgryzanie drzew przez zwierzęta gospodarskie, konieczność ogradzania każdej kępy nasadzeń, podchodzenie krów pod rezydencję; zaleca ogradzanie parków murami, parkanami, żywopłotami* (Pückler-Muskau, 1834, szp. 5, 22-23, 24).
- ²³ *Wielkość terenu na założenie parkowe (...) tam gdzie jest do osiągnięcia bez zbyt dużych ofiar, pozostaje bardzo pożądana (...) U nas [tj. w Prusach], gdzie grunty tak bardzo mizerną mają wartość niż gdzie indziej, taką rozległość daleko łatwiej osiągnąć, i radzę każdemu, jeśli tylko może, do tego dążyć: jeśli jego majątek nie jest duży, lepiej całość, bez specjalnych rozgraniczeń, przekształcić w możliwie poprawiony krajobraz* (Pückler-Muskau, 1834, szp. 23-24).
- ²⁴ Pückler-Muskau, 1834, s. 24-27.
- ²⁵ Pückler-Muskau, 1834, s. 27.
- ²⁶ Nt. rozwoju parku w Muskau i projektowanych enklaw (Wussina, Keulauer Tiergarten, Tiergarten k. Weisswasser) oraz nasadzeń w sąsiedztwie parku Branitz zob. Rippl, 1995, s. 54, 123, 145 i in. Ochronę starych drzew, rosnących poza parkiem wzmiankuje Petzold, 1874, s. 40-41.
- ²⁷ Osobowość i poglądy księcia charakteryzuje Rippl, 1995, s. 11-22 (cytat: s. 17). Na pierwiastki romantyczne i idylliczne w krajobrazach Pücklera zwraca uwagę Mletzko, 1914, s. 33-36.
- ²⁸ Rippl, 1995, s. 23-29.
- ²⁹ Pückler podkreślał estetyczną i praktyczną konieczność prześwietlania drzewostanów. *Głównym narzędziem, służącym nam do tworzenia, naszym pędzlem i dłutem, jest łopata; głównym narzędziem utrzymania rozwoju jest topór - pozwala utrzymywać w krajobrazie prawa estetyki, z jego pomocą ogrodnik eksponuje piękne egzemplarze i usuwając nieciekawe drzewa w ich otoczeniu ułatwia im swobodny rozwój* (Petzold, s. 45-46, cytat: s. 46).
- ³⁰ Schneider C., 1907: *Landschaftliche Gartengestaltung. Insbesondere über die künstlerische Verwertung natürlicher Vegetationsvorbeide in den Werken der Gartenkunst und mit einem Beitrag über Heimatschutz und Landesverschönerung*. Leipzig, s. 91-94; Weller, 1933, s. 23 (autor przedstawia również cele i zadania Towarzystwa). Zob. też podsumowujące zdania [w:] Gothein, 1914, s. 412.

Założenie pałacowo-parkowe księcia Hermanna von Pücklera-Muskau. Park Branitz

Oleg Mycak

Park powinien mieć charakter jedynie swobodnej przyrody i naturalnego krajobrazu, w którym działalność człowieka jest ledwo widoczna. Ograniczona być ona powinna do założenia i utrzymania dróg oraz do celowego rozmieszczenia niezbędnych budynków - pisał inspirowany angielskimi wielkimi założeniami krajobrazowymi książę Herman von Pückler-Muskau (1785-1871)¹. Ten wielki amator i znawca ogrodów krajobrazowych, które oglądał w czasie licznych podróży, w 1845 roku sprzedał swoją posiadłość w Bad Muskau i przeniósł się do Branitz koło Cottbus.

Założony tam park (pierwotnie płaski teren wokół nowej książęcej rezydencji przekształcono w malownicze rozwiązanie krajobrazowe) jest przykładem pomyślnej realizacji zasad wiodących do powstawania szeroko pomyślanych rozwiązań krajobrazowych, dowodzi zdolności artystycznych twórcy i wielkiego potencjału zawartego w jego ideach².

Aby ująć w kompozycyjne reguły całość założenia parkowego, Pückler zastosował strefowanie jego obszaru

i uporządkowane stosowanie środków formalnych:

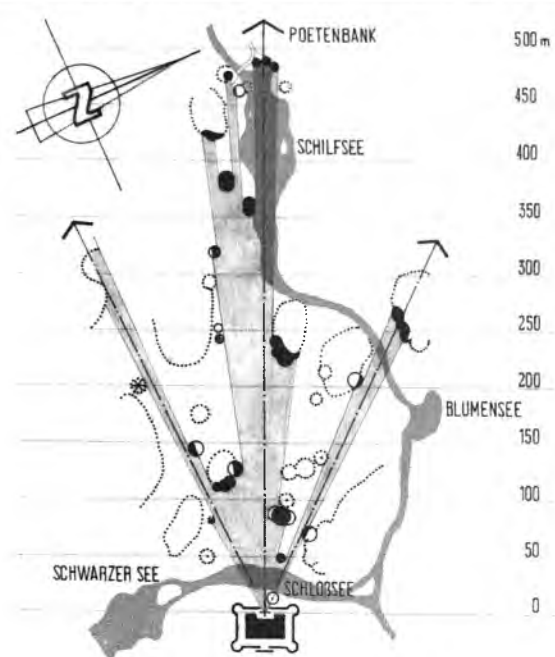
- programu ideowego i użytkowego,
- sposobu ukształtowania terenu,
- układu i doboru zieleni,
- kształtu i lokalizacji powierzchni wodnych,
- przebiegu dróg³.

Wśród przyjętych zasad działania jako pierwsza należy wymienić **zasadę nawiązania formy do warunków środowiska przyrodniczego** (kształtowanie zieleni, dobór gatunków, linii brzegowej). Na podkreślenie zasługuje **zasada wyrazistości kompozycji**, co wyraża się stosowaniem czytelnych akcentów, takich jak: pałac i budynki zespołu pałacowego, kontrastowanie wzniesień i piramid ziemnych z powierzchniami stawów i rozległych łąk. Za nie mniej ważną uznać trzeba **zasadę racjonalności i funkcjonalności rozwiązań** w prowadzeniu dróg łączących punkty widokowe i zachowaniu użytkowego charakteru zabudowy, w połączeniu z **zasadą dążenia do indywidualizacji przestrzeni** za pomocą nazw i programu ideowego.

Posiadłości księcia von Pücklera. Plan parku - stan z roku 1903 (wg: Rippl H. (red.), 1995: *Der Parkschöpfer Pückler-Muskau*. Verlag Hermann Böhlhaus Nachfolger, Weimar.
Rys. O. Mycak, K. Cebzat



1. Zamek. Schloß
2. Piramida na łące. Landpiramide
3. Piramida na stawie. Seepiramide



Posiadłości księcia von Pücklera. Wieloplanowość głównego duktu widokowego w cottbuskim Parku Branitz. Na rysunku przedstawiono sposób wyznaczenia odległości między kępami drzew rozmieszczonymi wzdłuż osi widokowej (wg: Rippl H. (red.), 1995: *Der Parkschöpfer Pückler-Muskau*. Verlag Hermann Böhlaus Nachfolger, Weimar) Fot. P. Ogiński, rys. O. Mycak, K. Cebra



Posiadłości księcia von Pücklera. Łączenie elementów naturalnego krajobrazu z elementami o charakterze symbolicznym i kompozycyjnym (piramidy ziemne) w cottońskim Parku Branitz
Fot. O. Myćak

Reguły te wieńczy zamierzone poszukiwanie harmonijnego powiązania między parkiem a zespołem zabudowy, zlokalizowanym w strefie *pleasuregroundu*.

Etapy realizacji

Park w Branitz rozbudowywano w trzech etapach. W 1846 roku obejmował łącznie 16 ha, w tym zespół zabudowań pałacowych i obszar sięgający ok. 300 m na zachód od pałacu. W 1850 roku jego powierzchnia wzrosła do ok. 37 ha, gdzie - oprócz otuliny szerokości od 50 do 200 m wokół już urządzonego obszaru po stronie zachodniej - zagospodarowano znaczny obszar terenu na wschód od zespołu pałacowego, który w ten sposób stał się punktem centralnym powstałego założenia parkowego. Etap końcowy stanowiły prace prowadzące do powiększenia zachodniej

części parku, w której powstał bardzo charakterystyczny dla tego parku - jedyny w Europie zespół dwóch piramid ziemnych (o wysokości 14-16 m). Prace ukończono po przeszło czterdziestu latach (w 1888 r.), już po śmierci księcia, a ustawicznie rozbudowywany obszar parku wzrósł do ok. 96 ha.

Ogród kwietny i park

W Parku Branitz granica strefy ogrodu kwietnego została od początku zdefiniowana, tak jak i jej płynne połączenie z parkiem krajobrazowym. W centrum parku, na kamiennym tarasie zdobionym wazonami i drzewkami oranżeryjnymi wznosi się barokowy pałac wybudowany w latach 1770-1772, którego bezpośrednie otoczenie tworzy strefę, zwaną *Pleasureground* lub *Blumenpark*. Na planie Fürstlich

Pückler-Muskauschen Parks zu Branitz (1853) została ona wyznaczona przerywaną linią. Obejmuje obszar od „Ogrodu Saren” (*Rehgarten*) od strony północnej do „Błękitnego Mostu” (*Blauen Brücke*) nad Jeziozem Czarnym (*Schwarzen See*) na południu, oraz między drogą biegnącą przy zachodnim brzegu jeziora zamkowego (*Schloßsee*) do „Ogrodu Herbacianego” (*Teegarten*) i pergoli z przyległymi do niej zabudowaniami na wschodzie. Drogi parkowe przecinające granicę tej strefy znaczą na planie wymagowane bramy, które – jak wejścia do budynku – symbolicznie wiążą strefę kwietnego ogrodu z parkiem.

Z podestów bogato dekorowanych kamiennych schodów, prowadzących do wejścia głównego we wschodniej elewacji pałacu, rozpościera się widok na ogród z popularnymi wówczas kwietnikami dywanowymi. Centralnym akcentem kompozycyjnym jest tu pergola. Zbudowana na geometrycznym schemacie, z murem wzbogaconym elementami rzeźbiarskimi na wzór ogrodów włoskich (posągi, terakotowe reliefy), z opartym na słupach drewnianym rusztem o wyrafinowanej konstrukcji – wiąże dom gościnny (*Kavalierahaus*) z budynkiem stajni. Oprócz geometrycznego układu tarasu i pergoli przed wejściem głównym, klombów kwiatowych, kwitnących krzewów oraz bogatych zdobień architektonicznych (wazony, zwieńczenia pergoli i budynków, rzeźby), także dobór odmian roślin wyróżnia tę strefę od reszty terenu. Są tu kwiaty i krzewy ozdobne pochodzące z innych krajów, natomiast w strefie zewnętrznej posadzono już tylko rośliny rodzime.

Po przeciwnej stronie pałacu, poprzez staw i łąkę pałacową otwiera się widok na krajobrazową część parku. Malowniczo zaprojektowane przebiegi kanałów wodnych i nawiązujące do nich, kształtowane w podobnej formie stawy, kręte dróżki parkowe, piękne okazy drzew i krzewów oraz obiekty architektury ogrodowej tworzą krajobraz o zróżnicowanej rzeźbie terenu z licznymi sztucznymi pagórkami. W tym obszarze, między kulisowo komponowanymi grupami drzew i krzewów, poprzez rozmaicie nazwane fragmenty terenu, z wielkim rozmysłem poprowadzono ścieżki spacerowe łączące sieć punktów, w których zostały specjalnie zaprojektowane otwarcia widokowe. Szczególne wrażenie sprawia widok kamiennych „Schodów Egipskich” opadających z brzegu w stronę jeziora, potem symbolicznie wynurzających się z jego głębi, aby następnie wspiąć się na wierzchołek usytuowanej na jeziorze piramidy. Jej odbicie w lustrze wody sprawia, że wydaje się ona unosić na jego tafli bądź – jako zielony ośmiościan – lewitać w niepokojącej i nadrealnej przestrzeni. Wyrazistość tej osi kompozycyjnej i kształtu piramidy wzmacnia ukształtowanie krajobrazu wokół w sposób bardzo swobodny i daleki od geometryzowania.

Podsumowanie

Teren Parku Branitz stanowi poligon, na którym kanony dziewiętnastowiecznego parku krajobrazowego, stworzonego przez Hermanna von Pücklera, zostały na nowo odczytane, zinterpretowane i odtworzone podczas prac konserwatorskich. Pierwotne zamierzenia

twórcy, zatarte upływem czasu, działaniami następców i zniekształcone brakiem pielęgnacji drzewostanów – odsłoniły się w czasie działań, w których z dogłębną analizą zachowanych dokumentacji parku i studiów ikonograficznych połączono naukową metodykę prac i praktyczne etapowanie ich realizacji⁷.

Obecnie w komnatach zamku mieści się muzeum księcia Pücklera (*Fürst-Pückler-Museum*) z ekspozycją poświęconą jego życiu i dziełom oraz historii założeń parkowych, w dawnych zabudowaniach gospodarczych znajduje się natomiast dawna stajnia z pomieszczeniami wystawowymi i dom gościnny z restauracją. Można twierdzić, że udatnie połączono tu funkcjonowanie muzeum – obficie zaopatrzonego w wydawnictwa dotyczące księcia i jego twórczości – z udoskonaleniem parku, gdzie zwiedzający może naocznie zapoznać się z rzeczywistymi efektami kształtowania krajobrazu na bazie dziewiętnastowiecznych zasad kompozycji ogrodowej, znaczonych tu indywidualnym piętnem osobistych upodobań estetycznych i duchowych księcia Hermanna von Pückler-Muskau.

Na każdym kroku widoczna jest troska o właściwe utrzymanie parku i rekonstrukcję rozmaitych elementów kompozycji ogrodowej z epoki, których estetyka, lokująca się na granicy kiczu, czasem zaskakuje widza⁸. Nie brak też elementów „zgrzytliwych”: intrygujący widok ulokowanej na łące ziemnej piramidy, zwieńczonej zieloną balustradą punktu widokowego, zakłóca obecnie ogrodzenie, którym otoczono ją u podstawy, zapewne dla ochrony zbczy przed zwiedzającymi. Niemniej z dydaktycznego punktu widzenia Park Branitz – jako rezultat kompleksowego i długofalowego działania – stanowi ważny punkt odniesienia dla współczesnych prób kreowania zielonych przestrzeni publicznych.

Przypisy

- ¹ *Idee Pücklera nawiązywały do szeroko rozpowszechnionych w Anglii wielkich założeń parkowych, obejmujących ogromne przestrzenie łąk, pól i lasów, a w których właściwe elementy ogrodowe ograniczały się do drobnych stosunkowo partii, położonych bezpośrednio przy domu mieszkalnym, ozdobionym kwietnikami, urządzeniami wodnymi i dekoracją architektoniczno-rzeźbiarską a zwanych „Pleasureground”. Ciolek G., 1954, *Ogrody polskie*, Warszawa, s. 177, podany kursywą cytalt: ibidem.*
- ² Budową parku w Branitz ksiądz kierował już do końca życia.
- ³ Takie zasady można odnaleźć już wcześniej, kiedy ksiądz działał w swojej rezydencji w Bad Muskau.
- ⁴ I etap: 1846-1847, II etap: 1847-1853, III etap: 1855-1890, wg.: Rippl H. 1995, *Der Parkschöpfer Pückler-Muskau*, Weimar, s. 127 (z mapą ukazującą obszary objęte kolejnymi etapami rozbudowy), idem. s. 239-244 zarys chronologii zdarzeń - powstawania obiektów i późn. rewolucji Parku Branitz obejmujący lata 1696-1995.
- ⁵ Zespół ten tworzą dwie piramidy: tumulus na stawie (*Seepyramide*) - grobowiec księcia Pücklera i jego żony Lucie, oraz piramida na łące (*Landpyramide*).
- ⁶ W sąsiedztwie pałacu zwracają uwagę liczne detale, wyeksponowane przez pokrycie ziółem. Szczegółowy opis zagospodarowania strefy *pleasergroundu* w Parku Branitz, vide: Rippl, 1995, s. 196-203.
- ⁷ Vide: Rippl H.: *Wskazówki do pielęgnacji parków krajobrazowych Pücklera*. [w:] *Komunikaty dendrologiczne 20/1992, Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych*, Warszawa.
- ⁸ Np. kiosk różany z umieszczonym na kolumnie złoconym popiersiem śpiewaczki Henriette-Sontag, domek dla labędzi, bogato dekorowane wazy ogrodowe, drzewka oranżeryjne itp. Zwraca uwagę Venus Capua, której figura, pomalowana na cielisty różowy kolor z równie żywą niebieską lkaniną udrapowaną wokół bioder, została umieszczona nad brzegiem pałacowego stawu.

„Upiększanie Wyspy Poczdam” Petera Josepha Lenné’go. Krajobraz kulturowy jako kreacja artystyczna

Artur Kwaśniewski

Idea kształtowania krajobrazu łączącego „piękno” terenów parkowych z „użytecznością” obszarów uprawnych, realizowana w księstwie Anhalt-Dessau przez Leopolda III w latach 1764–1825, była podejmowana w Prusach już w końcu XVIII w. przez właścicieli ziemskich studiujących traktat ogrodowy Christiana C.L.Hirschfelda i podręczniki rolnictwa angielskiego. Jednak powtórzenie wielkiej skali dessauskiego „Królestwa Ogrodów” stało się możliwe dopiero w kręgu mecenatu królewskiego w 2 tercji XIX w., dzięki wizjonerskiej determinacji króla-artysty – Fryderyka Wilhelma IV (1791–1861), który wkrótce po wstąpieniu na tron w 1840 r. deklarował:

Książę von Dessau uczynił ze swego kraju jeden wielki ogród; ja tego naśladować nie mogę, mój kraj jest na to za duży. Ale z okolic Berlina i Poczdamu chciałbym z wolna stworzyć ogród; może pożyję jeszcze dwadzieścia lat; w takim okresie można coś zdziałać¹.

Współautorem i realizatorem idei stał się projektant ogrodów Peter Joseph Lenné (1789–1866) – od 1816 r. związany z dworem królewskim, w 1824 r. mianowany królewskim dyrektorem ogrodów, autor setek założeń parkowych i ogrodowych w Prusach (kilkudziesięciu w samym Poczdamie), jeden z prekursorów reptonowskiego „stylu pięknego” w Niemczech (obok księcia Hermanna von Pückler-Muskau)². Zawodowe kontakty z takimi twórcami krajobrazu jak Friedrich Ludwig von Sckell, Gustav Vorherr, John Adey Repton (junior) oraz podjęta w 1822 roku podróż do Anglii skierowały Lenné’go w stronę nowatorskiej idei parku krajobrazowego oraz ku wieloprzestrzennej estetyzacji krajobrazu, którą rozwinął w Poczdamie³. Współtwórcami dzieła byli też wybitni architekci: Karl Friedrich Schinkel, Ludwig Persius, August Stüller, także Ferdinand Heinrich Ludwig von Arnim i Ludwig Ferdinand Hesse – pracujący na zlecenie Fryderyka Wilhelma IV i rozwijający jego wizję architektoniczne pałaców, willi i belwederów.

Początki krajobrazowych przekształceń Poczdamu i okolic są jednak znacznie starsze: przypadają na okres rządów „Wielkiego Kurfirsta” Brandenburgii Fryderyka Wilhelma I (panującego w latach 1640–1688), który pod wrażeniem kultury Niderlandów reorganizował gospodarkę rolną i rozwijał założenia pałacowo-ogrodowe (przy udziale swej niderlandzkiej małżonki księżnej Luizy Henrietty Orańskiej).

Kilkuwiekowe kulturowe nawiązania w krajobrazie Poczdamu do spektakularny przykład ewolucji idei i form, harmonijnego kontynuowania tradycji i realizowania śmiałych koncepcji.

Okres baroku: subordynacja krajobrazu

Przemiany krajobrazowe okolic Poczdamu zaczęte w drugiej połowie XVII w. dyktowała starsza i nowa funkcja miasta. Położony w królewskich lasach stanowiących tereny łowieckie stał się Poczdam jedną z trzech letnich, podberlińskich rezydencji (obok Oranienburgu i Köpenick), a zarazem ośrodkiem klucza majątków ziemskich⁴. Wymogi monarszego prestiżu i różnorakie potrzeby rekreacyjne zmuszały do estetyzowania krajobrazu; względy ekonomiczne wymagały podniesienia kultury agrarnej. Podjęte inwestycje cechowały się zgeometryzowanymi układami przestrzennymi, a w sferze ideowej wyrażały typową dla epoki baroku dominację człowieka nad naturą. Działalność Wielkiego Kurfirsta i następców (od 1701 roku tytułujących się królami Prus) w ciągu czterech pokoleń ukształtowała w krajobrazie system akcentów i powiązań⁵.

Założenia rezydencjonalne z regularnymi ogrodami ozdobnymi – należą do nich: nowy pałac miejski (1660–82) i *Lustgarten*; zameczki myśliwskie nad Templiner See (1662) i w Klein Glienicke (1677); pałacyk w Bornim (1664) z ogrodem ozdobnym i sadem szlacheckich drzewek owocowych, który dzięki przekopaniu kanałowi połączony był drogą wodną – na wzór niderlandzki – z pozostałymi siedzibami usytuowanymi nad Havelą i jej jeziorami⁶. Kolejne założenia były dziełem króla Fryderyka II – wznosił on na wzgórzu Pałac Sanssouci (1745–1747), świadomie wykorzystując walory widokowe miejsca i atrakcyjność krajobrazową okolicy, kompozycyjnie powiązał z ogrodem park, a później rezydencję Neues Palais (1763–1769).

Założenie urbanistyczne Poczdamu – zostało rozbudowane o regularne kwartały dzielnic (1720–1722, 1733–1742), akcentowane i zdobione reprezentacyjnymi bramami miejskimi, gmachami, ujednoliconą zabudową mieszkalną (np. *Hollandische Viertel*); XVII-wieczna fosa (Kanał Miejski) stała się osią kompozycyjną wiążącą place miejskie (*Wilhelmsplatz*, *Plantage*)⁷.

Aleje – służyły komunikacji (jako dojazd do rewirów myśliwskich) i upiększeniu krajobrazu. Za rządów Wielkiego Kurfirsta, który nasadzał w okolicach Poczdamu liczne drzewa liściaste, wytyczono m.in. dwie prostokątne, prostopadłe do siebie drogi alejowe, prowadzące od zamku i folwarku na zachód i północ ku wzniesieniom (obecnie *Breite Str.* i jej przedłużenie wiodące na „*Panenberg*” oraz *Jägerallee* – na *Pfingstberg*). Zadrzewione arterie tworzył też kurfirst Fryderyk III (aleja do Glienicke) i król Fryderyk II (aleja Bornstedt-Bornim)⁸.

Dukty i przecinki leśne na terenie rewirów myśliwskich tworzyły zgeometryzowaną siatkę – obej-

mowała ona m.in. charakterystyczne gwiaździste „place” służące do polowań „par force” (upowszechniających się w Europie od końca XVII w.), licznie wytyczane przez króla Fryderyka Wilhelma I; na jednej z „gwiazd” stanął pałac myśliwski (1730-1732; obecnie teren osiedla Am Stern)⁹.

Podmiejskie ogrody użytkowe - powstawały m.in. na potrzeby dworu (np. wzmiankowane od XVI w. chmielniki, odnotowane w 1700 ogrody „tabakowe”)¹⁰.

Winnice na południowych zboczach wzgórz - wzmiankowane od 1515 r., rozwijały się do połowy XIX w.; od XVIII w. towarzyszyły budowlom ogrodowym stawianym na wzniesieniach (Pałac Sanssouci, pawilon widokowe: Belweder z 1770-72 na Klausbergu, Pomonatempel z 1800 na Pfingstbergu).

Sady - rozwijały się na szerszą skalę od XVIII w., lecz już wcześniej były przedmiotem monarszych zainteresowań i eksperymentów (Bornim)¹².

Tereny upraw rolniczych - kształtowane od czasów Wielkiego Kurfiršta według niderlandzkich wzorców i przez osadników z Holandii, Francji, Szwajcarii; obejmowały system pól i łąk, zabudowę folwarczną (m.in. szwajcarki i holendernie z serowniami) oraz wiatraki sytuowane na wzgórzach (po ten rustykalny motyw sięgnięto w Sanssouci wznosząc Historische Windmühle w 1787-1790)¹³.

Okres klasycyzmu: triumf natury

Odmienne, wzorowane na wzorcach angielskich kształtowanie krajobrazu - nie subordynujące, lecz hołdujące naturze - zrealizował pod koniec XVIII stulecia król Fryderyk Wilhelm I (bratanek i następcą Fryderyka II, rządzący w latach 1786-1797), który po kilkuletnim zamieszkiwaniu Sanssouci przeniósł się na północ od miasta do nowo wzniesionej siedziby, zwanej Pałacem Marmurowym (1787-1790). Jej lokalizacja ostentacyjnie odwracała się od starszych rezydencji i kierowała się ku krajobrazowi poczdamskich jezior¹⁴.

Pałacowy park krajobrazowy Neuer Garten (1787-1791), położony nad jeziorami Heiligen See i Jungfern See, był tylko fragmentem większej całości kompozycyjnej. Obejmowała ona oddaloną o 4 km wyspę Pfaueninsel, zagospodarowaną jako park krajobrazowy (ze sztafażowym zamkiem i „gospodarstwem”, 1794-1795), oraz rozległe powiązania widokowe obu parków z zalesionymi brzegami jezior. Elementem koncepcji był niezrealizowany Belweder, planowany na Pfingstbergu jako „gotycka” wieża lub potężny czworoboczny zamek (*Pfingstbergschloss*) o niemal katedralnym wyglądzie, z pawilonami widokowymi na narożach. Miał on poszerzać założenie krajobrazowe o dalekie widoki i stanowić dopełnienie Pałacu Marmurowego - jak w przypadku Neues Palais i Sanssouci, lecz w zgodzie z odmienią, romantyczną wizją¹⁵.

Pokrewieństwa stylowe założenia Neuer Garten-Pfaueninsel i parku w Wörlitz (np. podobne wykorzystanie systemu jezior) oraz planowana wielkoprzestrzenność (na wzór „Królestwa Ogrodów”) nie są przypadkowe. Zauważmy, że projektantem założeń parkowych króla Fryderyka Wilhelma II był „wypożyczony” od księcia Leopolda, dessauski ogrodnik Johann August Eyserbeck (syn Johanna Friedricha, współtwórcy Wörlitz)¹⁶.

Okres historyzmu: krajobraz świątynią sztuki

Ewolucja w kształtowaniu krajobrazu od wizji arkadyjskiej do kreacji artystycznej przypadła w Poczdamie na okres wieloletniej działalności Lenné’go i przedsięwzięć rodziny królewskiej. Założenia tego czasu wyrażają triumf sztuki, podporządkowującej sobie „piękno” malarskich scenerii parkowych i geometrycznych kompozycji ogrodowych oraz „użyteczność” ich rolniczo-leśnego otoczenia¹⁷.

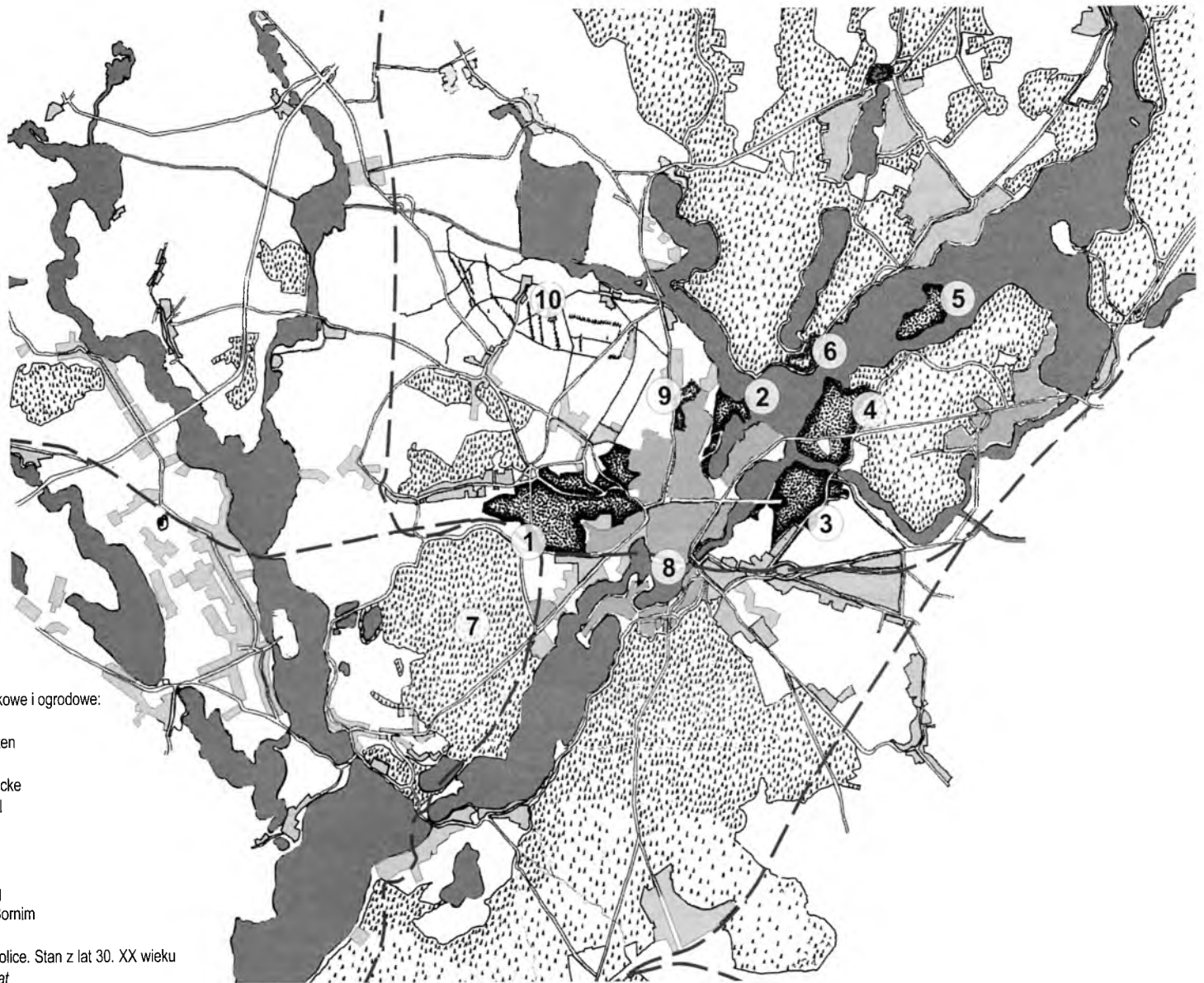
Pod rządami Fryderyka Wilhelma III (panującego w latach 1797-1840) Poczdam uzyskał spektakularny pierścień założeń parkowych autorstwa Lenné’go. Ten zespół parków stał się osnową późniejszego projektu „Upiększenia Wyspy Poczdam”¹⁸. Pierścień tworzyły:

- parki królewskie modernizowane po 1816 r.: kompleks Sanssouci (1819-1825, sukcesywnie powiększany), Neuer Garten (1817-1825), Pfaueninsel (1818-1842),
- parki przy rezydencjach synów królewskich: Charlottenhof (zintegrowany z Sanssouci; proj. 1826 dla następcy tronu, późniejszego Fryderyka Wilhelma IV); Klein-Glienicke (proj. 1824 dla księcia Karola; pierwsze projekty Lenné’go z 1816 r. powstały na zamówienie wcześniejszego właściciela ministra von Hardenberg); Babelsberg (proj. 1833 dla księcia Wilhelma, późniejszego cesarza Wilhelma I; od 1836 roku modyfikacje planował książę von Pückler-Muskau),

- założenia użytkowe i urbanistyczne: krajowa szkoła leśna (*Landesbaumschule*) przy Szkole Ogrodniczej w Pfirschheide (proj. od 1821, założone 1824), kolonia osadników rosyjskich Alexandrowka (1826) oraz przebudowane place miejskie (1824-1830).

Idea kompleksowego kształtowania krajobrazu poprzez rozszerzenie kompozycji parkowej na tereny uprawne była Lenné’mu bliska już w początkach twórczości. W młodości inspirowały go poglądy znanego bawarskiego rzecznika estetyzacji krajobrazu Gustava Vorherra. Ważnym doświadczeniem stał się projekt zagospodarowania majątku Radaczewo (Reichenbach) na Pomorzu, z ok. 1820 r., gdzie Lenné zastosował szerokie, łukowo prowadzone drogi i zadrzewienia formujące rozległe wnętrza; analogicznie potraktował pasy drzew i żywopłotów wydzielających śródpolne enklawy; na wierzchołkach wzniesień przewidywał zalesienia. Uderzającą cechą projektu jest estetyczne wyrafinowanie kompozycji opartej na obłościach, malarskie komponowanie perspektyw, a zarazem uwzględnianie wymogów użytkowych (ochrona upraw przed mroźnymi wiatrami zalecana w podręcznikach rolniczych)¹⁹.

Wielu sprostżeń dostarczyła Lenné’mu podróż do Anglii w 1822 r., podczas której wielokrotnie zwracał uwagę na często realizowaną myśl, aby całe krajobrazy włączyć w plan założeń upiększających, odnotowywał przykłady (z Eaton Hall na czele) i komentował je w kontekście realiów niemieckich²⁰. W relacji z wyprawy zawarł m.in. uwagi o dessauskim „Królestwie Ogrodów” (wyrażał zachwyt, ale nie pozbawiony dystansu wobec kształtowania ciągów alejowych) oraz pomysły na zadrzewianie szos krajowych w okolicy Poczdamu (sugerował zastąpienie monotonna szpalerów topolowych grupami drzew,



Założenia parkowe i ogrodowe:

1. Sanssouci
2. Neues Garten
3. Babelsberg
4. Klein Glienicke
5. Pfaueninsel
6. Sackrow
7. Wildpark
8. Lustgarten
9. Pflingstberg
10. Majątek Bornim

Poczdam i okolice. Stan z lat 30. XX wieku
Rys. K. Cebra

otwarcia widokowe urozmaicające podróż, prześwietlenia lasów sosnowych, eksponowanie okazałych, pojedynczych dębów itd.)²¹. Polygonem doświadczalnym stała się realizacja krajowej szkółki leśnej (1824), którą Lenné zamierzał stworzyć wzorcowy przykład łączenia upraw leśnych i ogrodowych. Autorski opis koncepcji z 1823 r. zawiera jasno sformułowany program upiększeń planowanych 10 lat później²².

„Upiększenie Wyspy Poczdam”: krajobraz jako park

Dojrzejąca w wyobraźni Lenné’go całościowa koncepcja krajobrazowa okolic Poczdamu została przeniesiona na plan w 1833 r. na zlecenie następcy tronu księcia Fryderyka Wilhelma (IV), który stał się też pomysłodawcą kolejnych rozwiązań wzbogacających kształt całości i treści ideowe²³. Za jego sprawą krajobraz Poczdamu miał nie tylko stać się wielkim parkiem krajobrazowym na wzór angielski, lecz zarazem - poprzez topograficzne, architektoniczne i ogrodowe nawiązania - stanowić artystyczną

kreację włoskiego krajobrazu kulturowego, wyraz królewskich fascynacji kulturą i sztuką Italii²⁴. Po wstąpieniu Fryderyka Wilhelma IV na tron, plan „Upiększenia Wyspy Poczdam” (*Verschönerung der Insel Potsdam*) doczekał się realizacji.

Ostateczna wersja projektu z 1842 r. objęła obszar o blisko 20-kilometrowej długości i szerokości, rozciągający się wzdłuż Haveli od Schwielowsee na południu do Pfaueninsel na północnym-wschodzie. Przedsięwzięcia rozwijano bez przeszkód w dobrach królewskich, częściowo na gruntach państwowych²⁶. Głównym polem działania były cztery obszary w bezpośredniej bliskości Poczdamu, o odmiennej funkcji i charakterze, w tym:

- zespół podpoczdamskich rezydencji i parków (stanowiący punkt wyjścia dla całej koncepcji),
- majątek ziemski Sackrow nad Jungfern See stanowiący zamknięcie widoków z Poczdamu ku północy (posiadłość nabyto w celu uniknięcia przyszłych dewastacji krajobrazu),
- majątki ziemskie Bornim, Bornstedt i Eichow na terenach rolniczych,
- kompleks leśny zwany Wildpark (dawny rewir myśliwski kurfirstów).

Strukturę przestrzenną upiększanej Wyspy Poczdam tworzyły opisane poniżej elementy.

Zespół istniejących parków i ogrodów, uzupełniony nowymi obiektami.

Prócz modernizacji i rozbudowy kompleksu Sanssouci trzeba odnotować nowe założenia na Ruinenbergu (proj. 1842), Pfingstbergu (proj. 1849), przebudowę parku pałacowego w Sackrow (proj. 1842).

System architektonicznych akcentów krajobrazowych w postaci wież kościelnych i zamkowych, belwederów i willi akcentujących wzniesienia, z reguły o italianizujących formach – sukcesywnie rozwijany przez króla, który decydował o lokalizacji i stylizacji budowli.

Centralnym akcentem w krajobrazie stała się nowo wzniesiona wyniosła kopia głównego poczdamskiego kościoła Nikolaikirche (dobudowana w latach 1843–1849); towarzyszyły jej: wieże kościołów dworskich i wiejskich – Friedenskirche w zespole Sanssouci (1844–1854), świątynie w Sackrow (1841) i Bornstedt (1855–1857); wieże rezydencji (Klein Glienicke, Babelsberg); wykazonowana willa Lindstedt (1859–1860) i Amtshaus w majątku Bornim (1844). Główne architektoniczne zwieńczenia wzniesień to: Nowa Oranżeria (1851–1860) dopełniająca kompleks Sanssouci, kolumnada na Ruinenbergu (1845) towarzysząca wodozbirowi, Belweder na Pfingstbergu (1847–1861, w miejscu schinklowskiej Świątyni Pomony z 1800), kolistą świątynią na wzniesieniu Kahlen Berg koło wsi Eiche.

System dróg widokowych stanowiących połączenie poszczególnych parków i rezydencji, akcentów krajobrazowych itp., często prowadzonych brzegami jezior lub przez wzniesienia.

Z Sanssouci – stanowiącego ośrodkowy punkt wszystkich działań upiększających – wyprowadzono szosy na Ruinenberg, Bornim, Alexandrowkę, Pfingstberg, Neuer Garten, Klein-Glienicke, Babelsberg, Pfaueninsel; także ścieżki piesze – np. do Bornstedt przez Ruinenberg. Powstawały drogi w dalszym sąsiedztwie: szosy Bornstedt – Nadlitz (obsadzona 118 klonami i 119 lipami), Poczdam – Kaputh i inne. O drodze Bornim – Golm pisał Gerhard Hinz: *nie jest po prostu drogą, lecz świadomym otwarciem krajobrazu, o wybitnym pięknie w prowadzeniu linii, z panoramami, które dowodzą, jak piękna może być Brandenburgia, jeśli, jak tutaj, jej cechy krajobrazowe zostaną z miłością rozwinięte i pielęgnowane*²⁷.

Tereny rolnicze i leśne zmodyfikowane poprzez zmianę układu dróg, łąnów pól oraz zadrzewień, wprowadzenie śródpolnych pasów zieleni oraz estetyzację zabudowy gospodarczej.

Zasadniczym celem było krajobrazowo atrakcyjne i gospodarczo racjonalne rozplanowanie upraw rolnych i leśnych – poprzez zalesianie nieurodzajnych piaszczystych wzniesień, tworzenie pól na dobrych gruntach, zastępowanie sosnowych monokultur leśnych drzewostanami liściastymi. W Sackrow nadbrzeżne partie lasu obsadzono np. gatunkami liściastymi, na słabych gruntach posadzono las. W Bornstedt zalesiono wzniesienia i obrzeżono pola żywopłotami (ponadto wytyczono wojskowe place ćwiczeń – obecnie teren Parku BUGA).

Podobnie potraktowano tereny rolne majątku królewskiego w Bornim. Silniej uwzględniając aspekt gospodarczy, stworzono **modelowy przykład połączenia lasu liściastego, upraw rolniczych i ogrodniczych**²⁸: na wzniesieniu, pośrodku gruntów powstała nowa

zabudowa majątku (z willą w stylu włoskim), słabe grunty zostały podzielone na 10 łąnów, lepsze na 6 łąnów. Ich obrzeża obsadzono pasami nasadzeń liściastych (m.in. wiśnią i tarniną) – z reguły wzdłuż osi północ-południe, aby chroniły przed szkodliwymi wiatrami wschodnimi i zachodnimi, nanoszeniem piasku oraz przed zwierzyną hodowlaną i leśną; zmodyfikowana sieć dróg została obsadzona drzewami leśnymi lub owocowymi, a w kilku miejscach powstały szkółki na uprawę drzew alejowych.

W przypadku *Wildparku* nowe zagospodarowanie z lat 1841–1842 zmierzało do utrzymania drzewostanu, wzbogacenia go o drzewa liściaste; stare bukowe i dębowe aleje poddano pielęgnacji, wytyczono nowe drogi – funkcjonalne i atrakcyjne widokowo; las ogrodzono, tworząc w miejscach widokowych ażurowe parkany oraz rowy; wzniesiono budynki gospodarcze (1842–1846) oraz Domek Bawarski (1847, prezent urodzinowy królowej).

Kontynuacje

Planowi „Upiększenia Wyspy Poczdam” zostały podporządkowane inwestycje w rejonie miasta. Na przykład przebieg linii kolejowej z Berlina, w 1838 r. doprowadzonej do Poczdamu, a w 1847 r. przedłużonej do Magdeburga, był konsultowany przez Lenné’go, modyfikowany i uzupełniony o elementy krajobrazowe (szpalery drzew, ogródki przy dworcach)²⁹. Względy widokowe decydowały o formie niezbędnych budowli przemysłowych i technicznych, którym nadawano historyczny kostium stylowy i maskowano ich kminy, w sposób typowy dla budowli parkowych (np. budynek wodociągów z 1841 r. w formie meczetu z minaretem)³⁰.

Niezbędnej estetyzacji poddawano zabudowę prywatną (Fryderyk Wilhelm IV przeznaczył na to znaczne kwoty); król czuwał nad nowymi inwestycjami, ograniczając skalę zabudowy mieszkaniowej, preferując stylowe wille podmiejskie, które stawały się cennym składnikiem scenerii krajobrazowych³¹. Dzięki **podporządkowaniu polityki przestrzennej projektowi Lenné’go i Fryderyka Wilhelma IV stworzono pewne standardy postępowania, respektowane w kolejnych dekadach**, w wieku XX podbudowane przepisami ochrony konserwatorskiej i krajobrazowej.

Otwarcie Kolei Berlińsko-Poczdamskiej w 1838 r. oznaczało włączenie Poczdamu do strefy rekreacyjnej i podmiejskiej strefy mieszkaniowej Berlina. Ułatwiło to berlińczykom dostęp do królewskich parków i ogrodów (już w XVIII w. udostępnianych publiczności) i przyspieszyło rozwój budownictwa willowego³². Żywiołowa akcja budowlana niosła zagrożenia dla krajobrazu. Na szczęście od lat 70. XIX w., pomimo spekulacji gruntowej, inwestycje często przybierały postać całościowo projektowanych kolonii willowych o charakterze parkowym (z alejowymi ulicami i ogrodowymi parcelami traktowanymi jako fragment zespołu – np. kolonia Alsen przy Friedrich-Wilhelm-Brücke). Podejmowano twórczy dialog z przeszłością miasta – np. zespół domów wielorodzinnych w północnej części miasta (po 1897 r.) nawiązał stylowo do zabudowy pobliskiej dzielnicy holenderskiej.

Nieuniknione stąpienie się Berlina, Poczdamu i innych podberlińskich gmin w organiczny zespół

stało się problemem wymagającym planistycznego i prawnego ukierunkowania. Świadome dążenie do ochrony walorów krajobrazu i harmonijnego rozrostu stolicy Niemiec ujawniło się już w pierwszych projektach Wielkiego Berlina z 1909 r., które ukazują m.in. rozległy pierścień nowo planowanych terenów leśnych, tworzących strefę rekreacyjną³³. Widoczne w tych i następnych projektach dążenie do krajobrazowej harmonii między rozwojem urbanistycznym a środowiskiem przyrodniczym – to rozwinięcie i współczesnienie idei przyświecającej wielkim artystom krajobrazu: Peterowi Josephowi Lenné'mu i Fryderykowi Wilhelmowi IV.

Przypisy

- ¹ Weber K. K., 1972, *Historische Parke*. [w:] Weber K. K. (red.): *Berlin und seine Bauten*. T. XI: *Gartenwesen*. Berlin-München-Düsseldorf, s. 65.
- ² Życiorys P. J. Lenné'go omawia Hinz G., 1937: *Peter Joseph Lenné und seine bedeutendsten Schöpfungen in Berlin und Potsdam*. Kunstwissenschaftliche Studien, Bd XXII. Berlin, s. 7-33.
- ³ Lenné w 1812 pobierał naukę u F. L. v. Sckella (twórcy słynnego monachijskiego parku Englische Garten); z architektem i pisarzem Reptonem juniorem (synem wybitnego ogrodnika angielskiego Humphreya Replona) zetknął się w Poczdamie 10 lat później (zob. Hinz, 1937, s. 10, 18). Wpływ charyzmatycznego G. Vorherra (rzecznika upiększania krajobrazu) podnosi Hinz G., 1977: *Peter Joseph Lenné. Landschafts gestalter und Stadtplaner*. Zurich (za: Kostolowski A., 1991: *Od gospodarstwa ozdobnego do upiększonego pejzażu rolniczego. Przykłady z końca XVIII i początku XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski*. [w:] Chojecka E. (red.): *Sztuka i natura*. Katowice, s. 375).
- ⁴ H. Schumacher, 1998, *Das ganze Land ein Garten. Historische Kulturlandschaften an Havel, Elbe und Thames. Potsdam, Dessau-Wörlitz, Richmond / The whole land a garden. Historical landscapes on the Havel, Elbe and Thames*. Potsdam, s. 91-93. Zespół posiadłości ziemskich sukcesywnie nabywanych przez kurfirsta Fryderyka Wilhelma I obejmował: Bornim (1660-1663), Bomstedt (1664), Drewitz (1662), Gellow (1663), Glienicke (1680), Golm (1662) i Grube (1660). Sello G., 1888: *Potsdam und Sans-Souci. Forschungen und Quellen zur Geschichte von Burg, Stadt und Park*. Breslau, s. 45.
- ⁵ Potomkowie Wielkiego Kurfirsta z doby baroku: kurfirst Fryderyk III (rządzący 1688-1713, od 1701 jako król Fryderyk I); królowie Fryderyk Wilhelm I (1713-40) i Fryderyk II Wielki (1740-1786).
- ⁶ Sello, 1888, s. 42-46; Schumacher, 1998, s. 15-16.
- ⁷ Kania H., 1912, *Kunstgeschichte der Potsdamer Bauten*. [w:] Haeckel J. (red.) *Geschichte der Stadt Potsdam*. Potsdam, s. 146-148; *Historische Führer. Stätten und Denkmale der Geschichte in den Bezirken Potsdam, Frankfurt (Oder)*. Leipzig-Jena-Berlin 1987, s. 92 nn.
- ⁸ Aleje są przypisywane holenderskiemu ogrodnikowi Dietrichowi van Langelaer (działającemu w Poczdamie w latach 1666-1713, autorowi ogrodów w Bornim; Sello, 1888, s. 45-49). Aleję bornimską wzmiankuje Hinz, 1937, s. 109.

- ⁹ Pierwszy w Brandenburgii gwiaździsty układ przecinek myśliwskich powstał za kurfirsta Fryderyka III w podberlińskim Zwierzyńcu (*Tiergarten*) w 1698; stał się osnową dla obecnego placu Großer Stern (Schumacher, 1998, s. 17-18).
- ¹⁰ Sello, 1888, s. 49.
- ¹¹ Winnice poczdamskie omawia Sello, 1888, s. 49-51. Nt. Belwederu i Pfingstbergu zob. H. Kania 1926: *Potsdamer Baukunst. Eine Darstellung ihrer geschichtlichen Entwicklung*. Berlin, s. 57, 119; Schumacher, 1998, s. 17.
- ¹² Schumacher, 1998, s. 17.
- ¹³ Schumacher, 1998, s. 17.
- ¹⁴ Kania, 1926, s. 87.
- ¹⁵ Zob. Hinz, 1937, s. 34-35; Kania, 1926, s. 83, 86-88, 127-128; Schumacher 1998, s. 21.
- ¹⁶ Osobę J. A. Eysenbecka i związki między Neuer Garten a Wörlitz wzmiankuje Hirsch E., 1985, *Dessau - Wörlitz. Aufklärung und Frühklassik*, Leipzig, s. 46, 226; Weber, 1972, s. 55; Schumacher, 1998, s. 21.
- ¹⁷ Por. Szafrńska M., 1998b, *Formy dziewiętnastowiecznych ogrodów*. [w:] Szafrńska M. (red.): *Ogród. Forma - symbol - marzenie*. Zamek Królewski w Warszawie, s. 363.
- ¹⁸ Poczdamską twórczość Lenné'go omawia: Hinz, 1937.
- ¹⁹ Kompozycję szczegółowo analizuje Hinz, 1977, s. 56-58 (zob. Kostolowski, 1991, s. 375-377, il. 5); zob. też Hinz, 1937, s. 26-27.
- ²⁰ Hinz, 1937, s. 19-20; Schumacher, 1998, s. 26-27.
- ²¹ Hinz, 1937, s. 20-21, 25; Schumacher, 1998, s. 23-24. Relacja z podróży do Anglii opublikowana [w:] *Verhandlungen des Vereins zur Beförderung des Gartenbaus in den Königlich Preussischen Staaten*, Jg 1 (1824).
- ²² Hinz, 1937, s. 21, 54.
- ²³ Hinz, 1937, s. 105 nn; Weber, 1972, s. 60, 63.
- ²⁴ Por. Schumacher, 1998, s. 28. O italskich fascynacjach Fryderyka Wilhelma IV bliżej w tekście nt. Sanssouci.
- ²⁵ Działania upiększające krajobraz sięgały od Poczdamu po Templin, Ravensbergen, Kapulh-Gellow, Baumgartenbrück, Werder, Petzow, Glindow, Golm, Grube, Marquardt, Ütz-Paretz, Fahrland, Nedlitz, Kramnitz, Groß-Glienicke i Kladow. Plan z 1842 zaginał; o jego zakresie mówi rysunek projektowy z 1836 r. (Hinz, 1937, s. 115).
- ²⁶ Zakres prac, ich chronologię i szczegóły przytoczone w dalszej części artykułu omawiają: Hinz, 1937, s. 105-117; Schumacher, 1998, s. 29-30; nt. budowli zob. Kania, 1926, s. 127 nn, 156.
- ²⁷ Cyt.: Hinz, 1937, s. 114.
- ²⁸ Cyt.: Hinz, 1937, s. 109.
- ²⁹ Hinz, 1938, s. 27, 115. Znamiennym dowodem troski o krajobraz było ustanowienie na dworcu Potsdam-Wildpark ogrodnika, mającego się opiekować projektowanymi przez Lenné'go nasadzeniami wzdłuż linii kolejowej do Magdeburga.
- ³⁰ Estetyzowane budowle gospodarcze to np. młyn parowy Preußische Seehandlung na pd. od Charlottenhofu (proj. Persius), Proviantamt przy Leipziger Str. (Hinz, 1937, s. 115).
- ³¹ Modernizacja estetyczna objęła domy przy Mühlenberg i Entenfangweg. Ważne dla krajobrazu stały się m.in. Villa Jacobs przy Jungfern See i Villa Schöning przy Glienicker Brücke. Zob. Kania, 1912, s. 194; Hinz, 1937, s. 115.
- ³² Zagadnienie urbanizacji Poczdamu w 2. poł. XIX w. sygnalizuje Schumacher, 1998, s. 31-33. Przemiany miasta przedstawia Rademacher H., 1912: *Politische und wirtschaftliche Entwicklung unter die Selbstverwaltung (1810-1910)*. [w:] Haeckel J. (red.) *Geschichte der Stadt Potsdam. Potsdam*, s. 144-146, 149-151.
- ³³ Politykę rozwoju przestrzennego Berlina od początku XX w. charakteryzuje Schindler N., 1972, *Gartenwesen und Grünordnung in Berlin*. [w:] Weber K. K. (red.): *Berlin und seine Bauten*. T. XI: *Gartenwesen*. Berlin-München-Düsseldorf, s. 1 i n.

„Upiększanie Wyspy Poczdam” Petera Josepha Lenné’go. Założenie parkowo-ogrodowe Sanssouci

Artur Kwaśniewski

Imponujący królewski kompleks rezydencjonalny Sanssouci w Poczdamie stanowi efekt przekształceń założenia pałacowo-ogrodowego pochodzącego z połowy XVIII w., wynik przyłączania nowych obszarów, wzbogacania o kolejne pałace, wille, ogrody, obiekty architektury ogrodowej. Szczególnym piętnem odcisnęły się przedsięwzięcia króla Prus, Fryderyka Wilhelma IV (1795-1861), miłośnika sztuki i architekta-amatora, który - początkowo jako następca tronu, a od 1840 roku jako monarcha - rozwijał z pomocą utalentowanych twórców swe wizje. Budowle wznoszone w Sanssouci przez Karla Friedricha Schinkla, Ludwiga Persiusa, Ferdinanda Heinricha Ludwiga von Arnim, Ludwiga Ferdinanda Hessego stworzyły wraz z założeniami ogrodowymi i parkowymi Petera Josepha Lenné’go i Hermanna Sello harmonijną całość. Sanssouci stało się urbanistyczną i semantyczną dominantą w krajobrazie Poczdamu; było punktem wyjścia dla głośnego projektu „Upiększania Wyspy Poczdam” (rozwijanego od 1833 r.), kulminacją jego artystycznych i ideowych treści.

Sanssouci: przemiany kompozycji, rozwój form

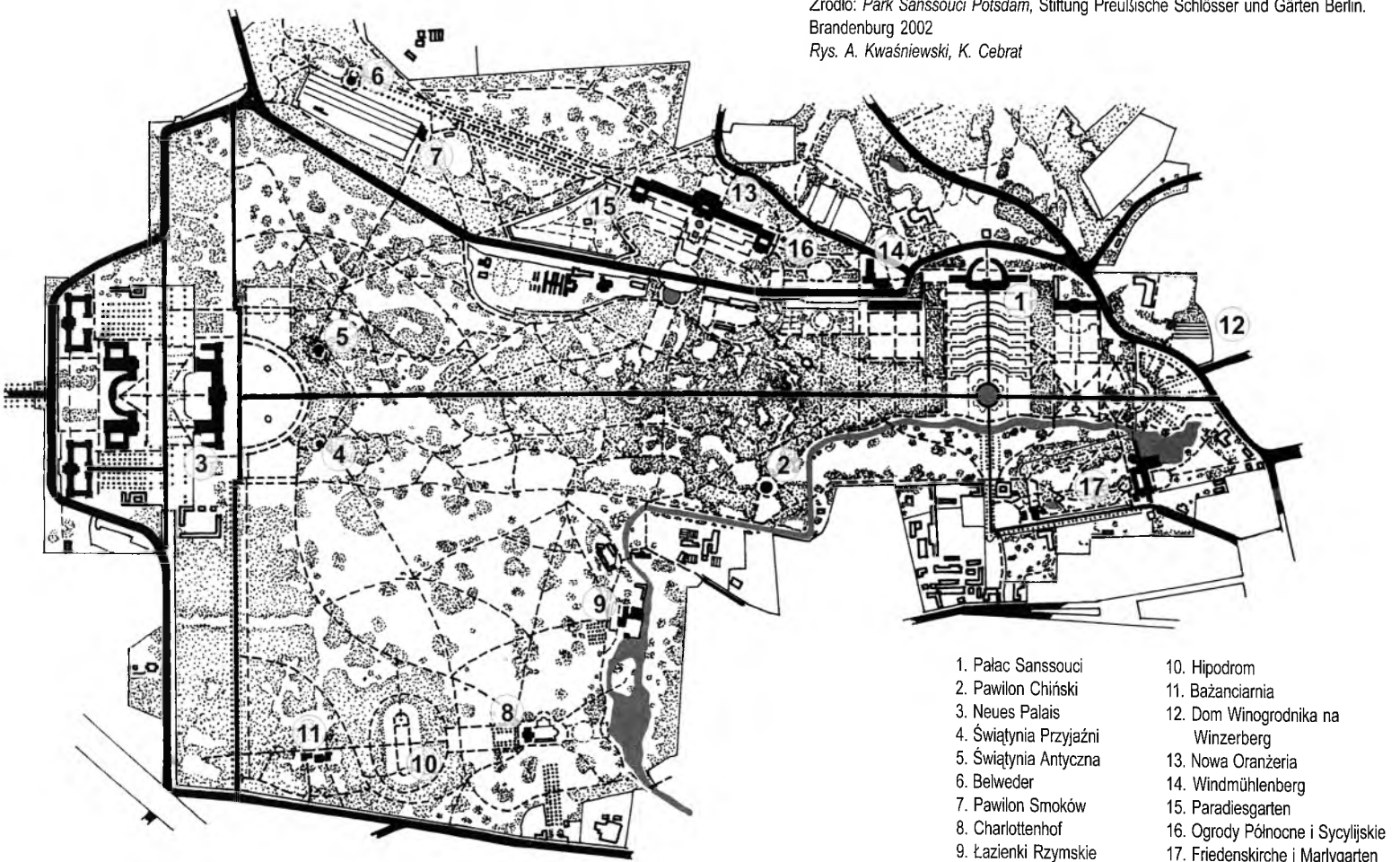
Początki kompleksu Sanssouci wiążą się z rezydencją króla Fryderyka II Wielkiego z lat 1745-1747, projektowaną wraz z ogrodami przez Geорга Wenzeslausa von Knobelsdorfa. Zlokalizowany na wzniesieniu rokokowy pałac (w typie *maison de plesance*) został dopełniony przez regularny ogród z winnicą o amfiteatralnych tarasach na zboczu, z parterami u jej stóp oraz geometrycznymi partiami boskietów i ogrodów po bokach. Oś kompozycyjna wiążąca pałac, winnicę i partery była przecięta osią poprzeczną - w istocie główną arterią założenia, akcentowaną od wschodu bramą wjazdową. Wspomnianej osi podporządkowany został zwierzyńiec (*Rehpark*) rozciągający się od zachodu¹.

Kompozycja Sanssouci realizowała **schemat klasycznego barokowego ogrodu francuskiego** z jego trzema strefami: parterami, boskietami i parkiem.

Poczdam - założenie pałacowo-parkowe Sanssouci, stan obecny.

Źródło: *Park Sanssouci Potsdam*, Stiftung Preußische Schlösser und Gärten Berlin. Brandenburg 2002

Rys. A. Kwaśniewski, K. Cebzat



Jednak poszczególne elementy - pałacowa dominanta, baseny fontann, altany, grotta, rzeźby, roślinność - zostały uformowane w duchu rokoka. **Innowacją była kameralna forma pałacu, jego niekonwencjonalne odsunięcie z głównej osi oraz wyeksponowanie winnicy.** Klasyczne wzorce barokowe przyjęto też w rozplanowaniu parku: początkowo był pocięty prostymi alejami; dopiero po 1763 r. uzyskał kręty, labiryntowy układ ścieżek obrzeżonych żywopłotami - pokrewny „anglo-chińskim” boskietom francuskim doby rokoka. W parku stały pawilony o formach barokowych (Kolonada), klasycystycznych (Świątynia Anityczna i Świątynia Przyjaźni) i orientalnych (Chińska Herbaciarnia)².

Ważnym etapem w rozwoju Sanssouci była **budowa drugiego pałacu w latach 1763-1769.** Pierwotnie planowano go przy Haveli, na przedłużeniu osi tarasów winnicy; ostatecznie przyjęto lokalizację po zachodniej stronie parku, na przedłużeniu osi głównej - powstał tam potężny, wieloskrzydłowy gmach, zwany *Neues Palais*, na barokowy sposób otoczony parterami ogrodowymi i towarzyszącą zabudową. W ten sposób powstał dobitny dwubiegowy układ, wzmocnieniu uległa osiowa geometryzacja założenia oraz przesunięty został środek ciężkości. Wzrosła kompozycyjna rola parku i alei łączącej pałace.

W latach 1770-1772 wytyczono obrzeżną aleję morwową prowadzącą od starszej siedziby w kierunku wsi Bornim (obecnie Maulbeerallee), winnicę na Klausenbergu, z Belwederem i orientalnym Domem Smoka; na Ruinenbergu (w miejscu planowanego wodozbiornika) wzniesiono „rzymską ruinę” zamykającą widok dziedzińca przy północnej elewacji pałacu³. **Nowe, częściowo uprawne założenia rozszerzały kompleks parkowy, łącząc go z okolicznymi terenami wiejskimi.** Ten rustykalny krajobraz dopełniała sylwetka „Historycznego Wiatraka” (*Historische Windmühle*, zbudowany na miejscu starszej budowli).

Krótkotrwałe rezydowanie w Sanssouci Fryderyka Wilhelma II (rządzącego w latach 1876-1897), który już w 1787 r. rozpoczął budowę nowej rezydencji na północ od Poczdamu, w niewielkim stopniu wpłynęło na stan istniejący⁴. Modernizacja projektowana przez dessauskiego ogrodnika Johanna Augusta Eyserbecka przyniosła likwidację regularnych parterów u stóp tarasów oraz zmiany w parku - na wzór tzw. sentymentalnych parków krajobrazowych z drugiej połowy XVIII w., epatujących widza wielością różnorodnych, kolejno oglądanych scenerii.

W okresie rządów Fryderyka Wilhelma III (lata 1797-1840) nastąpiły zasadnicze dla parku Sanssouci przekształcenia i rozbudowy - projektowane przede wszystkim przez Lenné'go, zatrudnionego w ogrodach królewskich od 1816 r. (od 1824 na stanowisku dyrektora) aż do śmierci w roku 1866⁵. Pierwsze prace, podjęte w latach 1819-1825 przy dziczejącym parku stanowiły kompromis między radykalną koncepcją młodego ogrodnika (planującego w 1816 r. m.in. likwidację barokowych parterów i fontann, zastąpienie głównej alei trawiastą osią), a konserwatywną (konserwatorską?) postawą władcy, który nie zezwolił na zatarcie reprezentacyjnych partii ogrodowych z czasów Fryderyka II.

Zasadnicze problemy kompozycyjne założeń krajobrazowych Lenné postrzegał i rozwiązał, podobnie jak inni czołowi twórcy tego czasu w Niemczech (Friedrich Ludwig von Sckell, Hermann von Pückler-

Muskau), krocząc drogą wytyczoną przez planistów angielskich (zwłaszcza Humpreya Repton). Zrywał z rozdrobnieniem planu i różnorodnością wnętrza parku sentymentalnego, dystansował się od sztucznej dramatyczności parku romantycznego. Stosował kompozycję urozmaiconą, lecz spójną i jednorodną, podyktowaną względami estetycznymi i praktycznymi.

Charakterystyczne dla jego twórczości cechy i rozwiązania (zastosowane w Sanssouci) to:

- rozmach planistyczny (rozległe łąki, linie kompozycyjne zarysowane szerokimi łukami),
- naturalistyczne, lecz stanowiące artystyczną kreację, kształtowanie układu wodnego i nasadzeń (z reguły liściastych),
- prowadzenie dróg podyktowane względami funkcjonalnymi i estetycznymi,
- należyte eksponowanie architektury,
- tworzenie rozległych powiązań widokowych w obrębie parku i otwieranie widoków na krajobraz⁶.

Indywidualność Lenné'go ujawniała się m.in. w dekoracyjnym kształtowaniu nasadzeń, stosowaniu różnorodnych grup zieleni rodzimej i obcej. Przyjęta stylistyka odpowiadała tzw. „stylowi pięknemu” (propagowanemu w Anglii przez Repton) w jego mniej radykalnej postaci, nie stroniącej od rozwiązań romantycznego „stylu malowniczego”.

Taką stylistykę otrzymały też późniejsze założenia krajobrazowe Lenné'go rozszerzające i integralnie dopełniające park Sanssouci:

Park przy Charlottenhofie - założony w latach 1825-1829 przy willowej rezydencji Fryderyka Wilhelma IV (proj. K.F. Schinkel, 1825), charakteryzuje się rozległymi powierzchniami łąk i luźno rozmieszczonymi grupami drzew formującymi szerokie otwarcia widokowe; zespala się kompozycyjnie z późniejszymi regularnymi partiami ogrodowymi, powiązany osiowo z willą (Gaj Kasztanowców 1826-1830, Hipodrom 1836, Ogród Różany 1835) oraz z zabudową towarzyszącą, zlokalizowaną w sąsiedztwie stawu w latach 1829-1833 (Dom Ogródnika, Łażnia Rzymska, Dom Inspektora Ogrodowego, Pawilon z pergolą)⁷.

Założenie Chmielowy Dzban (*Hopfenkruganlage, Hopfengarten*, w rejonie dawnej gospody) - projektowane w 1826 r., realizowane w latach 1827-1828, połączyło Neues Palais z Belwederem i Domem Smoka; zostało obsadzone m.in. platanami, amerykańskimi dębami i jesionami, topolami kanadyjskimi, wierzbam; na cieku wodnym uformowano wodospad, nasadzając w okolicy krzewy liściaste i iglaste; partie w rejonie rezydencji udekorowano licznymi rzeźbami z brązu⁸.

Bażaniarnia (*Fasanerie*) - projektowana w 1841 r. na nowo zakupionym terenie dopełniającym kompleks parkowy od strony południowo-zachodniej; miała pomieścić ptactwo z berlińskiego Tiergarten; zabudowania mieszkalne z lat 1842-1844 zamykają oś widokową prowadzącą od Świątyni Przyjaźni⁹.

Podobne, choć bardziej dekoracyjne rozwiązania prezentował wydzielony murem krajobrazowy **Ogród Marly** (*Marlygarten*), założony w latach 1845-1846 przy niewielkiej willi (przekształcone zabudowania dawnego „ogrodu kuchennego”). Prócz malowniczo rozmieszczonych grup drzew uformowano tu m.in. pagórek z arabskimi kobiercami kwietnymi i ogródek z roślinnością alpejską.

Zróznicowane, dekoracyjne nasadzenia odzwierciedlały reptonowską koncepcję *pleasuregroundu*, tj. strefy parkowej w sąsiedztwie budowli, ze swobodnie komponowaną roślinnością, dekoracyjnymi okazami drzew i krzewów oraz grupami kwiatów. Podobne rozwiązania wprowadzał Lenné już wcześniej w sąsiedztwie budowli parkowych, np. przed Świątynią Antyczną i Charlottenhofem. Charakterystyczne dla realizacji tego twórcy było połączenie kwiatów z krzewami zimozielonymi¹⁰.

Przedsięwzięcia Fryderyka Wilhelma IV na terenie Sanssouci, podejmowane od wstąpienia na tron w 1840 r. aż do ostatnich lat życia, **koncentrowały się wokół obiektów architektonicznych i ich ogrodowego otoczenia** i zajmowały centralne miejsce w planie „Upiększenia Wyspy Poczdam”, realizowanym przez króla z zapalem. Głównym obszarem zainteresowania stało się północne obrzeże założenia - wzniesienia ciągnące się wzdłuż Maulbeerallee od Belwederu do „Historycznego Wiatraka” i Weinbergu. Projektowane tu i częściowo zrealizowane założenia miały wyznaczać reprezentacyjną „Drogę Triumfalną” (z wjazdem przez Bramę Triumfalną - *Triumphstor*)¹¹.

Z inicjatywy króla powstały nowe dominanty krajobrazowe: Kościół Pokoju (1844-1854) i Oranżeria (1851-1860), ponadto modernizowano istniejące obiekty, wzniesiono budynki pomocnicze (najczęściej w typie włoskich willi z ogrodami): willę ogrodnika, zabudowę na Windmühlenbergu i Weinbergu, tzw. willę Illaire, wspomnianą już Bażanciarńię i willę Marly; powstały też bramy parkowe i fontanny (uruchamiane od 1842 r., zasilane z nowo zbudowanego zbiornika wodnego na Ruinenbergu)¹².

W nowych założeniach ogrodowych przeważała **geometryzacja i architektonizacja**, oparta na zasadach rozwijanych już w Charlottenhofie, czyli:

- podporządkowania kompozycji planu dominancie architektonicznej,
- stosowania układów regularnych, osiowych i symetrycznych (harmonijnie łączonych z krajobrazowym otoczeniem),
- sięgania do form i motywów historycznych w kompozycji całości i szczegółu (partery ogrodowe, rabaty),
- podkreślania kompozycji i formy elementami budowlanymi (murami oporowymi, pergolami).

W myśl tych zasad poddano renowacji tarasy i partery fryderycjańskie; uruchomiono też fontanny, skutecznie zamysł Fryderyka II.

Wczesnym ogrodem należącym do tego typu założeń był **Ogród Rajski** (*Paradiesgarten*), projektowany w 1840 r. przez Hermanna Sello, w 1844 r. dopełniony murem i pergolą według projektu Persiusa; powstał jako sad morwowy z nasadzeniami winorośli i warzyw.

Na zlecenie monarchy Lenné zaprojektował kilka ogrodów geometrycznych.

Ogród na Weinbergu (*Weinbergsanlage*), projektowany w obrębie założenia willowego z tarasami i pergolami (autorstwa Hessego i Persiusa)¹³.

Tarasy Oranżerii (*Orangerieterrassen*) projektowane w 1859 r.; kompozycyjnie podporządkowane architekturze otrzymały plan regularny, symetryczny, z podkreśloną osią środkową; zgeometryzowane powierzchnie trawnikowe zostały ozdobione grupami kwiatów i drzewkami donicowymi¹⁴.

Ogrody Północne i Sycylijskie - utworzone w latach 1857-1860 po obu stronach Maulbeerallee, były kompozycyjną całością; każdy z nich otrzymał symetryczne, dwuosiowe rozplanowanie; środkową oś kompozycyjną Ogrodów akcentowały mury oporowe z balustradami, grotami i schodami. Ogrody Sycylijskie położone na najniższym, południowym tarasie porastała roślinność śródziemnomorska. Usytuowane na wyższych tarasach Ogrody Północne ozdobiono roślinnością zimozieloną tworzącą rabaty i swobodne skupiska¹⁵.

Lenné - wykształcony w kulcie założeń krajobrazowych i specjalizujący się w parkowej „estetyzacji natury” - podejmował temat ogrodu geometrycznego bez wewnętrznego przekonania. Jego relacje z podróży do Włoch w 1844 i 1847 r. zawierają dość chłodną ocenę ogrodów renesansowych i barokowych. Ów brak zrozumienia widać w projektach założeń regularnych, które, zdaniem Gerharda Hinza, sprawiają wrażenie artystycznie niedopracowanych: cechuje je nadmierna sztuczność i skomplikowanie formy (co nie umniejsza ich wybitnych walorów dekoracyjnych)¹⁶.

Śmierć Fryderyka Wilhelma IV (1861) i Lenné'go (1866) zamknęła ważny okres w dziejach Sanssouci. Później kompleks parkowo-ogrodowy podlegał jedynie rewaloryzacji oraz nieznacznym rozbudowom i uzupełnieniom. W okresie 1888-1918, gdy miał tu letnią rezydencję cesarz Wilhelm II, pod kierunkiem dyrektora ogrodów Ludwiga Fintelmana odnowiono północne partie założenia, uzupełniając je o park krajobrazowy (*Potenstück*). Ponadto na zachodnich zboczach Klausbergu założono park spinający Belweder z willą Lindstedt (1859-1860). W trakcie renowacji parku i ogrodów został wzmocniony architektoniczny charakter założeń regularnych. Najbardziej spektakularnym przedsięwzięciem było przedłużenie osi kompozycyjnej Nowej Oranżerii na południe w park (stworzono taras i rozległy parter trawnikowy poniżej Maulbeerallee) - w twórczy, powściągliwy i harmonijny sposób rozwinęto koncepcję poprzedników¹⁷.

Sanssouci: ewolucja treści i idei

Pierwsze, fryderycjańskie założenie Sanssouci swą lokalizacją, kompozycją, skalą i rozwiązaniem szczegółów dystansowało się od barokowego monumentalizmu. Intencje monarchy wyrażała francuskojęzyczna nazwa - „sans souci”, czyli „bez troski”, charakterystyczna dla kultury i obyczajowości rokoka. Analogiczne nazwy nadawano kameralnym XVIII-wiecznym siedzibom francuskim, stanowiącym schowaną w ogrodach enklawę prywatności. **Pałac Fryderyka II był w istocie ermitażem** - przeciwwagą dla pompatycznych rezydencji w Charlottenburgu czy Poczdamie¹⁸.

Założenie ogrodowo-parkowe obrazowało dwubiegowość natury obecną w ogrodach rokoka: *prostotę i skomplikowanie, rustykalność i egzotykę*¹⁹. Rustykalność była formą poszukiwania naturalności:

Konwencja pastoralna, związana z ideą powrotu do natury pojmowanej w aspekcie moralnym, podbiła świat rokoka. Postulaty etyczne i literackie utopie spłotyły się z teorią ogrodu, która służąc koncepcji



Poczdám. Kadrowanie różnych jakościowo widoków wzdłuż głównej osi spacerowej w Parku Sanssouci (Belweder, pałac z zespołem winnic)
 Fot. A. Drapella-Hermansdorfer, O. Mycak

moralnie oczyszczającej pracy na roli, nobilitowała sady, warzywniki, pasieki, a ogrodowe aleje otwierała na widoki otaczających pól i wiosek²⁰. Przytoczona charakterystyka M. Szafrąńskiej najlepiej wyraża treści ideowe Sanssouci. **Lokalizacja pałacu i Belwederu na szczycie winnic symbolizowała wizję gospodarnego życia wiejskiego** zaczerpniętą z *Georgik* Wergiliusza²¹. Z ideą tą współbrzmiały dalekie widoki z okien rezydencji i tarasów²².

Egzotyka w ogrodzie rokokowym także stanowiła drogę ku naturalności. Upatrywano jej najczęściej w chińskich sceneriach ogrodowych, które stanowiły dla Europy wzorzec założenia krajobrazowego, a jednocześnie zaspokajały potrzebę niecodziennych zaskoczeń i „dziwaczności”. W Sanssouci idee te unaocznia Chińska Herbaciarnia i Dom Smoka.

Lokalizacja Neues Palais i jej monumentalne formy (mające swe źródło w rezydencji wersalskiej) wzmocniły barokowe pierwiastki założenia przestrzennego. Radykalna osiowość oraz wielka skala

rozplanowania i architektury stały się wyrazem odmiennych funkcji i treści - symbolizowały „oświecony absolutyzm” Fryderyka II, odpowiadały nowym, reprezentacyjnym funkcjom Sanssouci.

Arkadyjska wizja natury, upowszechniająca się w sztuce ogrodowej krajów niemieckich w drugiej połowie XVIII w. pod wpływem Anglii, została podjęta przez Fryderyka Wilhelma II po 1786 roku. Jej dojrzałą artystycznie i treściowo realizacją był Neuer Garten. W Sanssouci ograniczono się do ukształtowania malowniczej, nieregularnej scenerii krajobrazowej o odmiennych „charakterach”; nie rozwinięto typowego dla tej epoki sentymentalnego programu architektonicznego.

Park z czasów Fryderyka Wilhelma III reprezentował nową estetykę i ideologię: stał się **manifestacją sztuki, artystyczną wizją natury, widzianej przez pryzmat kompozycji malarskiej i kolekcjonerskich zamięłowań botanicznych**²⁴. Park przemawiał do widza nie literackim programem i „charakterem”



Poczdami. Łączenie elementów naturalnego krajobrazu z obiektami o charakterze egzotycznym w Parku Sanssouci. Herbaciarnia w części rozplanowanej w stylu angielsko-chińskim
Fot. P. Ogiński

scenerii, lecz samą formą oddziałującą na odczucia estetyczne. Warstwę semantyczną kształtował nie tylko stosunek do sztuki i natury, lecz także do historii, odbieranej w światopoglądowych kategoriach historyzmu²⁵.

Żarliwa pochwała sztuki językiem historyzmu znalazła dobitny wyraz w budowlach i ogrodach Fryderyka Wilhelma IV. Władca ten, wychowany w kulcie kultury klasycznej, podróżujący do Włoch (1828), kontemplujący dzieła architektury, skierował swą rozbudzoną wyobraźnię artystyczną w stronę rzymskiego antyku i włoskiego renesansu²⁶. **Fascynacja Italią** przejawiała się w licznych nawiązaniach do architektury włoskiej, głównie założeń willowych i pałacowych doby renesansu. Przywołać trzeba Charlottenhof i jego najbliższe otoczenie (liczne motywy wzorowane na Villa Albani), Łaźnie Rzymskie (wzorce wzięte głównie z antycznych term), Hipodrom (inspirowany opisami Pliniusza Młodszy), Oranżerię (nawiązania do willi Medyceuszy w Rzymie i florenckich Uffizi), Kościół Pokoju (typowe formy

włoskich bazylik wczesnochrześcijańskich), Bramę Triumfalną (na wzór Bramy Złotników w Rzymie)²⁷.

Włoskie ogrody tarasowe XVI-XVII w. wpłynęły na kompozycję ogrodów Oranżeryjnych, Sycylijskich i Północnych. Król zainspirowany krajobrazem prowincji włoskich zamierzał (wedle słów Ludwiga Dehio) *południowy krajobraz kulturowy, jaki widział przed sobą oczyma duszy, powoli przenieść - przetłumaczyć w północną naturę*²⁸. Zacytowane zdanie nabiera znaczenia w kontekście **ogrodów Sycylijskich i Północnych**. Ich odmienna **roślinność i sceneria obrazuje i przywołuje dwie różne strefy krajobrazowe, symbolizując dwa kręgi kulturowe: niemiecki i włoski**²⁹.

Idea ta najlepiej jest czytelna we wcześniejszym dziele Lenné'go - parku krajobrazowym w Klein-Glienicke, projektowanym przy rezydencji księcia Karola Hohenzollerna w 1824 r.

W leśnych, północnych partiach przedstawiana jest Europa Północna albo Niemcy, a otwartych

południowych partiach przedstawiana jest Europa Południowa albo Italia, co w danym wypadku wspiera odpowiednia architektura - gotycka na północy, a zorientowana na Italię na południu.

Znajdujący się w części środkowej ciąg wzniesień obrazował Alpy - stąd „wawóz”, wodospad, górski most oraz forma tzw. Matrosenhausu, położonego na południowych zboczach, gdzie postawiono budynek „włoski”, a nie pierwotnie planowaną „szwajcarę” (na południe od Alp nie może być mowy o domu szwajcarskim)³⁰.

Podsumowanie

Założenie Sanssouci jest dziś podziwiane jako dzieło sztuki i pomnik historii, ale powinno być również postrzegane jako przykład uniwersalnych wartości kompozycyjnych i treściowych, takich jak:

- respektowanie kulturowej i krajobrazowej tradycji miejsca i regionu (fryderycjańskie winnice, „Historyczny Wiatrak”),
- harmonijne wzbogacanie dzieła poprzedników o nowe, współczesne elementy, zgodnie z „zasadą dobrej kontynuacji”,
- harmonijne integrowanie architektury z otoczeniem w stopniowanej relacji: dom - ogród - park - krajobraz,
- troskę o artystyczne wartości dzieła,
- świadome kodowanie i strefowanie treści ideowych w założeniu krajobrazowym.

Współczesne Sanssouci - doskonale utrzymane i odwiedzane przez rzesze turystów - stanowi także przykład pragmatycznej troski o dziedzictwo kulturowe: atrakcyjność i prestiż historycznych rezydencji i ogrodów przekłada się na korzyści ekonomiczne miasta.

Przypisy

- ¹ Nt. historii fryderycjańskiego założenia zob. Gothein M. L., 1914, *Geschichte der Gartenkunst*. Bd 2. *Von der Renaissance in Frankreich bis zur Gegenwart*. Jena, s. 272-277; Kania H., 1926: *Potsdamer Baukunst. Eine Darstellung ihrer geschichtlichen Entwicklung*. Berlin, s. 29-32, 48-52; Kurth W., 1964: *Sanssouci. Seine Schlösser und Gärten*. Berlin; Kurth W., 1965, *Sanssouci. Ein Beitrag zur Kunst des Deutschen Rokoko*. Berlin; Reinhardt H., 1993, *Gartenkunst in Deutschland im 18. Jahrhundert: Klassik, Rokoko und Neoklassizismus*, (w:) Mosser M., Teyssot G. ed.): *Die Gartenkunst des Abendlandes. Von der Renaissance bis zur Gegenwart*. Stuttgart, s. 293-294; *Historische Führer. Stätten und Denkmale der Geschichte in den Bezirken Potsdam, Frankfurt (Oder)*. Leipzig-Jena-Berlin 1987, s. 95-97, 121; Kluckert E., 2000, *Gartenkunst in Europa. Von der Antike bis zur Gegenwart*. Köln, s. 308.
- ² Kolonada (*Kollonade*), zbud. wg wzorów z parku wersalskiego, rozebrana po 1786; Świątynia Antyczna (*Antikentempel*) i Świątynia Przyjaźni (*Freundschaftstempel*) - zbud. 1768-1770; Chińska Herbaciarnia (*Chinesische Teehaus*) - zbud. 1754-1756 wg wskazówek Fryderyka II (Gothein, 1914, s. 275-276; Kania, 1926, s. 47, 52; Kurth, 1965, s. 60-68, 257-265).
- ³ Dwukondygnacyjny kolisty pawilon *Belvedere* z otwartymi kolumnadami i *Drachenhäus* w typie chińskiej pagody - zachowały się, *Römische Ruinen* zostały zastąpione inną budowlą w 1845 r. (Gothein, 1914, s. 276; Kania, 1926, s. 48, 52, 156; Kurth, 1964, s. 86-87; Kurth, 1965, s. 38-39).
- ⁴ O przebudowie pisał Hinz G., 1937, *Peter Joseph Lenné und seine bedeutendsten Schöpfungen in Berlin und Potsdam*. *Kunstwissenschaftliche*

- Studien, Bd XXII. Berlin, s. 47. Szersze omówienie [w:] Kurth, 1964, s. 68 i n.; Kurth, 1965, s. 265-265.
- ⁵ Przekształcenia i rozbudowy Sanssouci autorstwa Lenné'go szczegółowo omawia Hinz, 1937, s. 47-77.
- ⁶ Charakterystykę rozwiązań z Sanssouci i całej twórczości Lenné'go przedstawiają: Hinz, 1937, s. 47-53, 201 i n.; Kurth, 1964, s. 91-94; analizę porównawczą stylu Lenné'go i Pücklera przeprowadza Hinz G., 1935, *Pückler und Peter Joseph Lenné*. (w:) Rave P. O. (red.), *Fürst Hermann Pückler-Muskau*. Breslau, s. 65-76.
- ⁷ Zob. Hinz, 1937, s. 55-61; Kurth, 1964, s. 88-104. *Römische Bäder* i pozostałe obiekty towarzyszące zbud. wg proj. Schinkla i Persiusa. Historii budowlanej i analizie stylistycznej Charlottenhofu poświęcił swe studium Kuhlow K, 1911, *Das Königliche Schloß Charlottenhof bei Potsdam baugeschichtlich und kunstgeschichtlich dargestellt unter besonderer Berücksichtigung der Handzeichnungen König Friedrich Wilhelm IV*. Berlin.
- ⁸ Hinz, 1937, s. 62-65. Zabudowa o formach willi renesansowej wg proj. Persiusa.
- ⁹ Hinz, 1937, s. 69-71; Kurth, 1964, s. 104-105.
- ¹⁰ Hinz, 1937, s. 72-73, 205; willę (1844-46) projektował Persius, po jego śmierci von Arnim.
- ¹¹ Nt. koncepcji zob. Hinz, 1937, s. 74; Kurth, 1964, s. 105-107.
- ¹² Dominanty: *Friedenskirche* (proj. Hesse i v. Arnim), *Neue Orangerie* (proj. Persius, Stüller); założenia willowe: *Hofgärtnervilla* (1847), *Müllerwohnhaus* (1847), *Winzerhaus* na Weinbergu (1849-51, Hesse), *Villa Illaire* (Kleines Kabinettshaus; 1844-46) ...; bramy ogrodowe: *Felsentor* (1840), *Triumphator* (1851, Hesse), *Drei-Königstor* (1851). Kania H., 1912: *Kunstgeschichte der Potsdamer Bauten*. [w:] Haeckel J. (red.) *Geschichte der Stadt Potsdam*. Potsdam, s. 194-205; Kania, 1926, s. 131-135, 156; Kurth, 1964, s. 105-111; *Historische Führer ...*, s. 100-101, 104, 121. Nt. fontann zob. Hinz, 1937, s. 67-68.
- ¹³ Hinz, 1937, s. 74-75.
- ¹⁴ Hinz, 1937, s. 75-76.
- ¹⁵ Hinz, 1937, s. 76-77.
- ¹⁶ Hinz, 1937, s. 207, nt. podróży włoskich: s. 27-29.
- ¹⁷ Kania, 1926, s. 150-151, 157. Tzw. *Jubiläumsterrasse* i partery (*Neues Stück*) na południe od Nowej Oranżerii powstały w latach 1913-14 wg proj. Geyera. Odnotać trzeba ustawione w Sanssouci pomniki Fryderyka II (1865) i Fryderyka Wilhelma IV (1873).
- ¹⁸ Kurth, 1965, s. 15 i n.; H. Reinhardt, s. 293-294.
- ¹⁹ Szafrńska M., 1998b, *Rokokowe ogrody*. [w:] Szafrńska M. (red): *Ogród. Forma - symbol - marzenie*. Zamek Królewski w Warszawie, s. 158.
- ²⁰ Szafrńska, 1998b, s. 156.
- ²¹ Por. Schumacher H., 1998, *Das ganze Land ein Garten. Historische Kulturlandschaften an Havel, Elbe und Thames*. Potsdam, Dessau-Wörlitz, Richmond / *The whole land a garden. Historical landscapes on the Havel, Elbe and Thames*. Potsdam, s. 18; Kurth, 1965, s. 19.
- ²² Zob. Kurth, 1964, s. 60-61.
- ²³ Szafrńska, 1998b, s. 156; nt. egzotyki w Sanssouci zob. Kurth, 1964, s. 63-67.
- ²⁴ Por. Szafrńska M., 1998b, *Fomy dziewiętnastowiecznych ogrodów*. [w:] Szafrńska M. (red.): *Ogród. Forma - symbol - marzenie*. Zamek Królewski w Warszawie, s. 363.
- ²⁵ Historyzm, będący światopoglądem rozwijającym się w XVIII i XIX w., stanowił ideowe źródło wielu dziedzin humanistycznych, w tym również sztuki; historyzm badał dzieje ludzkości dostrzegając prawa i zależności rządzące historią, wg Carla Antoniego był postawą odnoszącą się do historii ocenianej pozytywnie i rozumianej jako ludzki postęp. *Przez pryzmat historyzmu ujrano nagle w wieku XIX wszelkie przejawy ludzkiego życia (...) także wszystkie zjawiska kulturowe, artystyczne, ustawicznie rozpatrywane pod kątem genezy*. W architekturze forma historyczna stawała się nośnikiem treści i znaczeń, wyrażała współczesne idee, sięgając po historyczne odpowiedniki tych idei i ich architektoniczne symbole - poprzez historyczne style i motywy architektura budziła u świadomego odbiorcy skojarzenia z określoną kulturą epoki i jej idealami. Architekci, tak jak historycy, odnajdowali to, co wieczne, w tym, co historyczne. Zob. Krakowski P., 1979: *Teoretyczne podstawy architektury wieku XIX*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DXXV, Prace z historii sztuki, z. 15. Warszawa-Kraków, s. 10 i n., cytaty: s. 20.
- ²⁶ Zob. Kuhlow, 1911, s. 63. „Tęsknota za Italią” (*Italienische Sehnsucht*) cechowała większość artystów niemieckich na przestrzeni prawie całego XIX w. (Baraniewski W., *Historyzm w architekturze XIX wieku*. [w:] *Sztuka świata*. Wydawnictwo Arkady, Warszawa, s. 178).
- ²⁷ Zob. Kania, 1912, s. 198-199; Hinz, 1937, s. 75; Kuhlow, 1911, s. 64-70 (dotyczy wzorców dla zabudowań i ogrodów Charlottenhofu). W wielu przypadkach autorem wspólnych koncepcji architektonicznych był Fryderyk Wilhelm IV.
- ²⁸ Cytowanie za: Schumacher, 1998, s. 28.
- ²⁹ Weber, 1972, s. 65.
- ³⁰ Weber, 1972, s. 64-65 (cytat: s. 64). Wawóz (*Alpenschlucht*) powstał w 1824, górski most zwany *Teufelsbrücke* zbudowano w 1838 w formie sztucznej ruiny wg proj. Persiusa, rozebrano w latach 30. XX w.

Wielki Berlin.

Poszukiwanie krajobrazowej tożsamości miasta

Alina Drapella-Hermansdorfer

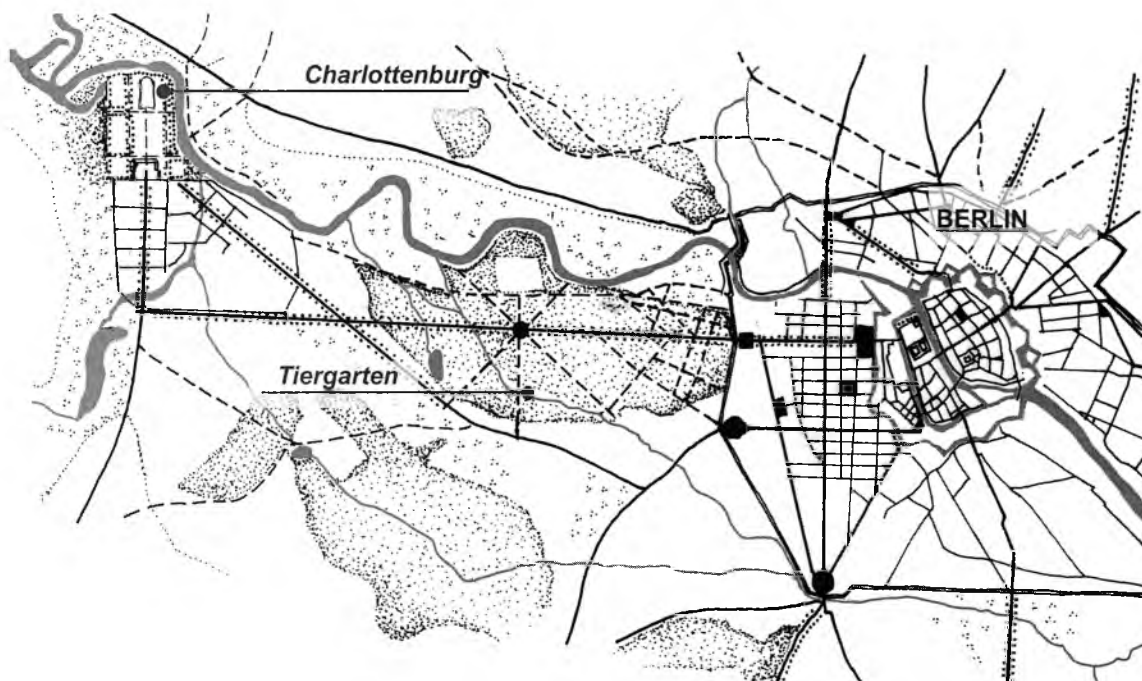
Przed rokiem 1709 Berlin należał do mniej znaczących miast Europy¹. Co prawda, od końca XV wieku stanowił siedzibę elektorów brandenburskich, ale jego właściwy rozwój nastąpił dopiero po połączeniu Brandenburgii z Prusami, kiedy stał się stolicą nowego państwa. Czy mógł zrównoważyć ówczesną świetność Paryża, Londynu, Amsterdamu czy Wiednia, dla których w sferze politycznej stawał się coraz bardziej znaczącym partnerem? Nie mając silnego zaplecza we własnej historii, można było tylko otworzyć się na teraźniejszość i przyszłość. Odtąd na użytek każdego okresu rozwojowego tworzono nową wizję Wielkiego Berlina, za którą potem usiłowano nadać. Wyróżnikiem miasta stała się jednak nie jego wielkość, ale ów stan permanentnych poszukiwań; nie to, co jest, ale to, co dopiero będzie; to, pod co się właśnie kładzie fundamenty.

Berlin zasobny: w poszukiwaniu piękna i użyteczności

Podstawy nowego ładu przestrzennego stworzył miastu Fryderyk Wilhelm, zasłużenie zwany Wielkim Elektorem. W 1640 roku, po objęciu rządów w kraju wyniszczonym przez wojnę trzydziestoletnią, zdecydował się na sprowadzenie fachowych kadr oraz najwyżej w tym czasie zaawansowanych metod agrotechnicznych z Holandii. W podobnych kategoriach można też interpretować jego małżeństwo z księżniczką orańską oraz matrymonialny „import” jej trzech sióstr na dwory brandenburskie.

Po 48 latach jego panowania Berlin (a właściwie Berlin-Cölln) był już miejscem w miarę „zrównoważonego rozwoju”: zamożnym, gęsto zaludnionym, powiększonym o nowe przedmieście. Zezwalając na osiedlanie się Żydów wypędzonych z Wiednia (1671), francuskich hugenotów (1685) i czeskich protestantów, Wielki Elektor nadał swej stolicy prawdziwie wielokulturowy charakter. Co więcej - masowy napływ rzemieślników i kupców w krótkim czasie spowodował znaczne ożywienie gospodarcze. Kolejnym dalekowszocznym pociągnięciem Fryderyka Wilhelma była budowa systemu grobli przeciwpowodziowych oraz kanałów, w tym strategicznego dla Brandenburgii kanału Odra-Sprewa (1668). Komunikację wodną uważał za równie ważną co drogi, konsekwentnie łącząc ze sobą okoliczne jeziora i rzeki. Chronił też podmiejski „zielony pierścień” lasów i terenów myśliwskich. Rolę głównych ośrodków rekreacyjnych pełniły w nim trzy założenia parkowo-pałacowe: w Poczdamie (na południowym zachodzie), w Köpenick (na południowym wschodzie) i w Oranienburgu (na północy)². Tworzyły one zewnętrzny pas emanacji władzy, bogactwa i nowoczesnego zarządzania.

Koronując się na pierwszego króla Prus (1701), jego syn, Fryderyk I, miał już przygotowaną bazę ekonomiczną i fachową do zajęcia się kreowaniem nowej stolicy państwa. Scalając w 1708 roku pięć niezależnych dotąd miast, przyjął dla nich nazwę Berlina - jedyne miasto położone na prawym, wschodnim brzegu Sprewy. Podkreślił w ten sposób swoją prowschodnią orientację i związek nowej stolicy z Królewcem. Nie zmienił jednak kierunku głównej osi kompozycyjnej. Obsadzona lipami przez



Berlin - Tiergarten - Charlottenburg.
Szkicowy plan z połowy XVIII w.
Źródło: Schulz G., 1986: *Die ältesten Stadtpläne Berlins*. VCH Verlagsgesellschaft mbH, Weinheim
Oprac. i rys. A. Kwaśniewski, K. Cebrał

Wielkiego Elektora aleja *Unter den Linden* wiodła od zamku królewskiego na zachód, w stronę jednego z większych terenów myśliwskich (*Tiergarten*). Wzdłuż niej w następnych dziesięcioleciach powstawały kolejne obiekty monumentalnej architektury, tworząc główną oś krystalizacji kompozycyjnej miasta. Fryderyk I dodał do niej dłuższą, prostopadłą oś *Friedrichstrasse*, zakończoną na południu dużym okrągłym placem. Reprezentacyjna zabudowa powstawała więc głównie na lewym brzegu Sprewy, poza średniowiecznym pierścieniem murów obronnych. Dzięki temu mogła uzyskać większą **przestronność i rozmach**. To były dwa atuty, które od czasów fryderycjańskich aż po dzień dzisiejszy twórcy urbanistyki Berlina usiłowali rozegrać w rywalizacji z innymi stolicami Europy. Trzecim atutem były **klasycyzujące formy architektury, które wskazywały na jej „odwieczne korzenie”, czwartym zaś zieleni i woda, traktowane jako integralna część krajobrazu**. Nowym obiektem, alejom i placom stał się bowiem potrzebny pewien przyrodniczy równoważnik.

W miarę przesuwania się reprezentacyjnej zabudowy na zachód i południe rosła **atrakcyjność podmiejskich wówczas terenów nad Havelą**, do której Sprewa uchodził poprzez jezioro Spandau. Najbardziej malowniczy był rejon położony w górnym biegu rzeki nad jeziorem Wannsee. Okolica ta obfituje w liczne starorzecza oraz zespoły leśne, podobnie jak położony tuż obok Poczdam, podobnie też zaciążyło na niej piętno twórczej osobowości Petera Josepha Lenné'go (1789-1866). Zgodnie z jego koncepcją rejon królewskich rezydencji w *Babelsbergu*, *Klein Glienicke* i *Pfaueninsel* zyskał **charakter zintegrowanego „krajobrazu parkowego” (*Parklandschaft*)**. W *Glienicke* i *Pfaueninsel* Lenné miał godnego siebie partnera w osobie Karla Friedricha Schinkla (1781-1841), który nadał italiinizowaną formę istniejącemu tam pałacowi (1825) i w podobnym duchu zaprojektował zespół pawilonów ogrodowych.

Schinkla cechowało scenograficzne wręcz wycucie nastroju i kompozycji przestrzennej, dzięki czemu, wykorzystując wszystkie walory miejsca, zespalał bryłę z jej otoczeniem w organiczną jedność. Pełniąc od 1815 roku funkcję naczelnego architekta Prus promował metodę kompleksowego kształtowania krajobrazu na terenie całego królestwa. Jego równie wirtuozerskim dziełem jest neogotycki zespół pałacowy w przyległym *Babelsbergu* (1835), gdzie jako architekt krajobrazu partnerował mu książę Hermann von Pückler-Muskau (1785-1871). Ci trzej projektanci stworzyli w rejonie Berlina ponadczasowy wzorzec harmonijnego wykorzystania i kształtowania wszystkich elementów krajobrazu w skali urbanistycznej³.

W samym centrum udostępniono ludności dawne myśliwskie tereny *Tiergarten*, zachowując, zgodnie z projektem Petera Lenné'go, proste barokowe aleje w połączeniu ze swobodnym układem kompozycyjnym leśnego parku. Schinkel - jako autor kilkunastu reprezentacyjnych obiektów Berlina i Lenné'go - jako projektant jego najpiękniejszych założeń zieleni, nadali miastu pewien **charakterystyczny rys**. Polega on na **tendencji dołączenia elementów naturalnych i kulturowych w spójne krajobrazowe całości, którą kultywują po dzień dzisiejszy kolejne pokolenia berlińskich urbanistów i architektów krajobrazu**.

Berlin ekspansywny: w poszukiwaniu wielkości

Rozwój miejskiego systemu zieleni stał się w tym czasie koniecznością społeczną, gdyż robotnicze dzielnice i przedmieścia powstawały w warunkach wręcz tragicznych. Niechlubną specjalnością miasta stały się „domy rodzinne” (*Familienhäuser*), liczące po 400 izb, po jednej na rodzinę. Slumsy stanowiły zaplecze prężnie rozwijającego się przemysłu, ale były też tygłem dojrzewania rewolucyjnych idei. W tym właśnie stanie skrajnego zachwiania równowagi zrodziło się widmo, które przez następne kilkadziesiąt lat miało straszyć w Europie - widmo komunizmu⁴.

Za czasów fryderycjańskich manufaktury włókiennicze oraz zakłady produkcji porcelany rozwijały się w takim tempie, że w ciągu stu lat nastąpił prawie sześciokrotny wzrost liczby ludności⁵. W XIX wieku Berlin przypominał **miasto-fabrykę, której produkcja wyprzedzała możliwości adaptacyjne struktur miejskich**. W roku 1871, po wygranej wojnie francusko-pruskiej, uznano go za stolicę Cesarstwa Niemieckiego, co pociągnęło za sobą dalszy gwałtowny wzrost ludności i spontaniczny rozwój przestrzenny. Nowe dzielnice handlowe konkurowały skutecznie z pompacyjnym, ale martwym śródmieściem prowadząc do powstania **„miasta bez centrum”**⁶. Tę tendencję utrwały nowo powstające gmachy rządowe: ich anachroniczne klasycyzujące formy podkreślały jedynie dystans między władzą a zwykłym „człowiekiem z ulicy”.

Na początku XX wieku w swoim studium nad urbanistyką Berlina Karl Scheffler stwierdził, że zawsze było to „miasto w budowie”, które nigdy nie uzyskało jakiegś skończonej zadowalającej postaci⁷. **Plan „Wielkiego Berlina”**, zwany też planem Jansena (1910), był pierwszą próbą deglomeracji zabudowy i przywrócenia jej cech ładu przestrzennego. **Jansen zaadaptował na lokalne potrzeby popularną wówczas koncepcję Ebenezera Howarda, promującą zakładanie systemu satelitarnych „miast-ogrodów” na obrzeżach jednostki centralnej (1898)**. Projektowany wokół miasta pas terenów zieleni (parków, cmentarzy, ogrodów działkowych) tworzył system fitomelioracji klimatycznej ograniczając zarazem spontaniczny rozwój zabudowy. Nowe osiedla miały powstawać poza tym pasem (albo w jego obrębie) jako niewielkie miasta-ogrody, łączące zalety urbanizacji z urokami życia we własnym, tanim domu z ogrodem.

Wizja generalnej poprawy warunków bytowych była pilnie potrzebna po proklamowaniu Republiki Weimarskiej i rewolucyjnych rozruchach z 1919 roku, plan Jansena pozostawał jednak modelem ideowym aż do reformy administracyjnej miasta i powiększenia jego obszaru o 59 gmin i 27 majątków ziemskich (1920). Dopiero wówczas jego postulaty zyskały wymiar realny poprzez **zapisy pierwszego planu rozwoju miasta, sporządzonego pod kierunkiem Martina Wagnera (1929)**⁸. Realnego kształtu nabrały też ogrodowe osiedla robotnicze, które - jak zespół o nazwie „Chata Wujka Toma” (proj. B. Taut, 1926-1932) zaczęły się pojawiać z reguły poza obwodnicą kolei miejskiej (*S-Bahn Ring*). Kolej miejska (rozbudowywana od 1882) i metro (od 1902) tworzyły w miarę sprawny system obsługi komunikacyjnej poszerzonego miasta. Wśród jednostek satelitarnych największy rozgłos

zyskał tzw. *Siemensstadt* - zespół osiedli przyfabrycznych zbudowanych przez zakłady Siemens. Jedno z nich miało charakter modelowy (proj. H.Hertlen, 1929-1931) ze względu na kompleksowo rozplanowany układ zieleni (proj. L. Migge, G.B. Pniower) oraz realizację architektów tak wybitnych jak Mies van der Rohe czy Walter Gropius.

W okresie III Rzeszy plan Wagnera obowiązywał nadal, ale punkt ciężkości przesunął się z problemów społecznych na problemy władzy. Zapowiedzią nowego stylu był kompleks obiektów sportowych, zaprojektowanych z okazji Igrzysk Olimpijskich, które odbyły się w Berlinie w 1936 roku. W tym samym roku Albert Speer (1905-1981) pod osobistym nadzorem Hitlera zaczął sporządzać **plany rozwoju centrum miasta do roku 1950. Wtedy to Berlin - jako Germania - miał zadziwić świat swą potęgą i skalą.** Projektowane główne osie urbanistyczne miały długość 38,5 km (oś N-S) i 50 km (oś E-W). Dominantę „miasta i świata” naszkicował sam Hitler. Była nią Hala Zebrania, nakryta żelbetową kopułą o średnicy 250 metrów, zdolna pomieścić kilka katedr św. Piotra. Jak podkreślił Piotr Krakowski:

Architektura III Rzeszy nie związana z praktycznymi potrzebami i celami, lecz z „absolutem” i „wiecznością”, miała być doświadczana jako przemożna i wiecznotrwała wartość, co dobrze koresponowało z propagandowymi założeniami narodowego socjalizmu: jej autonomiczność i całkowita ponadczasowość miały unaoczniać koncepcję „wiecznego państwa” i trwałości jedynie słusznej ideologii partii⁹.

Ten pomnikowy charakter architektury podkreślano przez dobór trwałych, „solidnych” materiałów i konstrukcji. Dominował więc kamień z ręcznie obrabianym detalem, cegła, masywne słupy i lite ściany. W tej sytuacji trudno mówić o jakichkolwiek zrównoważonych koncepcjach. Gigantomańskie plany na wszystkich frontach zakończyły się jednak gigantyczną klęską i wojennym zniszczeniem ogromnych części miasta.

Berlin podzielony: stan rywalizacji

Od kapitulacji i podziału Niemiec w 1945 roku do ich zjednoczenia w 1990 roku Berlin był teatrem zimnej wojny. Przez pierwsze trzy lata były tu cztery sektory okupacyjne, co nie sprzyjało prowadzeniu jakiegokolwiek spójnej polityki odbudowy. Po nieudanej próbie zaanektowania całego Berlina przez wojska radzieckie został on ostatecznie podzielony na dwie części (1949). Symbolem podziału stał się słynny graniczny mur (1961). Granica państwowa, jak żelazna kurtyna, tworzyła szczelną przegrodę między komunizmem a kapitalizmem, zakłócając przy tym logikę całego układu urbanistycznego.

Obie strony jednak pilnie obserwowały się nawzajem. Kiedy w Berlinie Wschodnim zaczęto budowę Alei Stalina (późn. *Karl-Marx-Allee*) i jej obrzeży z całym socrealistycznym splendorem „pałaców dla ludu”, w Zachodnim, w ramach Międzynarodowej Wystawy Architektonicznej (*Interbau 1957*) oddano do użytku nowoczesne, tonące w zieleni osiedle *Hansaviertel* - dzieło sław światowej architektury. Kiedy na wschodzie z okazji 750-lecia Berlina zakończono historyzującą zabudowę *Nikolaiviertel*, w części zachodniej, w ramach Międzynarodowej Wystawy Budowlanej (IBA 1987), zaprezentowano sposób przebudowy

dzielnicy Kronsberg w duchu postmodernizmu. Można by w tym szukać swoistych prób uzyskania równowagi, gdyby nie drastyczne różnice jakościowe. Ten problem ujawnił się w całej swej okazałości dopiero po zjednoczeniu Niemiec, kiedy trzeba było po raz kolejny podjąć wyzwanie „miasta w budowie”.

Przed wszystkim należało znaleźć odpowiedź na pytanie: jaki ma być nowy Berlin? Po kilku latach ogólnego chaosu, sporów i wzajemnych pretensji zdołano wypracować kilka poglądów na temat. Po pierwsze, ma to być **miasto koegzystencji** a nie rywalizacji, po drugie, ma to być **miasto bezpieczne i równoważone w „ruchu”** - w warunkach stałej fluktuacji ludności w poszukiwaniu lepszych miejsc pracy i zamieszkania. Ma to być również „**miasto z kamienia**”, które poprzez solidność materiałów i form nawiąże do swej własnej tradycji¹⁰. Po czwarte ma to być „**miasto krytycznej rekonstrukcji**”, gdzie odtwarza się tylko te obiekty lub cechy układu urbanistycznego, których wymowa ma głównie pozytywne konotacje.

Podsumowanie

Berlin - z wyjątkiem okresu powojennego podziału - jest przykładem miasta o dość typowych etapach i problemach rozwoju: od średniowiecznej osady handlowej przez miasto przemysłowe, modernistyczne aż po etap krytycznej rekonstrukcji i poszukiwania równowagi. Aż do ostatniej dekady XX wieku równoważenie ładów w znaczeniu przyrodniczym, gospodarczym, społecznym i przestrzennym nie było wyartykułowanym celem rozwoju żadnego miasta. W historii urbanistyki Berlina da się jednak wyróżnić dwa krótkie okresy, które miały wiele cech zrównoważenia. Pierwszym jest okres rządów Wielkiego Elektora, drugim - czas Republiki Weimarskiej. Oba miały charakter programowej rewitalizacji, zachodzącej w kryzysowych warunkach wyjściowych spowodowanych przez wojny. Czas pokaże, czy obecna, trzecia rewitalizacja przyniesie równie trwałe i pozytywne rezultaty.

Przypisy

- ¹ Do czasu unii administracyjnej z 1307 roku Berlin miał swoje bliźniacze miasto Cölln na drugim brzegu Sprewy.
- ² Schumacher H., 1998, *Das ganze Land ein Garten/The whole land a garden*. Potsdam: Strauss., s. 93.
- ³ Zespół krajobrazu parkowego *Babelsberg-Glienicke-Pfaueninsel* został wpisany na listę światowego dziedzictwa kulturowego. Zważywszy bezpośrednie sąsiedztwo *Wannsee* i Poczdamu, gdzie Lenné realizował swój „Plan Upiększania Wyspy Poczdam”.
- ⁴ Karol Marks, do którego nawiązuje cytat, studiował przez pewien czas w Berlinie i znał lokalne problemy społeczne.
- ⁵ W 1700 roku Berlin miał 29 tysięcy mieszkańców w roku 1800 liczba ta wzrosła do 172 tysięcy.
- ⁶ Friedrich Th., 2004, *Rätsel Berlin oder - wer definiert die Stadt?/ The riddle of Berlin or who defines the city*. [w:] *Komplex Berlin/Complex Berlin*. 3. Berlin Biennale für zeitgenössische Kunst e.v. Berlin.
- ⁷ Scheffler K., 1910, *Berlin - ein Stadtschicksal*. Berlin. Podają za: Friedrich Th., 2004, s. 28. Opinia ta nie straciła na aktualności do tego stopnia, że „Berlin - miasto w budowie” stało się popularnym hasłem lat 90.
- ⁸ *A Chronicle of the Development of Open Space*. www.stadtenwicklung.berlin.de
- ⁹ Krakowski P., 1994, *Sztuka III Rzeszy*. Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków, s. 87.
- ¹⁰ Fezer J., Wieder A., J., 2004, *Space of Limited Opportunities - urban development in Berlin after 1989*. [w:] *Komplex Berlin/Complex Berlin*, op. cit.



Krajobraz współczesny jako pole poszukiwań twórczych

Zgodnie z przyjętą koncepcją globalnego rozwoju, nasza wspólna przyszłość zależy od umiejętności równoważenia czterech łańcuchów: przyrodniczego, społecznego, gospodarczego oraz przestrzennego.

Do istotnych warunków przywracania ładu przyrodniczego należy łączenie wyspowych, odizolowanych przez człowieka ekosystemów w układ zintegrowany, za pomocą systemu korytarzy ekologicznych.

Jednym z warunków przywracania ładu społecznego jest postrzeganie celów prywatnych w kontekście dobra publicznego, jakim jest, między innymi, krajobraz.

Jedną z metod przywracania równowagi ekonomicznej jest tworzenie „wyspowych biegunów rozwoju”, połączonych za pomocą korytarzy infrastruktury, zwłaszcza komunikacji masowej.

Jednym z aspektów przywracania ładu przestrzeni jest strategiczne, wysoce profesjonalne zarządzanie projektami i programami rozwoju.

Krajobraz współczesny jako pole poszukiwań twórczych

Alina Drapella-Hermansdorfer

Głównym tematem poruszonym w ramach seminarium były sposoby rozumienia i wdrażania zrównoważonego rozwoju. Ogólne zarysy tej koncepcji rodziły się przez dwadzieścia lat dzielących sztokholmską konferencję ONZ (1972) od konferencji w Rio de Janeiro, zwanej pierwszym Szczytem Ziemi (1992). Uzgodniono wówczas ramową definicję, zgodnie z którą:

Rozwój zrównoważony to proces obejmujący przemiany społeczne i gospodarcze, w którym - w celu równoważenia szans w dostępie do środowiska poszczególnych społeczeństw i ich obywateli, zarówno współczesnego jak i przyszłych pokoleń - następuje integrowanie działań politycznych, gospodarczych i społecznych z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych¹.

W Rio społeczność międzynarodowa przyjęła kilka dokumentów, które wskazały kierunki poszukiwań i działań praktycznych w następnym okresie. Należą do nich:

- Deklaracja w Sprawie Środowiska i Rozwoju (*Declaration on Environment and Development*),
- Globalny Program Działań na wiek XXI (*Agenda 21*),
- Konwencja o (ochronie) Różnorodności Biologicznej (*The United Nations Convention on Biological Diversity; CBD*),
- Ramowa Konwencja Klimatyczna (*the United Nations Framework Convention on Climate Change; FCCC*),
- Porozumienie w Sprawie Zasad Leśnych (*The Statement of Forest Principles*).

Wyraźnie zarysowały się tutaj dwa ściśle ze sobą związane wątki. Pierwszy z nich skupia się na zasadach rozwoju środowiska kulturowego. W tym kontekście porusza problemy biedy, bezrobocia, wyczerpywania się zasobów nieodnawialnych, w tym też kontekście wskazuje możliwości przeciwdziałania niekorzystnym zjawiskom. Drugi zajmuje się środowiskiem przyrodniczym i aspektami jego czynnej ochrony przed człowiekiem i dla człowieka. Oba te wątki odnoszą się pośrednio do kreowania krajobrazu, oba też zostały rozwinięte i uściślone w wielu dalszych dokumentach, wśród których - dla potrzeb seminarium - wybrano ważniejsze zobowiązania europejskie. Z konieczności też ograniczono się do zagadnień o czytelnych odniesieniach krajobrazowych.

Ekologia krajobrazu i ochrona systemu przyrodniczych obszarów węzłowych

Zacznijmy od tego, co względem człowieka pierwotne, czyli od przyrody. Każdą komórką, każdą submolekułą naszego ciała zostaliśmy włączeni w odwieczny strumień przemian energii i materii. Podlegamy tym samym mechanizmom, co każdy żywy

organizm. W uproszczeniu sprowadzają się one do takiego zharmonizowania sieci powiązań środowiskowych, aby cała sfera życia - ekosfera - mogła się rozwijać, zachowując pewien optymalny dla niej stan dynamicznej równowagi. Ten stan się może zmieniać na skutek różnych czynników, np. zmian makroklimatecznych. Znikają wówczas z powierzchni Ziemi zarówno pojedyncze gatunki, jak i całe ekosystemy, ale organizmom najlepiej przystosowanym udaje się przetrwać w mniej lub bardziej zmienionej rzeczywistości.

Przyroda jako całość tworzy zatem złożony i fascynujący w swojej istocie system ochrony i podtrzymywania życia. Jest prawzorem, pramatrycą trwale zrównoważonego rozwoju. Rozwój bowiem, rozumiany jako postępujące różnicowanie gatunków, stanowi dla życia największą szansę przetrwania. Jednak dla człowieka, podobnie jak dla każdego pojedynczo rozpatrywanego gatunku, ważna wydaje się nie tyle narastająca zmienność środowiska, co ustabilizowanie w miarę akceptowanego stanu rzeczy.

Powołując się na poglądy wielu autorów, Andrzej Richling i Jerzy Solon wskazują, że:

W ujęciu najbardziej ogólnym stabilność systemu oznacza jego trwałość (niezmiennność charakterystyk wewnętrznych) w warunkach niezmiennego otoczenia oraz zdolność do powrotu do stanu oryginalnego po zakończeniu oddziaływania zakłócających czynników zewnętrznych (...)².

Chociaż w odniesieniu do systemów przyrodniczych **stabilność** „jest raczej koncepcją operacyjną”, to jednak wykazują one takie cechy, jak:

- ekwifinalność (zdolność powrotu do stanu wyjściowego po ustąpieniu zakłóceń zewnętrznych),
- stałość (brak istotnych różnic w strukturze i funkcjonowaniu systemu w określonym przedziale czasu),
- bezwładność (pojawianie się zmian wewnętrznych dopiero po dłuższym czasie oddziaływania zakłóceń),
- odporność (progowa wartość parametrów otoczenia, przy której system jeszcze jest w stanie utrzymać swoje cechy lub do nich powrócić po ustaniu zakłóceń zewnętrznych),
- elastyczność (tempo, sposób lub stopień odtworzenia stanu początkowego po ustaniu zakłóceń zewnętrznych).

W literaturze przedmiotu często spotyka się poglądy, że wymienione wyżej cechy systemów przyrodniczych zależą w dużej mierze od stopnia ich złożoności. Im więcej wewnętrznych powiązań, tym bardziej równomiernie mogą się rozłożyć dodatkowe obciążenia; im większe jest zróżnicowanie elementów, tym większa szansa na to, że znajdą się wśród nich najlepiej przystosowane do zmienionych warunków³.

Warunek ten jednak nie wydaje się wystarczający. Na stabilność przyrodniczych cech krajobrazu wpływa

bowiem wielkość i kształt składających się na ekosystemów. Im bardziej są one rozdrobnione, tym silniej odczuwają destabilizujące oddziaływania zewnętrzne. Dla przykładu - za najmniejszą powierzchnię leśną, w której środku mogą zaistnieć warunki tzw. „wnętrza lasu” przyjmuje się obszar ponad 20 hektarów o zwartym kształcie zbliżonym do koła lub kwadratu⁴. Co więcej - nawet stosunkowo duże ekosystemy mogą ulec degradacji, jeśli zostaną na długi czas odcięte od możliwości wymiany puli genowej z innymi ekosystemami o podobnych cechach. Efekty „wyspowej” izolacji ekosystemów opisali w 1967 roku Mac Arthur i Wilson, tworząc podwaliny **biogeograficznej teorii wysp**⁵.

Teoria ta dała początek poszukiwaniom, związanym z tzw. **modelem płatów i korytarzy**. Przyjęto, że podstawą przywracania ładu przestrzennego powinna być ochrona „płatów” naturalnego środowiska o najbardziej bogatej i złożonej strukturze, które nazwano obszarami **węzłowymi**. Płaty te nie mogą jednak pozostawać we wzajemnej izolacji, w związku z czym ochroną należy również objąć występujące między nimi połączenia, zwane **korytarzami ekologicznymi lub sięgaczami**. Najczęściej są to pasy zarośli leśno-łąkowych porastających brzegi rzek, zadrzewienia śródpolne, aleje czy luźno rozsiane kępy drzew, które umożliwiają migracje zwierząt.

Podtrzymywanie konkretnego stanu równowagi łączy się zatem - w odniesieniu do przyrody ożywionej - z koniecznością czynnej ochrony:

- gatunków zagrożonych wyginięciem,
- „obszarów węzłowych”, czyli wybranych ekosystemów o dojrzałej strukturze, odpowiednio dużych powierzchniach, szczególnie bogatym gatunkowym oraz cechach reprezentatywnych dla danego terenu,
- sieci powiązań (korytarzy ekologicznych) pomiędzy obszarami węzłowymi,
- powierzchni przyrodniczo czynnych (głównie rolno-leśnych) jako takich.

W ujęciu krajobrazowym dodatkowo należy uwzględnić (i objąć ochroną):

- (...) **zróżnicowanie powierzchni ziemi i form geomorfologicznych,**
- **zróżnicowanie warunków siedliskowych, w tym zjawisk wodnych (...)**⁶.

Jest to zrozumiałe, jeśli uwzględnimy, że siedlisko zdeterminowane przez konkretną rzeźbę terenu, jego podłoże, rodzaj gleb, ich wilgotność, nasłonecznienie itp. stanowi nieodłączny składnik ekosystemu, symboliczny dom (*oikos*) biocenozy.

Teoretyczne podstawy dla tak kompleksowo pojmowanej ochrony wypracowuje się, między innymi, w ramach **ekologii krajobrazu**. Twórcą tej stosunkowo młodej dyscypliny naukowej jest Carl Troll, geograf niemiecki, którego koncepcje - zrodzone pod koniec lat 30. ubiegłego wieku - skonsolidowały ostatecznie badacze o zbliżonych poglądach. W ujęciu proponowanym przez Adama Wodziczkę, na przykład, „biologia krajobrazu” miała określać sposoby zarówno „pielęgnacji i higieny krajobrazu”, jak i jego „uprawy” (1932, 1950), co niemal dokładnie odpowiada zakresowi współczesnej ekologii krajobrazu. Na arenie międzynarodowej przyjęto jednak terminologię Trola⁷.

Ze względu na przedsmak totalnej zagłady, jakiego doświadczyły pokolenia zaangażowane w dwie wojny

światowe, a także z uwagi na wywodzące się jeszcze z tradycji oświeceniowej całościowe postrzeganie krajobrazu, Europa stała się w pewnym momencie obszarem bardzo twórczych poszukiwań proekologicznych i prokonserwatorskich. Nie bez znaczenia był tu także wysoki poziom urbanizacji naszego kontynentu - kurczenie się obszarów niezabudowanych i nieskażonych przez przemysł - co w połączeniu z dużym zapleczem intelektualnym musiało zrodzić odruch refleksji i chęć zorganizowanych działań naprawczych. Pod koniec XX wieku nowe idee legły już u podstaw nowych aktów prawnych, zrodziły nowe instrumenty planistyczne i nowe realizacje.

W roku 2004 ta część ustaleń, która przyjęła formę dyrektyw Rady Europy, zaczęła obowiązywać również Polskę. W kwestiach ochrony przyrodniczych walorów krajobrazu (poza wspomnianymi konwencjami z Rio z 1992 roku) obowiązki państw członkowskich zostały określone w kompatybilnych dokumentach, takich jak:

- Konwencja o obszarach wodno-błotnych mających znaczenie międzynarodowe (tzw. Konwencja Ramsarska) z 1972 roku,
- Konwencja o ochronie światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego (tzw. Konwencja Paryska) z 1972 roku,
- Konwencja o ochronie dzikiej fauny i flory europejskiej oraz ich siedlisk naturalnych (tzw. Konwencja Berneńska) z 1979 roku,
- tzw. Ptasia Dyrektywa Rady Europy (*Birds Directive: Council Directive 79/409/EEC on the conservation of wild birds*) z 1979 roku,
- tzw. Habitatowa Dyrektywa Rady Europy o ochronie naturalnych siedlisk oraz flory i fauny (*Habitats Directive: Council Directive 92/43/EEC on the conservation of natural habitats and wild fauna and flora*) z 1992 roku.

Narzędziem realizacji tych dyrektyw jest program, a zarazem system obszarów chronionych NATURA 2000. Ma on zabezpieczyć przetrwanie ginących gatunków, a także ekosystemów oraz morfologicznych jednostek krajobrazowych uznanych za typowe dla Europy. Na podstawie inwentaryzacji przyrodniczych sporządzonych według jednolitych metod i kryteriów, każde z państw członkowskich musi wyznaczyć w pełni reprezentatywny zestaw obszarów chronionych w ramach programu NATURA 2000. **Zakłada się, że ze względu na zróżnicowanie, wielkość oraz spójność zagwarantują one biologiczne samopodtrzymywanie się (sustainability) europejskiej flory i fauny.** Tereny te mogą się częściowo pokrywać bądź uzupełniać z istniejącym w danym kraju systemem obszarów chronionych i są traktowane raczej jako pewne minimum niż stan docelowy. Z tego też powodu - za niedotrzymanie terminów lub warunków wdrożenia ochrony - państwom UE grożą poważne konsekwencje finansowe⁸.

Odnosząc wyżej przedstawione zagadnienia do terenów zwiedzanych w trakcie seminarium, można zauważyć, że rządy wschodnich landów niemieckich podjęły ogromne i kompleksowo zakrojone działania na rzecz przywrócenia ładu przyrodniczego. Z jednej strony pojawia się tu silny nurt konserwatorski, znajdujący zrozumienie i wsparcie społeczne; z drugiej mamy do czynienia z niemal bezprecedensową (co do skali) próbą zabliznienia ran zadanych Ziemi. Jest to obszar kontrastów gdzie indziej nie



Berlin. Krajobrazowa rewitalizacja nabrzeży Sprewy. Widoczna zasada tworzenia sieci ścieżek pieszych i rowerowych (550 km) wzdłuż rzek oraz innych korytarzy ekologicznych miasta

Fot. A. Drapella-Hermansdorfer

spotykanych. Labirynt wodny Szprewaldu, zalewowe tereny rezerwatu biosfery środkowej Łaby czy malownicze, rozbudowane systemy wodne Poczdamu i Berlina sąsiadują tu w niewielkich stosunkowo odległościach z pustynnym rejonem wyrobisk górniczych, hałd i lejów depresyjnych.

Te krajobrazy: zdegradowane i przyrodniczo cenne zostały w sensie planistycznym włączone we wspomagające się systemy (a zarazem programy) rewaloryzacji, znane jako *Industrielles Gartenreich* (rejon Anhalt-Bitterfeld-Wittenberg) oraz *IBA Fürst Pückler-Land* (dziewięć „wyspowych” zespołów o różnych funkcjach). Na najnowszych mapach pojawia się już mozaika obszarów chronionych w ramach systemu NATURA 2000. W ramach polityki przeciwpowodziowej prowadzi się na wielką skalę tzw. renaturyzację dolin rzecznych, wykorzystując starorzecza oraz otulinę zalewowych łąk i lasów jako obszar naturalnej retencji. Wszystkie te działania, programy czy polityki nawiązują w twórczy sposób do lokalnej tradycji. Wszystkie wspiera niezwykle rozbudowany aparat naukowy i organizacyjny, zapewniając im spójność, kompletność i konsekwencję wdrożeń.

Ekofilozofia i odpowiedzialne zarządzanie zasobami krajobrazu

Paradoksalnie, przywracanie ładu przyrodniczego ma na celu ochronę tego konkretnego stanu równowagi, w której nasz gatunek znalazł dogodne dla

siebie warunki egzystencji. Powszechny brak zrozumienia dla tych prostych wniosków, jakie podsuwa nam współczesna nauka, zdaje się jednak przeczyć przekonaniu, że jesteśmy w swojej masie gatunkiem myślącym. Jeśli dany problem nie zostanie przedstawiony w sensacyjno-katastroficznym świetle, to najprawdopodobniej nikt nie zwróci na niego uwagi. Z drugiej strony, medialne wypowiedzi i akcje ekologów sprawiają, że część społeczeństwa postrzega ich jako nawiedzonych idealistów, którzy nie rozumieją „twardych” realiów życia. Dobru sprawy nie służą też częste przypadki szermowania quasi-ekologiczną argumentacją dla osiągnięcia rozmaitych, niekoniecznie ekologicznych celów. Choć konflikty rodzące się na tym tle różnią się charakterem i zabarwieniem lokalnym, to jednak powszechność ich występowania świadczy o ogólnym niedostatku wiedzy i wyobraźni. Z tego też względu Organizacja Narodów Zjednoczonych postanowiła ogłosić lata 2005-2010 Międzynarodową Dekadą Edukacji na rzecz Zrównoważonego Rozwoju.

Warto zauważyć, że w tym ujęciu przyroda pojawia się niejako w tle warunkującym możliwość realizacji złożonych potrzeb człowieka. Co więcej, **ekologia jako nauka o systemowych powiązaniach między żywymi organizmami a ich przestrzenią życiową (ekosferą) - staje się ważnym komponentem współczesnego obrazu świata.** Stanowi zaplecze naukowe i dostarcza narzędzi do oceny wielu planowanych zamierzeń. W konsekwencji pojawia się we współczesnych nurtach filozoficznych, między innymi **ekofilozofii**¹⁰.

Przełomowym momentem dla narodzin proekologicznego światopoglądu stało się kilka następujących po sobie wydarzeń:

- powstanie i pierwszy raport Klubu Rzymskiego, 1968,
- raport „Człowiek i środowisko”, 1969 (zwany Raportem Sekretarza Generalnego ONZ U Thanta,
- kolejny raport Klubu Rzymskiego, pt. „Granice wzrostu”,
- Deklaracja konferencji ONZ w sprawie środowiska człowieka, 1972, Sztokholm.

Dokumenty te uderzyły w podstawę wcześniej głoszonych przekonań o nieograniczonych możliwościach nauki, techniki i ludzkiego umysłu. Wskazały na realne zagrożenia, wynikające z wyczerpania się nieodnawialnych zasobów surowcowych i energetycznych oraz skażenia wód i powierzchni Ziemi.

Na fali krytyki starego porządku zaczęły narastać postawy kontestacyjne i pierwsze propozycje wyjścia z kryzysu. W skali światowej czy nawet europejskiej ekofilozofia nie jest kierunkiem najbardziej znanym, warto go jednak wymienić ze względu na polskie pochodzenie i głęboki humanizm poglądów jej twórcy, Henryka Skolimowskiego¹². Z uwagi na ograniczony zakres tekstu przytoczę tylko fragment jego wypowiedzi, przygotowanej z racji spotkania z reprezentantami sfery biznesu. Dotyczy ona myślenia kreatywnego, a zatem w sposób szczególnie wpisuje się w istotę zawodu architekta, planisty czy architekta krajobrazu. Skolimowski twierdzi, że: *Tym, co najbardziej nęka nasze społeczeństwo jest atrofia wizji*¹³. Boimy się i unikamy wyobrażeń o konsekwencjach dewastacji świata, skutkiem czego **brakuje nam wizji i woli zmian. Wizja rodzi nadzieję i odwagę**. Jak pisze Skolimowski: *Logika nadziei to logika odwagi. Logika nadziei to logika odpowiedzialności*¹⁴.

Pojęcia te, a zarazem cechy, grupuje w mandali wzajemnych powiązań. Tłumacząc jej znaczenie, podkreśla rolę centrum: *Tym, co łączy wszystkie siły (albowiem nasze pojęcia są siłami), jest odpowiedzialność. Być pełną osobowością, to żyć w stanie odpowiedzialności*¹⁵.

Wizja	Wola
Odpowiedzialność	Nadzieja
Odwaga	

Wiedza stanowi niewidoczne tło mandali. Wizje pozbawione zaplecza wiedzy balansują między katastroficznym profetyzmem a utopiami. Odwołują się do archetypów, do sfery lęków i marzeń, budzą nieufność lub fanatyzm. Skolimowski natomiast upomina się o odwagę kreatywnego myślenia w każdej dziedzinie ludzkiej działalności, o kreatywność połączoną z postawą rewerencji (poszanowania, czci) wobec wszelkich form życia.

Problem indywidualnej odpowiedzialności za zjawiska w skali globalnej – sygnalizowana niegdyś przez Juliana Aleksandrowicza potrzeba „**sumienia ekologicznego**” – zajmuje poczesne miejsce również w innych nurtach filozoficznych. W międzynarodowych programach działań pojawia się zazwyczaj razem ze wskazaniem na towarzyszące potrzeby:

- powszechnej, permanentnej edukacji ekologicznej,
- **partycypacji społecznej** w zarządzaniu zasobami środowiska, w tym krajobrazu,
- zmiany modelu życia i konsumpcji.

Przekonaniom tym dają wyraz rozmaite slogany o treściach zbliżonych do programowego hasła ruchu Zdrowych Miast (*Healthy Cities*): *Myśl globalnie, działaj lokalnie i bierz na siebie odpowiedzialność*¹⁶.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt mandali Skolimowskiego. Wizja została tu umieszczona niejako w punkcie wyjścia, od którego rozwija się cały ciąg powiązań przyczynowo-skutkowych.

W odróżnieniu od programów, planów czy polityk wizja przemawia bowiem do ludzi siłą konkretnego obrazu. Pomaga „oswoić” dany problem, nadając mu czytelny kształt i ramy organizacyjne. Pobudza wyobraźnię i ukierunkowuje działania jednostkowe.

W społecznościach o długotrwałych tradycjach demokratycznych **formułowanie wizji** przyszłości (*visioning*) staje się przedmiotem warsztatów i publicznych debat, wkomponowanych w procedury sporządzania i zatwierdzania planów przestrzennych. W lokalnych programach zrównoważonego rozwoju, określanym mianem Lokalnych Agend 21 (*LA 21*), forum mieszkańców wspieranych przez niezależne grupy eksperckie staje się nie tylko realizatorem, ale i współautorem przyjętych koncepcji rozwoju. Podobną funkcję pełnią mieszkańcy w niemieckich programach rewitalizacji.

Wszystkie te związki między kreowaniem światopoglądu ekologicznego a zrównoważonym gospodarowaniem zasobami krajobrazu można wskazać w obszarze wytypowanym do seminaryjnych analiz. Na podkreślenie zasługują takie aspekty, jak:

- prestiżowe osadzenie nauki i techniki w całym procesie transformacji i przywracania ładu przestrzennego, czego dowodzi, między innymi, niedawne utworzenie i gwałtowny rozwój ośrodków uniwersyteckich w Cottbus i we Frankfurcie nad Odrą;
- powszechne i permanentne łączenie edukacji ekologicznej z różnymi aspektami życia społecznego, szczególnie widoczne w sposobach udostępniania terenów rekreacyjno-turystycznych;
- przyjęcie wizji rozwoju zrozumiałych, konkretnych i akceptowanych przez społeczność lokalną, realizowanych często przy udziale wydzielonych (apolitycznych) jednostek organizacyjnych i projektowo-badawczych;
- liczący się i twórczy udział mieszkańców w przywracaniu ładu przestrzennego.

Warto zauważyć, że są to wybrane aspekty działań sformułowanych w Rio, które zostały ujęte również w dokumentach polskich. „Druga polityka ekologiczna państwa” wyraźnie wskazuje jako obowiązujące zasady:

- równego dostępu do środowiska przyrodniczego (dla wszystkich regionów, grup społecznych oraz teraźniejszych i przyszłych pokoleń),
- regionalizacji (rozszerzenia kompetencji organów samorządowych w kwestiach zarządzania zasobami środowiska),
- uspołecznienia (permanentnego twórczego włączenia społeczności lokalnej w zarządzanie zasobami środowiska),
- „zanieczyszczający płaci”,
- prewencji (zapobiegania zagrożeniom „u źródła” i zawczasu),
- przezorności (uwzględniania zagrożeń nawet jeśli są tylko prawdopodobne),
- stosowania najlepszych dostępnych technik,
- subsydiarności (rozwiązywania problemów na optymalnym szczeblu administracyjnym),

- skuteczności ekologicznej i ekonomicznej,
- klauzul zabezpieczających (możliwości uwzględnienia specyfiki lokalnej w sposób niezależny od klauzul unijnych).

Ekologiczny światopogląd ma charakter całościowy, a w swym wymiarze etycznym proponuje postawę rewerencji wobec życia. Korespondując w tym sensie z odczuciami religijnymi i pojawiającymi się raz po raz w historii wezwaniami filozofów do życia bliskiego naturze, tworzy pomost między dniem dzisiejszym a wieloma wątkami europejskiej tradycji. Jak niegdyś w Wörlitz książkę Leopold III łączył – poprzez sztukę – naturę z kulturą, tak współczesne samorządy lokalne w ramach programów *Industrielles Garteneich* czy *IBA Fürst Pückler-Land* usiłują znaleźć podobną równowagę między środowiskiem przyrodniczym a zurbanizowanym. Aby ocenić, na ile te poszukiwania mieszczą się w ogólnym nurcie europejskim, trzeba odpowiedzieć na kolejne pytanie: jaka jest współczesna wykładnia ładu zurbanizowanej przestrzeni?

Nowa Karta Ateńska i tworzenie systemu węzłowych obszarów rozwoju

Świadomość, że świat w swej istocie stanowi niepodzielną systemową jedność umożliwia postawienie pewnej hipotezy, którą zdają się testować wschodnie landy niemieckie. **Jeśli bowiem w celu przywrócenia ładu przyrodniczego wystarczy odtworzyć (lub zabezpieczyć) sieć odpowiednio rozmieszczonych i zróżnicowanych ekosystemów, pozostawiając resztę działaniu naturalnych mechanizmów stabilizacyjnych, to – być może – ład przestrzeni zurbanizowanej należy wzorować na podobnych zasadach.**

W istocie mamy tu do czynienia z podwójną hipotezą, bo model płatów i korytarzy nawet w odniesieniu do przyrody ma charakter operacyjny. Chociaż urbaniści nie powołują się generalnie na inspiracje przyrodnicze, to jednak w dokumencie tak ważnym jak Nowa Karta Ateńska z 1998 roku wskazali wyraźnie, że:

Miasto należy traktować jako ekosystem posiadający swoje „wejścia” oraz „wyjścia” i zarządzać nim w taki sposób, aby przepływ zasobów miał charakter zrównoważony. Z tego względu proces planowania musi obejmować bardzo różne aspekty, w tym gospodarkę odpadami, gospodarkę energetyczną, transport, bioróżnorodność. Istotny wpływ na zrównoważony obraz miasta wywiera również sposób użytkowania terenu¹⁷.

W praktyce wskazuje to na potrzebę przestawienia gospodarki na system bezodpadowy, bazujący na energiach i zasobach odtwarzalnych. Jest to czytelne i bezpośrednio nawiązanie do sposobu rozumienia ekologii jako nauki o „ekonomii i gospodarowaniu przyrodą”, w której ostatnio akcentuje się aspekty związane z „przekazywaniem i przekształcaniem energii w zespołach organizmów żywych”¹⁸. W zespołach miejskich aspekty te są obecnie testowane na największą skalę w wybranych osiedlach skandynawskich (Bo 01 w Malmö, Hammarby Sjöstad w Sztokhol-

mie), holenderskich (Ecolonia) i niemieckich (Messestadt w Monachium). Na takim rozumieniu ekologii bazuje również cały nurt zrównoważonego budownictwa. Między sferą natury i kultury daje się jednak zauważyć wiele innych analogii, pominiętych tu z racji ograniczonej objętości publikacji¹⁹.

W kwestiach dotyczących struktury urbanistycznej Karta wskazuje na „zespół miasteczek lub powiązanych społeczności” (*a series of villages or linked communities*) jako model uznany przez Komisję Europejską za najbardziej zgodny z tradycją naszego kontynentu. Od „miejskiej wioski” (*urban village*) zyskującej coraz większą popularność w USA różni go wyższa intensywność zabudowy²⁰. Reszta założeń nie wykazuje różnic, obejmując postulaty takie, jak:

- rozwój przez przebudowę, nie zaś rozbudowę istniejącej struktury miejskiej,
- wielofunkcyjność i zróżnicowanie form zabudowy,
- koncentracja podstawowych usług oraz miejsc pracy i nauki w promieniu dojścia pieszo lub dojazdu rowerem,
- dominacja przestrzeni publicznych (w tym terenów zieleni) nad zajmowanymi przez komunikację,
- eliminowanie samochodu na rzecz komunikacji masowej i roweru,
- podkreślanie cech tożsamości lokalnej i permanentne włączanie mieszkańców w życie wspólnoty,
- stałe podnoszenie jakości środowiska.

Podstawą dla tych wskazań ogólnych była analiza 51 miast, przeprowadzona w 1994 roku przez Europejską Agencję ds. Środowiska²¹. W wyniku analiz przyjęto, że poprawa sytuacji jest możliwa tylko dzięki ludziom. W nich należy odrodzić poczucie odpowiedzialności, a także wiarę w sens społecznych inicjatyw. Droga do tego celu prowadzi nie tylko przez wspomnianą już edukację ekologiczną, lecz także przez odtworzenie więzi międzyludzkiej na poziomie wspólnot lokalnych. Wydaje się, że podkreślanie pewnej autonomii mniejszych zespołów osadniczych, wchłoniętych niegdyś przez rozrastający się ośrodek centralny, może ułatwić mieszkańcom ten rodzaj integracji.

W nawiązaniu do tego założenia w wielu publikacjach pojawia się pogląd, że miasto monocentryczne nie powinno mieć więcej niż 200-250 tysięcy mieszkańców²². Po przekroczeniu tego proggu należy je kształtować jako policentryczną sieć jednostek miejskich. Każda z nich powinna mieć swój indywidualny charakter i czytelnie wyartykułowane granice. W tym ostatnim pomocna może być zieleń, a w zasadzie przenikający obszary zabudowy system terenów przyrodniczych. Łącząc się z systemem pozamiejskim (najlepiej w formie zielonego pierścienia), ma on stabilizować warunki klimatyczne na pożądanym poziomie.

Koncepcja miasta zespolonego (*compact city*), przechodząca w system lub grono miast zespolonych (*concept of city clusters*), przypomina nieco model miasta-ogrodu (*garden city*) lansowany sto lat temu przez Howarda. Zasadnicze różnice dotyczą dwóch aspektów. Pierwszy wiąże się ze wspomnianą już koncepcją rozwoju przez wymianę lub modernizację istniejącej tkanki, drugi – z odejściem od systemu jednostek satelitarnych wobec centrum na rzecz policentrycznych układów korytarzowych. Ich kształt ma wynikać z istniejącego kontekstu. **W układach miast zespolonych – jako węzłowych obszarów rozwoju**

- komunikacja zbiorowa pełni rolę podobną do roli korytarzy ekologicznych w modelu płatów i korytarzy.

W gruncie rzeczy koncepcja miasta zespolonego jest próbą powrotu do tradycji europejskiego *polis*. Aby w zasięgu dojścia pieszego osiągnąć atrakcyjną dla mieszkańców koncentrację usług, miejsc pracy i nauki, zabudowa musi być w miarę intensywna. W ocenie urbanistów niemieckich powinna się kształtować na poziomie od 80 mieszkań/ha w obszarze centralnym do 40 mieszkań/ha na peryferiach, co odpowiada cztero- i dwukondygnacyjnej wysokości zabudowy²³. Przy odległości od centrum utrzymanej w granicach do 3 kilometrów miasto kompaktowe może zamieszkiwać 200-250 tysięcy mieszkańców. Takie właśnie założenia przyjęto w ramach przebudowy przemysłowych obszarów nad Spandauer See i Rumelsburger See w Berlinie.

Zakładając powolne acz systematyczne przybliżanie się do tego ideału, w planowaniu przestrzennym na terenie Niemiec akcentuje się z różną mocą kilka aspektów rozwoju, którym odpowiadają powiązane ze sobą koncepcje, takie jak:

- **model zdecentralizowanej koncentracji** (*decentralised concentration model* wdrażany w skali regionu i metropolii),
- **model miasta krótkich podróży** (*short trip city model* wdrażany w skali miasta i osiedla)²⁴.

Ze względu na pierwsze praktyczne doświadczenia w tym zakresie są one istotnym wkładem tego kraju do wytycznych ujętych w Karcie. Model zdecentralizowanej koncentracji pozwala zinterpretować przez analogię zasadę tworzenia pewnych „wysp” jako biegunów stymulacji rozwoju społeczno-gospodarczego. Przypomina to nieco etap typowania obszarów węzłowych dla sieci ekologicznej EcoNet czy NATURA 2000. Bazują na nim w zasadzie wszystkie przedstawiane w ramach seminarium programy zarówno w skali regionalnej (*Industrielles Garteneich, IBA Fürst Pückler-Land*), jak i w skali poszczególnych miast (Berlin, Cottbus).

Nowa Karta Ateńska 2003 kładzie nacisk na akcentowanie zarówno historycznej spuścizny, jak i współczesnej mozaiki kulturowej. Wprowadza pojęcie miasta powiązanego (connected city); powiązanego ze specyfiką miejsca, z własną przeszłością, ze strefą podmiejską, z życiem regionu, z aspiracjami jego wielokulturowych mieszkańców. Podkreśla rolę **swójkości** jako istotnego czynnika warunkującego możliwość akceptacji miasta. W propozycjach niemieckich rolę symbolicznych zworników pełnią lokalne dokonania lub postacie będące nośnikami uniwersalnych idei. Z przesłaniem „Królestwa Ogrodów” lub księcia Pücklera może się identyfikować każdy mieszkaniec Saksonii-Anhalt, Łużyc czy zasiedlonych przez imigrantów dzielnic Dessau i Berlina. Są to propozycje „z duszą”, z konkretnym ludzkim obliczem, propozycje konstruktywne i integrujące.

Reasumując te krótkie rozważania, można stwierdzić, że istnieją pewne spójne wizje przywracania ładu przestrzennego Europy. Łączą one zagadnienia ładu przyrodniczego z ładem przestrzeni zurbanizowanej. Doświadczenia krajów zachodnich wskazują, że wizje te skutecznie inspirowały twórcze poszukiwania wspólnot lokalnych. Dlaczego jednak na przypadkowo wybranym obszarze Niemiec można zidentyfikować tak dużą ilość działań, które mieszczą się w tym nurcie, podczas gdy w Polsce pojęcie zrównoważonego rozwoju nie wyszło dotąd poza ramy nic nie mówiących haseł?

Polityki, wskaźniki, strategie i zarządzanie programami kształtowania krajobrazu

Mimo dostępu do światowych baz danych na temat zrównoważonego rozwoju autorzy ostatnich polskich ustaw o planowaniu przestrzennym (z 1994 i z 2003 roku) generalnie nie dają w tej kwestii żadnych konkretnych wskazówek. Nie przedstawiają ich również słabo finansowane środowiska naukowe, zwłaszcza że (zapewne w trosce o pieniądze podatników) nikt się do nich w tych sprawach nie zwraca. Trudno więc oczekiwać twórczych inicjatyw ze strony samorządów, na których – jak zauważa w swych analizach Romuald Dylewski – *spoczywa cały niemal ciężar gospodarowania przestrzenią kraju i to bez jakiegokolwiek pomocy merytorycznej i nadzoru merytorycznego, choć to rząd odpowiada nadrzędnie za ochronę tej przestrzeni i warunki życia w niej mieszkańców*²⁵.

Podobnie jak polskie ustawy, Międzyrządowa Deklaracja w Sprawie Środowiska i Rozwoju z 1992 roku operowała tak wysokim poziomem uogólnień, że w sferze zastosowań okazała się mało przydatna. Zamiast niej, ze Szczytem Ziemi w Rio kojarzy się Agenda 21, opracowana przez organizacje pozarządowe. Powstała ona na bazie konkretnych doświadczeń, zgromadzonych, między innymi, w ramach programu Zdrowe Miasta (*Healthy Cities*)²⁶. **Czytelne wskazania Agendy stały się inspiracją dla tworzenia Lokalnych Agend 21 (LA 21), czyli lokalnych zrównoważonych wizji rozwoju i strategii realizacji celów.**

Zgodnie z przyjętymi zobowiązaniami, LA21 miały powstawać w ramach partnerskiej współpracy między wszystkimi stronami procesu planistycznego. W praktyce prowadzi to do uspołecznienia systemu planowania, przy nieco utopijnym założeniu, że mieszkańcy dysponują sporą wiedzą ekologiczną i proporcjonalnym do niej poczuciem odpowiedzialności. Dla Polski skutki zbyt dosłownej demokratyzacji okazały się wręcz destrukcyjne. Przekazując uprawnienia planistyczne w ręce zupełnie do tego nieprzygotowanych samorządów terytorialnych, rząd nie zadbał o ukierunkowanie ich działań poprzez system obowiązujących lub zalecanych wskaźników²⁷. Gospodarka przestrzenna, podobnie jak i inne działy gospodarki, stała się więc polem frakcyjnych gier politycznych i doraźnie realizowanych celów.

W skali Europy konieczność uszczegółowienia zasad rozwoju przestrzennego znalazła jednak wyraz w dokumentach, takich jak:

- „Europa 2000 + Współpraca w zakresie Europejskiego Rozwoju Przestrzennego”, raport Komisji Europejskiej z 1994 roku (*Europe 2000+ : Co-operation for European Territorial Development*),
- raport Komisji Europejskiej z 1996 roku (*European Sustainable Cities: Report by the Expert Group on Urban Environment*),
- raport Komisji Europejskiej z 1997 roku (*European Spatial Development Perspective*),
- raport Komisji Europejskiej z 1997 roku (*Towards an Urban Agenda in the European Union*),
- Nowa Karta Ateńska, tekst przyjęty na konferencji Europejskiej Rady Urbanistów (ECTP) w Atenach w 1998 roku, (*New Charter of Athens 1998*),
- „Europejska Perspektywa Rozwoju Przestrzennego” przyjęta przez Komisję Europejską w Poczdamie

w 1999 roku. (*European Spatial Development Perspective, ESDP*),

• „Główne Zasady Zrównoważonego Rozwoju Przemysłowego Kontynentu Europejskiego” przyjęte przez Europejską Konferencję Ministerstw odpowiedzialnych za Planowanie Regionalne (*CEMAT*) w Hanowerze 2000. (*Guiding Principles for Sustainable Spatial Development of the European Continent*)²⁸,

• Nowa Karta Ateńska, tekst przyjęty na konferencji Europejskiej Rady Urbanistów (*ECTP*) w Lizbonie w 2003 roku (*The Charter of Athens 2003*)²⁹.

Większość z nich akcentuje trzy podstawowe aspekty:

- racjonalne wykorzystanie wszelkich dostępnych zasobów, w tym także przestrzeni,
- systemową ochronę obszarów przyrodniczych,
- minimalizację potrzeb transportowych³⁰.

Warto zwrócić uwagę na przyjęty tok prac. Cztery wymienione na wstępie raporty wiązały się z przygotowaniem Nowej Karty Ateńskiej. Przyjęto ją w 65 rocznicę uchwalenia pierwszej Karty, która na parę dziesięcioleci skierowała rozwiązania urbanistyczne w stronę wydzielenia monofunkcyjnych stref. Nowa Karta Ateńska 1998 zawiera zestaw zaleceń, z jakimi Europa wkroczyła w XXI wiek. Jednym z nich było uznanie, że rozwój teorii i praktyki planistycznej należy monitorować w odstępach pięcioletnich. Świadczy to o skali trudności problemu, a także o wadze, jaką kraje UE przywiązują do tych zagadnień. Zdaniem Dylewskiego, na Zachodzie mniej jest mitów, a więcej „zdrowego pragmatyzmu”.

*Na przykład, mimo dojrzałej demokracji i uznania zasady pomocniczości, w tym praw gminy w gospodarowaniu swoim terenem, obowiązki w zakresie planowania przestrzennego są tam przekazywane gminom z dużą ostrożnością, stopniowo, dopiero wtedy, gdy wykażą się one rzeczywiście odpowiednim potencjałem możliwości merytorycznych, kadrowych i innych*³¹.

Jednak nawet i w takich sytuacjach są one wspomagane przez system ogólnych instrukcji, zaleceń oraz dość konkretnych wskazań, zawartych w obowiązujących kodeksach, ustawach czy politykach. Formuluje się je zarówno na poziomie krajów członkowskich, jak i Komisji Europejskiej. W tym kontekście znacząca wydaje się **pierwsza generacja „jednolitych wskaźników europejskich”** zebranych pod popularnie brzmiącym tytułem: „Jak ocenić ekorozwój na szczeblu lokalnym” (*European Common Indicators - Toward a Local Sustainability Profile*).

Zbiór ten obejmuje łącznie 10 wskaźników, z czego pięć ma charakter obligatoryjny, pozostałe zaś - orientacyjny. Do pierwszych zaliczono:

1. zadowolenie obywateli ze wspólnoty lokalnej (w tym ze sposobu funkcjonowania organów władzy),
2. lokalny wkład do globalnych zmian klimatycznych (obniżanie emisji CO₂),
3. lokalne możliwości przemieszczania się i transport pasażerski (dziennie odległości pokonywane przez transport pasażerski i inne środki transportowe),
4. dostępność lokalnych publicznych terenów zieleni i usług podstawowych,
5. lokalną jakość powietrza.

Wśród wskaźników dodatkowych znalazło się pięć kolejnych kryteriów, jak:

6. podróże dzieci do i ze szkoły,
7. zrównoważone metody zarządzania w organach administracji lokalnej,
8. zagrożenie hałasem,
9. zrównoważone użytkowanie gruntów,
10. dostępność i stopień wykorzystania produktów promujących trwały rozwój³².

Proponując wskaźniki pierwszej generacji, grupa ekspertów zwróciła się do samorządów lokalnych z prośbą o ich przetestowanie oraz zaopiniowanie. Przyjęto również, że ze względu na niedostateczne bazy danych część z nich może być w pierwszym etapie trudna do ustalenia (stąd podział na dwie grupy). Mimo ułomności i zastrzeżeń wskaźniki te pozwalają kontrolować kierunki rozwoju gminy pod kątem:

- gospodarowania zasobami materiałowo-energetycznymi (wskaźnik: 2, 3, 5, 8 i 10),
- wykorzystania terenów zainwestowanych (wskaźnik: 3, 4, 6 i 9),
- rozwiązania problemów społecznych (wskaźnik: 1 i 7).

Mając na względzie typową polską niefrasobliwość w gospodarowaniu przestrzenią, warto zwrócić uwagę na drugi zestaw wskaźników, a w szczególności wskaźnik 9. **Wśród kilku miar zrównoważonego użytkowania gruntów duże znaczenie przywiązuje się do dwóch. Pierwsza oznacza procentowy udział nowej zabudowy, powstającej na terenach wcześniej niezabudowanych (*greenfields*), druga - procentowy udział nowej zabudowy, powstającej na terenach opuszczonych bądź poddanych rekultywacji (*brownfields*). Obie miary ustala się w skali rocznej.** Kolejne miary dotyczą udziału obszarów chronionych w ogólnej powierzchni gminy oraz obszarów objętych różnymi programami rewitalizacji.

Wskaźniki europejskie tworzą z pewnością dyskusyjne i niedoskonałe, ale za to konkretne narzędzie monitorowania rozwoju. Udokumentowanie zaś chęci i wyników daje gminom lepszą pozycję w ubieganiu się o fundusze pomocowe. Prędzej czy później właściwe zarządzanie przekłada się też na krajobraz - widomy obraz środowiska życia społeczności lokalnej. Potwierdzają to doświadczenia wschodnich landów niemieckich, gdzie na pierwszy rzut oka daje się odróżnić (i to w sposób korzystny) tereny objęte takim lub innym programem planistycznym.

Problemem zarządzania i planowania poświęcone są spore aneksy do Nowych Kart Ateńskich z lat 1998 i 2003. Podkreślają one rolę planisty jako „inicjatora i choreografa” procesu kreowania przestrzeni. Chociaż zaangażowanie w ten proces należy do obywateli i przywilejów wszystkich obywateli, to jednak nie może on przebiegać na zasadzie żywiołowej gry sił. Konieczny jest tu profesjonalizm, odpowiedzialność i wynikający z nich prestiż planisty.

Sukcesy krajów skandynawskich oraz Holandii wynikają w dużej mierze z tego właśnie profesjonalizmu, a zwłaszcza z umiejętnego **zarządzania projektami**. Zdaniem ekonomisty Uwe Wullkopfa państwa te stanowią zdecydowaną czołówkę europejską. Niemcy dopiero w ostatnich latach osiągnęły taki stan popytu i podaży mieszkań, że zaczęły w nich obowiązywać normalne prawa rynkowe. Przedsiębiorstwa budowlane dotychczas dotowane przez państwo muszą więc stawić czoła nowym wyzwaniom, do których należy, między innymi, zarządzanie strategiczne, w tym **szacowanie ryzyka**. Biorąc pod uwagę, że kredy-

ty inwestycyjne będą w dużej mierze zależały od tych właśnie szacunków, w życiu gospodarczym konieczne staje się przyjęcie nowej opcji kadrowej i profesjonalnej. W budownictwie dochodzi do tego jeszcze konieczność uzyskania certyfikatów zarządzania i spełnienia norm ISO 9001 oraz ISO 9000/2000³³.

W tej materii wschodnie landy niemieckie popełniły wiele błędów, polegających głównie na zbyt optymistycznej ocenie potrzeb. Dotyczy to zarówno mieszkalnictwa, jak i zapotrzebowania na powierzchnie biurowe, usługowe itp. Problemy te zaznaczyły się wyraźnie w trakcie realizacji berlińskich dzielnic typu Wasserstadt. Mimo to skuteczność wdrażania zasad polityki przestrzennej jest w Niemczech bez porównania większa niż w Polsce. Zarządzanie programami w ramach wielkich wystaw pociąga za sobą stały rozwój metod oraz struktur organizacyjnych. Dowodzi tego sukcesywne zwiększanie profilu i obszaru Międzynarodowych Wystaw Budowlanych (IBA) oraz całego systemu wystaw ogrodniczych: międzynarodowych, krajowych i regionalnych (IGA, BUGA i LAGA).

Bez porównania większe są też ich doświadczenia w zakresie procesów rewitalizacji. Na terenach seminaryjnego objazdu znajduje się wiele już zmodernizowanych osiedli z lat 70. i 80., wzniesionych w technologiach stosowanych w tym czasie w całym bloku państw demokracji ludowej. Z tych względów Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast zwrócił się do Bundesministerium für Verkehr, Bau- und Wohnungswesen z prośbą o opracowanie materiałów do dyskusji nad kształtem polskiej ustawy o programach rewitalizacji³⁴.

Na podkreślenie zasługują też liczne eksperymenty w zakresie zrównoważonego kreowania krajobrazu, opisywane potem i udostępniane za pośrednictwem obszernych baz danych, takich jak SURBAN. W Niemczech programy i plany krajobrazowe (Landschaftsplänen) sporządza się jako równorzędne względem planów zagospodarowania przestrzennego³⁵. Obok bogatej informacji na temat przyrodniczych zasobów terenu zawierają one ramowe wytyczne dotyczące możliwości ich wykorzystania. Na potrzeby tych planów wypracowano różne metody kompensacji przyrodniczej. Ich celem jest zwiększenie udziału powierzchni biologicznie czynnych w przestrzeni urbanizowanej w taki sposób, aby mogły zrównoważyć straty poniesione przez środowisko.

Krajobraz jest więc traktowany jako dobro publiczne, którego nie wolno trwonić ani w imię prywatnych interesów, ani na skutek niedostatku wiedzy. Na straży tego dobra stoi rozbudowany aparat naukowy, planistyczny i legislacyjny. Samorządów wyludnionych gmin nie trzeba przekonywać, że ich możliwości rozwoju zależą od tego, jak szybko i skutecznie uda się doprowadzić środowisko do zadowalającego stanu. Wraz z rosnącym poziomem wykształcenia rośnie też mobilność współczesnych społeczeństw, ich potrzeby i aspiracje. Rosną ich wymagania odnoszące się do zdrowia, bezpieczeństwa i estetyki otoczenia. Fluktuacja ludności w obrębie Zjednoczonej Europy dopiero się zaczyna. Zaczyna się też gra konkurencyjna o pozyskanie zdolnych kadr i obiecujących inwestycji.

W tej grze współczesne „Królestwa Ogrodów” mogą mieć większe szanse przebiccia.

Berlin. Wnętrze kopuły Reichstagu z widokiem na miasto
Fot. O. Mycak



Podsumowanie

Nawet tak skrótowe i wybiórcze zestawienie różnych aspektów związanych ze zrównoważonym kształtowaniem krajobrazu wskazuje na to, jak profesjonalnie należy je podejmować i rozwiązywać. Nie są to problemy drugorzędne ani błahe. Nie należą też do kategorii spraw, które można odłożyć na później. Architektura krajobrazu dawno przestała być sztuką upiększania otoczenia. Wraz z planowaniem przestrzennym, architekturą, inżynierią środowiska i ekologią wchodzi w skład dyscyplin zawodowych związanych z rekultywacją, rewitalizacją i przywracaniem ład przestrzeni.

Ład jest przeciwieństwem chaosu. Wskazuje na istnienie pewnych praw i struktur. W języku polskim stał się synonimem piękna; w języku łacińskim - jako porządek (*ordo*) - stał się równoznaczny z pojęciem stylu w architekturze. **Ład w krajobrazie coraz bardziej urbanizowanym i przekształcanym przez człowieka wskazuje na to, że człowiek potrafi wybrać nie tylko życie w pięknym otoczeniu, ale i w pięknym stylu. Stworzyć wzorzec kultury zgodny z porządkiem natury.**

Nawet jeśli tych krajobrazów „uładzonych”, harmonijnych nie jest za wiele, nawet jeśli są to tylko pojedyncze fragmenty - płyty, to jednak ich istnienie kryje w sobie załączek nadziei. Trzeba zbudować między nimi korytarze. Trzeba zacząć wprowadzać ład, jak niegdyś książę Leopold von Anhalt Dessau, jak książę Hermann von Pückler Muskau, jak Peter Joseph Lenné, jak bezimienne rzesze naśladowców i spadkobierców ich idei oraz marzeń o świecie kwitnym jak ogród.

Przypisy

- 1 Wersja zamieszczona w słowniku pojęć Pierwszej Warszawskiej Agendy 21 z 10.03.2001.
- 2 Richling A., Solon J., 1994, *Ekologia krajobrazu*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 84.
- 3 Ibidem, s. 84-95.
- 4 Drapella-Hermansdorfer A., (red.), 2003, *Wrocławskie Zielone Wyspy. Projekt zarządzania zasobami środowiska miejskiego*. Wrocław, s. 46.
- 5 Mac Arthur R. H., Wilson E. O., 1967, *The theory of Island Biogeography*. *Monographs in Population Biology*. Princeton University. Podają za: Richling A., Solon J., 1994, s. 45-51.
- 6 Chmielewski T. J. 2004, *Ład przestrzeni przyrodniczej*. [w:] Chmielewski T. J. (red.) Nowa jakość krajobrazu: Ekologia - Kultura - Technika. Zeszyty Naukowe nr 36, Polska Akademia Nauk, Komitet „Człowiek i Środowisko” przy Prezydium PAN, Warszawa-Lublin; s. 25.
- 7 Od 1982 roku wspieraniem rozwoju tej dyscypliny naukowej zajmuje się Międzynarodowa Asocjacja Ekologii Krajobrazu (*International Association for Landscape Ecology, IALE*). Jedną z grup roboczych IALE (poświęconą problematyce „ekologii miast”) powstała z inicjatywy Tadeusza Bartkowskiego, który w tym czasie kierował bardzo prężnym poznańskim ośrodkiem geografii krajobrazu. Podają za: Richling A., Solon J., 1994.
- 8 W roku 2004 karę taką nałożono, między innymi, na Niemcy.
- 9 Garten + Landschaft, No 12/2003, *Gewässerentwicklung*. (cały numer).
- 10 Skolimowski H., 1981, *Eco-philosophy. Designing New Tactics for Living*. Marion Boyars. Boston - London; s. 1-117.; Skolimowski H., 1993, *Filozofia żyjąca. Ekofilozofia jako drzewo życia*. Tłum. J. Wojciechowski. Wydawnictwo Pusty Obłok, Warszawa.
- 11 Meadows D.H., Meadows D.L., Randers, 1972, *The Limits to Growth*. Universe Books. New York. (tłum. polskie 1973).
- 12 Istotę koncepcji Skolimowskiego omawia Wróblewski Z., 2004, *Człowiek i przyroda*.

- Filozofia harmonii współistnienia*. [w:] Chmielewski T. J. (red.) Nowa jakość krajobrazu: Ekologia - Kultura - Technika. Zeszyty Naukowe nr 36, Polska Akademia Nauk, Komitet „Człowiek i Środowisko” przy Prezydium PAN, Warszawa-Lublin; s. 11-22. Por. także: Drapella-Hermansdorfer A., 1999, *Idea jedności w architekturze*. Wrocław.
- 13 Skolimowski H., 1989, *Nadzieja matka mądrych. Eseje o ekologii*. Warszawa; s. 8.
 - 14 Ibidem; s. 10.
 - 15 Ibidem; s. 7.
 - 16 Hasło to w wersji okrojonej zostało przyjęte w Agendzie 21.
 - 17 *New Charter of Athens 1998*. *European Council of Town Planners Principles for Planning Cities*; tłum. Aut.
 - 18 To ujęcie twórcy ekologii Ernsta Haeckla (1870) przytacza Stugren B., 1976, *Zasady ekologii ogólnej*. Warszawa 1976, od którego pochodzi drugi cytat; s. 14.
 - 19 Neuman M., 1999, *The Compact City Fallacy and Beyond: Planning Sustainable Urban Development*. <http://matter.ar.utexas.edu/students/cadlab/GrowthForum/> 2002. Zasady równoważenia rozwoju w Hammarby Sjöstad zaprezentował Perner M., 2001, *Developing a sustainable compact city in Stockholm*, Sweden. W ramach Agendy +5 w Islambule w czerwcu 2001.
 - 20 Ruch na rzecz miejskich wiosek, znany również jako „nowy urbanizm” (*New Urbanism*), zapoczątkował zespół architektów: Duany Plater-Zyberk & Company. Por. Duany A. M., Plater-Zyberk E., 1991, *Towns and Town Making Principles*. Riccoli, New York; oraz Duany A. M., Plater-Zyberk E., Speck J., 2000, *Suburban Nation. The Rise of Sprawl and the Decline of the American Dream*. McGraw Hill Inc. Obszerną analizę tego ruchu przedstawia także: Breheny M., 1996, *Centrists, Decentrists and Compromisers: Views on the Future of Urban Form*. Jencks, Burton & Williams.
 - 21 *Europe's Environment : The Dobris Assessment* (European Environment Agency 1994).
 - 22 Apel D., Lehmbrock M., Pharoah T., Thiemann-Linden J. 1997, *Kompakt, mobil, urban: Stadtentwicklungskonzepte zur Verkehrsvermeidung im internationalen Vergleich*. Deutsches Institute für Urbanistik (difu), Berlin. Podają za: Scheurer J., 2001, *Urban Ecology Innovations in Housing Policy and the Future of Cities. Towards Sustainability in Neighbourhood Communities*. Praca doktorska udeponowana na stronie: <http://www.wistp.murdoch.edu.au/publications.projects/jan/pdf>.
 - 23 Ibidem.
 - 24 Holz-Rau C., 1997, *Siedlungsstrukturen und Verkehr. Materialien zur Raumentwicklung*. Heft 84, Bonn; Brunsing J., Frehn M., 1999 (eds) *Stadt der kurzen Wege. Zukunftsfähiges Leitbild oder planerische Utopie?* Dortmund.
 - 25 Dylewski R., 2004, *Ład przestrzeni zurbanizowanej - ład urbanistyczny*. [w:] Chmielewski T. J. (red.) *Nowa jakość krajobrazu...* op. cit. s. 45-58.
 - 26 Program jest realizowany na arenie międzynarodowej od połowy lat 80.
 - 27 Pierwsze zasady nowego systemu planowania w warunkach transformacji ustrojowej w Polsce zostały sformułowane w ustawie o zagospodarowaniu przestrzennym (1994) i zmodyfikowane w marcu 2003 roku w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Środowisko planistyczne zarzucało im zbytnią ogólnikowość i brak jakichkolwiek standardów urbanistycznych. Projekt pod kier. Romualda Dylewskiego i Macieja Nowakowskiego (red.), 1998, *Standardy urbanistyczne krajowe. Cz. I. Standardy powszechnie obowiązujące*. Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Warszawa nie został w ustawie wykorzystany.
 - 28 *European Conference of Ministers responsible for Regional Planning (CEMAT)*
 - 29 *Guiding Principles for Sustainable Spatial Development of the European Continent*, 1999. http://www.bmvbw.de/cms-aussen-spezial/e_raumordnung/en_index.htm
 - 30 *The Charter of Athens 2003. The European Council of Town Planners Vision for Cities in the 21st century*. http://srlev.de/service/stellungnahmen/chartaathen/chartaathen_2003-03_en.pdf.
 - 31 Lorens P., 2002, *Rozwój zrównoważony a gospodarka przestrzenna*. http://agenda21.warszawa.um.gov.pl/audvt/konferencje/2002/reszta/ops/2_Lorens.pps
 - 32 Dylewski R., 2004, s. 51.
 - 33 *Jak ocenić ekorozwój na szczeblu lokalnym - jednolite wskaźniki europejskie*. 2000, Luksemburg: Biuro Publikacji Urzędowych Komisji Europejskiej. Dokładne omówienie poszczególnych wskaźników zawiera też praca zbiorowa: Drapella-Hermansdorfer A., (red.), 2003, *Wrocławskie Zielone Wyspy. Projekt zarządzania zasobami środowiska miejskiego*. Wrocław.
 - 34 Wullkopf U., 2001, *Zarządzanie i finansowanie w gospodarce mieszkaniowej*. [w:] Projekty kooperacyjne dla trwałego rozwoju zasobów mieszkaniowych w niemieckich i polskich miastach. Lehrstuhl Städtebau und Entwerfen, Brandenburgische Technische Universität Cottbus / Instytut Zarządzania Rozwojem Lokalnym i Regionalnym, Politechnika Poznańska; Poznań; s. 69-79.
 - 35 *Podręcznik rewitalizacji. Zasady, procedury i metody działania współczesnych procesów rewitalizacji*. 2003, Deutsche Gessellschaft für Technische Zusammenar bei (GTZ) Gmbh oraz Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Warszawa.
 - 36 *Land Use Planning for Berlin. Keeping up with Change*. 2001. Senatsverwaltung für Stadtentwicklung, Berlin. www.stadtentwicklung

„Przemysłowe Królestwo Ogrodów” i Kraina księcia Pücklera: poszukiwania w skali regionalnej

Alina Drapella-Hermansdorfer

Po śmierci księcia Leopolda III von Anhalt-Dessau (1817) jego mlekiem i miodem płynąca kraina ogrodów zapadła w okres stagnacji. Przez jakiś czas mieszkańcy karmili się jeszcze wspomnieniami, ale w końcu zwrócili się z nadzieją w stronę przemysłu, który oferował im miejsca pracy i nowe perspektywy rozwojowe. Inwestorzy zaś napływali w ten rejon dość licznie, zwabieni pięknem krajobrazu i bogatą ofertą form wypoczynku. W 1893 roku w Bitterfeld powstały zakłady elektrochemiczne, a w ciągu następnych dziesięcioleci w okolicy zbudowano jedno z bardziej prężnych zagłębi przemysłowych Europy, bazujące na lokalnych zasobach węgla brunatnego.

Kolejny „złoty” moment w historii Dessau nastąpił w drugiej połowie lat 20., w okresie działalności Bauhausu (1925-1932). Bauhaus był nie tylko nowoczesną szkołą artystyczno-budowlaną. Był rodzajem wspólnoty wybitnych architektów, malarzy, rzeźbiarzy i rzemieślników, których łączyła wiara w niemal magiczną misję sztuki. Piękno użyteczne, sprowadzone do czysto funkcjonalnej postaci, wolne od „drobnomieszczańskich” ozdób, sztuka totalna obecna na każdym kroku i w każdym wytworze rąk i umysłów – miały wychowywać i podnosić ludzkość na wyższy, lepszy poziom. Jak niegdyś książę Leopold przypisywał sztuce rolę zwornika między naturą a kulturą, tak twórcy Bauhausu widzieli w niej narzędzie, zdolne nadać ludzki wymiar cywilizacji przemysłowej.

Epizod ten nie trwał jednak zbyt długo. Po dojściu nazistów do władzy szkołę rozwiązano. W czasie wojny, z uwagi na obecność przemysłu zbrojeniowego, znaczna część miasta uległa zniszczeniu w trakcie dywanowych bombardowań. Następne dziesięciolecia minęły już tylko pod znakiem rabunkowej gospodarki i postępującej degradacji środowiska.

Na Łużycach, w krainie księcia Pücklera sytuacja wyglądała jeszcze gorzej. Płytko zalegające złoża węgla brunatnego zaczęto eksploatować już w drugiej połowie XIX wieku, co pociągnęło za sobą rozwój energetyki i przemysłu przetwórczego. Źródłem wtórnej degradacji krajobrazu stały się wielkie hałdy nadkładu o różnym, często toksycznym składzie, wielokilometrowe leje depresyjne obniżające poziom wód gruntowych wokół wyrobisk, kwaśne deszcze i dziesiątki innych, nakładających się na siebie zniszczeń. Do 1989 roku kopalnie wchłonięły prawie 120 wiosek, z których przesiedlono ponad 25 tysięcy ludzi. Więcej niż połowę tych wsi zamieszkiwała ludność serbołużycka. Nadaje to sprawie dodatkowy, silnie konfliktowy aspekt, nie mający odpowiednika w rejonie Dessau¹.

Po zjednoczeniu Niemiec szacowano, że aż 5,6% powierzchni całkowitej wschodnich landów znajdowało się w stanie kompletnej dewastacji poprzemysłowej². Mimo widocznych na każdym kroku zmian w zakresie przywracania ładu i równowagi środowiska, postępy te nie są zgodne z pierwotnymi deklaracjami rządów Saksonii i Brandenburgii. Nie odpowiadają też

zakresowi wymagań unijnych w tym względzie³. W ocenie mieszkańców, których dotknęło masowe strukturalne bezrobocie, zmiany na lepsze zachodzą zbyt wolno. Należało więc sięgnąć po sprawdzone i bardziej wydajne programy sanacji.

Mechanizmy wielkich wystaw: IBA Emscher Park

Łączna powierzchnia: 802 km²

Lokalizacja: północna część Zagłębia Ruhry w Nadrenii-Westfalii

Czas realizacji: 1989-1999

Liczba mieszkańców w roku 2000: ca 2 mln.

Poszukując możliwie najlepszej formuły rozwiązania tych trudnych problemów, rządy wschodnich landów niemieckich wykorzystywały mechanizm wielkich wystaw budowlanych, doskonalony w tym kraju od blisko stu lat. Poczynając od pierwszej, lokalnej jeszcze wystawy w Darmstadt (1901-1914), dalsze zasady organizacyjne modyfikowano już w ramach **Międzynarodowych Wystaw Budowlanych** (*Internationale Bauausstellung - IBA*).

Służyły one nie tylko promocji najnowszych tendencji w architekturze i technice budowlanej (Stuttgart 1927, Berlin 1957), lecz również realizacji ważnych celów praktycznych, takich jak:

- **sanacja i dopełnianie zniszczonej tkanki miasta** (Berlin 1980-1987: postmodernistyczna zabudowa plombowa w dzielnicy Kreuzberg i wokół portu Tegel);

- **rewitalizacja regionu poprzemysłowego** (Zagłębie Ruhry, 1989-1999: zielony korytarz wzdłuż rzeki Emschy - tzw. IBA Emscher Park; oraz blisko 120 realizacji różnego typu na obszarze 802 km²).

Szczególnie inspirującym poligonem doświadczałym okazała się ostatnia wystawa, znana jako **IBA Emscher Park**. Udało się tam nie tylko osiągnąć znaczącą poprawę jakości wód (poprzez system oczyszczalni, zbiorników sedymentacyjnych i wykorzystanie starorzeczy) oraz scalić mozaikę terenów zieleni w jeden spójny system łączący 17 głównych ośrodków miejskich. W nawiązaniu do hasła „Praca w parku” powstała bogata oferta miejsc pracy w usługach, nauce i szeroko rozumianej ochronie środowiska. Liczne zespoły projektowe szukały odpowiedzi na to, jak można rozumieć i wdrażać zasady ekonomii bazującej na recyklingu i wykorzystaniu energii naturalnych. Przedmiotem rozważań stał się sposób ochrony i ponownego wykorzystania obiektów poprzemysłowych, traktowanych jako relikty pewnego okresu w historii regionu. Na tej kanwie powstał cały system rekreacji oraz turystycznego udostępniania terenu. Podjęto też problemy modernizacji i rozbudowy zespołów mieszkaniowych.

Koordynacja tyłu eksperymentalnych projektów naraz była nie lada wyzwaniem logistycznym, finansowym i medialnym. Co prawda Program Ekologiczny dla Rejonu Emscher-Lippe (ÖPEL) zyskał wsparcie finansowe Unii Europejskiej, ale środki te umożliwiły realizację tylko części zadań. Dla pozostałych należało pozyskać inwestorów prywatnych, samorządy lokalne i - w możliwie szerokim zakresie - mieszkańców Zagłębia. Istotnym aspektem była, niewątpliwie, międzynarodowa rywalizacja zespołów projektowych. Organizatorzy musieli wziąć pod uwagę jednak nastroje społeczne, zwłaszcza przywiązanie ludzi do pewnego stanu rzeczy i ich nieufność wobec zmian. Ciężar zarządzania całością przedsięwzięcia spoczął na Spółce Planistycznej IBA Emscher Park. Przyjęta przez nią formuła „festiwalizacji” osiągnięć wystawy odpowiadała zarówno potrzebom mieszkańców, jak i inwestorów.

W poszukiwaniu rozmaitych metod i środków sięgnięto również do mechanizmu Federalnych Wystaw Ogrodniczych (*Bundesgartenschau*, BUGA). Ze względu na dwuletni cykl mają one tak ewidentne atuty, jak:

- stała struktura organizacyjna (*Deutsche Bundesgartenschau GmbH*),
- stały zespół sponsorów i kooperantów,
- „know how” doskonalone od ponad 50 lat.

W ciągu tego czasu kilkakrotnie zmieniały się pola tematyczne wystaw. O ile pierwsza BUGA'51 w Hanowerze podejmowała problem usuwania zniszczeń wojennych, o tyle następne rozwijały motywy ścieżek i terenów rekreacyjnych, ekologii miasta, a w końcu - w latach 90. - rekultywacji obszarów zdegradowanych⁴. Taki właśnie charakter miała BUGA '97 w Gelsenkirchen, gdzie powstał wzorcowy park dla terenów pokopalnianych⁵. Model ten został niemal równoległe wdrożony również w innych miejscach IBA Emscher Parku: w Duisburgu oraz w Oberhausen.

W tym rozciągniętym w czasie i przestrzeni programie rewitalizacji regionu w twórczy sposób wykorzystano zasadę działania zintegrowanych sieci połączeń. Pojedyncza inwestycja wiąże się z dużym ryzykiem, ale szanse powodzenia rosną w miarę jak coraz więcej różnych inwestorów postrzega sens zaangażowania się w dane przedsięwzięcie. Rozwiązania przestrzenne w obszarze IBA Emscher Park mają taki właśnie charakter. Do nowo powstałych sieci można zaliczyć:

- sieć powiązań przyrodniczych, w tym zbiorników wodnych o istotnym znaczeniu dla poprawy warunków środowiska,
- sieć ścieżek pieszych, rowerowych oraz infrastruktury związanej z wypoczynkiem,
- sieć nowych miejsc pracy, bazujących na najnowszych, proekologicznych technologiach,
- sieć zespołów mieszkaniowych oferujących wysoki standard zamieszkania oraz bliski dostęp do miejsc pracy i wypoczynku,
- sieć placówek planistycznych, projektowych i naukowo-badawczych, powoływanych na potrzeby wystawy.
- sieć punktów informacyjnych, wystawowych i edukacyjnych związanych z promocją lub udostępnianiem najnowszych osiągnięć regionu oraz jego przemysłowej spuścizny⁶.

Rzecz jasna, wystawa nie rozwiązała wszystkich problemów Zagłębia. Dalsza moderacja rozwoju regio-

nu odbywa się w ramach programu Park Krajobrazowy Emschy 2010, do którego zaproszono dziewięć spośród wcześniej zaangażowanych zespołów projektowo-badawczych (2001). W ciągu tych dziesięciu lat zmienił się jednak nie tylko krajobraz Zagłębia. Zmienił się również sposób jego postrzegania. Jeden z najsilniej skażonych i zdegradowanych zakątków Europy zaczął się kojarzyć z życiem i pracą w parku, z nowoczesnymi technologiami i środowiskiem przyjaznym dla ludzi⁷. Co więcej - rozmach i powodzenie wystawy stały się źródłem nadziei oraz inspiracji dla innych landów niemieckich, borykających się z problemami przemysłowych zniszczeń krajobrazu.

„Przemysłowe Królestwo Ogrodów”: próba stworzenia „muzeum kulturowych krajobrazów”

Łączna powierzchnia: 4 254 km²

Lokalizacja: Saksonia-Anhalt

Czas realizacji: 1995-2000

Liczba mieszkańców w roku 2000: ca 570 tys.

Po zjednoczeniu Niemiec Saksonia Anhalt znalazła się w obliczu starych wyzwań i nowych możliwości. Z jednej strony w ramach IBA Emscher Park sprawdzały się pewne obiecujące metody działań, z drugiej - impulsem do własnych przedsięwzięć stało się EXPO zaplanowane na rok 2000 w Hanowerze. Po raz pierwszy w dziejach tej światowej wystawy organizatorzy zaprosili uczestników do zgłoszenia EXPO-natów przeznaczonych do zwiedzania poza głównym terenem wystawowym. Wzorem IBA rozmaite lokalne programy mogły więc zyskać nagłośnienie w ramach międzynarodowej rywalizacji. Nawiazujące do Agendy 21 hasło „człowiek - natura - technika” otwierało drogę do w pełni oryginalnych, proekologicznych poszukiwań.

W tym kontekście rząd Saksonii Anhalt przyjął za cel praktyczną odpowiedź na to, czy dobrze zachowane fragmenty krajobrazów naturalnych i kulturowych da się zestawić w nową jakość z krajobrazami przemysłowymi. Czy odwołując się do przełomowych okresów w historii danego miejsca można jednocześnie stworzyć Regiony Przyszłości (*Regionen der Zukunft*) - rodzaj „trzeciego krajobrazu” (*ditte Landschaft*), otwartego na potrzeby nadchodzącego stulecia? Czy „muzeum kulturowych krajobrazów”, będzie miało taką siłę nośną, aby zadziałać jako dźwignia dalszego rozwoju?

Pomysł stworzenia nowego „Królestwa Ogrodów” padł w 1989 roku, podczas II Międzynarodowego Seminarium imienia Waltera Gropiusa w odrestaurowanym ośrodku Bauhausu. Kolejne przemyslenia rodziły się w tym samym miejscu, w trakcie kolejnych letnich seminariów (1991-1994) poświęconych problematyce zrównoważonego rozwoju i przyszłości miast. Ten właśnie wątek ożywienia małych i średnich miast stał się równoległym tematem poszukiwań planistycznych.

W roku 1995 zapadła decyzja o włączeniu projektu w skład niemieckich Expo-natów. Przyjęto zasadę kompleksowych sieci powiązań, które miały połączyć główne atrakcje kulturowe regionu:

- rezerwat biosfery środkowej Łaby (na liście UNESCO od 1979 roku),



„Królestwo Ogrodów” - rezerwat biosfery środkowej Łąby. Harmonijne przenikanie stref chronionego krajobrazu przyrodniczego w rejonie Wörlitz (pierwszy plan) i kulturowego w rejonie Wörlitz (plan dalszy)
Fot. O. Mycak

- miejsca pobytu Lutra w Wittenberdze (na liście UNESCO od 1996 roku),
- „Królestwo Ogrodów” Dessau-Wörlitz (na liście UNESCO od 2000 roku),
- zespół budynków Bauhausu w Dessau (na liście UNESCO od 1996 roku).

Typując miejsca, które mogły trafić na światową listę dziedzictwa kulturowego, projektanci zapewniłi całemu przedsięwzięciu odpowiednią rangę. Warto zauważyć, że poza rezerwatem biosfery wszystkie pozostałe obiekty znalazły się na liście UNESCO w wyniku zabiegów podjętych w ramach przygotowań do EXPO. Sięgając aż do czasów Lutra, można było docelowo włączyć do nowego „Królestwa Ogrodów” ponad 1000 lokalnych założeń zieleni, ilustrujących rozwój architektury krajobrazu na przestrzeni 500 lat. **Wśród elementów uzupełniającej, równoważnej sieci znalazły się także ośrodki i krajobrazy przemysłowe, jak:**

- Ferropolis i tereny rekreacyjno-wypoczynkowe w rejonie dawnych kopalni w Bitterfeld,
- zrewitalizowane osiedle-blokowisko w Wolfen-Nord i zabytkowe osiedle robotnicze Priesteritz w Wittenberdze (pierwsze w Saksonii-Anhalt wzorcowe osiedle „bez samochodu”),
- zrewitalizowane pod kierunkiem Hundertwassera gimnazjum w Wittenberdze, wzniesione

(Na sąsiedniej stronie)

Wyspy tematyczne kształtowane w ramach projektów rewitalizacji krajobrazu w rejonie Łużyc i Saksonii Anhalt:

1. Großräschen-Senfenberg - centrum recepcyjno-wystawowe IBA z zespołem amfiteatralnych tarasów nad sztucznym zalewem.
2. Lauchhammer-Klettwitz - rejon dokumentujący gómiczą przeszłość Łużyc (z zachowanymi obiektami przemysłowymi i relikami parku maszynowego, jak gigantyczna zwalowarka F-60) w połączeniu z nowoczesną energetyką (farma wietrzna w Klettwitz).
3. Gräbendorf-Greifenhain - centrum artystycznej interpretacji krajobrazu w typie land-art., teren europejskich biennale, warsztatów i spotkań twórczych.
4. Weizow - Pustynna Oaza - fragment specyficznego ekosystemu, ukształtowanego spontanicznie na gruntach zdegradowanych przez górnictwo odkrywkowe.
5. Pojezierze Łużyckie - unikalny zespół jezior powstających na bazie rekultywowanych wyrobisk pogórnicych, w połączeniu z systemem kanałów, lasów i terenów wypoczynkowo-leśnikowych (nowe miejsca zamieszkania, pracy i wypoczynku).
6. Seese-Schlabendorf - rejon akcentujący przedindustrialną przeszłość kulturową (rekonstrukcja słowiańskiej osady Raddusch oraz rolniczego krajobrazu Fürstlich Drehna) i postindustrialną przyrodę odtwarzanych ekosystemów.
7. Cottbus - miasto o nowym obliczu, kształtowanym w nawiązaniu do hasła „miasto nad jeziorem, jezioro pod miastem” - przykład reorientacji rozwoju przestrzennego w kierunku największego pojedynczego jeziora Łużyc (Ostsee), powstającego w zalewanym wyrobisku.
8. Bad Muskau-Nochten - rejon rekonstrukcji krajobrazu kulturowego ukształtowanego przez księcia Hermanna von Pücklera - polsko-niemiecki projekt rewitalizacji parku w Bad Muskau oraz pasa Muskau-Morainic.
9. Guben-Gubiń - projekt połączenia centrum miasta w układzie transgranicznym.
10. Przemysłowe Królestwo Ogrodów.

I. Rezerwat biosfery Środkowej Łąby.

II. Rezerwat biosfery Spreewald.

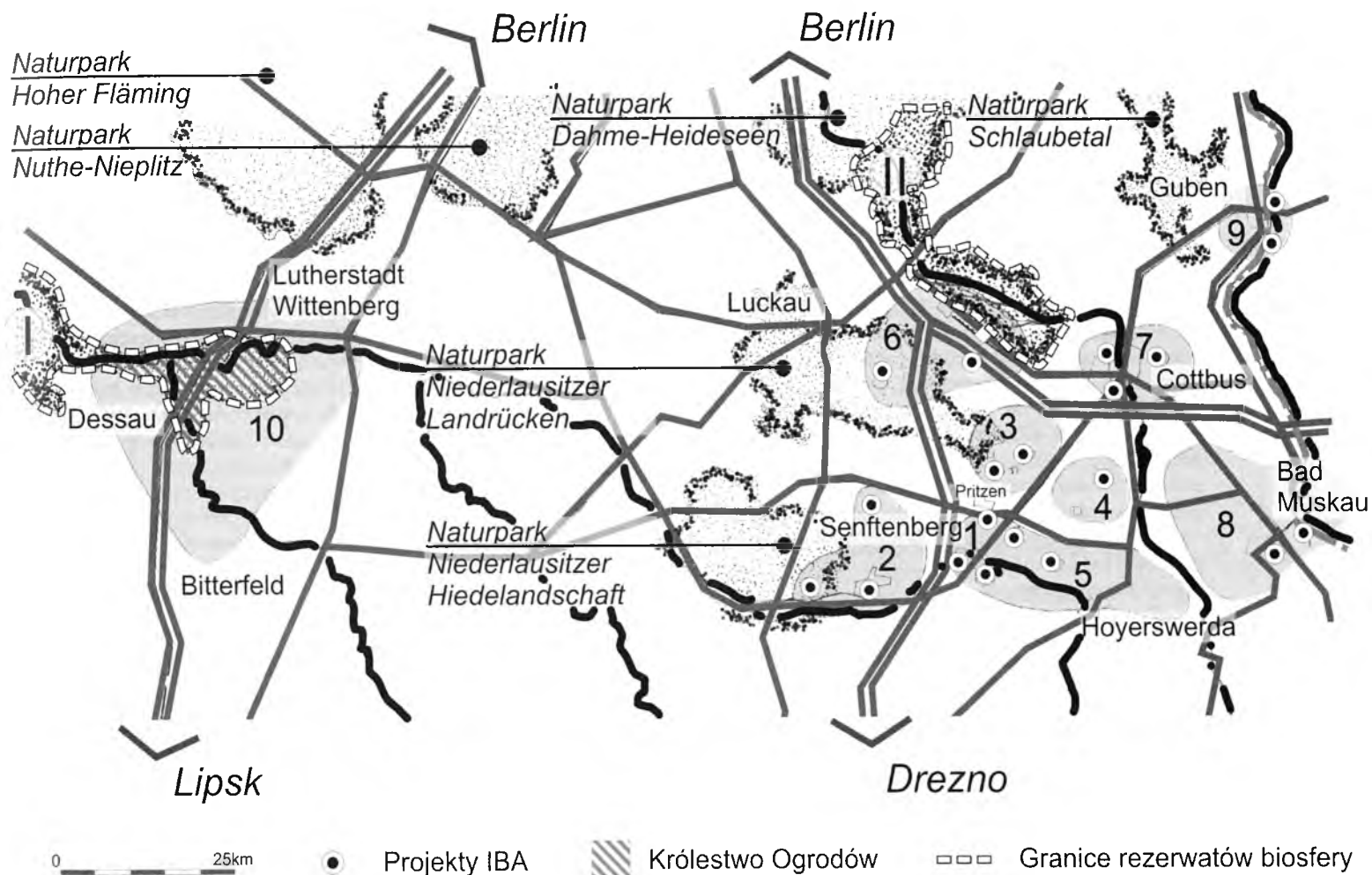
Rys. A. Drapella-Hermansdorfer, K. Cebart

pierwotnie w technologii budownictwa uprzemysłowionego,

- zaadaptowane na cele wystawowe dawne elektrownie w Zschornewitz i Vockerode,
- „park pokoju”, a w zasadzie park sztuki w Goitzsche/Pouch na terenach dawnego wyrobiska.

W tym zestawie do najbardziej spektakularnych obiektów należy Ferropolis - „miasto z żelaza” - zespół pięciu gigantycznych maszyn wydobywczych o swojskich nazwach: Szalony Max, Wielkie Koło, Meduza, Moskit oraz Bliźnięta. Maszyny te, zgromadzone w jednym miejscu i wyeksponowane jak obiekty sztuki, stały się nową atrakcją turystyczną, punktem wyjścia do aranżacji krajobrazowych w duchu land-artu. Dziesięć instalacji rzeźbiarskich powstało wzdłuż blisko stukilometrowej promenady spacerowej nad brzegami sztucznie utworzonych zalewów Goitzsche/Pouch, gdzie jeszcze do 1990 roku eksploatowano (obok węgla) bogate złoża bursztynu.

Symbolem współczesnych przemian są elektrownie wiatrowe dużej mocy zlokalizowane na szczytach hałd, oraz „zielone technologie” rozwijane w miejscach największego bezrobocia. Ważną rolę w tym systemie pełni założona w 1996 roku „Szkoła sztuki ogrodowej” połączona z zakładami produkcji ogrodniczej w Vockerode. Podobnie jak w IBA Emscher Park



wszystkie te miejsca łączy między sobą sieć szlaków pieszych, rowerowych, wodnych i kolejowych⁸. Towarzyszy im równie bogata infrastruktura turystyczna, rozwijana przy dużym zaangażowaniu mieszkańców. Młodzież szkolna, na przykład, opracowuje multimedialne moduły informacyjne dla miejsc znajdujących się na liście UNESCO.

Ogółem zrealizowano 16 większych projektów sterowanych przez dwa zespoły koordynacyjne. Jeden z nich zajął się problematyką konserwacji kulturowego krajobrazu (*Forum Dessau Wörlitzer Gartenreich*), drugi zaś - rekultywacją i zrównoważonym rozwojem (*Planungswerkstatt Bitterfeld-Wolfen*).

„Przemysłowe Królestwo Ogrodów” stało się mocnym akcentem EXPO 2000. Jednak koło zamachowe rozwoju regionu zostało rozpędzone tak silnie, że dzięki tym zespolonym wysiłkom miasta Dessau i Wittenberga wytypowano na Kulturalne Stolicę Europy 2010⁹. W międzyczasie całe odrodzone „Królestwo Ogrodów” zostało włączone do **Regionalnego Parku Środkowych Niemiec** - kolejnego eksperymentu planistycznego na skalę europejską. Park powstaje jako system połączonych płatów i korytarzy zieleni, w pasie między Berlinem na północy a Lipskiem i Halle na południu. Jest to rodzaj makrokorytarza ekologicznego o zróżnicowanej mozaikowej strukturze, „korytarza przyszłości”, który ma jednocześnie uniemożliwić

potencjalny spontaniczny „sprawling” zabudowy podmiejskiej między dwoma wielkimi aglomeracjami¹⁰.

Formuła „muzeum kulturowych krajobrazów” okazała się więc i nośna, i możliwa do kontynuowania w ramach innych projektów. Jest ona jednak tak dalece związana z konkretnymi warunkami miejsca, że do wykorzystania w innym terenie nadają się tylko niektóre pomysły.

Kraina księcia Pücklera: próba stworzenia „wysp odrodzonego krajobrazu”

Łączna powierzchnia: 7 180 km²

Lokalizacja: południowa Brandenburgia i północno-wschodnia część Saksonii

Czas realizacji: 2000-2010

Liczba mieszkańców w roku 2000: ca 700 tys.

Znalezienie nowych mechanizmów rozwojowych dla Łużyc stanowi problem o wiele bardziej złożony niż w realiach Przemysłowego Królestwa Ogrodów. Po pierwsze, powierzchnia wymagająca rewitalizacji jest tu większa od całego landu Saksonii-Anhalt, po

drugie - Łużyce nie posiadają ośrodków o tak znakomitej tradycji, sile przyciągania i zapleczu intelektualnym. Nie znajdują się też w sferze zainteresowań i bezpośrednich wpływów żadnej wielkiej aglomeracji. Rodzą się zatem pytania: Jakie cechy określają tożsamość tego regionu? Na jakiej kanwie można snuć wątki przyszłego rozwoju, aby koszt potencjalnych błędów zmniejszyć do minimum?

Odpowiedź, jaką znaleźli organizatorzy **Międzynarodowej Wystawy Budowlanej „Kraina księcia Pücklera”** (IBA Fürst Pückler Land) wydaje się w tym kontekście głęboko przemyślana. Nie tylko dlatego, że oba kompleksy parkowo-pałacowe księcia Hermanna von Pücklera (w Bad Muskau oraz w Cottbus-Branitz) znajdują się na terenie Łużyc. Warto bowiem przypomnieć, że książę reprezentował nurt malowniczej, kompleksowej uprawy krajobrazu. Nie próbował naprawiać świata ani go oświecać, jak Leopold III von Anhalt Dessau. Chciał go jedynie upiększać, łącząc piękno z dość ograniczoną użytecznością. W kontekście Łużyc wyeksponowanie malowniczych - choć różnie rozumianych - cech krajobrazu wydaje się celem wystarczającym, aby stworzyć podstawę do dalszego rozwoju. Główne atuty terenu stanowią bowiem zamieszkujący go ludzie i fragmenty nieskażonej przez przemysł przyrody.

Mieszkając w obszarze położonym między Pragę a Berlinem ludność serbołużycka przez całe wieki zachowywała odrębność języka i obyczajów słowiańskich. W Europie „bez granic” ta „pomostowa” **lokalizacja geograficzna i kulturowa** może się okazać atrakcyjna dla Polaków i Czechów. Aspirowanie do roli społeczeństwa przyjaznego kulturowo, a przy tym otwartego dla turystów i inwestorów, pociąga za sobą plany niezbędnych inwestycji w zakresie rozwoju sieci komunikacyjnej, która zapewni wygodne połączenia lotnicze, kolejowe i drogowe.

Ważną, choć głównie turystyczną rolę ma pełnić również komunikacja wodna. Krainę księcia Pücklera przecinają trzy rzeki: Czarna Elstera, Sprewa i Nysa. Płyną ku północy, gdzie łączą się z siecią szlaków wodnych Berlina i jego okolic. **Główną oś kompozycyjną wyznacza Sprewa, wzdłuż której, nieco poniżej Cottbus, rozciąga się Spreewald - rezerwat biosfery wpisany na listę UNESCO w 1991 roku.** Jest to obszar lasów, łąk i pól uprawnych, gęsto pocięty systemem kanałów łączących niewielkie, głównie serbołużyckie osady. Bliżej Berlina Sprewa wpływa na teren parku krajobrazowego *Dahme-Heidensee*. Równoległe do tego pasa zieleni rozpościera się na południu park krajobrazowy Dolnych Łużyc (*Naturpark Niederlausitzer Landrücken*), którego wschodni kraniec sięga w głąb krainy księcia Pücklera aż do miejscowości Pritzen.

Kulturę i krajobraz uznano zatem za dwie potencjalne dźwignie rozwoju. Autorem pierwszej wizji rekultywacji wyrobisk pokopalnianych był nestor wschodniemieckiej architektury krajobrazu - Otto Rindt (1906-1994). Rzucone przez niego hasło stworzenia **Pojeziorza Łużyckiego** (*Lausitzer Seenkette*) okazało się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Przez analogię do systemu jezior otaczających Berlin i Poczdam obraz ten nabierał cech swojskich i łatwych do zaakceptowania. Za czasów Rindta szanse realizacji były znikome. Do jego wizji nawiązano jednak po zamknięciu większości kopalń, szukając drogi wyjścia z totalnej zapaści gospodarczej i społecznej. W 1994 roku podczas studenckich

warsztatów projektowych poświęconych pamięci Rindta zaczęła się krystalizować koncepcja dolnołużyckiej IBA. W tym samym roku zespół w składzie: Helmut Rippl (architekt krajobrazu), Hannelore Joswig (architekt) i Wolfgang Joswig (planista) przedstawili ją władzom Saksonii i Brandenburgii. Oficjalną nazwę IBA Fürst Pückler Land zarejestrowano dwa lata później, a po kolejnych dwóch powstał zespół planistyczno-koordynacyjny IBA-Vorbereitungs GmbH. Kierownikiem zespołu został Rolf Kuhn, wcześniej jako dyrektor Nowego Bauhausu związany z programem Przemysłowego Królestwa Ogródów¹¹.

Wkraczając w dziesięcioletni okres realizacji wystawy, organizatorzy mieli więc przygotowane zaplecze polityczne, nowy plan regionalny (1999) oraz kompetentny zarząd. Ponadto dysponowali bazą doświadczeń zgromadzonych w ramach IBA *Emscher Park* oraz EXPO 2000. Dla koncepcji przestrzennej nie bez znaczenia były też wskazania zawarte w Nowej Karcie Ateńskiej 1998, formułowane w czteroletnim cyklu przygotowawczym. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że dziewięć „wysp krajobrazowych” w Krainie księcia Pücklera stanowi niemal podręcznikowy przykład agregacji niewielkich, w miarę słabych ośrodków w bardziej atrakcyjny układ zespolony (kompaktowy). Zgodnie z niemiecką terminologią jest to **model „zdecentralizowanej koncentracji”**. W tym konkretnym modelu wiodącą rolę pełni „wyspa” (obszar węzłowy), gdzie realizuje się przedsięwzięcie o nazwie *Wodny Świat Pojeziorza Łużyckiego* (*Wasserwelt Lausitzer Seenkette*).

Jak twierdzą pomysłodawcy - **po raz pierwszy źródłem inspiracji dla wystawy budowlanej stały się „zielone korzenie” regionu.** Celem IBA 2000-2010 jest bowiem **rewaloryzacja krajobrazu - zarówno kulturowego o wysokich wartościach historycznych, jak i zdegradowanego przez odkrywkowe wydobycie węgla.**

- Na funkcje „wysp” wskazują ich hasłowe nazwy:
1. *Großräschen-Senftenberg*: **Centrum IBA** - ośrodek recepcyjno-wystawowy Tarasy IBA przy wielkiej promenadzie na terenach Jeziora-Parku-Miasta „Ilse” (*See-Park-Stadt „Ilse”*).
 2. *Lauchhammer-Klettwitz*: **Kultura Przemysłowa** - rejon eksponujący górniczą przeszłość (z zachowanymi reliktnami parku maszynowego, jak „kolos” F-60) oraz współczesne aspiracje Łużyc (farma wietrzna w Klettwitz, ośrodek wirtualnej dokumentacji przemian krajobrazowych w Plessa).
 3. *Gräbendorf-Greifenhain*: **Sztuka Krajobrazu** - centrum artystycznej interpretacji krajobrazu, miejsce europejskich biennale, warsztatów i spotkań twórczych.
 4. *Welzow*: **Zmieniający się Krajobraz** - ekosystemy odradzające się spontanicznie na gruntach zdegradowanych.
 5. *Wodny Świat Pojeziorza Łużyckiego* - unikalny zespół jezior powstających na bazie rekultywowanych wyrobisk pogórnich, w połączeniu z systemem kanałów, lasów i terenów wypoczynkowo-letniskowych (nowe miejsca zamieszkania, pracy i wypoczynku).
 6. *Seese-Schlabendorf*: **Przedindustrialna Kultura-Postindustrialna Natura** - rejon akcentujący kulturę przeszłości (rekonstrukcja słowiańskiej osady *Radusch*) i przyrodniczą przyszłość odtwarzanych ekosystemów.
 7. *Cottbus*: **Miasto nad Jeziorem, Jezioro pod Miastem** - przykład reorientacji rozwoju od monofunkcyjnego zagłębia górniczego do wielofunkcyjnego

„zagłębia” zielonych technologii, nauki i rekreacji nad planowanym zalewem Ostsee.

8. *Bad Muskau-Nochten: Kulturowy Krajobraz Księcia Pücklera* - rejon rekonstrukcji krajobrazu kulturowego (z polsko-niemieckim projektem rewaloryzacji parku w Bad Muskau) i popularyzacji sztuki ogrodów w zaplanowanym centrum dydaktyczno-naukowym w Bad Muskau.

9. Guben-Gubiń: *Europejska Wyspa* - projekt ponownego scalenia miasta poprzez odpowiednie ukształtowanie brzegów Nysy jako rzeki granicznej¹².

Są to tylko projekty wywoławcze dla „wysp”, które zresztą nie są sobie równoważne ani pod względem powierzchni, ani skali trudności przedsięwzięć. Tarasy IBA, na przykład, stanowią w zasadzie jeden z fragmentów Pojezierza Łużyckiego. Zostały jednak odrębnie zaakcentowane z uwagi na prestiżowy charakter oraz fakt, że od nich niejako wszystko wzięło swój początek. Pierwsze propozycje Rindta dotyczyły podziału ogromnego wyrobiska kopalni Ilse na mniejsze fragmenty jezior, parków i osiedli, tworzących pewien zintegrowany „arkadyjski” kompleks. Poczynając od wspomnianych warsztatów z 1994 roku, wizja Jeziora-Parku-Miasta „Ilse” w pobliżu Großräschen nabierała coraz bardziej realnych kształtów.

Wraz z nią rozważano szanse rewitalizacji kilku zabytkowych robotniczych osiedli, zwłaszcza założonego na planie koła miasta-ogrodu Marga (1907-1914, proj. G.H. von Mayenburg). Większość z nich znajduje się w rejonie Senftenberg, gdzie powstaje kolejne jezioro-park należące do systemu zbiorników wodnych Pojezierza Łużyckiego. Rindt sugerował jednak, że z uwagi na sąsiedztwo - zespół Ilse - Senftenberg należy traktować jako pewną całość krajobrazową. Ilse jest wariacją na temat współczesnego miasta ogrodu nad wodą, Senftenberg natomiast podejmuje problem adaptacji zabytkowego miasta-ogrodu na potrzeby nadwodnej turystyki i rekreacji¹³. **Te dwa projekty, rozwiązywane w duchu twórczej rywalizacji od skali planu regionalnego poprzez plany miejscowe, projekty z zakresu rekultywacji, architektury i konserwacji aż po detal krajobrazowy, ilustrują kompleksowość i sposób rozumienia Międzynarodowej Wystawy Budowlanej „Kraina księcia Pücklera”¹⁴.**

Podsumowanie

Przemysłowe Królestwo Ogrodów i Kraina księcia Pücklera przedstawiają dwie wizje i zarazem dwie próby wdrożenia zrównoważonego rozwoju. Z punktu widzenia przyjętych metod działania cele obu wystaw sprowadzają się do:

- łączenia problemów lokalnych z krajowymi i europejskimi (próba wprowadzenia regionu w sferę zainteresowań ponadregionalnych),

- łączenia celów publicznych i prywatnych (czytelne hasła programów, klimat publicznej debaty, jasno sformułowane i konsekwentnie realizowane zadania kanalizujące kierunki poszukiwań indywidualnych),

- rozwoju nauki i techniki (w tym ich zaplecza kadrowego) w nawiązaniu do wyzwań środowiskowych,
- tworzenia światowego „warsztatu rewaloryzacji krajobrazu”.

Warsztat ten łączy naukę ze sztuką oraz wizje harmonijnych krajobrazów z niezbędną innowacją techniczną. Określa tożsamość regionu na bazie jego spuścizny dziejowej. Podkreśla cechy indywidualne i jednocześnie wpisuje się w nurt najbardziej aktualnych poszukiwań europejskich. Przyjmuje problem kompleksowej rewaloryzacji krajobrazu za główną siłę napędzającą rozwój gospodarczy i społeczny.

Przypisy

- ¹ Sorb settlements. *The wholesale destruction of the Sorb settlements through strip making*. www.vattenfall-watch.de/sorbs/sorbs2.html
- ² Katzur J., 1993, *Forschen für die Folgelandschaft*. TOPOS Nr 5/1993.
- ³ Seht H. (v.), Ott H.E., 2000, *EU environmental principles implementation in Germany*. Wuppertal Papers Nr 105/2000.
- ⁴ Preisler-Holl L., 2002, *Garden Shows: Motor for Landscape Management. Urban Development and Industry*. Difu - Materialien 6/2002; www.difu.de/index.shtml?english/occasional/gardenshow/
- ⁵ Od wyboru projektu do otwarcia wystawy lokalni organizatorzy (zarząd miasta-gospodarza) mają cztery lata. Mogą w tym czasie liczyć na pomoc zarządu wystaw, ale to głównie od nich oczekuje się nowych inicjatyw i pomysłów. W połowie tego okresu w innym miejscu odbywa się wcześniej zaplanowana BUGA i rozstrzyga się konkurs na następny projekt zagospodarowania.
- ⁶ Gasner K., 1999, *Liebe auf den zweiten Blick*. Internationale Bauausstellung Emscher Park, Dortmund.
- ⁷ Schwarze-Rodrian M., 2003, *Regionale Moderation. Masterplan zum Emscher Landschaftspark 2010*. Garten + Landschaft Nr 9/2003.
- ⁸ Kegler H., *Die Wiederbelebung einer alten Landschaftsidee: das Industrielle Gartenreich Dessau-Wittenberg-Bitterfeld*. www.ceunet.de/gartenreich.htm; a także: *Modellregion. Industrielles Gartenreich/Regierungsbezirk Anhalt-Bitterfeld-Wittenberg*. www.orteneliga.de/projekt/nre/seiten/13.pdf
- ⁹ *Regional Economy. Information service on economy and sustainability at the local and regional level*. www.iclei.org/europe/economy/bmbf/strench/req04res.htm
- ¹⁰ Kegler H., *Resource Region: Regional Park „Mitteldeutschland” - Central Germany*. www.ceunet.de/centralger.htm (bez daty).
- ¹¹ Schäfer R., 2003, *Werkstadt für neue Landschaften*. IBA Fürst Pückler Land. Garten + Landschaft 9/2003; s. 9-12. www.iba-fuerst-pueckler-land.de, www.iba-see.de, www.iba-lausitz.de
- ¹² Joswig W., 2002, *IBA Fürst Pückler Land*. DRUCK + SATZ Großräschen..
- ¹³ Projektem zarządza centrala IBA, w ścisłej współpracy z władzami czterech okręgów rolniczych (Elbe-Elster, Dahme-Spreewald, Oberspreewald-Lausitz, Spree-Neiße) oraz miasta Cottbus. W ramach podprojektów IBA koordynuje się wiele różnych działań związanych, np. z unijnym programem REKULA oraz programami VIKTOUR (*Virtueller Industrie Kultur Tourismus*) lub KANN (*Netzwerk für Kultur, und Arbeit in Neuen Niederlausitz*).

Kraina księcia Pücklera.

Strategia realizacji Pojezierza Łużyckiego

Bogusław Wojtyszyn

Już od ponad 10 lat w obrębie dawnego wschodnio-niemieckiego zagłębia węgla brunatnego podejmowane są na szeroką skalę przedsięwzięcia rekultywacyjne i rewitalizacyjne obszarów pogórnich. Przeważająca część terenów obejmowała Ziemię Łużycką zarówno po stronie brandenburskiej, jak i saksońskiej. Tu też uruchomiono największe środki finansowe i potencjał intelektualny do przeprowadzenia sanacji silnie zdegradowanego środowiska¹. **W ciągu 20 lat w miejscu dawnych wyrobisk powstanie największy w Europie sztuczny krajobraz wodny.** Będzie to czwarte co do wielkości pojezierze w Niemczech, którego całkowita powierzchnia lustra wody zajmie więcej niż połowa powierzchni Jeziora Bodeńskiego (około 27 tys. ha, z tego połowa powierzchni żeglownej znajdzie się w obrębie Łużyc)².

Wiodącą rolę w prowadzeniu prac rekultywacyjnych i podejmowaniu przedsięwzięć związanych z zagospodarowaniem terenów pogórnich odgrywa przedsiębiorstwo LMBV - Łużycka i Środkowo-Niemiecka Spółka Górnicza (*Lausitzer und Mitteldeutsche Bergbau-Verwaltungsgesellschaft mbH*) powołana przez państwo w 1990 roku³. Równoległe z rozwojem proekologicznych inwestycji budowlanych odbywa się aktywna promocja regionu poprzez prezentację jego dotychczasowych osiągnięć i dalszych interesujących zamierzeń. Jedną z jej form jest zainicjowana w 1999 r. Międzynarodowa Wystawa Budownictwa „Kraina księcia Pücklera” (*IBA „Fürst-Pückler-Land”*), obejmująca od 2000 roku siedem wytypowanych rejonów („wysp”) kompleksowych przekształceń krajobrazu. Do najciekawszych, a zarazem najważniejszych należy projekt Pojezierza Łużyckiego, który wiąże się z wieloma wyzwaniem natury technicznej, organizacyjnej i społecznej⁴.

Trudne początki sanacji terenów pogórnich

Stan środowiska i poziom gospodarki, od którego Łużyce musiały rozpocząć swoją przebudowę w kierunku zrównoważonym, był zatrważający. Gospodarka epoki socjalistycznej pozostawiła tu po sobie setki tysięcy hektarów zdegradowanych terenów pogórnich wraz z infrastrukturą po przemysłowym przetrwaniu (koksownie, brykietownie, elektrociepłownie, składowiska substancji smołowych i fenolowych), w tym tysiące hektarów wyrobisk pokopalnianych i wielopiętrowych hałd nakładu, tworzących pozbawione życia, księżycowe krajobrazy⁵.

Od roku 1977 do 1989, w wyniku permanentnego zmniejszania nakładów finansowych na rekultywację tych terenów, przy jednoczesnym zwiększaniu tempa wzrostu wydobycia złóż węgla brunatnego, nastąpiło tu silne naruszenie podstawowych elementów środowiska. Degradacje obejmują:

- zmiany naturalnego krajobrazu - gigantyczne огоłaczające z zieleni przekształcenia powierzchni

obszarów objętych górnictwem odkrywkowym, dokonywane za pomocą największych na świecie pomostów przerzutowych i zwałowarek, pozostawione bez rekultywacji wraz z ogromną liczbą przestarzałego technologicznie sprzętu i zabudowań przemysłowych o znacznym zużyciu technicznym;

- naruszenie stabilności geologicznej gruntów - pęknięcia i obsunięcia zboczy wyrobisk i hałd (do 200 m wys.), przesuwanie się i osiadanie naruszonych warstw gruntu, gwałtowne zapadanie się i przemieszczanie niestabilizowanych przemieszanych mas nakładu (powstawanie ruchomych wydm, spowodowane spływaniem wód opadowych i silnymi zawirowaniami powietrza w bezkresnej opustoszałej przestrzeni);

- zaburzenie stosunków wodnych - obniżenie naturalnego lustra wody gruntowej, miejscami nawet do głębokości 80 m, na powierzchni około 200 tys. ha (na Łużycach 120 tys. ha), spowodowane deficytem około 12,7 mld m³ wody (na Łużycach 7 mld m³)⁶;

- wzrost poziomu kwasowości wód gruntowych i powierzchniowych - zakwaszenie się wód (pH = 2,5÷3,0) w trakcie spływania z hałd i przesączania się przez zwały (wypłukiwane z siarczanów oraz aktywnych związków metali ciężkich) i zbierania się w wyrobiskach, powstawanie akwenów pozbawionych jakiegokolwiek życia;

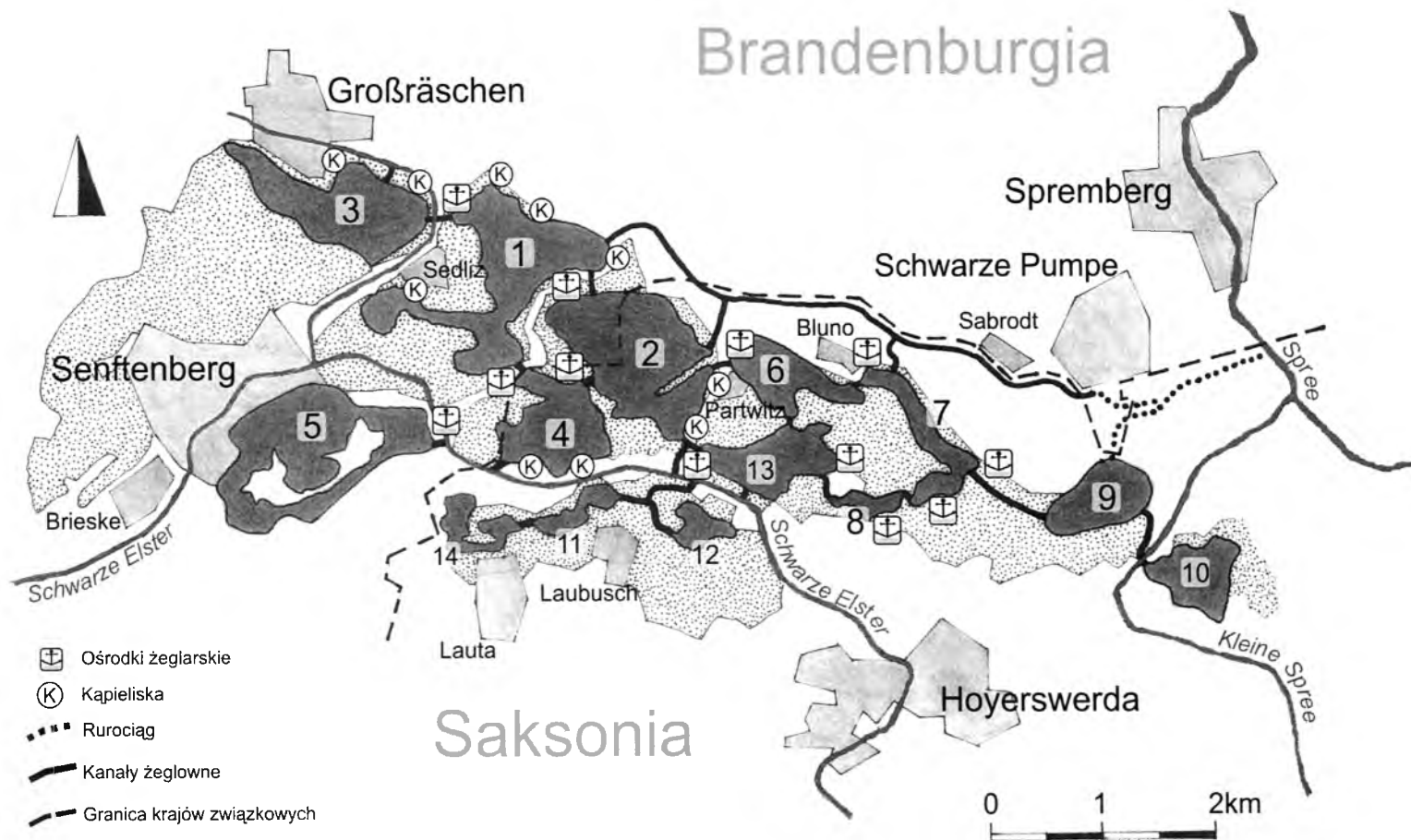
- zniszczenie struktury gleby i jej walorów biologicznych - zatrucie, obumarcie lub brak gleb na olbrzymich powierzchniach w wyniku zwałowania ogromnych mas nakładu o dużej zawartości siarczanów (zakwaszenie) oraz metali ciężkich, zwłaszcza w rejonach depozytów toksycznych odpadów (osadniki, mogilniki, składowiska, zbiorniki itp.); miejsca, w których gleba dopiero po 200 latach mogłaby się odtworzyć w sposób naturalny;

- skażenie powietrza - przekroczenie dopuszczalnych stężeń pyłów i trujących substancji lotnych, niebezpiecznych dla zdrowia i życia (np. nagminne schorzenia dróg oddechowych na skutek kwaśnego powietrza)⁷.

Tak silnie zdegradowane środowisko wymagało radykalnej sanacji i to w skali znacznie przekraczającej możliwości budżetowe obu landów.

Nowe kierunki działania i kolejne problemy

W ramach polityki zrównoważonego rozwoju Łużyc określono kolejność działań, jakie należy podjąć w okresie 10-15 lat, aby przekształcić zdegradowany krajobraz pogórnicy w środowisko przyjazne dla człowieka. Równoległym celem transformacji regionu stała się zmiana profilu gospodarki z rabunkowej na poprawną ekologicznie, rozwijaną na bazie nowych czystych technologii. Pierwszy etap wdrażania polityki wiązał się zatem z ograniczeniem wynisz-



Kraina księcia Pücklera. Kształtowanie krajobrazu przyszłego Pojezierza Łużyckiego na bazie wyrobisk pokopalnianych. (Numery na mapie odpowiadają oznaczeniom w tabeli 3. Stan powierzchni jezior na rok 2015, wg LMBV)
Rys. B. Wojtyśzyn, K. Cebzat

czającego środowisko przemysłu górniczego. W ciągu 13 lat zamknięto i wyburzono wiele kopalń, zakładów energetycznych i przetwórstwa węgla brunatnego. Efekt tych działań na terenie Wschodnich Niemiec, w tym także Łużyc, przedstawia tabela 1.

Pod opiekę LMBV przekazano około 120 obiektów związanych z przemysłem górniczym oraz ponad 100 tys. ha zdegradowanych terenów pogórnich, w tym 224 ogromnych wyrobisk pokopalnianych z wielopiętrowymi hałdami nakładu (około 80 tys. ha). Łączną długość stoków ocenia się na 1063 km, z czego ponad połowę stanowią zbocza osuwające się i niestabilne. W obrębie 43 obszarów podjęto zakrojone na szeroką skalę wstępne prace rekultywacyjne, które według danych z 2003 roku zostały wykonane w około 80%⁹.

Na około 60 tys. ha, które pozostały jeszcze pod zarządem LMBV, trwają prace pielęgnacyjno-uszlachetniające. Umożliwiają one przywrócenie wszystkim rekultywowanym terenom ich dawne funkcje w zakresie gospodarki leśnej, rolniczej i wypoczynkowo-turystycznej. Tworzą również **przestrzeń pod rozwój budownictwa mieszkaniowego i miejsca pracy organizowane w przyjaznych dla środowiska zespołach drobnej wytwórczości i zakładów produkcyjnych**. Jako przykłady można przytoczyć powstające obecnie nowoczesne kompleksy Lausitz-Industriepark w rejonie Kittlitz/Lübbenau, Großräschen, Marga-Brieske/Senftenberg, czy Lauchhammer. Przygotowane przez LMBV tereny są - zarówno na drodze administracyjnej, jak i poprzez bezpośrednią sprzedaż - sukce-

Tabela 1. Zmiany w górnictwie węgla brunatnego w latach 1989-2002 na terenie Wschodnich Niemiec (w tym Łużyc wg LMBV z kwietnia 2003)⁸.

Rok	Rok 1989	Rok 2002 (2003)
Wydobycie węgla (mln t)	300,08 (195,1)	79,4 (59,4)
Liczba czynnych kopalni	39	6 (5)
Liczba czynnych fabryk brykietu	49	3 (1)
Liczba czynnych zakładów energetycznych	45	4
Zatrudnienie	138 800	9 291

sywnie włączane w gospodarczo-społeczne życie Łużyc. Środki uzyskane ze sprzedaży pierwszej części tych gotowych do zagospodarowania terenów (9 tys. ha) znacznie zasilili fundusze przeznaczone na dalszą rekultywację.

W wyniku tego typu działań następują daleko idące zmiany sposobu użytkowania gruntów, zwłaszcza na terenach pogórnicych, poddawanych całkowitej renaturyzacji, co prezentują dane przedstawione w tabeli 2.

Przedsięwzięcia te pociągają za sobą ogromne koszty finansowe. Wielkość środków potrzebnych do ich pokrycia, a przede wszystkim deficytu związanego z zaległą rekultywacją terenów pogórnicych, oszacowano w roku 1992 aż na około 16,3 mld €. Dzięki dotychczasowej organizacji pracy znaczną część tej kwoty jednak zaoszczędzono. Według szacunków z roku 2003 przewiduje się, że całkowity koszt sanacji wyniesie około 9,3 mld €. Z sumy tej, w latach 1990-2002, wykorzystano już na rekultywację ponad 6,7 mld €, do rozdysponowania na okres 2003-2007 pozostało jeszcze 1,8 mld € i około 750 ml € na prace finalne.

Tabela 2. Planowane zmiany użytkowania gruntów terenów pogórnicych na Łużycach w Saksonii Wschodniej¹⁰.

Sposób użytkowania gruntów terenów pogórnicych	Stan osiągniętych zmian na dzień 31.12.2002 r. [ha]	Kierunek zmian użytkowania [ha]	Stan docelowy po zakończeniu sanacji [ha]
Tereny przygotowywane pod uprawy rolnicze	4 485	+ 815	5 300
Tereny objęte zalesieniami	11 046	+ 7 954	19 000
Tereny zalewane wodą pod tworzone jeziora	7 928	+ 16 272	24 200
Tereny objęte ochroną przyrodniczą	4 848	+ 5 252	10 100
Tereny przygotowywane pod rozwój działalności gospodarczej	5 141	- 1 641	3 500
Tereny z infrastrukturą przemysłową i specjalną, przeznaczoną do rozbiórki	28 653	- 28 653	0

W kosztach tych partycypuje zarówno budżet federalny Niemiec, jak i krajów związkowych, przy czym wielkość udziałów zależy od rodzaju zadań związanych z sanacją. Ze środków federalnych finansuje się w 75% obsługę administracyjno-prawną i w 50% inwestycje związane z podnoszeniem poziomu wód gruntowych. Pozostała część tych kosztów oraz wszelkie prace związane z podwyższaniem standardów wstępnie zrewaloryzowanych terenów pogórnicych, pokrywane są z budżetu krajów związkowych Wschodniej Saksonii i Brandenburgii¹¹.

Na wszystkie te koszty dodatkowo nałożyły się **obciążenia, które powstały wraz z narastającym bezrobociem i migracjami ludzi w poszukiwaniu pracy**. W roku 2003 bezrobocie na terenach wschodnoniemieckich osiągnęło 19,1%, a na Łużycach wynosiło do 25%, zwłaszcza w takich rejonach, jak: Senftenberg, Weisswasser, Spremberg, czy Hoyeswerda. Prawie w każdym, kiedyś przemysłowym mieście łużyckim, zaczęły pojawiać się coraz dłuższe ciągi niezamieszkałej zabudowy ulicznej, które obecnie tworzą charakterystyczne dla tutejszych

przemian, przejściowe krajobrazy miejskie. Piwnice wielu budynków, stawianych niegdyś na terenach wysuszonych przez górnictwo odkrywkowe, wymagają specjalnych urządzeń odwadniających, gdyż zalewa je podnosząca się woda gruntowa. Ponadto zmieniające się nieustannie warunki hydrogeologiczne wpływają niekorzystnie na stabilność konstrukcji tych budynków, co wymusza stosowanie dodatkowych zabezpieczeń¹².

Kolejnym problemem pustoszejących miast w sąsiedztwie terenów pogórnicych jest wzrastająca awaryjność instalacji kanalizacyjnych, które niszczone są na skutek spowolnionego przepływu i zastoin silnie zakwaszonych, agresywnych ścieków oraz wydobywający się spod ulic trujący odór¹³.

Utrzymanie tak licznych pustostanów, przy niedomagającej jednocześnie infrastrukturze technicznej, stanowi - obok bezrobocia - poważny problem dla tego regionu. Istnieje jednak głębokie przekonanie, że w jego rozwiązaniu pomoże prowadzona z dużym rozmachem sanacja terenów pogórnicych, otwierająca dla tego regionu nowe możliwości gospodarcze.

Od wizji do realizacji, czyli od zagłębia węglowego do Pojezierza Łużyckiego

Z chwilą kiedy rozpoczęto przebudowę gospodarki Łużyc w kierunku zrównoważonym, zrodziło się wiele koncepcji związanych z przyszłością tego regionu. Najśmielszą z wizji jest - „**Pojezierze Łużyckie**” - **projekt ukształtowania nowego krajobrazu Łużyc na bazie kilkunastu połączonych ze sobą jezior utworzonych w miejscu byłych wyrobisk**. Planowany rekreacyjny kompleks wodny, znajdujący się na pograniczu Brandenburgii i Wschodniej Saksonii, będzie częścią (o powierzchni lustra wody około 7 tys.ha.) rozległego układu budowanych na Łużycach jezior¹⁴. W przyszłości (do 2025 r.) powstanie tutaj wiele ośrodków turystyczno-wypoczynkowych i żeglarskich, a także kameralne miejsca do opalania i kąpiel. Dostępne one będą z tarasów i ciągów widokowych dla wycieczek konnych, rowerowych i pieszych. Interesującym przykładem takich rozwiązań jest projekt zagospodarowania nabrzeży powstającego jeziora

Ilse-See. Będzie to wymarzony „świat wodny” dla uprawiających żeglarstwo, surfing, turystykę i sporty motorowodne oraz do wypoczynku np. w domach zaprojektowanych na wodzie jeziora Sedlitzer-See¹⁵. Dużą przeszkodą w realizacji tych i innych przedsięwzięć projektowo-planistycznych jest niespójne prawo wodne, obowiązujące w obu wspomnianych krajach związkowych¹⁶.

Zanim jednak każde z tych wyrobisk zamieni się w jezioro, trzeba ukształtować jego zbocza i dno, przygotowując nabrzeża do przejęcia funkcji rekreacyjnych. Modeluje się również układ linii brzegowej, nadając jej quasi-naturalny charakter poprzez zasypanie części wyrobiska masami ziemnymi z hałd¹⁷.

Dziesiątki lat działalności górnictwa odkrywczego naruszyły w sposób drastyczny stosunki wodne. Przy tak ogromnym deficycie wody utworzenie pojezierza do 2015 roku na bazie opadów atmosferycznych i odcieków z hałd nie byłoby na pewno możliwe. Aby jak najszybciej przywrócić naturalny stan wód gruntowych, postanowiono dodatkowo zalewać wyrobiska niewielką, w stosunku do potrzeb, ilością pobieranej wody z pobliskich rzek (np. w 2002 r. pobrano: w przybliżeniu 40% ze Sprewy, 31% z Elstery, 13% z Mulde, 8% z Nysy i 6% z Saale i 2% z innych rzek). Do bezpośredniego zalania LMBV przeznaczyło 46 odpowiednio przygotowanych wyrobisk, tak by w pozostałych 178 sukcesywnie przybywało wody w miarę polepszających się warunków hydrologicznych. Wyrobiska, na które nie starcza nadkładu do ich zasypiania, zalewa się wodą. Na samych Łużycach wypełnienia lub uzupełnienia do poziomu żeglownego wymaga 26 wyrobisk¹⁷. Są one zalewane poprzez połączenie ich z rzekami za pomocą rurociągów lub kanałów żeglownych. Do początku 2004 roku ten trudny proces został zrealizowany w niespełna 50%¹⁸. Szczegółowy stan wypełnienia jezior powstających na terenach „Pojezierza Łużyckiego” prezentuje tabela 3.

Proces zalewania wyrobisk wiąże się z ważnym zadaniem poprawy jakości wody. Okazało się, że rozcieńczanie słodką rzeczna wodą gromadzących się w wyrobiskach silnie zakwaszonych odcieków z hałd

jest najskuteczniejszą obecnie metodą obniżania kwasowości wód. Próby neutralizacji zakwaszonych wód otwartych poprzez wapnowanie deszczownicami lub za pomocą reaktorów odkwaszających na razie nie dają spodziewanych rezultatów. Ważne jest odkwaszanie wody w hałdach i redukcja w nich siarczanów. Stosuje się tu wiele rozwiązań, m.in. ekrany nieprzepuszczalne z bramami redukującymi siarczany, studnie z mikroelementami zmniejszającymi zakwaszenie, czy wpuszczane w głąb hałd gęste ciągi kolumn wypełnionych ciśnieniowo-wibracyjnie mieszkanką piasku i popiołów z elektrowni, które neutralizują kwaśne odczyny. Wraz z obniżaniem się kwasowości wód w jeziorach rozpocznie się stopniowe przywracanie do życia środowiska wodnego i dalsza, biologiczna już poprawa jakości wody²⁰.

Formowanie terenów przyszłego pojezierza odbywa się, między innymi, maszynami, które wcześniej pracowały w górnictwie odkrywczym. Na obszarach przewidzianych pod budowę urządzeń rekreacyjnych zagęszcza się niestabilne, wolno osiadające grunty przy użyciu materiałów wybuchowych i wpuszczanych w głąb ziemi wibrujących lancy. Umocnione, ukształtowane zbocza wyniesień i nabrzeży zbiorników wodnych wysiewa się trawami, a następnie nasadza krzewy i zadrzewia, by zapobiec erozji wodnej²¹.

Ze względu na duże zakwaszenie gruntów, przed przystąpieniem do jakichkolwiek nasadzeń wykonuje się głębokie wapnowanie (na ok. 1 m), a obszary planowanych upraw rolniczych dodatkowo pokrywa się warstwą humusu, którego ciągle brakuje z uwagi na złe niegdyś zdeponowanie. W kolejnych latach grunty te systematycznie się użyźnia, przede wszystkim obsiewając je mieszkankami roślin wzbogacających wierzchnią warstwę gleby. Powierzchnia tak rekultywowana po 7 latach nadaje się na określone cele rolnicze (gdy siarczany i metale ciężkie przedmieszczą się do głębszych warstw ziemi), natomiast pełne jej wykorzystanie do produkcji żywności będzie możliwe dopiero po 30 latach. Na gruntach przeznaczonych pod zalesienia można natomiast dokonywać nasadzeń już w rok po wstępnym ich uży-

Tabela 3. Jeziora powstające na rekultywowanych terenach pogórnicznych, objętych projektem „Pojezierze Łużyckie” (stan wg LMBV z czerwca 2004)

* Wskazania górnicze (Burghammer) przyboru wody gruntowej

Nr	Łużyce brandenburskie i saksońskie	Stan wypełnienia (%)	Termin zakończenia zalewania	Planowana powierzchnia lustra wody (ha)
1	Sedlitzer-See	33	2015	1330
2	Partwitzter-See (Skado)	55	2010	1120
3	Ilse-See	0	2018	771
4	Geierswalderer-See (Kosche)	89	2005	620
5	Senftenberger-See	100	1973	1300
6	Blunoer-Südsee	44	2009	350
7	Sabrodter-See	51	2009	136
8	Bergener-See	0	2009	133
9	Spreetaler-See	68	2008	314
10	Bernsteinsee	57	2006	445
11	Erika-See*	100	1970	180
12	Lugteih	41	2006	96
13	Neuwieser-See	54	2009	632
14	Kortitzmühler-See	74	2006	28

nieniu. Biorąc pod uwagę warunki siedliskowe - z reguły przyjmuje się drzewostan mieszany obejmujący sosnę (10 tys./ha), lipę, klon i jesion (8 tys./ha) oraz dąb (7 tys./ha). Sadzonkom drzew liściastych zakłada się specjalne zabezpieczenia przed gryzoniami. Przy ilości sadzonek, które się przyjęły, mniejszej niż 5 tys. na hektar całość prac jest powtarzana²².

Z uwagi na pionierskie warunki rozwoju młodniki te obejmuje się intensywną pielęgnacją przez minimum trzy lata. Na terenach zrehabilitowanych jeszcze w okresie rozwoju górnictwa przeważają lasy brzozone, a później lasy obsadzone czerwonym dębem. Obecnie, obok lasów sosnowych o charakterze gospodarczym sadzi się lasy mieszane (w proporcjach: 1 buk - 1 dąb - 1 lipa) w układach bardziej naturalnych, z polanami leśnymi, zwłaszcza w obrębie terenów rekreacyjnych. Miętko wkomponowane w otoczenie łąk i jezior nawiązują do tradycyjnych cech rolniczego krajobrazu Łużyc.

Do wzbogacenia oferty turystycznej wykorzystuje się nieliczne już obiekty przemysłowe, które pozostawiono jako ślad pewnego okresu w historii regionu. W opustoszałej brykietowni powstaje muzeum górnictwa łużyckiego, obiekty pogórnice zamienia się na wieże widokowe, centra kultury lub na wolno stojące eksponaty dawnej techniki kopalnianej. Na przykład w miejscowości Lichterfeld, w sąsiedztwie realizowanego projektu „Pojezierza Łużyckiego”, wyjątkową atrakcją udostępnioną do zwiedzania w ramach programu IBA Fürst-Pückler-Land jest gigantyczny, górniczy pomost przerzutowy F-60 o długości 502 m (dłuższy od wieży Eiffla o 138 m). Ustawiony w 2002 roku na brzegu przyszłego jeziora Bergheider-See, symbolizuje „Most ku przyszłości Łużyc”. Od 2003 roku porą nocną zamienia się w instalację świetlno-muzyczną, zaprojektowaną przez Hansa Petera Kuhna, która przyciąga liczne grupy zwiedzających²³.

Podsumowanie

W transformowanym krajobrazie Łużyc widać już pierwsze efekty ogromnego wysiłku i starań, by przywrócić utracone wartości przyrodnicze i pewien stan ogólnej równowagi. Sanacja terenów pogórnich, która stała się napędową siłą rozwoju regionu, jest obecnie na etapie urzeczywistnienia bardzo odważnych i niezmiernie trudnych planów likwidacji ogromnego zagłębia węgla brunatnego. Przyszłość Łużyc, obok wielu zadań technicznych, wiąże się też z rozwiązywaniem narastających problemów społecznych, wywołanych reorientacją gospodarczą regionu. **Na każdym kroku widoczne jest powszechne zaangażowanie ludzi w konkretnie zdefiniowane „lepsze jutro”, w kreowanie zdrowych, bezpiecznych i stabilnych warunków życia i nowych miejsc pracy.** Wszystko to jest możliwe do osiągnięcia, gdyż „świat wodny”, który tam powstaje, będą w niedalekiej przyszłości odwiedzać niezliczone rzesze zarówno turystów z Niemiec, jak i państw sąsiednich.

Filozofię przemian całego regionu, uzależnioną od kierunku zachowań jego mieszkańców, zawarto

w hasłach „**STUBA**”. Tworzą one „Łużycki Most” wiodący ku lepszej przyszłości poprzez:

- *Sicherheit und Stabilität der Rahmenbedingungen* - (tworzenie) bezpiecznych i stabilnych warunków,
- *Technische Perfektion* - perfekcję techniczną
- *Unternehmerisches Glück* - udane przedsięwzięcia
- *Beschäftigungs Sicherung* - zabezpieczenie miejsc pracy
- *Alternative neue Aufgaben und Märkte* - alternatywne, nowe zadania i rynki.

Przypisy

- 1 *Transformation. Industrial Landscapes in the process of sustainable renewal.* LMBV, Berlin 2001.
- 2 *Einblicke. Portrait des Unternehmens LMBV 2003.* LMBV, Berlin 2003.
<http://www.lmbv.de>
<http://www.lausitzerseenland.de>
- 3 *Einblicke. Portrait des Unternehmens LMBV 2003.* LMBV, Berlin 2003. *Vom Tagebau zum Badese. Sanierungsbereich Ostschaxe 2003. Vertrag vor Führungskräften am 21.10.2003 bei der GAV.* LMBV, Berlin 2003.
- 4 <http://www.iba-fuerst-pueckler-land.de>
- 5 *Transformation. Industrial Landscapes in the process of sustainable renewal.* LMBV, Berlin 2001.
- 6 W czasie, gdy na Łużycach wydobywano 200 tys. ton węgla brunatnego rocznie, wypompowywano jednocześnie około 1,2 mld m³ wody gruntowej.
- 7 *Einblicke. Portrait des Unternehmens LMBV 2003.* LMBV, Berlin 2003. *Fachseminar für Führungskräfte.* GAV, Hoyerswerda 2003. *Fluten, die verändern. Sanierungsbericht 2002.* LMBV, Berlin 2003. *Wandlungen. Industrie - Landschaften im Umbruch.* LMBV, Berlin 2002. *Vom Tagebau zum Badese. Sanierungsbereich Ostschaxe 2003. Vertrag vor Führungskräften am 21.10.2003 bei der GAV.* LMBV, Berlin 2003.
- 8 *Einblicke. Portrait des Unternehmens LMBV 2003.* LMBV, Berlin 2003. *Fachseminar für Führungskräfte.* GAV, Hoyerswerda 2003. *Wandlungen. Industrie - Landschaften im Umbruch.* LMBV, Berlin 2002.
- 9 *Fachseminar für Führungskräfte.* GAV, Hoyerswerda 2003. *Fluten, die verändern. Sanierungsbericht 2002.* LMBV, Berlin 2003.
- 10 *Einblicke. Portrait des Unternehmens LMBV 2003.* LMBV, Berlin 2003. *Fluten, die verändern. Sanierungsbericht 2002.* LMBV, Berlin 2003. *Wandlungen. Industrie - Landschaften im Umbruch.* LMBV, Berlin 2002. *Vom Tagebau zum Badese. Sanierungsbereich Ostschaxe 2003. Vertrag vor Führungskräften am 21.10.2003 bei der GAV.* LMBV, Berlin 2003.
- 11 *Einblicke. Portrait des Unternehmens LMBV 2003.* LMBV, Berlin 2003. *Fachseminar für Führungskräfte.* GAV, Hoyerswerda 2003. *Fluten, die verändern. Sanierungsbericht 2002.* LMBV, Berlin 2003.
- 12 Chmielewski J.M., Mirecka M., *Modernizacja osiedli mieszkaniowych.* Politechnika Warszawska, Warszawa 2001. *Fachseminar für Führungskräfte.* GAV, Hoyerswerda 2003.
- 13 *Podręcznik rewitalizacji. Zasady, procedury i działania współczesnych procesów rewitalizacji.* GTZ, UMIRW 2003. *Fachseminar für Führungskräfte.* GAV, Hoyerswerda 2003.
- 14 *Fluten, die verändern. Sanierungsbericht 2002.* LMBV, Berlin 2003.
- 15 <http://www.iba-see.de>
<http://www.lmbv.de>
<http://www.lausitzerseenland.de>
- 16 *Vom Tagebau zum Badese. Sanierungsbereich Ostschaxe 2003. Vertrag vor Führungskräften am 21.10.2003 bei der GAV.* LMBV, Berlin 2003.
- 17 <http://www.lmbv.de>
Wandlungen. Industrie - Landschaften im Umbruch. LMBV, Berlin 2002
- 18 <http://www.lmbv.de>, *Wandlungen. Industrie - Landschaften im Umbruch.* LMBV, Berlin 2002. *Vom Tagebau zum Badese. Sanierungsbereich Ostschaxe 2003. Vertrag vor Führungskräften am 21.10.2003 bei der GAV.* LMBV, Berlin 2003.
- 19 <http://www.lmbv.de>
<http://www.lausitzerseenland.de>
- 20 *Vom Tagebau zum Badese. Sanierungsbereich Ostschaxe 2003. Vertrag vor Führungskräften am 21.10.2003 bei der GAV.* LMBV, Berlin 2003.
- 21 *Wandlungen. Industrie - Landschaften im Umbruch.* LMBV, Berlin 2002.
- 22 *Fachseminar für Führungskräfte.* GAV, Hoyerswerda 2003.
- 23 <http://www.160.de>



Kraina księcia Pücklera. Zmiana realiów krajobrazowych i funkcji urządzeń wydobywczych. Kolos F-60 w rejonie Lichtenbergu (u góry)
 Fot. A. Drapella-Hermansdorfer

Skala urządzeń wydobywczych i degradacji krajobrazu w wyrobisku kopalni Ilse (po prawej), umacnianie i formowanie nabrzeży zalewowych wyrobisk na Pojezierzu Łużyckim (powyżej)
 Fot. B. Wojtyszyn

Kraina księcia Pücklera.

Rewitalizacja Cottbus - „miasta nad jeziorem”

Maria Przybylska-Wojtyszyn

Bogusław Wojtyszyn

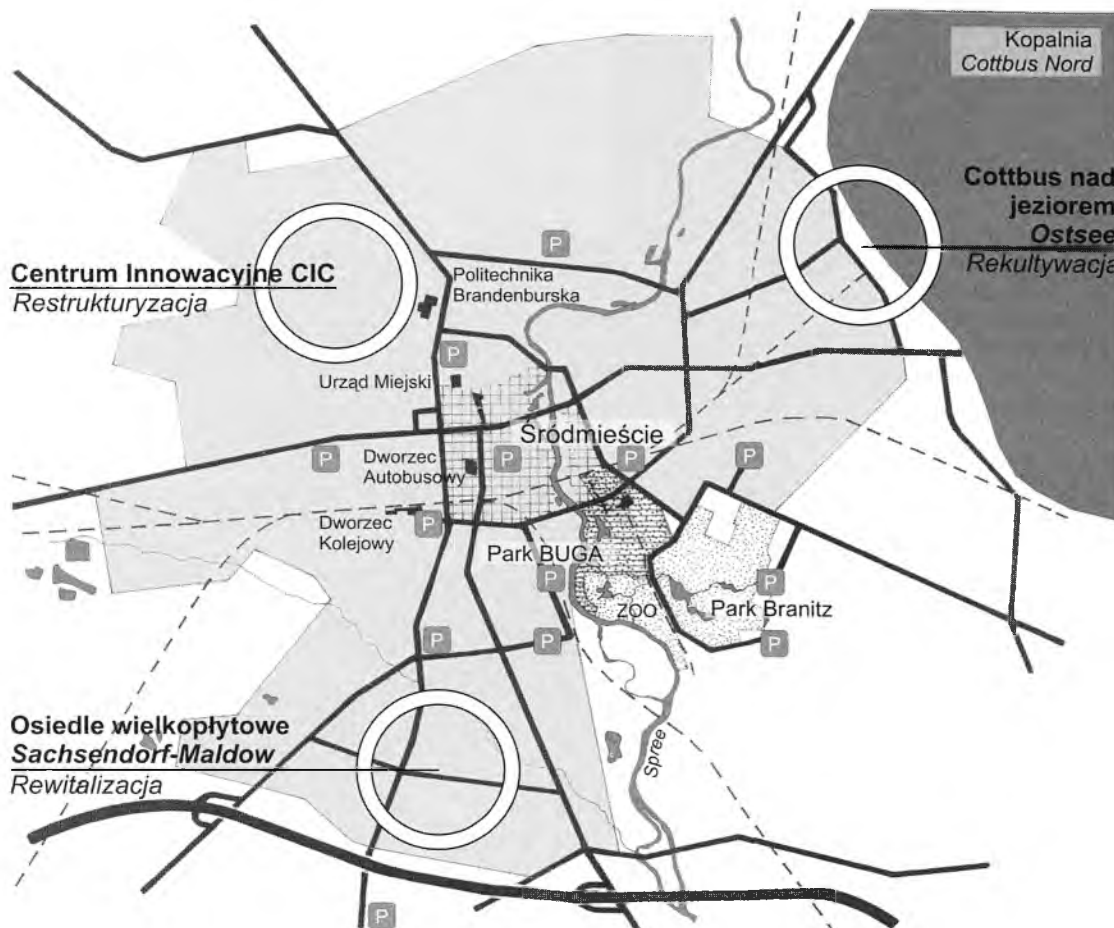
W ostatnich dekadach XX wieku zaczęła zmieniać kierunek przeważająca wcześniej konsumpcyjna postawa wobec przyrody i jej zasobów. Działania człowieka mają charakter partnerstwa z przyrodą. Dąży się do zachowania jej walorów, w krajach wysokorozwiniętych coraz częściej są zaś widoczne nowe - naprawcze - aspekty kształtowania krajobrazu. Przywraca się zniszczonym obszarom utracone walory przyrodnicze, dbając jednocześnie, aby dalszy ich rozwój przebiegał w sposób zrównoważony.

Przykładem tego typu polityki przestrzennej jest Cottbus (Chociebóż), który w okresie socjalistycznej gospodarki Wschodnich Niemiec był centralnym ośrodkiem przemysłowym Łużyckiego Zagłębia Węglowego, z licznymi brykietowniami, koksowniami i gazowniami. W tym czasie odkrywkowe kopalnie węgla brunatnego (do dzisiaj funkcjonuje ich tylko kilka) czyniły na ogromną skalę spustoszenia w otaczającym krajobrazie, degradując też klimat i „pożerając” okoliczne miejscowości. Taką była i jest jeszcze odkrywkowa kopalnia Cottbus-Póinoc, która - wdzierając się coraz bardziej w głąb otaczających ją terenów - zmieniła samo miasto w nieprzyjazne i niebezpieczne dla mieszkańców¹.

Rozbudowa systemu zieleni: pierwszy etap reorientacji rozwoju miasta

Po zjednoczeniu Niemiec nadzieja na poprawę warunków życia oraz rodząca się świadomość ekologiczna zrodziły potrzebę zmian w rabunkowej gospodarce, wyniszczającej ludzi i przyrodę. W tym kontekście istotnego znaczenia nabrały wszelkiego typu działania związane z rekultywacją i rewitalizacją zdegradowanych obszarów. Zaczęto promować korzyści, jakie daje ochrona przyrody przy jednoczesnym wprowadzaniu jej do programów związanych z wypoczynkiem, rekreacją, turystyką, łącznie z tworzeniem nowego rynku zatrudnienia. **Ważnym elementem nowej „zrównoważonej” polityki rozwoju była zmiana wizerunku górniczego Cottbus na bardziej atrakcyjny. Pierwszy etap reorientacji rozwoju przestrzennego wiązał się zatem z rozbudową systemu przyrodniczego miasta na bazie istniejących zasobów i znakomitej tradycji miejsca.**

Jako finansowy i koncepcyjny impuls przeobrażeń wykorzystano mechanizm krajowych wystaw ogrodniczych (*Bundesgartenschau: BUGA*). W 1995 roku



Kraina księcia Pücklera. Tworzenie systemu węzłowych obszarów rewitalizacji Cottbus jako przyszłego „miasta nad jeziorem”
Rys. B. Wojtyszyn, K. Cebra



Kraina księcia Pücklera. Nawiązanie do tradycji miejsca (piramida) w cottbuskim parku BUGA '95
Fot. P. Ogiński

z inicjatywy ówczesnego prezydenta Herzoga, przy dużym wsparciu i zaangażowaniu władz lokalnych, zorganizowano w Cottbus pierwszą w nowych landach wystawę BUGA. Prace przygotowawcze podjęto cztery lata wcześniej, a więc niemal bezpośrednio po zjednoczeniu Niemiec. Mieszkańcy łączyli z nią nadzieje nie tylko na odniesienie korzyści gospodarczych przez wymianę osiągnięć ogrodniczych, ale i na nowe inwestycje związane z komunikacją, turystyką oraz aktywizacją życia kulturalnego.

Przy wyborze terenów BUGA '95 wykorzystano fakt, że parę kilometrów od centrum miasta, pomiędzy doliną Sprewy a ogrodem zoologicznym i zabytkowym Parkiem Branitz, znajdowały się łąki i zarośla nabrzeżne (55 ha). Obszar ten stał się ogniwem łączącym przyległe tereny zieleni, co umożliwiło włączenie ich do programu wystawy. **Projektanci nowego systemu powiązań krajobrazowych nawiązali do głównej idei kompozycyjnej księcia Hermanna von Pücklera (*Grundidee*), właściciela i twórcy cottbuskiego Parku Branitz.** Jej zasadą było zachowanie i podkreślenie walorów naturalnego krajobrazu poprzez sekwencje wnętrz krajobrazowych, połączonych krótszymi lub dłuższymi osiami widokowymi. Podstawowymi elementami tych wnętrz były naturalnie

formowane układy wodne oraz grupy drzew swobodnie rozplanowane na tle rozległych łąk. Świadome zrównanie piękna natury i piękna sztuki zacierało granice między krajobrazem wiejskim, parkiem i ogrodem; wątki romantyczne znajdowały wyraz w bezpośrednim związku przyrody z siedliskami ludzkimi, malowniczość miejsca podkreślało zaś mistrzowskie wykorzystanie światła, ruchu, barwy i kształtu.

Ilustracją wszystkich tych zasad jest sposób ukształtowania Parku Branitz, gdzie Pückler wykorzystał też typowy dla siebie „styl mieszany”, który we współczesnej terminologii można by określić mianem strefowania krajobrazu. Ściśle powiązał najbliższe, geometrycznie rozplanowane wnętrza ogrodowe z architekturą. Zostały one bogato wyposażone w rabaty kwiatowe, ławki, pergole, tarasy dekoracyjne. Dalej duże powierzchnie trawiaste (*pleasuregrounds*) tworzyły strefę pośrednią między *formal garden* a zewnętrznym parkiem krajobrazowym, gdzie występowały wyłącznie elementy naturalne².

Wystawa z 1995 roku przyspieszyła rewaloryzację Parku Branitz, ale przede wszystkim spowodowała powstanie nowego kompleksu zieleni (proj. B. Leipacher, H. Eckerbrecht, K. Zwerman), w którym pückle-

rowskie zasady zastosowano w zmodernizowanej formie. Zgodnie z zasadą strefowania, na terenach BUGA najwięcej elementów regularnych zgrupowano wokół dużej hali Centrum Targowo-Konferencyjnego: przystanek parowej kolejki „retro”, tereny sportowe i zabawowe, plenerowe prezentacje rzeźb i dywany kwietne. Strefę przejściową tworzy gładka tafla stawu, za którą rozciąga się swobodnie komponowany układ polan, przechodzący dalej w zwarty starodrzew ogrodu zoologicznego. Zarówno ZOO, jak i tereny wystawowe graniczą z Parkiem Branitz poprzez drogę oraz „zieloną linię” kolejową, tworząc wspólnie węzłowy płat w przyrodniczym systemie miasta³. Ta okazała „wyspa” zmeliorowanego klimatu i harmonijnego krajobrazu została wyposażona w przemyślaną ofertę zróżnicowanych form wypoczynku, stając się rodzajem azylu dla mieszkańców.

Dostępność komunikacyjną obszaru zapewniają proekologiczne powiązania transportowe, łączące rodzaj szybkiego tramwaju (wspomnianą już „zieloną linię” kolejową) z wahadłową kolejką kursującą między strategicznymi parkingami. W ramach inwestycji związanych z wystawą powstała również rozbudowana, ciekawie wyposażona sieć ścieżek rowerowych i pieszych. Przykładem tego typu rozwiązań jest trasa przebiegająca wzdłuż naturalnie utrzymywanych brzegów Sprewy, gdzie kilkanaście punktów tematycznych służy ekologicznej edukacji poprzez zabawę i kontakt z przyrodą⁴.

Sukces BUGA '95 pociągnął za sobą szereg dalszych inwestycji, konsekwentnie rozwijających system przyrodniczy i zmieniających wizerunek miasta na bardziej przyjazny oraz osadzony w tradycji miejsca. Wysiłek ten został nagrodzony w 2001 roku złotym medalem w krajowym konkursie „Nasze Miasto Rozkwita” (*Unsere Stadt Blücht*)⁵.

Aktywacja nowych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego

Kolejnym ważnym etapem działań na rzecz środowiska stało się włączenie Cottbus jako tzw. siódmej wyspy krajobrazowej Łużyc do programu Międzynarodowej Wystawy Budownictwa „Kraina księcia Pücklera” (*Internationale Bauausstellung, Fürst-Pückler-Land*). Zgodnie z tematem wystawy podejmuje się tu liczne inwestycje związane z sanacją terenów przemysłowych (a zwłaszcza pozostałości odkrywkowych kopalń węgla brunatnego), jak również zakrojone na dużą skalę prace związane z przyszłością regionu i jego zrównoważonym rozwojem⁶. Zarówno zamierzenia, jak i aktualny stan prac popularyzuje się na użytek mieszkańców w formie pokazów, różnego typu imprez i warsztatów projektowych. Prezentacje te mają na celu zaktywizowanie i włączenie w proces przebudowy całej społeczności lokalnej, a zwłaszcza naukowców, projektantów i fachowców-praktyków.

W ramach IBA podjęto w Cottbus problemy związane z łańcem społecznym i ekonomicznym, konkretnie zaś - problem strukturalnego bezrobocia i stopniowego wyludnienia się miasta. Zamknięcie większości łużyckich kopalń i zakładów przetwórstwa węglowego zrodziło konieczność stworzenia alternatywnego

rynku pracy. Po przeprowadzeniu analizy lokalnych zasobów wybrano dwa kierunki rokujące największe szanse na sukces. Zaliczono do nich:

- rozwój turystyki (na bazie istniejących i planowanych zasobów przyrodniczo-krajobrazowych miasta i okolic),
- rozwój nauki i wysoko zaawansowanych technologii (na bazie lokalnych uczelni wyższych).

W pierwszy nurt wpisuje się projekt pod nazwą „Jezioro w mieście - miasto nad jeziorem” (*Seestadt-Stadtsee*). Przewiduje on przekształcenie wyrobiska likwidowanej kopalni Cottbus-Północ w duże sztuczne jezioro *Ost-See*, jedyne tego rodzaju pod względem wielkości w Europie. Rozpoczęte w ramach IBA procesy transformacyjne (które mają się zakończyć około 2030 roku) uczynią z tego obszaru jeden z bardziej atrakcyjnych ośrodków wypoczynkowych naszego kontynentu⁷. Nurt ten stanowi naturalną konsekwencję działań podjętych z okazji wystawy BUGA '95. Akumuluje zatem zgromadzony „kapitał” przyrodniczy i kulturowy, zgodnie z zasadą skuteczności ekonomicznej i ekologicznej.

Do drugiego nurtu należy budowa Cottbuskiego Centrum Innowacyjnego (*Cottbuser Innovations Centrum - CIC*). W ramach IBA powstaje ono z inicjatywy towarzystwa projektowego Brandenburg Innovation (*BRAIN*) oraz jego jednostki nadrzędnej - Cottbuskiego Towarzystwa Rozwoju z o.o. (*EGC*), które nabyło od państwa około 35 ha ziemi po byłych terenach wojskowych w bezpośrednim sąsiedztwie Brandenburskiej Politechniki. Zakłada się, że wysoko wyspecjalizowane zakłady lokujące się na dogodnych warunkach w *CIC*, będą miały do swojej dyspozycji potencjał lokalnych uczelni wyższych. Zapewni to sensowne ustalenie rozwoju badań i produkcji, a w konsekwencji uzyskanie wysokich subwencji⁸.

Projektem dopełniającym jest modelowa rewitalizacja największego osiedla-blokowiska, masowo opuszczanego przez mieszkańców migrujących w poszukiwaniu pracy i lepszych warunków życia. W myśl zasad zrównoważonego rozwoju, przez pojęcie rewitalizacji rozumie się:

(...) proces przemian przestrzennych, społecznych i ekonomicznych, mający na celu wyprowadzenie terenu ze stanu kryzysowego i prowadzący do rozwoju, w tym poprawy jakości życia lokalnej wspólnoty⁹.

Jednym z jej aspektów, wcale nie najważniejszym, jest rewitalizacja środowiska mieszkalnego. Jak dowodzi przykład osiedla Byker Wall w Newcastle (proj. R. Erskin, 1972-1980), stworzenie nowej oferty mieszkań nie jest w stanie powstrzymać procesu społecznej degradacji, jeśli nie dojdzie jednocześnie do radykalnej zmiany warunków bytowych, zwłaszcza w obszarze zatrudnienia. W świetle powyższej definicji wszystkie projekty IBA realizowane na terenie Cottbus można zaliczyć do całościowego programu rewitalizacji miasta. W dziesięcioletnim okresie trwania wystawy (2000-2010) jest on swoistym „eksponatem” współczesnych technik zarządzania, rekultywacji, modernizacji oraz innowacji naukowo-technicznej, prezentowanym w różnych stadiach zaawansowania.



Modelowa rewitalizacja osiedla-blokowiska *Sachsendorf-Madlow*

Zgodnie z zasadą partnerskiego zarządzania, proces rewitalizacji środowiska mieszkalnego poprzedziła szeroka debata społeczna, która zogniskowała się na problemach budownictwa wielokopłowego. W drugim etapie prac powstało kilka modelowych projektów przy udziale ministerstwa budownictwa, władz miasta, wspólnot mieszkaniowych i architektów. Etap trzeci wiąże się z wdrażaniem wybranych pomysłów na terenie osiedla *Sachsendorf-Madlow*, w południowo-zachodniej części Cottbus. W latach 1976–1986 powstało tam około 12 tys. mieszkań, głównie dla rodzin górników i pracowników branży energetycznej (30 tys. mieszkańców). W latach 90. w miarę zamykania kolejnych zakładów, wzrastającego bezrobocia i ucieczki ludzi w inne rejony Niemiec, opustoszało około 40% mieszkań. Wyludniona zabudowa, niszcząca wraz z infrastrukturą, wymagała pilnych działań interwencyjnych. W ramach IBA postanowiono ją zmodernizować, aby ograniczyć rozmiar niekorzystnych zjawisk¹⁰.

W tym celu rozpoczęto z jednej strony kompleksowe remonty części mieszkań (zwiększając ich metraż i komfort), z drugiej zaś – prace rozbiórkowe, aby na odzyskanych w ten sposób terenach wybudować bardziej atrakcyjne miejsca zamieszkania i pracy. W zmodernizowanych fragmentach osiedla znacznej poprawie ulegają parametry gospodarowania energią, wodą i innymi zasobami środowiska. Dowiedziono przy tym, że utylizacja części z rozebranych budynków jest sensowna i opłacalna. Przykładowo, w samym



Kraina księcia Pücklera. Architektoniczne (u góry) i przyrodnicze elementy rewitalizacji krajobrazu w cottsbuskim osiedlu *Sachsendorf-Madlow*
Fot. P. Ogielski

centrum osiedla w roku 2002 rozebrano dwunastopiętrowy blok mieszkalny, wykorzystując potem 30% jego części konstrukcyjnych do budowy pięciu mniejszych domów, usytuowanych obok siebie w zieleni. Pozostałe materiały pochodzą w większości od dostawców lokalnych. Podczas prac rozbiórkowych oszczędza się zazwyczaj obiekty użyteczności publicznej, zwłaszcza sportowe, jeśli tylko reprezentują możliwe do przyjęcia walory techniczne i estetyczne.

W zagospodarowaniu przestrzeni międzyblokowych zastosowano wszystkie zasady, jakie Jan Maciej Chmielewski i Małgorzata Mirecka uznają za typowe dla strukturalizacji i humanizacji przestrzeni otwartych. Należą do nich rozwiązania takie, jak:

- podział przestrzeni osiedlowych (tworzenie w miarę zamkniętych podwórek oraz czytelnie wydzielonych terytoriów sąsiedzkich, likwidacja przestrzeni „niczych”),
- kreacja i uatrakcyjnianie przestrzeni publicznych,
- wyodrębnianie przestrzeni sąsiedzkich (z uwzględnieniem potrzeb różnych grup wiekowych i generalną eliminacją samochodów z obszaru podwórek),
- tworzenie otwartych przestrzeni prywatnych, poszerzających powierzchnie mieszkań (obszerne balkony, loggie i przedogródki w kondygnacji przyziemnej),
- poprawa walorów środowiska przyrodniczego (wymiana nawierzchni nieprzepuszczalnych na przepuszczalne, zwiększenie udziału zieleni wysokiej i ozdobnej),
- modelowanie krajobrazu osiedlowego (kolorystyczne różnicowanie elewacji, wprowadzanie elementów rzeźbiarskich i atrakcyjnego detalu architektonicznego),
- proekologiczne rozwiązania komunikacyjne (łatwy dostęp do środków komunikacji masowej i ścieżek rowerowych, wprowadzanie stref uspokojonego ruchu oraz parkingów poza terenami podwórek),
- modernizacja i rozbudowa obiektów infrastruktury społecznej¹¹.

Wiele podobnych przykładów rewitalizacji można znaleźć w innych wschodniemieckich miastach, takich jak Hoyeswerda, Görlitz, Drezno czy Berlin.

W zmianie wizerunku dzielnicy *Sachsendorf-Madlow* ważną rolę pełni nowo ukształtowany plac osiedlowy (*Gelsenkirchener Platz*) – główne miejsce spotkań mieszkańców korzystających z komunikacji tramwajowej. Na powierzchni 1000 m², przykrytej ciekawą konstrukcją namiotową, skupia się życie handlowe i kulturalne lokalnej wspólnoty, chociaż w otoczeniu nie zakończono jeszcze prac modernizacyjnych. Przyjezdnych z centrum miasta wita symboliczna brama, którą tworzą na nowo uformowane wieżowce mieszkalne. Druga „brama miejska” powstała w rejonie przemysłowego parku i domu mediów. Przeprowadzono również rewaloryzację i zmianę funkcji porzuczonego i całkowicie zapomnianego młyna i 500-letniej fosi Priora. Przykładów jest zresztą znacznie więcej, postępy w pracach można zaś śledzić na bieżąco w Internecie, na interaktywnej „ścieżce miejskiej” (*IBA-Stadtpfad*)¹².

Podsumowanie

Nawet tak wybiórczo i skrótowo przedstawiona polityka transformacji poprzemysłowego Cottbus w atrakcyjne dla mieszkańców i turystów „miasto nad jeziorem” wykazuje wiele cech uznawanych za obligatoryjne dla zrównoważonego rozwoju:

- **W proces rewitalizacji zaangażowano cały potencjał społeczny**, przywiązując dużą wagę do edukacji ekologicznej oraz rozwoju nauki i techniki w lokalnych ośrodkach akademickich i placówkach badawczych.
- System zarządzania jest spójny, konsekwentny, przejrzysty, skuteczny i wysoce profesjonalny.
- Rewitalizacja ma charakter kompleksowy, a nowe przyjazne człowiekowi inwestycje jednocześnie skutecznie chronią przyrodę.
- Środowisku przywraca się jego naturalny lub quasi-naturalny stan, zniszczony bezmyślną rabunkową gospodarką.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wiele szczegółowych rozwiązań realizuje się jako modelowe przykłady „dobrych praktyk”. Mogą więc być wykorzystywane w innych, podobnych kontekstach sytuacyjnych, także w Polsce.

Przypisy

- ¹ *Transformation. Industrial Landscapes in the process of sustainable renewal*. LMBV, Berlin 2001.
- ² Rippl H., 1989: *Pücklers Anlagen in Bad Muskau, Babelsberg und Branitz*. [w:] *Herman Ludwig Heinrich von Pückler Muskau. Gartenkunst Denkmalpflege*. Weimar.
- ³ *Offizieller Ausstellungskatalog -Bundes Gartenschau Cottbus 1995*. Der Cottbuser General-Anzeiger Verlag GmbH, Cottbus 1995.
- ⁴ *Exkursions Angebote zur BUGA Cottbus 95*, Förderverein Kulturlandschaft Niederlausitz e.V. Cottbus 1995.
Rozmaitym aspektem BUGA '95 poświęcili teksty: Przybylska-Wojtyszyn M., Wojtyszyn B., 1997, *Tereny wystawienniczo-parkowe w proekologicznej promocji miasta*. [w:] *Sztuka ogrodów w krajobrazie miasta*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, Przybylska-Wojtyszyn M., Wojtyszyn B., 1997, *Europejskie prezentacje sztuki ogrodowej i produkcji ogrodniczej*. Ogrodnictwo, nr 5/1997. Wojtyszyn M. i B., 1995, *Ogrody „BUGA '95”*. *Nasz Dom i Ogród*, nr 9/1995. Wojtyszyn B., 2001, *Zagospodarowanie przestrzenne niemieckich wystaw ogrodniczych*. *Ogrodnictwo*, nr 3/2001.
- ⁵ <http://www.cottbus.de>
- ⁶ <http://www.iba-fuerst-pueckler-land.de>
- ⁷ <http://www.iba-see.de>
- ⁸ <http://www.cottbus.de>
- ⁹ *Podręcznik rewitalizacji. Zasady, procedury i metody działania współczesnych procesów rewitalizacji*. 2003, (wyd.) Deutsche Gesellschaft für Zusammenarbeit (GTZ) GmbH oraz Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Warszawa; s.46.
- ¹⁰ <http://www.cottbus.de>
- ¹¹ <http://www.iba-fuerst-pueckler-land.de>
- ¹² Chmielewski J.M., Mirecka M., 2001, *Modernizacja osiedli mieszkaniowych*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa.

Kraina księcia Pücklera.

Kształtowanie obszaru Pritzen jako dzieła sztuki zbiorowej

Magdalena Zienowicz

Ekologiczne, krajobrazowe i społeczno-gospodarcze skutki działalności górniczej na niemieckim obszarze przygranicznym zostały dostrzeżone i objęte programem rekultywacji od 1993 roku¹. Priorytetem było ukierunkowanie na rozwój obrazu kulturowego, zalesianie, zagospodarowanie turystyczne, rozwój osadniczy i gospodarczy oraz ochronę środowiska.

Wzorcową zmianę wizerunku regionu można dostrzec między innymi w Pritzen, małej wiosce położonej na wschodzie Niemiec w pobliżu granicy polsko-niemieckiej.

Strategia rewitalizacji krajobrazu

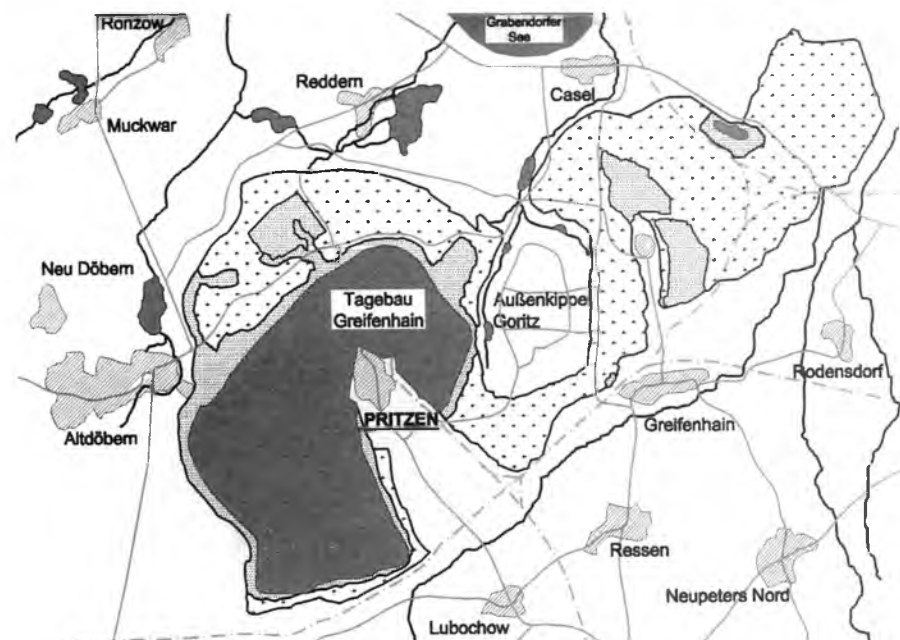
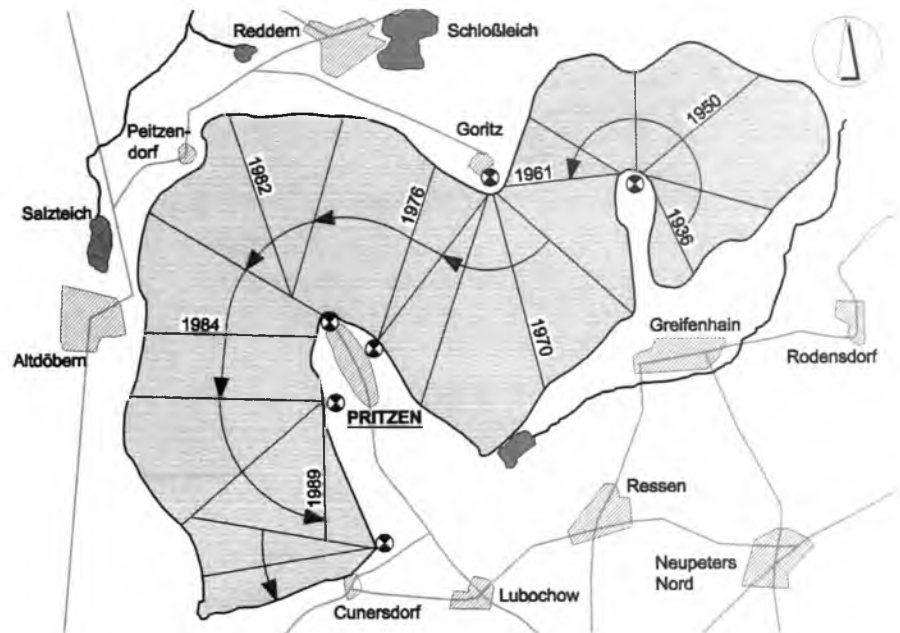
Pierwsze wzmianki o istnieniu osady pochodzą z 1465 roku. Badania stwierdzające możliwość wydobycia węgla brunatnego w okolicy Pritzen przeprowadzono w 1935 roku, eksploatację rozpoczęto zaś dwa lata później. Wioska liczyła wówczas 463 mieszkańców.

Przemysł kopalniany rozwijał się niezwykle intensywnie do lat 60. XX wieku, kiedy nastąpiło załamanie niemieckiego górnictwa pod wpływem zagranicznej konkurencji. W latach 1986/87 zakończono eksploatację, a w roku 1993 zapadła decyzja o rekultywacji tego obszaru. W tym czasie wioska w 70% była zniszczona i prawie całkowicie wyludniona.

Niezwykły wkład w rozwój obszaru Pritzen ma Międzynarodowa Wystawa Budowlana (IBA Fürst-Pückler-Land; 2000-2010), której miejscem akcji,

wydarzeń i realizacji są do 2010 roku Łużyce. Powierzchnia około 5 000 km², niegdyś centrum wydobywcze i energetyczne NRD, stała się terenem największej w Europie przebudowy krajobrazu, gdzie powstaje ogromny łańcuch sztucznych jezior. Zgodnie z programem rekultywacji w 2015 roku również Pritzen będzie otoczone z trzech stron wodą i stanie się półwyspem.

W ramach IBA, tego swoistego „warsztatu nowych krajobrazów”, koncepcją zagospodarowania i strategią rozwoju Pritzen zajęła się Politechnika Bran-



Kraina księcia Pücklera. Zasięg wydobycia węgla brunatnego w obszarze Pritzen, pokazujący kierunek rozwoju wyrobisk od 1936 do 1989 roku (góra)

Docelowy efekt zalewania i zalesiania obszaru Pritzen

- lata 2015-2020 (dół)

Rys. M. Zienowicz

- legenda:
- miejscowość
 - rzeki i jeziora
 - obszar wydobywczy
 - drogi
 - lasy
 - tereny piaszczyste/plaże
 - kolej

denburska w Cottbus. Powstały interdyscyplinarne prace ekspertów i studentów pokazujące przyszły kształt obszaru wioski, które aktualnie są wcielane w życie².

Główne założenia przyjętego programu działań obejmują:

- likwidację zniszczonej substancji mieszkaniowej,
- odnowę zachowanych domów,
- zmianę sposobu użytkowania dawnych zakładów formierskich,
- stworzenie stacji badawczej,
- kompleksową rekultywację terenów, w tym zalesianie i zalewanie wyrobiska (planuje się, że w 2019 roku wioskę otoczy jezioro o wielkości około 973 ha),
- budowę infrastruktury technicznej i komunikacyjnej (w tym trasy rowerowe i piesze),
- zagospodarowanie terenów na potrzeby sportu i spędzania czasu wolnego,
- wykorzystanie pozostałości górniczych (szczególnie maszyn) w celach reklamowych,
- atrakcyjne warunki sprzedaży ziemi dla nowych mieszkańców wioski,
- ponowne zasiedlenie wioski.

Chociaż na początku 2004 roku w Pritzen zamieszkiwało tylko 50 osób, jednak zakłada się, że docelową liczbę będą stanowiły trzy grupy ludności:

- pierwotni mieszkańcy, którzy pomimo degradacji terenu nigdy się nie przesiedlili,
- byli mieszkańcy,
- nowi mieszkańcy, którzy zdecydują się na kupno ziemi lub remont istniejących domów.

Proces ten już się powoli zarysowuje, a nową społeczność tworzą głównie ludzie młodzi ze środowisk artystycznych.

Równocześnie następuje zmiana sposobu myślenia o regionie: zdegradowany krajobraz jest postrzegany jako obszar, który w niedługim czasie przyniesie wzrost gospodarczy.

Decydując się na osiedlenie w Pritzen, **nowi mieszkańcy widzą przed sobą nowe perspektywy i wyzwania, wierzą w siłę i moc regionu, dla którego przyszłość się rozpoczyna**. Liczą przede wszystkim na turystykę. Wioskę i jej otoczenie traktują jako platformę działań twórczych: wizja Pritzen jako półwyspu jest motywem do aktywnego udziału w życiu osady.

Program rewitalizacji zakłada zaakcentowanie wszelkich ocalałych śladów ponad 500-letniej historii osady. Rolę tę ma pełnić trasa spacerowa po ogrodach i miejscach upamiętniających przeszłość wioski. Szlak spacerowy będzie liczył dwanaście punktów ukazujących kadry „krajobrazów codziennych”, odwołujących się do różnych etapów rozwoju Pritzen, w tym:

- dom sztuki i ogród wiśniowy (drzewa wiśniowe zostały zasadzone w 1949 roku),
- punkt wysokościowy z widokiem na „księżycowy krajobraz” wyrobiska,
- stare dęby,
- charakterystyczne podwórze z orzechem,
- szczątki drzew zniszczonych przez wpływy kopalniane.

Dzieje Pritzen pokazują, jak ludzie i natura odbierają to, co zostało im zabrane przez dziesiątki lat rozwoju przemysłu wydobywczego, jak można „zrobić coś z niczego”, jeśli się tylko znajdzie jakiś pomysł i zacznie go konsekwentnie realizować³.

Krajobraz jako inspiracja dla sztuki

Przyjęta wizja rozwoju zakłada, że wioska ma być poligonem działań artystycznych, miejscem krajobrazowych biennale. Z dwóch pierwszych Europa - Biennale Niederlausitz zachowało się 16 obiektów sztuki plenerowej (1993, 1995). Organizatorem i pomysłodawcą przedsięwzięcia było Stowarzyszenie Wspierające Kulturę Krajobrazu Łużyc (*Förderverein Kulturlandschaft Niederlausitz eV*). Na Biennale do Pritzen zapraszani są artyści z różnych państw świata⁴. **Inspiracją twórczą był fascynujący i szokujący krajobraz, który należało potraktować jako miejsce konfrontacji sztuki i zastanej rzeczywistości**. Zachowane prace nadają miejscu osobliwy charakter trwałej wystawy - sztuki w naturze. Pobudzają do refleksji na temat skutków degradacji natury i możliwości jej odnowy przez ludzi.

O tym szczególnym rodzaju nowej wrażliwości i postrzegania zachodzących zmian świadczy symboliczny wydzźwięk trzech realizacji:

- „*Żółta Rampa*” (*Gelbe Rampe*) proj. Hermana Priganna (1993) jest symbolem przejścia od przestrzeni wewnętrznej do zewnętrznej, od obszaru wydobywania węgla do miejsca nowych przeżyć⁵. „*Żółta Rampa*” to geoglif, zbudowany na wzór piramidy schodkowej i obsadzony gatunkami roślin kwitnących na żółto. Na górze znajduje się rodzaj obserwatorium - platforma widokowa na powstające jeziora i zmieniający się krajobraz. Jest to zarazem rodzaj przestrzeni wewnętrznej, której zamknięcie tworzą płyty betonowe i inne materiały znalezione w miejscu tworzenia. Szczeliny między płytami organizują widok ze szczytu, wskazując kierunki obserwacji oraz kadrują krajobraz. Przeżycie przestrzeni wewnętrznej mają spotęgować promienie słoneczne padające na płytę betonową na szczycie Plateau.

- „*Kraina płonących głów*” (*Feurige Köpfe Land*) proj. Klaasa Kamphuisa (1995) stanowi próbę wyrażenia otaczającej atmosfery i nawiązania do środowiska. Poprzez pracę w drewnie, jego przetwarzanie i formowanie konstrukcji, autor chciał utrwalić pamięć chorych drzew, które rosły na placu realizacji. Drzewa mają nieść przesłanie - nowe przeznaczenie dla starej, zniszczonej flory, po której nie pozostałoby śladu.

- „*Krajobraz z jeziorem - Bagno*” (*Landschaft mit See - Sumpf*) proj. Nilsa Udo (1995) przedstawia jezioro, które przyjęło formę owalu - jajka symbolizującego zarodek życia. To metafora przemian i odradzania się regionu. Obiekt został zbudowany z różnorodnych materiałów z terenu pokopalnianego. Dno zbiornika uszczelniono margłem wydobywczym i otoczono ścianami ziemnymi, obsadzając je roślinami. Z jednej strony jeziora została osadzona futryna z drzwiami dwuskrzydłowymi. Wrota zostaną zamknięte, gdy woda wypełni wyrobiska i wyrosną nasadzone rośliny, gdy krajobraz zostanie ostatecznie oddany naturze.

Podsumowanie

Wszystkie rozwiązania rekultywacyjne w obszarze Pritzen zmierzają do nadania atrakcyjnej tożsamości miejscu. Pokazują, jak fascynujące może być przeżywanie i kontemplacja przemijającego krajobrazu.

Cechą wspólną tych przedsięwzięć jest:

- rezygnacja z jednorazowej, spektakularnej akcji na rzecz długofalowego i kompleksowego procesu przekształcania obszaru,
- zbiorowy charakter przedsięwzięć artystycznych, polegający nie na indywidualnych „pomysłach na miejsce”, lecz na umiejętnym ich zestawianiu w szersze całości,
- dbałość o promocję miejsca⁶.

Kilka lat procesu programowania i kierowania rozwojem wioski sprawiło, że Pritzen odzyskało swoją historię, odżywa i ma perspektywy na przyszłość.

Przypisy

- ¹ Współpraca ze stroną polską dotycząca zagospodarowania przestrzennego dla obszaru wzdłuż granicy polsko-niemieckiej została podjęta w 1995 r. Wynikiem wspólnych uzgodnień było studium zagospodarowania przestrzennego. W 2002 roku ze względu na zachodzące procesy rozwojowe i nowe wezwania na tym obszarze powstała nowa wersja studium zawierająca zaktualizowane uzgodnienia transgranicznego rozwoju przestrzennego. Nowe studium łączy koncepcje rozwoju przestrzennego poszczególnych resortów branżowych i podmiotów regionalnych, formułując węzłowe zadania. Stanowi również kierunkowskaz w procesie podejmowania decyzji w dziedzinie rozwoju regionalnego; *Aktualizacja studium kierunkowego zagospodarowania przestrzennego wzdłuż granicy polsko-niemieckiej*, Warszawa-Drezno 2002, Projekt polsko-niemiecki na zlecenie Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miasta Warszawa i Federalnego Ministerstwa Komunikacji, Budownictwa i Mieszkalnictwa, Berlin.
- ² Jeden z projektów zakładał wybudowanie pływającego mostu łączącego Pritzen z Altdöbern (*Die Schwimmende Brücke von Pritzen nach Altdöbern*) jako symbolu przywrócenia utraconej drogi pomiędzy osadami. Mieszkańcy jednak nie wyrazili zgody na realizację projektu, gdyż koszty budowy byłyby bardzo wysokie i niewspółmierne do funkcji oraz aktualnych potrzeb społeczeństwa Pritzen. Wizualizacja projektu dostępna jest pod adresem internetowym www.iba-see.de
- ³ Historia, dynamiczny rozwój i obiecująca przyszłość Pritzen były inspiracją do napisania pracy dyplomowej; Schmidt L., 2000, *Internetbasierte Kommunikation als Beitrag zum Revitalisierungsprozess einer Ortschaft in der Braunkohleredion Niederlausitz-am Beispiel Pritzen*, Diplomarbeit Hochschule Anhalt, 2000
- ⁴ Prezentacja zrealizowanych projektów oraz sylwetki artystów biorących udział w kolejnych biennale są dostępne pod adresem internetowym www.iba-see.de i www.pritzen.de
- ⁵ Bogaty dorobek artystyczny Hermana Priganna związany z tworzeniem dzieł sztuki w krajobrazie prezentuje album; *Ökologische Ästhetik : Theorie und Praxis künstlerischer Umweltgestaltung* / initiiert von Herman Prigann. Hrsg. von Heike Strelow unter Mitw. von Vera David. [In Kooperation mit dem Museumspädagogischen Dienst Berlin]. - Basel ; Berlin ; Boston : Birkhäuser, 2004.
- ⁶ Utworzono wortal internetowy (www.pritzen.de) zawierający informacje na temat historii, teraźniejszości i przyszłości Pritzen, można w nim również znaleźć galerię zdjęć okolicy i zając głos na forum dyskusyjnym, dzieląc się uwagami na temat osady.

Kraina księcia Pücklera. „Żółta Rampa” - działanie na styku rzeźby i architektury krajobrazu w rejonie Pritzen
Fot. A. Drapella-Hermansdorfer

Kraina księcia Pücklera. Spontaniczna akcja na rzecz równowagi na szczycie „Żółtej Rampy”. Od lewej: Oleg Mycak, Paweł Ogiński, Alina Drapella-Hermansdorfer, Bogusław Wojtyś
Fot. B. Szulczewska



„Upiększanie Wyspy Poczdam”.

Dziedzictwo w służbie przyszłości

Artur Kwaśniewski

Wśród miast wschodnioniemieckich rewitalizowanych po 1989 roku Poczdam jest przypadkiem szczególnym. Jego cenne zespoły urbanistyczne i pałacowo-parkowe (wpisane w 1990 r. na listę UNESCO wraz z rolniczym i leśnym otoczeniem, kształtowanym przez P.J.Lenné'go) stanowią nierozzerwalną krajobrazową całość. Dla jej zachowania niezbędna była kompleksowa i szeroka wizja planistyczna, zakładająca rewaloryzację przestrzeni zabytkowych i rozwój współczesnych funkcji miejskich w ścisłym powiązaniu z tradycją i krajobrazem. Okazją do urzeczywistnienia zamierzeń stała się ogólnoniemiecka wystawa ogrodowa - Bundesgartenschau BUGA - której realizację przyznano w 1995 r. Poczdamowi.

Przesłanki i program wystawy BUGA 2001

Inwestycje związane z BUGA 2001 włączono w program rewitalizacji i przyszłego rozwoju miasta, przeznaczając na to z budżetu państwa ponad ćwierć miliarda marek (ok. 240 mln na zadania długoterminowe, 70 mln na budżet wystawy). Przedsięwzięcia te zapewniły modernizację zaniedbanych fragmentów Poczdamu, poszerzenie i wzbogacenie strefy rekreacyjnej miasta, pozyskanie nowych terenów mieszkaniowych. **Praktycznym celem stało podniesienie szeroko rozumianej jakości życia mieszkańców.**

Do planistycznej skali przedsięwzięć poczdamskich został dostosowany program wystawy. Po raz pierwszy w dziejach BUGA koncepcją objęto obszary położone poza terenem wystawowym, traktując je jako krajobrazowe ekspozycje tematyczne. Przewidziano wyodrębnienie i urządzenie bądź rewaloryzację czterech stref krajobrazowych (kulis), określonych jako:

- Park BUGA,
- Historyczne Stare Miasto,
- Miejsca nad Rzeką,
- Pola.

Celem inicjatorów i projektantów stało się zespolenie współczesnych form, funkcji i treści z historyczną tradycją miejsca - w myśl przewodniego hasła imprezy: „Sztuka ogrodowa między wczoraj a jutro” i w nawiązaniu do wszechobecnych w krajobrazie Poczdamu wizji projektowych Lenné'go, które stały się ideową inspiracją i wzorcem¹.

Strefy krajobrazowe

Park BUGA (BUGA Park Bornstedter Feld) urządzono w północnym rejonie miasta, na części terenów byłego poligonu wojskowego (73 ha), pozostała część

(ok. 250 ha) została przeznaczona pod rozbudowę przyległego osiedla. Przyjęto, że po zakończeniu wystawy i niewielkich zmianach dostosowawczych park będzie mógł zaspokoić współczesne potrzeby rekreacyjne mieszkańców, niemożliwe do zrealizowania na obszarach historycznych². Podjęto tu pomysł Lenné'go, który planował włączenie placu ćwiczeń wojskowych do wieńca parków otaczających Poczdam. Zgodnie z cyklem realizacji BUGA konkursowy projekt terenów powstał w ciągu czterech lat (1997-2001)³. Do tradycji miejsca nawiązano zachowując nasypy strzeleckie, włączone w obręb głównego pawilonu oraz geometryczny układ wałów ziemnych (wysokości 5-7 m) w partii centralnej, gdzie tworzą ciągi widokowe i tło dla nasadzeń. Całe założenie powiązано przestrzennie i widokowo z historycznymi terenami parkowymi wokół Pfingstbergu i Ruinenbergu oraz harmonijnie zintegrowano z krajobrazem rolniczym po stronie północno-zachodniej.

Większość elementów przestrzennych potraktowano jako tworzywo przyszłego parku miejskiego. Po usunięciu prezentacji wystawowych pozostały przenikające się części geometryczne i krajobrazowe, ścieżki spacerowe, wielofunkcyjne łąki rekreacyjne, urządzenia sportowe i zindywidualizowane place zabaw⁴. W głównym pawilonie, zwanym „Biosfera” (proj. Frank Barkow i Regine Leibinger) urządzono dydaktyczną ekspozycję przyrodniczą (*Naturerlebniswelt*). Z czasu wystawy zachowano też atrakcyjnie zagospodarowane ogrody tematyczne, w tym:

- ogród bylinowy (*Pyramidengarten*) - z rabatami w postaci ukośnie ściętych kamiennych piramid,
- wodny plac zabaw - skupiony wokół rozległego, płytkiego basenu i kaskady,
- quasi-ostoję przyrody (*Remisenpark*) - ukształtowaną na kanwie starego drzewostanu jako ekspozycja roślin cieniulubnych, zaopatrzoną w plac zabaw i przyrodniczą ścieżkę dydaktyczną (*Naturerlebnispfad*) adresowaną dla szkół.

Na uwagę zasługuje też tzw. „filtr krajobrazowy” (*Landschaftsfilter*) na styku z terenami rolniczymi - z rzędami nasadzeń i pasami łąk, gdzie zaprezentowano rodzime gatunki drzew i krzewów owocowych oraz roślinność łąkową.

Program rewitalizacji „Miasta historycznego” (*Historische Innenstadt*) powstał przy współudziale lokalnej społeczności. Celem działań było podniesienie jakości życia i uatrakcyjnienie Starówki, która w wyniku zniszczeń wojennych oraz niezbyt fortunnych dokonań i zaniechań z czasów NRD wymagała modernizacji o prestiżowym charakterze. Rewitalizacja objęła kwartały zabudowy oraz zdegradowane tereny publiczne - skwery, place, ulice - kluczowe dla struktury przestrzennej i krajobrazu miasta. Konkursy na zagospodarowanie poszczególnych partii promowały czytelne nawiązania do tradycji miejsca oraz nowoczesność i funkcjonalność rozwiązań.

Najbardziej złożony problem podjęto w sercu Poczdamu, w rejonie Starego Rynku i Ogrodów Zamko-



Poczdám. Twórcza adaptacja warunków miejsca (rowy strzeleckie) w parku BUGA 2001
Fot. P. Ogielski

wych (*Alter Markt und Lustgarten*), który po zniszczeniach wojennych objęto przekształceniami komunikacyjnymi i wyburzeniami (m.in. w 1960 r. usunięto zamek pruskich monarchów dominujący w pejzażu miasta). Z okazji BUGA przewidziano stworzenie czasowej instalacji przestrzennej odpowiadającej bryle zamku (z przeznaczeniem na forum wystawiennicze) oraz zagospodarowanie dawnych ogrodów (6,5 ha) pod ogród publiczny i miejsce imprez plenerowych⁵. Nowoczesna koncepcja luźno nawiązywała do dawnego rozplanowania, za to z pietyzmem eksponowała relikty historyczne (kolumnadę i fontannę Neptuna z XVIII w.) i elementy przestrzenne z czasów NRD⁶.

Drugim obszarem konkursowym stał się Platz der Einheit (Plac Jedności). W nawiązaniu do projektu Lenné'go został on urządony jako trawiasta otwarta przestrzeń, obrzeżona szpalerami drzew i przecięta przekątniowo dwiema drogami. Na tym jednak podobieństwa się kończą. Drogi te lekko się zagłębiają i poszerzają ku środkowi placu; gdzie ich schodkowe krawędzie formują nowoczesnie ukształtowane forum, miejsce spotkań i odpoczynku⁷. Projektami rewitalizacji objęto także dwa inne place ukształtowane niegdyś przez Lenné'go: Bassinplatz i Louisenplatz. Również i tu wybrano koncepcje cechujące się prostotą, czytelnością form, funkcjonalnością i świet-

nym nawiązaniem do tradycji miejsca⁸. Ponadto w ramach działań konserwatorskich odsłonięto odcinek XVIII-wiecznego Kanału Miejskiego (zasypanego w latach 1962-1965) oraz urządzono promenady uliczne wzdłuż północno-zachodniego obrzeża Starówki⁹.

Projekt o nazwie „Miejsca nad rzeką” nawiązywał do lansowanej przez Lenné'go koncepcji zwrócenia miasta ku wodzie i ożywienia terenów nadrzecznych. Rewaloryzacja objęła przedwojenne promenady nad Havelą oraz położoną na Sprewie Wyspę Przyjaźni (*Freundschaftsinsel*) i znajdujące się tam ogrody bylinowe Karla Foerstera - słynnego niemieckiego ogrodnika związanego z rejonem Poczdamu¹⁰. Założone w latach 1938-1940 jako ekspozycja roślin bylinowych w przestrzeni publicznej, odzyskały historyczny kształt i zostały na nowo obsadzone ponad 100 tysiącami sadzonek¹¹. Trzecim „miejscem nad rzeką” stał się Nuthepark - urządony na prawym brzegu Sprewy w miejscu dawnych stoczni i kąpielisk. Teren ten, obfitujący w podmokłe łąki, zarosnięty i zasiedlony przez ptactwo wodne, został zagospodarowany z zachowaniem walorów przyrodniczych i „dzikości” nadrzecznego krajobrazu¹².

Strefa „Pól” (*Feldflur*) objęła fragment krajobrazu rolniczego ukształtowanego przez Lenné'go na gruntach dawnej wsi Bornim. Położona po zachodniej

stronie Parku BUGA, składała się z kilku autonomicznych ekspozycji. Zasadnicza i najobszerniejsza została zlokalizowana wśród pól pomiędzy Amundsenstraße a Kirchallee. Rozpisany w 1998 r. konkurs na zagospodarowanie tego terenu zmierzał do zinterpretowania idei estetyzacji krajobrazu w duchu współczesnym i oczekiwał odważnych wizji artystycznych, wpisujących się na czas wystawy w otoczenie historycznych dróg, miedz i zadrzewień¹³. Przy okazji podjęto rewitalizację krajobrazu rolniczego na peryferiach Poczdamu w rejonie Bornim i Bornstedt. Przywracając i kontynuując zarazem dzieło Lenné'go, zrekonstruowano stare drogi, nasadzono nowe aleje, żywopłoty i remizy, urządzono punkt widokowy, zagospodarowano historyczne sady i warzywniki w dawnym majątku Bornim, tam też odbudowano wieżę widokową (*Persiusturm*). Całość udostępnia system dróg polnych, szos i tras rowerowych¹⁴.

Odrębnym, urządzonym od podstaw i trwałym przedsięwzięciem ekspozycyjnym były **modelowe ogrody działkowe** (*Modell-Kleingärten*), prezentujące rozmaite formy użytkowania (od indywidualnego do wspólnotowego)¹⁵. Założenie to nawiązuje ideowo do słynnych, położonych nieopodal „Ogrodów Siedmiu Pór Roku” (*Garten der sieben Jahreszeiten*), które także zostały włączone do wystawy BUGA 2001. Urządzane przez Karla Forstera od 1912 roku na terenie jego gospodarstwa ogrodniczego, prezentowały na obszarze 0,6 ha różnorodność bylin, traw, krzewów i ich zastosowanie w sześciu obszarach tematycznych noszących nazwy: Ogród wągłębnikowy, Wiosenna droga, Ogród natury, Jesienne rabaty, Ogród skalny i *Versuchsgarten* (zlikwidowany w latach 60.). Prace podjęte z okazji BUGA przywróciły ogrodom dawny blask. Odnajdujemy na koniec zrewaloryzowany cmentarz w Bornstedt (tu w 1866 r. został pochowany Lenné), także włączony do koncepcji wystawy¹⁷.

Warto podkreślić, że z okazji wystawy powstał ciekawy program zwiedzania, popularyzujący okolice podmiejskie. Pod hasłem „Krajobraz kulturowy nad wodą” urządzono osiem **turystycznych tras tematycznych**:

- panoramiczną (*Panoramatur*) - z wieżami i wzniesieniami widokowymi,
- zamkową (*Schössertour*) - z historycznymi rezydencjami,
- sadowniczą (*Tour Zur Kirscheninsel Töplitz*) - prezentującą historyczne sady i winnice, z możliwością degustacji konfitur, win itp.,
- ceglarską (*Havelländische Ziegeltour*) - prowadzącą przez gliniarki, cegielnie i zabytki budownictwa ceglanoego,
- pejzażową (*Route der Landschaftsmalerei*) - z prezentacją miejsc związanych z artystami regionu,
- ogrodową i parkową (*Garten- und Parktour*),

a turystom zaoferowano różne środki transportu¹⁸.

Podsumowanie

Poczdamskie założenia urbanistyczno-krajobrazowe, realizowane w myśl zasad zrównoważonego rozwoju, przywracają w sposób niemal modelowy podstawy czterech ładów: przyrodniczego, społecznego, ekonomicznego i przestrzennego. Wśród przyjętych strategii i rozwiązań na podkreślenie zasługuje:

- traktowanie wartości krajobrazowych - przyrodniczych i kulturowych - jako nadrzędnych determinantów rozwoju miasta, jego twórczą inspirację a nie ograniczenie,
- podnoszenie jakości życia mieszkańców zarówno w aspekcie potrzeb bytowych (modernizowanie mieszkań, osiedli, miasta), jak też związanych ze sferą kultury, estetyki, tożsamości regionalnej,
- podejmowanie przedsięwzięć i inwestycji harmonijnie zespalaających dziedzictwo historyczne ze współczesnością,
- całościowe postrzeganie wartości krajobrazowych: od wielkich założeń urbanistycznych po układ dróg i miedz śródpolnych,
- przyjęcie dalekosiężnej wizji, bazującej na racjonalnych ekonomicznie przesłankach - rezygnacja z doraźnych korzyści na rzecz przyszłości,
- podnoszenie atrakcyjności przestrzeni miejskiej poprzez ich indywidualizację, różnorodność i akcentowanie tradycji miejsca,
- realizację starannie dobranych projektów - dojrzałych artystycznie, zawierających wyraźnie sformułowane idee i racjonalny program użytkowy,
- pozyskiwanie funduszy państwowych poprzez umiejętne formułowanie programów rozwoju lokalnego,
- wykorzystywanie ponadregionalnych przedsięwzięć wystawienniczych do gospodarczego, kulturowego i przestrzennego rozwoju miasta,
- aktywizację gospodarczą miasta i regionu poprzez popularyzację i udostępnianie walorów kulturowo-krajobrazowych szerokim rzeszom turystów.

Być może trudno przenieść opisane doświadczenia w polskie realia ekonomiczne, ale z pewnością przykład Poczdamu może inspirować swoją dojrzałością ideową, artystyczną i organizacyjną.

Przypisy

- 1 Koncepcja wystawy była dziełem trzech berlińskich biur projektowych: Fugmann / Janotta, Gruppe F oraz Landschaft, Planen und Bauen (Jirku A., 1997: *Potsdamer Plätze*. Garten + Landschaft, nr 7/1997, s. 29-30). Nawiązania do dorobku Lenné'go przyświecały niemal wszystkim przedsięwzięciom planistycznym. Nt. koncepcji ideowej zob. też: Poblitzki U., 1997: *Volksparkeil*. Garten + Landschaft, nr 7, s. 24 nn; Schröder T., 1999: *Gartenkunst und Kultur in Potsdam*, Garten + Landschaft, nr 2, s. 27 nn; *BUGA Magazin*. *Das offizielle Magazin der Bundesgartenschau Potsdam 2001*. Günthersloh [2001]. Plany terenów wystawowych zamieszcza: *BUGA Guide*. *Der offizielle Lage- und Veranstaltungsplan*, br. i m. w. [2001].
- 2 Koncepcję ideową i programową parku przedstawiono [w:] Poblitzki, 1997 (tam m.in. opublikowano projekty konkursowe); Schröder, 1999, s. 29-30; *BUGA Magazin*, s. 10, 14.
- 3 Projekt sporządziło biuro projektowe Latz + Partners z Kranzbergu przy współpracy architektów i urbanistów z HHS Planer und Architekten (Kassel) i Jourda-Perraudin (Lyon, Francja). Poblitzki, 1997, s. 25.
- 4 Projektanci świadomie zrezygnowali z kształtowania terenów sportowych w postaci boisk piłkarskich, kortów, bieżni itp. (jak w typowych parkach lat 70. XX w.) na rzecz przestrzeni wielofunkcyjnych umożliwiających różne aktywności (Poblitzki, 1997, s. 25).
- 5 Plonem międzynarodowego, dwustopniowego konkursu z 1997 r. było 65 wizji urbanistyczno-krajobrazowych oraz 10 koncepcji prezentujących rozwiązania na potrzeby BUGA 2001. Zwycięski projekt (biuro freiRaum. Planungsgruppe Stadt Garten Landschaft, Kiedrich mit Dietz Joppjen Architekten) proponował m.in. abstrakcyjną instalację z 16-metrowej wysokości drewnianych ram obrysowujących układ skrzydeł zamkowych (Schröder T., 1997: *Neuer Raum mit allen Qualitäten*. Garten + Landschaft, nr 11). Realizacja nie doszła do skutku.
- 6 Obszerniejszy opis w *BUGA Magazin*, s. 26, 36.
- 7 Plac urządzono w 1773 r., w 1831 wysypano go gruzem (z powodu zapadania się grząskiego niegdyś gruntu), później przekomponowano wg projektu Lenné'go, wprowadzając pośrodku pomnik króla Prus Fryderyka Wilhelma III oraz szpalerowe nasadzenia (1845); kolejne przekształcenia podjęto w 1929 (likwidacja przekątno-

wych alei, przesunięcie pomnika, nasadzenia bylinowe) i w 1979. Nagrodzony projekt konkursowy z 1997 (biuro Wehberg, Eppinger, Schmidtke + Parter z Hamburga) zmierzający do uczynienia struktury przestrzennej placu twórczo nawiązał do przeszłości placu (przekątny układ dróg, obrzeżne szpalery, motywy zagłębienia terenu, nasadzenia bylinowe). Zagłębienie dróg i wypuklenie powierzchni trawnika w środkowej części placu to również zabieg uwzględniający dalsze osiadanie gruntu. Zob. Jirku, 1997, s. 30-32.

- 8 Modernizacja Louisenplatzu wynika z budowy podziemnego garażu; konkurs z 1997 wygrało berlińskie biuro Müller, Knippschild, Wehberg (Jirku, 1997, s. 32). Plany poczdamskich placów autorstwa Lenné'go (Wilhelmsplatz, 1862; Bassinplatz, 1838; Louisenplatz, 1854) omawia i publikuje Hinz G., 1937: *Peter Joseph Lenné und seine bedeutendsten Schöpfungen in Berlin und Potsdam*. [Kunstwissenschaftliche Studien, Bd XXII]. Berlin, s. 101-104.
- 9 BUGA Magazin, s. 36. Kanał Miejski (*Stadtkanal*, prowadzący wzdłuż ob. ulic: Am Kanal, Yorckstr., Dortustr.) rozdzielał stare miasto od nowej dzielnicy wytyczonej w latach 1720-1722. Nt. rozwoju urbanistycznego Poczdamu w XVIII w. zob. *Historische Stätten und Denkmäler der Geschichte in den Bezirken Potsdam, Frankfurt (Oder)*. Führer. Leipzig-Jena-Berlin (1987), s. 94-99, 109.
- 10 Karl Foerster (1874-1970) zasłynął jako hodowca roślin bylinowych (twórca wielu odmian ogrodniczych) i ich propagator - autor wielu publikacji poświęconych tej problematyce, projektant nasadzeń bylinowych w licznych ogrodach i parkach, inicjator i twórca bylinowych założeń wystawowych (pierwsze urządzone w Bormim, gdzie od 1911 r. prowadził gospodarstwo ogrodnicze). Inspirowany twórczością ogrodników angielskich (Gertydy Jeckyll, Williama Rabinsona) poszukiwał nowych rozwiązań estetycznych: kolorystycznych i przestrzennych. Działalność Foerстера współtworzyła nowoczesną, modernistyczną wizję sztuki ogrodowej. Zob. Reitsam Ch., 1997: *Karl Foerster*. Garten + Landschaft, nr 3, s. 33-36.
- 11 Freundschaftsinsel już przed 1841 r. była miejscem prezentacji kwiatowych (Rosenfeste). Ogrody wystawowe Foerстера (kształtowane przy udziale arch. Hermanna Materna i Hermanna Göritz) eksponowały w 1941 r. 2200 bylin i kwiatów letnich oraz 270 odmian róż i krzewów. W 1945 r. założenie zostało zbombardowane, od 1953 r. było z inicjatywy Foerстера odbudowywane, w latach 70. powiększone o tereny rekreacyjne. W 1996 r. rozpoczęto rekonstrukcję, m.in. uporządkowano rabaty bylinowe wg systematyki i czasu powstania odmian (BUGA Magazin, s. 46-48).
- 12 BUGA Magazin, s. 48.
- 13 Aspekt ideowo-artystyczny podkreślono, dopuszczając do konkursu zespoły złożone z architektów krajobrazu i artystów; aspekt funkcjonalno-gospodarczy konsultowali inżynierowie rolnictwa. Spośród 15 nadesłanych prac najwyższą oceniono koncepcję S. Rotlera z Zurichu i O. Sattela z Berlina, którzy tematem przewodnim uczynili obecność zwierząt gospodarskich w obszernych, barwnych zagrodach akcentowanych połącznymi parasolowymi konstrukcjami. Pozostałe nagrodzone projekty proponowały mozaikowy podział terenu i tematycznie uporządkowane uprawy, tworzące płaszczyzny o barwie i fakturze zmieniającej się w porach roku (A. Geuze i I. Mahn), a także podział stanowiący przegląd historycznej i współczesnej gospodarki rolnej (S. Jäckel, T. Micke, F. Zeischegg). (Schröder T., 1998: *Eine Augenweide für Potsdam*. Garten + Landschaft, nr 8, s. 5-7).
- 14 BUGA Magazin, s. 52.
- 15 BUGA Magazin, s. 50-52. Ogrody znajdują się przy Kirschallee.
- 16 W trakcie prac o charakterze konserwatorskim (część ogrodu objęto ochroną w 1981 r.) przerobiono drogi i kamienne mury oporowe z lat 30. (proj. H. Matern), zrekonstruowano Jesienną Rabatę, na nowo obsadzono Ogród Skalny i Wiosenną Drogę (BUGA Magazin, s. 50-51; zob. też Reitsam, 1997, s. 36).
- 17 Zob. Buga Guide (plan stref krajobrazowych); Hinz 1937, s. 32. BUGA Magazin, s. 56.



Poczdam. Łączenie piękna z użytecznością (edukacja, wypoczynek, komercja) w parku BUGA 2001: u góry pawilon „Biosfery” z krajobrazem lasów deszczowych we wnętrzu
Fot. P. Ogielski, A. Drapella-Hermansdorfer

Zrównoważony Berlin.

Poszukiwanie równowagi w skali miasta

Alina Drapella-Hermansdorfer

Obszar: 889 km²

Ludność: 3,5 mln mieszkańców

Projekty:

- Plan przestrzennego rozwoju Berlina i Brandenburgii (metropolitalny), 1994,
- Plan przestrzennego rozwoju Berlina, 1994,
- Program krajobrazowy rozwoju Berlina, 1994,
- Lokalna Agenda 21 dla Berlina, 2003.

W 1991 roku Berlin stał się ponownie stolicą zjednoczonych Niemiec, a zarazem jedną z bardziej wpływowych stolic Zjednoczonej Europy. Te dwa czynniki zdeterminowały koncepcję przebudowy miasta na zasadzie **krytycznej rekonstrukcji**. Niemieckość Berlina osadza go w kontekście historycznym, jego europejskość otwiera go w kierunku przyszłości, wolnej od rachunków sumienia, optymistycznej i w pewnym sensie wzorcowej. Żadna ze stolic europejskich nie stanęła bowiem w obliczu takiego wyzwania, jakim jest totalna przebudowa struktury urbanistycznej.

W ramach przebudowy należało uwzględnić takie elementy, jak:

- scalenie wszystkich systemów infrastruktury miejskiej,
- powiązanie systemu komunikacyjno-transportowego miasta z systemem regionalnym,
- scalenie systemu przyrodniczego miasta i powiązanie go z systemem podmiejskim,
- wyrównanie standardów środowiska mieszkalnego na obszarze miasta, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów kryzysowych, zdegradowanych oraz nieużytków,
- wykreowanie nowego centrum i nowego wizerunku miasta.

Jest to tylko przysłowiowy wierzchołek góry lodowej, ale wstępnie obrazuje skalę problemów, które należało rozwiązać *in vivo* w środowisku liczącym 3,5 miliona mieszkańców. Z uwagi na objętość tekstu ograniczymy rozważania do zagadnień, które najpełniej obrazują koncepcję rozwoju Berlina jako miasta „zrównoważonego”.

System przyrodniczych obszarów węzłowych: zielone pierścienie i makrokorytarze

Program ochrony terenów cennych przyrodniczo oraz gatunków zagrożonych wyginięciem (1990) okazał się jednym z najmniej problematycznych dokumentów, przyjętych po połączeniu Berlina w jeden organizm. Jego konsekwencją był uchwalony w cztery lata później tzw. **Program Krajobrazowy**, który zawierał cztery główne postulaty:

- ochrony i rozwoju terenów przyrodniczych dla celów rekreacji oraz, w strefie przejściowej, dla celów rolnych,
- ochrony, poprawy stanu oraz rozwoju zieleni śródmiejskiej oraz stworzenia systemu korytarzy ekologicznych,
- rekultywacji i rozwoju terenów związanych z wodą,
- zazielenienia obszarów intensywnej zabudowy mieszkaniowej.

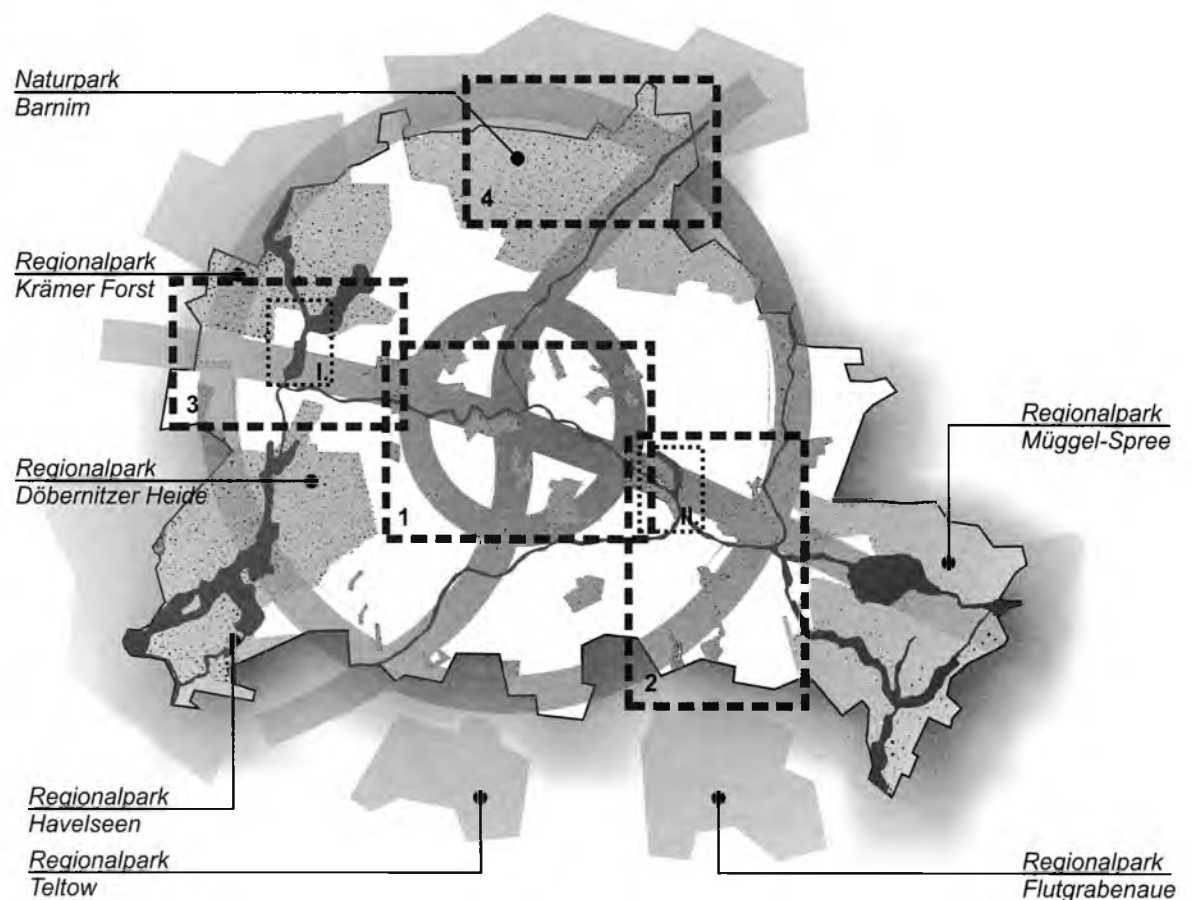
W tym kontekście należy rozpatrywać kolejne podprogramy. Jeden z nich nosi nazwę: **Tereny Otwarte w Mieście** i podkreśla rolę, jaką pełnią tereny otwarte nie tylko w kategoriach ekologicznych, lecz również ekonomicznych, podnosząc jakość życia w sąsiedztwie i cenę przyległych nieruchomości. W latach 90. udział terenów otwartych w ogólnej powierzchni Berlina wynosił 12,1%. Do tego należy dodać 17,5% powierzchni leśnych, 6,7% terenów rolno-łaskowych oraz 6,4% powierzchni zajętej przez wody. Łącznie zajmują one 42,7% powierzchni, która docelowo ma ulec zwiększeniu¹. Tereny te jednak nie są rozmieszczone równomiernie i w roku 1993 tylko dzielnice *Zehlendorf* i *Spandau* posiadały po 6 m²/mieszkańca w zasięgu łatwego dostępu. Najgorzej wyglądała sytuacja w gęsto zasiedlonym blokowisku *Hellersdorf* (0,7 m²/mieszkańca). Dzięki programowi ekologicznej rewitalizacji osiedla warunki te zdecydowanie się poprawiły.

Część terenów otwartych (6,97%) posiada walory przyrodnicze tak cenne, że zostały wytypowane do systemu obszarów chronionych **NATURA 2000**. Jak pisze Krzysztof Świerkosz:

Oba typy obszarów (chronionych na mocy dyrektywy Ptasiej bądź Siedliskowej, przyp. aut.), których wyznaczenie i objęcie ochroną ma zakończyć się w roku 2004 stwórzają wielkie, kontynentalne muzeum dzikiej przyrody, w którym zachowane zostaną wszystkie najrzadsze, najbardziej typowe i reprezentatywne dla kontynentu ekosystemy, wraz z zamieszkującymi je organizmami².

W Berlinie to „muzeum” ma obejmować 22 obszary, co świadczy o stanie przyrodniczego krajobrazu miasta. Na mocy innych ustaw w roku 2002 obszary prawnie chronione zajmowały już 14% powierzchni ogólnej miasta, a planuje się ich zwiększenie do 20%.

Planowany rozwój systemu zieleni bazuje na schemacie dwóch koncentrycznych pierścieni, przeciętych na krzyż dwoma siecznymi głównymi korytarzami ekologicznymi. Pierścień wewnętrzny został ukształtowany zgodnie z planem Wagnera pod koniec okresu międzywojennego jako zewnętrzny pas zieleni miejskiej³. Tworzą go głównie tzw. „parki ludowe”, cmentarze i ogródki działkowe. Drugi pierścień ma



Zrównoważony Berlin. Wewnętrzny i zewnętrzny pierścień zieleni miejskiej oraz główne obszary rozwoju (1-4, oznaczenia w tekście).

Osiedla typu Wasserstadt : I – nad jeziorem Spandau, II – nad jeziorem Rummelsburg
Rys. A. Drapella-Hermansdorfer, K. Cebirat

stworzyć granicę między współczesnym obszarem zabudowy a strefą podmiejską, korytarze zaś mają się rozwinąć na osi wschód-zachód (wzdłuż Sprewy) oraz na osi północ-południe (wzdłuż wybranych kanałów). Ich miejscem przecięcia jest rejon Tiergarten. Zakłada się, że drogą stopniowego dogęszczania uda się połączyć rozproszone obszary parkowe i leśne w sposób zapewniający im względną spójność. Tego typu zamierzenie pociąga jednak za sobą duży wysiłek organizacyjny i finansowy. Odpowiedzią na pytanie: skąd wziąć pieniądze? jest jedno magiczne słowo: **kompensacja**.

W dużym skrócie problem sprowadza się do wyceny strat, jakie dokonają się w środowisku przyrodniczym w ramach planowanej inwestycji. Są to jednocześnie straty społeczne, które można zrekompensować wprowadzając elementy naturalne w innym, bardziej wskazanym do tego miejscu, oczywiście na koszt inwestora. Od 1998 roku w Berlinie wytypowano już ponad 1000 działek do zagospodarowania w ramach funduszu kompensacyjnego. Włączając do tego także inne fundusze, zwiększa się tempo realizacji planowanego systemu zieleni⁴.

Zadaniem zewnętrznego pierścienia jest ograniczenie spontanicznego rozwoju zabudowy podmiejskiej⁵. Ze względu na nietypowe warunki, jakie panowały w Berlinie do 1989 roku, jego suburbia są znacznie mniej rozwinięte niż w miastach zachodnich Niemiec. W roku 2000 stosunek zabudowy w strefie

podmiejskiej do zabudowy miejskiej kształtował się w granicach 20:80, podczas gdy w Hamburgu była to proporcja 50:50. Relacje te jednak mogą się szybko wyrównać, na co wskazuje trend ostatnich dziesięciu lat⁶. Polityka przestrzenna zmierza więc do poprawy jakości życia i wypoczynku w obszarach miejskich, w strefie podmiejskiej zaś do:

- wspierania rolnictwa, zwłaszcza w formach proekologicznych⁷,
- zwiększania obszarów leśnych, łąkowych, podmokłych itp.,
- rozwoju turystyki i rekreacji.

Ważnym elementem podmiejskiego pasa zieleni jest park krajobrazowy Barnim (Naturpark Barnim). Po- przez rezerwat biosfery Schorfeide Chorin łączy się on z kolejnym, bardziej odległym pierścieniem siedmiu parków krajobrazowych wokół Berlina, przeciętym pasmami makrokorytarzy przyrodniczych w sposób analogiczny do pierścieni miejskich. Biegnącemu ku północy pasmu Barnim- Schorfeide Chorin odpowiadają na południu: Regionalny Park Środkowych Niemiec oraz pas parków kulturowych z rezerwatem biosfery, rozciągający się wzdłuż Sprewy aż do Pojezierza Łużyckiego stworzonego w ramach IBA⁸.

Ważną rolę w poprawie jakości środowiska miejskiego pełni system wodny. Szlaki wodne Berlina mają łączną długość 197 kilometrów. Łączą one Sprewę z Havelą systemem jezior wewnętrznych oraz





bogatym kompleksem wodno-parkowym w rejonie Poczdamu. Główna rola kompozycyjna i funkcjonalna przypada w tym układzie Sprewie, zwanej wewnętrznym morzem (*Mittelmeer*). Na obu jej brzegach powstaje gęsta sieć miejsc do plażowania, spacerowe bulwary, ścieżki rowerowe, przystanie wodne, mariny i cała otoczka terenów zieleni, które pozwalają na chwilę zapomnieć o tym, że jest się w centrum metropolii. Stanowią one część znacznie szerszego programu „oswajania miasta” i czynienia go przyjaznym dla człowieka. Niewielkie piaszczyste plaże z leżakami, parasolami i stolikami, gdzie można odpocząć i coś zjeść pod koronami palm, pojawiają się w najmniej oczekiwanych miejscach: przy *Potsdamer Platz*, w pobliżu Reichstagu, obok katedry. Stają się powtarzalnym elementem nadwodnego krajobrazu. Są dostępne w każdym miejscu i „dla każdej kieszeni”.

Poza miastem, w górnym biegu Sprewy powstaje nowoczesny system ochrony przeciwpowodziowej, który polega na tzw. renaturyzacji doliny rzeki. Przywraca jej starorzecza oraz obszerne fragmenty terasy zalewowej. Te obszary leśno-łąkowe są utrzymywane w stanie ekstensywnej uprawy i w razie powodzi stanowią rodzaj naturalnych terenów retencyjnych. System ten, sprawdzony wcześniej w dolinie Renu, wprowadza się sukcesywnie także na innych rzekach Niemiec. Tereny zalewowe Sprewy leżą, co prawda, znacznie powyżej Berlina - pomiędzy *Wehr* a *Dämeritzsee*. Będą jednak stanowiły skuteczną ochronę dla miasta, a jednocześnie podniosą walory przyrodnicze i widokowe tras podmiejskich wycieczek wodnych⁹.

W myśl najnowszych założeń Berlin rozwija się zatem nie tylko jako „miasto w zieleni”, lecz także jako „miasto nad wodą”. Zabudowa, zieleni i woda są ze sobą integralnie powiązane i projektowane jako większe całości krajobrazowe. Klasycznym przykładem tego typu opcji planistycznych są „nadwodne miasta” Berlina (*Wasserstadt*), powstające na brzegach rzek i jezior. Z reguły zajmują one obszary dawnej zabudowy przemysłowej, tereny portowo-rozładunkowe, składowe itp. Wpisują się więc w krajobraz miejski w samym jego rdzeniu, tworząc nową propozycję mieszkania, pracy i wypoczynku w kompaktowym habitatie nad wodą.

Berlin. Przyrodnicza rewitalizacja parkingów (sąsiednia strona u góry) i podwórek (u góry) w zwartej zabudowie śródmiejskiej dzielnicy Kronsberg (IBA 1980-1997). W podwórkach widoczna zasada stosowania gęstych nasadzeń, charakterystycznych dla gospodarki leśnej
Fot. P. Ogielski

Berlin. Krajobrazowa rewitalizacja nabrzeży Sprewy w rejonie Urzędu Kancelarskiego. Widoczna zasada całościowego kreowania przestrzeni publicznych oraz korytarzy ekologicznych miasta
Fot. A. Drapella-Hermansdorfer

Węzłowe problemy i obszary rozwoju: rewitalizacja osiedli typu Wasserstadt i Hellersdorf

Nadwodne miasta odnoszą się do jednego z najtrudniejszych problemów rozwojowych Berlina: do problemu rewitalizacji tkanki miejskiej. Została ona zdegradowana przez czas, zniszczona przez wojnę, odrzucona przez ludzi jako niezgodna z ich potrzebami. Ta ostatnia uwaga dotyczy zwłaszcza wielkich blokowskich osiedli dawnego Berlina wschodniego, które ze względu na relatywnie niski standard zaczęły w szybkim tempie ulegać społecznej marginalizacji. Wkrótce po zjednoczeniu Niemiec problemy tzw. „pustostanów” samowolnych adaptacji oraz narastającej fali przestępczości zaczęły być postrzegane łącznie, jako problem do rozwiązania w ramach strategii rozwoju miasta.

Biorąc pod uwagę, że Berlin już w XIX wieku był „miastem bez centrum”, dla nowej stolicy wytypowano cztery główne obszary rozwoju:

1. śródmiejski (funkcje administracyjno-kulturalne city),
2. północno-wschodni,
3. południowo-wschodni,
4. północno-zachodni.

Trzy ostatnie leżą w punktach, gdzie obwodnicę wewnętrzną przecinają ważne korytarze rozwoju, wyznaczone wzdłuż sieci transportowej. Policentryczna konfiguracja ma wzmocnić centrum, stwarzając jednocześnie możliwości wyboru innych, w miarę równorzędnych opcji. Położenie nowych ośrodków względem city przypomina niemal dokładnie utworzony przez Wielkiego Elektora trójkąt: Oranienburg, Köpenick, Poczdam - z tą różnicą, że ośrodek zachodni został przesunięty bardziej ku północy, a nie w stronę prężnie rozwijającego się Poczdamu. Można się tu również doszukać analogii z przyrodniczym modelem „płatów i korytarzy” oraz planistycznym modelem „zdecentralizowanej koncentracji”¹⁰.

Za ós kompozycji urbanistycznej uznano makrowęzłowe doliny Sprewy. Z ponad dwudziestu wytypowanych wstępnie nadwodnych obszarów rozwoju do pierwszego etapu realizacji wybrano cztery. W skrajnych punktach osi powstają dwa równoważne „nadwodne miasta” Berlina: jedno na zachodzie nad jeziorem Spandau (w obszarze północno-zachodnim), drugie na wschodzie nad jeziorem Rummelsburg (w obszarze południowo-wschodnim)¹¹. Są to wieloetapowe zamierzenia inwestycyjne, obejmujące budowę „kompaktowego” zespołu, łączącego miejsca zamieszkania, pracy i wypoczynku. Każde z nich zostało zaplanowane jako rodzaj autonomicznego „miasta w mieście”. Powstając na terenach zdegradowanych przez przemysł, spełniają podstawowe postulaty Nowej Karty Ateńskiej: likwidują „nieużytki” w tkance miejskiej, podnoszą jej jakość i pod względem oferowanych warunków życia mogą konkurować ze strefą podmiejską.

Pierwsze prace planistyczne i budowlane podjęto w 1994 roku, ale dopiero trzy lata później obie realizacje zaczęła koordynować spółka Wasserstadt GmbH z siedzibą w Berlinie. Od początku jednak, w układzie projektów wiązanych, szuka się dla nich wszelkich dodatkowych źródeł finansowania. W przypadku zespołu Rummelsburger Bucht takim przedsię-

wzięciem był wzorcowy projekt zarządzania wodami opadowymi (aqua plan), zgłoszony na Expo 2000. Rozprowadzenie wody deszczowej po terenach zieleni osiedlowej i umożliwienie jej swobodnego wsiąkania okazało się nie tylko rozwiązaniem skutecznym, ale i tańszym o 50% w stosunku do rozwiązań tradycyjnych¹².

Nawiązując do znakomitej tradycji Bauhausu, osiedla typu Wasserstadt realizuje się jak dzieła sztuki zintegrowanej - od ogółu do szczegółu. Zgodnie z koncepcją miasta kompaktowego przeważa w nich zabudowa czterokondygnacyjna, niezbyt wymyślna w sensie formalnym, za to perfekcyjna w znaczeniu technicznym. Wnętrza mieszkalne są niejako zwrócone w stronę podwórka, poprzez duże balkony lub ogródki mieszkań na parterze. Same podwórka sprawiają wrażenie naturalnych enklaw przyrodniczych. Gęsto obsadzone szybko rosnącymi drzewami o składzie gatunkowym zgodnym z naturalnym siedliskiem na pozór niczym się nie różnią od relikwów dawnego drzewostanu.

Samochody są prawie niezauważalne, za to w krajobrazie dominuje ruch pieszy i rowerowy oraz związane z nim urozmaicone przestrzenie publiczne. Uwagę przyciągają różnie rozwiązane strefy brzegowe. Mają one albo charakter bulwarów, jak w zespole Rummelsburger Bucht II (proj. K. Thomanek, H. Duquesnoy), albo pomostów i łagodnych zejść ułatwiających bezpośredni kontakt z wodą, jak w Havelspitze (proj. Wolfgang Betz in WES + Partner)¹³. Ta pełna integracja natury i kultury przypomina koncepcję „miasta-parku-jeziora” Ilse w Krajinie księcia Pücklera. I podobnie jak tam, tak i w berlińskich „nadwodnych miastach” zaczyna się testować prototypy domów lokalizowanych na wodzie.

O atrakcyjności zespołów typu Wasserstadt miały zatem przesądzić relatywnie niskie ceny domów, bogata oferta miejsc pracy, zindywidualizowana architektura poszczególnych zespołów oraz ich malownicze położenie. Część zabudowy powstaje na zasadach eksperymentalnych, z uwzględnieniem problemów energooszczędności, zarządzania zasobami wód opadowych, itp. Pomimo stałej kampanii reklamowej przedsięwzięcia te rozmięły się jednak z założeniami, jak wiele innych podjętych na fali entuzjazmu

w początkach lat 90. Wystąpił tu typowy syndrom nowego miasta. Opłacalność usług zależy bowiem od liczby mieszkańców, ci zaś szukają miejsc o rozwiniętej infrastrukturze społecznej. Są to dwie opcje trudne do zrównoważenia.

We wstępnej fazie budowy sektor prywatny przyjął zatem postawę wyczekującą, w związku z czym główny ciężar inwestycji obciążał miasto. Bilans pierwszych dziesięciu lat budowy wiąże się z dominacją funkcji mieszkaniowej oraz balansowaniem między rosnącymi cenami domów a ich standardem oraz zakresem realizacji towarzyszących. Pod koniec tego okresu zaczęli się jednak pojawiać poważniejsi inwestorzy i opustoszałe hale dawnych obiektów przemysłowych powoli znajdują nowych właścicieli. Być może błędem było nadmierne rozproszenie projektów i ich skumulowanie ich w jednym czasie¹⁴. Pozostaje faktem, że atrakcyjnej wizji nie towarzyszyło właściwe oszacowanie ryzyka.

Równoległe z programem „nadwodnych miast” problem rewitalizacji podjęto w odniesieniu do dawnych blokowskich osiedli-molochów, które zniszczyły



Berlin. Pośredni (osiedle *Rummelsburg*) i bezpośredni (osiedle *Havelspitze*) kontakt z wodą w osiedlach typu *Wasserstadt*
 Fot. A. Drapella Hermansdorfer, P. Ogielski

tkankę miejską w stopniu niemal tak drastycznym jak przemysł. Na początku lat 90. w samym tylko Berlinie mieszkało w nich prawie 700 tysięcy ludzi. Co więcej - występują one w dużym skupisku we wschodniej części miasta i po jego scaleniu w 1989 roku zaczęły błyskawicznie ulegać procesom społecznej degradacji (*gentrification*). Na szczęście masowy exodus bardziej zamożnych i przedsiębiorczych mieszkańców na przedmieścia lub do reklamowanych „nadwodnych miast” spowodował opuszczenie części mieszkań. Uzyskano zatem pewną swobodę manewru do prowadzenia prac modernizacyjnych.

Na obiekt doświadczeń wybrano ponad stutysięczne osiedle Hellersdorf, gdzie zjawiska te występowały w sposób najbardziej nasilony. Bloki wzniesiono w technologii wielkopłytowej w latach 1985-1992 na obszarze 2 tysięcy hektarów. Rok po zakończeniu budowy rozpoczęła się „ekologiczna modernizacja prefabrykowanego kompleksu mieszkalnego”. Projekt składał się z trzech segmentów.



Ekologiczna modernizacja zabudowy obejmowała dość obszerny pakiet działań, takich jak:

- zwiększenie parametrów termoizolacyjnych poprzez docieplenie elewacji oraz stropów nad piwnicami, wymiana okien itp.,
- wymiana pokryć dachowych i wykorzystanie wód opadowych do podlewania zieleni oraz spłukiwania toalet,
- wymiana instalacji elektrycznych (w tym wykorzystanie energii słonecznej do podgrzewania wody oraz wykorzystanie technologii fotowoltaicznych w systemach wentylacyjnych i oświetleniu klatek schodowych),
- wymiana instalacji sanitarnych (w tym wprowadzenie urządzeń wodooszczędnych),
- wymiana balkonów i loggi (likwidacja mostków termicznych, poprawa walorów konstrukcyjnych i użytkowych poprzez zmianę kształtu i powierzchni),
- zmniejszenie ilości materiałów budowlanych z PVC i aluminium,
- wprowadzenie urządzeń do segregacji odpadów,
- poprawa warunków bezpieczeństwa (modernizacja wejść do budynków).

Drugi segment wiązał się z aktywizacją mieszkańców na rzecz osiedla i wdrożeniem partnerskich metod zarządzania. W ramach projektu powstało **Środowiskowe Forum** skupiające wszystkie strony zainteresowane poprawą warunków życia w Hellersdorf: projektantów, przedstawicieli władz, organizacji społecznych, służby zdrowia, szkolnictwa, policji oraz wszystkich grup wiekowych wśród mieszkańców. W ciągu trzech lat Forum zbierało się trzydzieści razy. Zorganizowano dziesięć objazdów rowerowych i czterdzieści spotkań w mniejszym gronie w związku z realizacją konkretnych zadań. W miarę upływu czasu przypadkowo dobrany zespół ludzi zaczął się konsolidować w rodzaj zorganizowanej wspólnoty. Zrodził się klimat sprzyjający rozwojowi własnych inicjatyw. Wyróżnikami Hellersdorf stały się doroczne festiwale środowiskowe, ruchome punkty informacyjne itp. W pierwszej połowie lat 90. również i te działania miały charakter pionierski, zanim stały się elementem powszechnej praktyki na terenie Niemiec i innych krajów zachodniej Europy.

Głównym celem programu było jednak **wyartykułowanie potrzeb i koncepcji dotyczących przyrodniczej modernizacji podwórek**. Z góry przyjęto, że ciężar realizacji i pielęgnacji przejmą mieszkańcy, co z góry nadało wizjom wymiar bardziej realistyczny. Drugie założenie odnosiło się do doboru roślin rodzimych, zgodnych z naturalnym siedliskiem, co wpłynęło na ograniczenie kosztów ich kupna i pielęgnacji. W kontekście tych ograniczeń przyjęto dalsze przesłanki projektowe, takie jak:

- podział funkcjonalny podwórek z uwzględnieniem podstawowych grup użytkowników (dzieci, młodzież, ludzi w średnim i starszym wieku),
- zintegrowanie podwórek przez system ścieżek pieszych i rowerowych,
- udostępnienie urządzeń rekreacyjno-sportowych przy szkołach szerszym grupom zainteresowanych,
- wydzielenie strefy półprywatnej na styku budynków z podwórkiem (ogródki lokatorskie),
- zwiększenie powierzchni biologicznie czynnych w każdy dostępny sposób (wprowadzenie drzew, krzewów, pnaczy, biotopów wodnych),

- wprowadzenie systemu retencjonowania i infiltracji wody opadowej (poprawa mikroklimatu)¹⁵.

Te trzy segmenty weszły w skład pierwszego etapu działań, który zakończył się w 1995 roku, po czym został zaprezentowany na międzynarodowej konferencji Habitat II. Doświadczenia te wykorzystywano potem w różnym zakresie w innych osiedlach berlińskich, łącząc je często z rozbiórką górnych kondygnacji. Nie przystają one jednak do potrzeb ścisłego centrum, gdzie stosuje się dwa kolejne modele rewitalizacji.

Zrównoważona architektura: Potsdamer Platz i nowy Reichstag

Ujmując sprawę w szerszym kontekście, problemy rewitalizacji urbanistycznej zaczęto rozważać w Europie i w świecie dopiero w początkach lat 70., po paru dziesięcioleciach bałwochwalczego kultu dla architektury nowoczesnej. Jednorodne modernistyczne przestrzenie i pomnikowe budynki uprawiające same ze sobą „swobodną grę formy w świetle” okazały się sprzeczne z oczekiwaniami zwykłych ludzi. Na zasadzie odbicia wahała wróciła moda na wszystko co stare, wpisane w pewien kontekst historyczny, w zbiorową pamięć. Zaczęto doceniać grę znaczeń powstających „na styku” starego z nowym, powagi z kiczem, natury i kultury. W Berlinie tę zmianę opcji w architekturze wyraża kolejny, trzeci model rewitalizacji. Wypracowany dla dzielnicy Kreuzberg w ramach wspomnianej wystawy IBA 1980-1987, zaproponował atrakcyjną odpowiedź na hasło **„śródmieście jako miejsce do życia”**.

Wzorzec ten połączył elementy modernizacji starej zabudowy, nowych uzupełnień oraz generalnej poprawy warunków przyrodniczych w przestrzeniach śródblokowych. Ponownie przybliżył miejsce pracy do miejsca zamieszkania. Ukazał możliwości kontekstualnego kształtowania nowych form architektonicznych. Stworzył kompleksowy program, który później tylko adaptowano w taki lub inny sposób na potrzeby osiedli typu Wasserstadt czy Hellersdorf, a w pojedynczych przypadkach wskazywał nawet rozwiązania bardziej zaawansowane technologicznie.

Te właśnie **wysoko zaawansowane technologie budynków „inteligentnych”, „zrównoważonych” i „solidnych”** stały się **wyróżnikami centrum**. Zgodnie z zasadą krytycznej rekonstrukcji zostały one wpisane w dawny układ urbanistyczny oraz sąsiedztwo wybiórczo dobieranych obiektów o dużej wartości artystycznej, symbolicznej i pozytywnych konotacjach. O tym, jak szeroki jest zakres interpretacyjny tej formuły świadczą przykłady centrum handlowo-administracyjnego przy Potsdamer Platz oraz centrum administracji państwowej obok budynku Reichstagu (tzw. *Das Band des Bundes*). Wspólnie tworzą kolejny wzorzec traktowania przestrzeni miejskiej jako integralnej całości architektoniczno-krajobrazowej, wzorzec twórczego odczytania

Berlin. Kształtowanie przestrzeni publicznych na przykładzie Forum Sony. Widoczna zasada harmonijnego łączenia urbanistyki i architektury krajobrazu
Fot. B. Wojtyś



„tradycji miejsca” przy jednoczesnym określeniu swego „tu i teraz” w mieście, w kraju i w Europie.

W latach 20. Potsdamer Platz był komunikacyjnym i handlowym sercem Berlina, porównywanym z nowojorskim Times Square i londyńskim Piccadilly Circus. Kompletnie zniszczony w czasie wojny i odcięty murem od swego zaplecza, przez ponad czterdzieści lat pozostawał w stanie niezabudowanym. Po 1989 roku odzyskał jednak swą węzłową rolę w systemie komunikacyjnym i w symbolicznie zjednoczonego miasta. Stał się też natychmiastowym celem wielu inwestorów, którzy wykupili okoliczne działki po atrakcyjnych cenach oraz przedmiotem międzynarodowego konkursu, który wyłonił wersję sprzeczną z ich oczekiwaniami (1991). Dla urbanistów była to szansa jedyna w swoim rodzaju. W żadnej innej metropolii świata nie istniało równie duże puste pole dla rozwinięcia twórczej wyobraźni, położone w równie centralnym symbolicznym punkcie.

Nagradzając projekt zespołu Hilmer & Sattler jury opowiedziało się za **zwartą i kompaktową wersją europejskiego city**, przeciwstawną do innych zgłoszonych koncepcji w typie Manhattanu. Jako jedyne odstępstwo od reguły dopuszczono dwa wysokościowe akcenty flankujące wlot do *Potsdamer Strasse*, naprzeciwko istniejącej niegdyś bramy do Leipziger Platz (proj. C. Schinkel). Kiedy Senat Berlina odrzucił protesty właścicieli terenu oraz zamówiony przez nich alternatywny projekt Richarda Rogersa, rozstrzygnął tym samym bardzo istotną i szeroko dyskutowaną kwestię: **w sposób jednoznaczny uznał bowiem pierwszeństwo dobra publicznego nad interesem prywatnym.**

W tej sytuacji kolejne konkursy musiały przyjąć za punkt wyjścia założenia planu z 1991 roku, które nadały całości pewien spójny charakter. Ostatecznie głównym projektantem obiektów firmy Daimler-Benz (na południe od *Potsdamer Strasse*) został Renzo Piano współpracujący z Christophem Kohlbeckerem, natomiast Sony Center (po stronie przeciwnej) zrealizowano według projektu Helmutha Jahna.

Szukając wyrazu dla wersji kompaktowej Piano i Kohlbecker podzielili cały zespół zabudowy na 19 mniejszych segmentów, które w większej części projektowali sami, lecz kilka obiektów powierzyli tak renomowanym architektom jak Arata Isozaki, Richard Rogers czy Hans Kollhoff¹⁶. **Pomimo zróżnicowania form oraz artykulacji wewnętrznych ulic i placów, w niewielkim stopniu udało się nawiązać do legendarnej atmosfery lat 20.** O architekturze *high tech* można powiedzieć wiele dobrego poza tym, że z zewnątrz może być odbierana jako przyjazna dla człowieka. Przestrzenie publiczne nie powstały więc wzdłuż sterylnych, odpychających pierzei ulicznych, ale pod przeszklonym dachem Arkad (w części należącej do firmy Daimler-Benz) i pod namiotowym stożkiem *Sony Plaza* (w części należącej do firmy Sony). Pasaże miejskie nie należały wcześniej do lokalnej tradycji, ale tym chętniej je zaakceptowano. Swoistym znakiem czasu stał się dwudziestopięciometrowy ekran IMAX 3D na *Sony Plaza*. Klimat ogródków piwnych i kawiarnianych w połączeniu z multimedialnym przekazem zawodów sportowych, koncertów i innych imprez nawiązuje w pewnym sensie do legendarnych kabaretów Berlina, stanowi ich elektroniczne wydanie, ich „krytyczną rekonstrukcję”. Drugi trójwymiarowy ekran o powierzchni 950 m² znajduje się w kompleksie budynków kina, teatru muzycznego oraz kasyna przy *Marlene Dietrich Platz*.

Właśnie w tym kierunku przesunął się punkt ciężkości całego układu, w dużej mierze za sprawą ciekawej aranżacji samego placu, który łączy się dalej z rekreacyjnym otoczeniem dużego zbiornika wodnego. Kolejne dwie próby zrównoważenia wielkich kubatur za pomocą zieleni podjęto w zewnętrznych strefach zabudowy. Obok centrum Sony powstał trójkątny *Henriette Herz-Park*, zaś wzdłuż obszaru Daimler-Benz podłużny *Tilla-Durieux-Park*; oba zaprojektowane przez biuro DS Landschaftsarchitecten z Amsterdamu¹⁷. Obie przestrzenie reprezentują typ trawnikowego mega-reliefu o wielu płaszczyznach i choć pod względem sterylności tworzą odpowiednią oprawę dla architektury, to jednak nie stanowią przyrodniczego ekwiwalentu dla ludzi.

Wbrew założeniom planu to nie ludzie zdominowali nowe centrum. Zdominowała je technika, a właściwie architektura jako nośnik technicznych innowacji. Większość „metabolicznych” funkcji budynków sprowadzono pod ziemię: zaopatrzenie, wywóz odpadów, gromadzenie wody deszczowej na potrzeby klimatyzacji. Pozostałe funkcje w sposób „inteligentny” przejęły podwójnie szklone elewacje z regulowanym dopływem światła i powietrza. Wszystkie obiekty zaprojektowano jako energooszczędne, zmniejszając zużycie energii grzewczej o 50% w stosunku do budownictwa tradycyjnego. Wykorzystanie wody deszczowej do spłukiwania toalet, w systemie chłodzenia oraz do pielęgnacji zieleni pozwala zaoszczędzić rocznie 20 tysięcy m³ wody pitnej. Aspekty ekologiczne brano pod uwagę także w czasie budowy, organizując przewóz większości mas towarowych za pomocą transportu wodnego. Ten typ zaopatrzenia umożliwiła bliskość kanału powodziowego (*Landwehr canal*)¹⁸. Można więc powiedzieć, że poczynając od planu urbanistycznego poprzez sposób realizacji aż do najdrobniejszego szczegółu rejonu Potsdamer Platz robi wrażenie doskonale przemyślanej i kompleksowo zaprojektowanej całości. Tak doskonale, że człowiek niemal wydaje się tu zbędny.

Znacznie bardziej zrównoważone środowisko - choć również w duchu *high tech* - powstaje w rejonie *Das Band des Bundes*. Jego centrum wyznacza neoklasycystyczny budynek Reichstagu. Zbudowany za czasów wilhelmińskich jako siedziba parlamentu (proj. Paul Wallot, 1884-1894), częściowo spalony w 1933 roku i ponownie zniszczony w czasie II wojny światowej, stał się symbolem zmieniających się losów ludzi i narodów. Ten charakter podtrzymała adaptacja budynku przeprowadzona pod kierunkiem Sir Normana Fostera (1994-1999). Na stary, pokryty bliznami korpus nałożono przejrzysty współczesny kostium ze szkła, stali i aluminium; wymieniono zużyte arterie instalacji zastępując je infrastrukturą najwyższej klasy technicznej, całość zaś przykryto szklaną kopułą, która pełni istotną rolę w systemie oświetlenia i wentylacji.

Nad modernizacją budynku i jego otoczenia zaczęto się zastanawiać jeszcze przed zjednoczeniem Niemiec. Pierwszą wersję gigantycznej „agrafki” spinającej wschód z zachodem, czyli gmach Reichstagu z Salą Kongresową położoną po drugiej stronie Placu Republiki, zaproponował Peter C. Riemann w 1988 roku¹⁹. Właściwą koncepcję wyłoniono jednak pięć lat później w ramach międzynarodowego konkursu urbanistycznego na zagospodarowanie dzielnicy rządowej w zakolu Sprewy (*Spreebogen*). Ilość nadesłanych prac (835) okazała się rekordem w skali światowej. Nagrodzony projekt Axela Schultesa



i Charlotty Frank nawiązał do wizji sformułowanej przez Riemanna, nadając jej jeszcze większy rozmach. Klamrą urbanistyczną stał się nie tyle plac, co budynek, a w zasadzie zespół trzech budynków *Das Band des Bundes*, rozciągniętych jak cięciwa wzdłuż północnej pierzei placu. Tworzą one pas szerokości 100 metrów i długości 1,5 km, który z prawego wschodniego brzegu Sprewy przechodzi na lewy i odcinając zakole rzeki wraca na prawy brzeg w jego zachodniej części, w rejonie osiedla rządowego w dzielnicy Moabit. Łączy je ze sobą zestaw kładek pieszych oraz system podziemnych tuneli. Tworzą one horyzontalny równoważnik Reichstagu – symbol równowagi między parlamentem a rządem, symbol zjednoczenia i harmonii między wschodem a zachodem²⁰.

W latach 1994–1995 rozstrzygnięto konkursy na projekty spójnych architektonicznie, wzajemnie zharmonizowanych obiektów usytuowanych wzdłuż tej ogromnej osi. Należą do nich:

- Gmach Paula Löbe (*Paul-Löbe-Haus*), proj. Stefan Braunfels (1997–2001), położony na prawym brzegu, mieści biura administracji rządowej,



• Urząd Kanclerski (*Bundeskanzleramt*), proj. Axel Schultes i Charlotte Frank (1997-2000), położony w bezpośrednim sąsiedztwie Reichstagu na lewym brzegu rzeki; składa się z dwóch segmentów rozdzielonych pośrodku szerokim placem stanowiącym rodzaj łącznika między Placem Republiki a parkiem rozciągającym się po północnej stronie Urzędu Kanclerskiego.

Ostatni etap konkursów (1997) dotyczył zagospodarowania przestrzeni publicznych, w tym wspomnianego parku (proj. Toni Weber, Lucius Sauer; w trakcie realizacji) oraz Placu Republiki (proj. Cornelia Müller, Jan Wehberg; 2000-2002).

Kompleks urbanistyczny *Spreebogen* ukształtowany w ciągu niespełna dziesięciu lat może z pewnością budzić mieszane uczucia ze względu na swoją skalę. Długość Urzędu Kanclerskiego niepokojąco przypomina pomysły Hitlera, dotyczące galerii w projektowanej pod jego kierunkiem Nowej Kancelarii Rzeszy (500 m). Jednak bez względu na mniej lub bardziej subiektywne odczucia formalne jest to kolejny berliński przykład *Gesamtkunstwerku* - przestrzeni zaprojektowanej od ogółu do najdrobniejszego detalu jako zharmonizowane dzieło sztuki zbiorowej. W kontekście urbanistycznego chaosu w centrum Warszawy i innych centrów naszych miast, naznaczonych piętnem urbanistycznej impotencji, ten przykład wydaje się szczególnie pouczający.

Podsumowanie

Omówione zespoły zagadnień wiążą się z problematyką zrównoważonego rozwoju, który w Berlinie ma swój bardzo konkretny wymiar w postaci koncepcji, strategii i realizacji. Skala tych przedsięwzięć dowodzi dużej skuteczności systemu planowania. Na podkreślenie zasługuje nie tylko **profesjonalizm stosowanych metod i narzędzi**, lecz również uspołecznienie tego procesu - jego wizualizacja, partycypacja i festiwalizacja.

Zamierzenia na przyszłość zawarte w Lokalnej Agendzie 21 dla Berlina wskazują, że punkt ciężkości przesuwa się z problemów inwestycyjnych na społeczne.

Przypisy

- 1 Open Space in the City. www.stadtenwicklung.berlin.de
- 2 Świerkosz K., *Natura 2000. Europejskie Muzeum Pod Gołym Niebem*. www.eko.org.pl/kropla/24/natura2000.htm
- 3 *Natur & Landschaft. Die grüne Stadt*. www.stadtenwicklung.berlin.de
- 4 Böhme Ch., 2003, *Flächen- und Massnahmenpools in der Grünflächenentwicklung*. Garten + Landschaft 12/2003; Patrz także: Böhme Ch., Bunzel A., Deiwick B., Herberg A., Köppel J., 2003, *Naturschutzfachliches Flächenmanagement als Beitrag für eine nachhaltige Flächenhaushaltspolitik*. Vorläufiger Endbericht, im Auftrag des Bundesamtes für Naturschutz, Berlin.
- 5 Por. rozdział poświęcony Przemysłowemu Królestwu Ogrodów i Krainie księcia Pücklera.
- 6 W latach 1990-1998 przeniesiono się do strefy podmiejskiej 105 tysięcy berlińczyków.
- 7 Program KULAP 2000 wspiera np. formy produkcji rolnej zachowujące charakter kulturowego krajobrazu.
- 8 Blizsze informacje na temat obu korytarzy południowych zostały zawarte w tekście: *Przemysłowe Królestwo Ogrodów i Kraina księcia Pücklera: poszukiwania w skali regionalnej*.
- 9 Hasch B., Höhne Th., 2003, *Mehr Hochwasser für die Müggelspree*. Garten + Landschaft 12/2003; oraz podana także literatura: FPB, Freie Planungsgruppe Berlin GmbH, 1996, *Kompensationskonzept Handelslogistikzentrum Freiebrink/Müggelspree*. Unveröffentlichtes Gutachten. Berlin, a także: FPB, Freie Planungsgruppe Berlin GmbH, 2001, *Wasserwirtschaftlich-ökologisches Rahmenkonzept Müggelspree*. Unveröffentlichter Bericht an das Landesumweltamt Brandenburg, zwei Bände + Anhang. Berlin.
- 10 Oba modele zostały omówione w rozdziale pt. *Krajobraz współczesny jako pole poszukiwań twórczych*.
- 11 *Developing the Rummelsburg Bay in Berlin: landscape design, ecology and socioeconomic aspects*. <http://www.ies.wisc.edu/international/urban/pdfs/rummelsburg.pdf>
- 12 Projekt zrealizowano w latach 1994 - 2000, wzorcowe rozwiązania są obecnie wdrażane w innych miejscach Berlina. www.sieker.de/english/Berlin-rummelsburg.htm
- 13 Meuser Ph., Ouwerkerk E. J., Stimmann H., 2001, *Neue Gartenkunst in Berlin/New Garden Design in Berlin*. Nicolaische Verlag., Berlin.
- 14 www.wasserstadt.de; www.stadtenwicklung.berlin.de/bauen
- 15 *Berlin: ecological building renovation of a prefabricated housing complex*. IFS Institut für Stadtforschung und Strukturpolitik GmbH, 1995, *International Community Planning Workshop Berlin-Hellersdorf* 12-16 October 1995, Berlin.
- 16 Davey P., 1999, *Potsdamer Platz - design and construction of town square in Berlin, Germany*. The Architectural Review, 1/1999.
- 17 Schröder Th., 2003, *Zwei Parks am Potsdamer Platz*. Garten + Landschaft 6/2003
- 18 Davey P., 1999, op.cit.
- 19 *Berlin - Denkmal oder Denkmodell? Architektonische Entwürfe für den Aufbruch in das 21. Jahrhundert*. 1988, (Feiereiss K. ed).
- 20 Richard W., 2003, *Neugestaltung Deutscher Geschichte*. Garten + Landschaft 6/2003.

Zrównoważony Berlin.

Różne spojrzenia na park miejski

Alina Drapella-Hermansdorfer

Paweł Ogielski

Parki miejskie od ponad dwustu lat odzwierciedlają pewne idee filozoficzne, estetyczne i społeczne. Wyrażają stosunek mieszkańców miasta do przyrody, do piękna, do sposobu spędzania wolnego czasu. Nie inaczej jest ze współczesnymi parkami Berlina. Powstają przeważnie w obrębie tzw. wewnętrznej pierścienia zieleni, kształtowanego w latach 20.-30. XX wieku na obrysie ówczesnego obszaru zabudowy miejskiej. Choć różnią się bardzo pod względem programu i formy, to jednak łączy je pewna wspólna cecha: żaden z nich nie mógłby powstać gdzie indziej, w żadnym innym miejscu i czasie.

Britzer Garten: nawiązanie do tradycji miejsca

Obszar: 90 ha

Realizacja: 1985

Projekt: Wolfgang Miller, współpraca: Penker, Zilling, Becher

Pierwszy powojenny park powstał w ówczesnym Berlinie Zachodnim jako obiekt towarzyszący Międzynarodowej Wystawie Budowlanej (IBA, 1980-1987), której celem było wypracowanie metod sanacji i dopełniania zniszczonej tkanki miasta. W tym czasie istniało w niej wiele nieużytków - terenów opuszczonych, zdegradowanych, zarastanych spontanicznie przez zielenią. Wybierając hasło: „Berlin (widziany) poprzez kwiaty i dzikie zioła” jako temat wystawy BUGA '85 (Bundesgartenschau '85), organizatorzy chcieli wprowadzić nowe, „ucywilizowane” akcenty w tę na wpół dziką kanwę. Całość kompozycji o naturalistycznym układzie została zogniskowana wokół rozczłonkowanego stawu. Nawiązanie do lokalnych cech krajobrazu, do dziewiętnastowiecznych założeń Petera Josepha Lenné'go było świadomym powrotem do własnych korzeni, a jednocześnie swego rodzaju wyzwaniem wobec estetyki narzuconej przez Bernarda Tchumi w paryskim la Villette (1983). Tematyczne ogrody kwiatowe: różany, rododendronowy, bylinowy czy ogród roślin cebulowych zderzono z rozległymi łąkami i zagajnikami. Powstały place zabaw dla dzieci i miejsca koncertowe dla dorosłych. Wykreowano nową wizję terenów wypoczynkowych, wizję łączącą sztukę ogrodniczą ze swobodą założeń quasi-naturalnych, pełną witalności i nadziei.

Park Wypoczynku Marzahn: od parku dzielnicowego do „ogrodów świata”

Obszar: 21 ha

Realizacja: 1987

Projekt: Gottfried Funeck, Roswith Schultz, Birgit Engelhardt, Claus-Dieter Schmidt i Karl-Heinz Kastl

Dwa lata później, w 750 rocznicę założenia Berlina, w jego części wschodniej oddano do użytku tzw. **Park Wypoczynku Marzahn** (*Erholungspark Marzahn*), położony na skraju osiedla o tej samej nazwie¹. Osiedle, zrealizowane w latach 1976-1987, zostało zasiedlone przez blisko 175 tys. mieszkańców nie mających bezpośredniego dostępu do zieleni. Park - w założeniu dzielnicowy - miał więc stanowić dla nich swego rodzaju rekompensatę niezbyt atrakcyjnych warunków zamieszkania.

Pierwotna koncepcja zagospodarowania terenu zmierzała w kierunku typowego parku ludowego. Prowadząc odpowiednio ścieżki i towarzyszące im ciągi infrastruktury, wydzielono duże polany parkowe przystosowane do potrzeb masowego wypoczynku. W pozostałych częściach dosadzono drzewa, nadając całości charakter w miarę naturalistyczny.

Zaletą projektu okazała się jego otwarta formuła, którą rozwijano w latach następnych, dodając kolejne elementy programu. Krajobraz parkowy zaczął się zatem wzbogacać o ogrody tematyczne, takie jak: ogród biały, ogród żółty, ogrody wodne, gaj rododendronowy z postaciami z bajek braci Grimm, ogrody geologiczne i ogrody dla niepełnosprawnych.

Kolejnym impulsem inwestycyjnym stał się przełomowy rok 2000, kiedy Berlin ponownie przejął funkcję stolicy Niemiec. Niemal w tym samym czasie, kiedy podjęto budowę nowych ambasad, zrodził się pomysł stworzenia w Parku Marzahn cyklu „ogrodów świata”. Jako pierwszy (2000) oddano do użytku ogród chiński - dar Pekinu dla Berlina (proj. Jin Boling). Projekt powstał w Instytucie Klasycznej Sztuki Ogródów w Pekinie. Nazwa „Ogród Odzyskanego Księżycy” (*Garten des Wiedergewonnen Mondes*) nawiązuje do zjednoczenia Niemiec. Samo założenie przestrzenne (2,7 ha) jest świetnie wyeksponowane w krajobrazie otwartej, w miarę płaskiej polany. Zgodnie z tradycją chińską ogniskuje się wokół dużego stawu i kilku pawilonów, które skomponowano w taki sposób, aby na małej przestrzeni zmieścić jak największą liczbę elementów typowych dla sztuki



ogrodowej Dalekiego Wschodu. Połączenie kamienia (szkielet ziemi) z wodą (krew ziemi) i elementami architektury (harmonizujący ślad człowieka) daje wgląd w koncepcję jedności i pełni Natury. Czytelnie daje się też prześledzić zasadę: *eksponować - przesłaniać - zaciekawiać*, która w wykonaniu architektów krajobrazu ma wciągnąć zwiedzającego do wnętrza ogrodu, ukazując jego głębię przestrzenną i symboliczną.

Rozwinięcie tych idei można znaleźć w **ogrodzie japońskim** zaprojektowanym przez Shunmyo Masuno - mnicha zen, a zarazem znanego twórcy założeń krajobrazowych (2003). Całość kompozycji skupia się wzdłuż ścieżki towarzyszącej spływającemu ze wzgórza potokowi². Podkreślenie symbolicznego aspektu drogi w połączeniu z dynamiką wody i pojawiającymi się wszędzie refleksami światła - implikuje wizję umownej ulotnej rzeczywistości, typową dla buddyźmu, taoizmu i innych odmian filozofii Wschodu.

Kolejnym fragmentem kolekcji stał się **ogród balijski** (2003), zrealizowany w dużej szklarni pod

kierunkiem indonezyjskiego projektanta Putu Edy Semara. Bogactwo tropikalnej przyrody, występujące w symbiozie ze światem bogów (kapliczki) i ludzi (dom-świątynia), ilustruje trzy rodzaje harmonii, które dały początek nazwie całego założenia. W latach następnych zostanie oddany do użytku ogród islamski.

Park Muru: miejsce pamięci

Obszar: 8,1 ha
 Realizacja: 1996
 Projekt: Gustaw Lange

W przeciwieństwie do reprezentacyjnych założeń z lat 80., Park Muru (*Mauerpark*) wyraża całkiem odmienną **ideę zagospodarowania parku ad hoc**. Jak sugeruje nazwa, rolę dominanty przestrzennej i symbolicznej pełnią tu pozostałości muru, który



Berlin. Ekologiczne tendencje kształtowania terenów zieleni w Parku Natury na terenie dawnego dworca Schöneberg Südgelände. Widoczna zasada łączenia edukacji z wypoczynkiem (na sąsiedniej stronie)
 Fot. P. Ogielski

Berlin. Łączenie edukacji ekologicznej i historycznej z wypoczynkiem na terenie Parku Muru (zdjęcia powyżej) i Marzahnpark (po prawej)
 Fot. P. Ogielski, B. Wojtyszyn

przez ponad dwadzieścia lat oddzielał wschodnią część Berlina od części zachodniej. Pokryty barwnymi plamami graffiti wnosi pewne akcenty optymizmu do zamierzonej szarej, „siermiężnej” okolicy, która swoim wyposażeniem naśladuje bałagan placu budowy, wysypiska śmieci lub „czegoś na styku”; czegoś, co ludzie tworzą spontanicznie.

Część parku zajmuje strome zbocze, zabezpieczone rodzajem amfiteatralnych schodów-siedzisk. W pozostawione między nimi wolne przestrzenie „wciskają się” drzewa i krzewy, sugerując **proces naturalnej sukcesji**. Park rozciąga się wzdłuż terenów sportowych związanych z niewielkim stadionem, którego strefa wejściowa służy zarazem jako strefa recepcyjna parku. Jest to w zasadzie jego jedyny fragment ukształtowany w sposób ozdobny i dydaktyczny zarazem. Funkcja edukacyjna wiąże się tu z retencjonowaniem wód opadowych oraz wykorzystaniem naturalnych energii³. Pozostałe rejony parku przez swoją pozorną przypadkowość i brak zagospodarowania stanowią zamierzoną prowokację do spontanicznych zachowań rekreacyjnych: gier i zabaw sportowych, grillowania, malowania nowych graffiti.

Park Natury Schöneberg Südgelände: miejsce refleksji

Obszar: 18 ha

Realizacja: 1998

Projekt: Ingo Kowarik, Andreas Langer

Wybitnie dydaktyczny charakter ma ostatni z przedstawianych parków. Po podziale Berlina na część wschodnią i zachodnią tereny dworca Schöneberg Südgelände straciły rację bytu, podobnie jak wiele innych miejsc peryferyjnie położonych i w mniejszym lub większym stopniu zdewastowanych przez wojnę. Po paru dziesiątkach lat na skutek naturalnej sukcesji opuszczone tereny nabrały zupełnie nowej wartości: stały się oazą zieleni w silnie zurbanizowanej części miasta, ważnym elementem jego systemu przewietrzania i poprawy warunków klimatycznych. Jednocześnie były to „miejsca niczyje”, wykorzystywane jako wysypiska śmieci i terytoria rozmaitych, nie zawsze pożądanych grup użytkowników. Miejsca te potrzebowały innej formuły zagospodarowania, którą dla parku Schöneberg Südgelände zaproponowali dwaj projektanci: Ingo Kowarik i Andreas Langer.

Ideę projektu oddaje jego nazwa „park natury” (*Naturpark Schöneberg Südgelände*). Pragnąc zachować **charakter użytku ekologicznego** - w wielu jego fragmentach zbudowano drewniane pomosty, które umożliwiają oglądanie terenu z niewielkiej wysokości, nie kolidując z samorzutnie zachodzącymi procesami. W pozostałych miejscach ścieżki prowadzą po dawnych torowiskach, w sposób bliski a zarazem niejako wydzielony z otoczenia. Jest to bowiem, interesujące z różnych punktów widzenia, siedlisko życia blisko 400 gatunków roślin oraz wielu gatun-

ków zwierząt, głównie ptaków i drobnych ssaków. **Dydaktyczne funkcje terenu** wspomagają rozmaite tablice umieszczone w dawnych pomieszczeniach dworcowych, oznakowania obiektów przyrodniczych oraz bogaty program realizowany na potrzeby szkół, fotografów oraz miłośników przyrody.

Infrastrukturę kolejową pozostawiono w niezmięnionej postaci. Unikając kosztów rozbiórki, projektanci uzyskali niemal surrealistyczny efekt przestrzenny. Ginaące w gęstwinie zieleni tory kolejowe, zwrotnice, semafony nasuwają refleksje o życiu i przemijaniu, a także o tym, że nie wszystkim, co urządzone, jest piękne. Stają się wyróżnikami miejsca, jedyne w swoim rodzaju w Berlinie i Europie.

Podsumowanie

Przedstawione przykłady ilustrują dwie skrajne tendencje kreowania parków miejskich:

- Pierwsza (*Britzer Garten, Erholungspark Marzahn*) łączy koncepcję „parku ludowego” z elementami o charakterze dydaktyczno-komercyjnym. Dominuje tu kultura ogrodnicza. Są to tereny o charakterze prestiżowym, bogato wyposażone, ogrodzone i udostępniane za niewielką odpłatą.

- Druga (*Mauerpark, Naturpark*) - ściśle zintegrowana z otaczającą przestrzenią - „wyłania” się z otoczenia w sposób zastanawiający, a jednocześnie jakby przypadkowy. Koncepcja ta tak odstaje od tradycyjnie rozumianego parku, że bardziej odpowiada pojęciu „miejsca” jako przestrzeni o pewnych cechach szczególnych. Kunst ogrodniczy staje się tu niemal niewidoczny na tle działania czasu i przyrody.

Obie tendencje akcentują edukacyjne aspekty kontaktu człowieka z zielenią. Nie chodzi tylko o zajęcia organizowane w różnym czasie i dla różnych grup użytkowników. Więź między mieszkańcami a „ich” parkiem powstaje już na etapie projektu. System konkursowego wyłaniania koncepcji daje ludziom realną możliwość wyboru, który nie zawsze idzie w parze z werdyktem jury⁴. Parki są więc udostępniane jako miejsca otoczone opieką lokalnych grup nacisku; mają swoich fanów i towarzystwa wspierające ich działalność (*Freilandlabor Britz*), są postrzegane jako ważne, potrzebne i „swoje”.

Przypisy

¹ http://www.stadtentwicklung.berlin.de/umwelt/stadtorten/gruenanlagen/de/gruenanlagen_plaetze/erholungspark_marzahn/index.shtml

² Stąd nazwa: *Garten des zusammenfließenden Wassers*

³ Meuser Ph., Ouwkerk E.-J., 2001, *Neue Gartenkunst in Berlin*, Nicolaische Verlagbuchhandlung, Berlin

⁴ Tak było w przypadku konkursu na projekt zagospodarowania *Lustgarten* (kiedy wybrano do realizacji pracę nagrodzoną drugą nagrodą) oraz *Henriette-Herz Park* (gdzie wprowadzono istotne zmiany w nagrodzonej koncepcji).

Zrównoważony Berlin.

„Aqua plan” dla rejonu *Potsdamer Platz*

Ewa Kozłowska

Czas realizacji projektu: 1997-1998

Projektant: Atelier Dreiseitl

Podstawowym celem proekologicznej polityki ostatnich lat staje się ograniczenie zużycia komponentów przyrodniczych poprzez utrzymanie, ochronę lub odnawianie zasobów środowiska naturalnego. Wydawałoby się, że jest to najtrudniejsze w środowisku zurbanizowanym, gdzie tak niewiele miejsca zostawia się przyrodzie. W Stanach Zjednoczonych, krajach europejskich (zwłaszcza skandynawskich) oraz w innych rejonach świata architekci i urbanisci starają się więc pogodzić sztukę planowania i budowy miast z ich funkcjonowaniem według zasad zrównoważonego rozwoju. Jednym z elementów tej polityki jest umiejętne gospodarowanie wodami opadowymi.

Cele „aqua planów”

Gospodarowanie - lub zarządzanie - zasobami wód opadowych łączy ze sobą kilka różnych celów, z których dwa mają charakter nadrzędny: obniżenie zużycia wody pitnej oraz zmniejszenie zagrożenia powodziowego.

Pierwszemu celowi służy **retencjonowanie wody deszczowej w różnego typu zbiornikach** (otwartych i zamkniętych) i jej wykorzystanie do:

- spłukiwania toalet,
- innych potrzeb bytowych i gospodarczych (utrzymanie czystości, pielęgnacja zieleni, systemy chłodzenia i ogrzewania, systemy przeciwpożarowe itp.).

Zagrożenie powodziowe redukuje się, umożliwiając **wsiąkanie jak największej ilości wody w miejscu opadu**. Pociąga to za sobą takie korzyści, jak:

- zwiększenie ilości wody infiltrującej do gruntu, przez co utrzymany zostaje stały poziom wód gruntowych,
- częściowe oczyszczenie wód opadowych przed wprowadzeniem ich do jezior i rzek,
- poprawa klimatu miasta i zwiększenie bioróżnorodności (tworzenie nowych siedlisk dla organizmów żywych),
- rozwój świadomości ekologicznej,
- zwiększenie estetycznych wartości krajobrazu.

W przypadku zorganizowanego wsiąkania nie trzeba budować kanalizacji burzowej, która na terenach zurbanizowanych odprowadza znaczną część opadu do rzek, podnosząc przez to zarówno ich poziom, jak i stan zanieczyszczenia. Oznacza to redukcję kosztów planowanej inwestycji. W praktyce wsiąkanie wody w miejscu opadu łączy się z wymianą powierzchni nieprzepuszczalnych na przepuszczalne dla wody,

zwłaszcza na dachach (zielone dachy), chodnikach, placach i innych terenach publicznych. Jeżeli jest to niemożliwe, odprowadza się wody opadowe na miejsce retencji, np. do stawu, niecki czy rowu albo po prostu na tereny zieleni. Są to różnie ukształtowane zakłębienia terenu wypełnione materiałem drenującym (kamień, żwir, piasek) i w całości lub na brzegach porośnięte roślinnością wodolubną¹.

Systemy retencjonowania i wsiąkania realizuje się jako systemy niezależne lub zintegrowane, a rozwiązania tego typu spotyka się już dość powszechnie w krajobrazie Niemiec. Tereny wzdłuż wielu dróg przystosowane są do odbioru nadmiaru wody opadowej z jezdni. Nawierzchnie parkingów zbudowane są z materiałów przepuszczalnych, by umożliwić wsiąkanie wody bezpośrednio do gruntu. Wiele osiedli ma system zintegrowanych urządzeń odprowadzających wody opadowe do wspólnego stawu lub tzw. pasażu roślinnego, które pełnią dodatkowo funkcję dekoracyjną². **Opłacalne ekonomicznie okazuje się przechwytywanie wód deszczowych nawet w obrębie domów jednorodzinnych³**. W przestrzeniach publicznych, np. na placach miejskich, system retencjonowania wód opadowych ma zazwyczaj otwarty i bardzo dekoracyjny charakter (strumienie, fontanny, kaskady). Jednym z najbardziej złożonych, a przy tym nagłośnionych europejskich rozwiązań tego typu jest system zarządzania wodą opadową w kompleksie usługowym przy *Potsdamer Platz* w Berlinie.

Wodne kreacje krajobrazowe w rejonie *Potsdamer Platz*

Potsdamer Platz, jako jeden z głównych węzłów komunikacyjnych, pełnił jednocześnie przez lata ważną rolę w kosmopolitycznym życiu Berlina. Podczas II wojny światowej został jednak zniszczony, później zaś - ze względu na położenie - stał się symbolem rozdarcia dla podzielonego murem miasta. Po upadku komunizmu w 1989 roku, kiedy przed zjednoczonym Berlinem otworzyły się nowe możliwości rozwoju i kreowania własnego wizerunku, rozpoczęto rewitalizację centrum w konwencji nowoczesności i zrównoważonego rozwoju. Ożyły wówczas nadzieje berlińczyków na uporządkowanie *Potsdamer Platz*. Przyjęto, że podobnie jak w legendarnych latach dwudziestych, ludzie będą tu nie tylko pracować, ale przede wszystkim spędzać swój wolny czas w atrakcyjny sposób. Szukano zatem rozwiązania, które w atrakcyjny sposób miało łączyć cele:

- społeczne (aranżacja przestrzeni publicznej w sposób przyjazny dla użytkownika),
- ekologiczne (stworzenie bogatego biologicznie biotopu w ramach przyrodniczej kompensacji terenu zajętego przez zabudowę),

- ekonomiczne (rozwiązania techniczne zmniejszające zużycie wody pitnej),
- przestrzenne (organiczne powiązanie obiektów architektonicznych z krajobrazem zewnętrznym).

Taką koncepcję zagospodarowania *Potsdamer Platz* przedstawiła firma *Atelier Dreiseitl*, która uczestniczyła w projekcie współpracując z zespołem planistów w latach 1997-1998.

Specjalnością *Atelier* założonego w 1980 roku przez Herberta Dreiseitla stało się **kreowanie krajobrazów wodnych (*waterscapes*)**. Zgodnie z artystycznym credo firmy woda jest potężnym ogniwem łączącym sztukę i środowisko przyrodnicze. W każdej skali - począwszy od prywatnych ogrodów, aż po przestrzenie publiczne - innowacyjne projekty Dreiseitla godzą sferę architektury i kształtowania krajobrazu z zależnościami tworzącymi się pomiędzy naturą ludzką a środowiskiem⁴.

W koncepcji zagospodarowania *Potsdamer Platz* zaproponowano sposób wykorzystania wody jako elementu definiującego przestrzeń otwartą całego kompleksu, co od samego początku spotkało się z akceptacją zarówno ze strony rządu, jak i inwestorów. **Nie chodziło tu jednak o rozwiązanie wyłącznie ozdobne, lecz o kompleksową wizję będącą jednocześnie wyzwaniem planistycznym, technicznym, ekologicznym i krajobrazowym.** Aby ocenić całe przedsięwzięcie, należy zapoznać się z wieloma szczegółami, niedostrzegalnymi dla zwykłego użytkownika placu.

W systemie wodnym *Potsdamer Platz* wykorzystuje się głównie wody deszczowe. Służą one do:

- nawadniania powierzchni zazielenionych (zielone dachy),
- spłukiwania toalet,
- funkcjonowania systemów klimatyzacji oraz ochrony przeciwpożarowej.

Po spłynięciu z budynków wody deszczowe są oczyszczane i gromadzone w podziemnych cysternach, z których nadmiar odprowadza się do stawu retencyjnego, a następnie do pobliskiego kanału powodziowego (*Landwehrkanal*).

Jedną z faz projektu stanowiła symulacja komputerowa przepływu wód. Było to niezbędne dla przewidzenia możliwości absorpcyjnych *Landwehrkanal*, przy założeniu zrzutów dużych ilości wody trzy razy do roku. Analiza ruchu wody pomogła również wyznaczyć geometrię głównego akwenu oraz lokalizację punktów wlotu i wylotu wody. W efekcie powstało pięć podziemnych cystern o łącznej pojemności 2600 m³, z możliwością spuszczenia jednorazowo 900 m³ na wypadek deszczy nawalnych. Dodatkowym buforem jest główny akwen, którego powierzchnia przewiduje rezerwę 15 cm pomiędzy normalnym a maksymalnym stanem wody, co daje ok. 1300 m³ zapasu pojemności. Na dnie cystern osadzają się większe zanieczyszczenia, nadmiar wody zaś, poprzez przelew znajdujący się powyżej poziomu mętności, trafia do otwartego akwenu głównego, gdzie w strefie brzegowej następuje jej biologiczne oczyszczanie za pomocą specjalnych gatunków roślin wodnych. W razie potrzeby stosuje się wspomagające filtry techniczne, na przykład w miesiącach letnich, kiedy masowo pojawiają się glony⁵.

Całość założenia harmonizuje z nowoczesnymi obiektami zespołu *Daimler-Benz* oraz *Sony Centre*. Część wody (np. z fontann) jest odprowadzana do

głównego akwenu poprzez kaskady i mniejsze zbiorniki, a roślinność porastająca brzegi akwenu nadaje mu charakter półnaturalny. Walory estetyczne miejsca podnosi fauna wodna oraz elementy rzeźbiarskie. W ciągu dnia dodatkową atrakcją miejsca stanowi niewielka plaża, nocą zaś - tafla wody, która staje się zwierciadłem dla wyrzeźbionych światłem budynków.

Podsumowanie

Założenie wodne *Potsdamer Platz* jest jednym z najbardziej złożonych i renomowanych rozwiązań światowych, jakie powstały w ostatniej dekadzie XX wieku. System retencjonowania wód opadowych rekompensuje tu przyrodzie straty związane z istnieniem zwartej zabudowy - następuje poprawa lokalnych warunków klimatycznych, kształtuje się quasi-naturalny biotop, ludzie zaś zyskują przyjazne miejsce wypoczynku w centrum miasta. Rozwiązania ekologiczne w dużej mierze ograniczają zużycie energii oraz wody pitnej w systemach instalacyjnych przyległych budynków. Zastępują też chemiczne metody oczyszczania wód.

W sensie merytorycznym projekt *Atelier Dreiseitl* spełnia jednocześnie kilka postulatów zrównoważonego rozwoju, takich jak:

- zapewnienie równego dostępu do środowiska przyrodniczego dla wszystkich grup użytkowników,
- prewencji (w kontekście zagrożenia powodziowego i pogarszania się lokalnych warunków klimatycznych),
- stosowania najlepszych dostępnych technik,
- skuteczności ekologicznej i ekonomicznej.

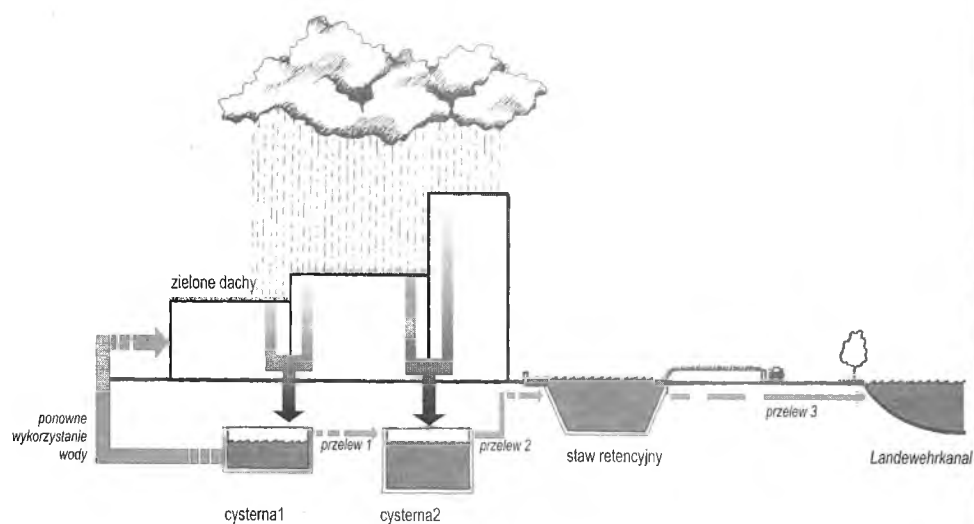
Spełnia też znacznie starszy postulat łączenia piękna z użytecznością, o czym możemy się przekonać spędzając wolny czas na *Potsdamer Platz*.

Przypisy

- ¹ Geiger W., Dreiseitl H. (1999). *Nowe sposoby odprowadzania wód deszczowych. Poradnik retencjonowania i infiltracji wód deszczowych do gruntu na terenach zabudowanych*. Oficyna Wydawnicza Projprzem-EKO, Bydgoszcz.
- ² Wśród bardziej kompleksowych rozwiązań można wymienić osiedle Kronsberg w Hanowerze zbudowane z okazji Expo 2000, Eco-City w Tübingen, Messestadt w Monachium czy osiedle Rummelsburg w Berlinie. Z rachunku ekonomicznego dla Wasserstadt Rummelsburg wynika, że system wsiąkania wody opadowej „na miejscu” jest o 50% tańszy od tradycyjnego systemu odprowadzania jej do kanalizacji burzowej.
- ³ Arkusze kalkulacyjne dla gospodarstw domowych podaje Losch H. A., 1998, *Woda deszczowa dla domu i ogrodu*. Arkady, Warszawa. W Stanach Zjednoczonych wdrażanie „aqua planów” wspiera specjalny program *Low Impact Development (LID)*. Celem *LID* jest utrzymanie stałej proporcji spływu do wsiąkania, wprowadzanie zintegrowanych metod zarządzania zasobami środowiska w ramach danej zlewni oraz permanentna edukacja społeczna. Szczególnej ochronie podlegają naturalne ciekły wodne, wszelkie przejawy życia w środowisku wodnym, układy hydrologiczne, źródła wody pitnej i zasoby wodne (w tym wody opadowe). *LID* wspomaga, między innymi, stosowanie systemów bioretacji, otwartych zbiorników wodnych, nawierzchni przepuszczalnych, zielonych dachów, zabiegów poprawiających właściwości gruntu, naturalnych filtrów glebowych. (www.lowimpactdevelopment.org)
- ⁴ *Atelier Dreiseitl* ma na swoim koncie realizację wielu renomowanych projektów w Europie, Stanach Zjednoczonych i Australii. Herbert Dreiseitl jest również współautorem podręczników związanych z lansowanym przez niego pojęciem „wodnego krajobrazu”. Patrz: Dreiseitl H., Grau H., Ludwig K., 2001, *Waterscapes: Planning, Building and Creating with water*. Princeton Architectural Press.
- ⁵ Dreiseitl H., Grau H., Ludwig K., 2001, op. cit.



Berlin. Łączenie funkcji retencyjnych, klimatycznych, rekreacyjnych i krajobrazowych w rejonie Potsdamer Platz
 Fot. M. Hermansdorfer, B. Wojtyszyn



Berlin. Zasada retencjonowania wody opadowej w rejonie Potsdamer Platz
 Rys. E. Kozłowska, K. Cebra



Literatura

1. *A Chronicle of the Development of Open Space.* www.stadtenwicklung.berlin.de
2. Aktualizacja studium kierunkowego zagospodarowania przestrzennego wzdłuż granicy polsko - niemieckiej, Warszawa - Drezno 2002, Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Warszawa, Federalne Ministerstwo Komunikacji, Budownictwa i Mieszkalnictwa, Berlin.
3. **Apel D., Lehmbrock M., Pharoah T, Thiemann-Linden J.** 1997, *Kompakt, mobil, urban: Stadtentwicklungskonzepte zur Verkehrsvermeidung im internationalen Vergleich.* Deutsches Institute für Urbanistik (difu), Berlin.
4. **Baraniewski W.,** *Historyzm w architekturze XIX wieku.* [w:] *Sztuka świata.* Wydawnictwo Arkady Warszawa, s. 163-182.
5. *Bedeutung für die bildende Gartenkunst Deutschlands.* Verlagsbuchhandlung von J. J. Weber, Leipzig. b.r.w.
6. *Berlin: ecological building renovation of a prefabricated housing complex.* 1995, IfS Institut für Stadtforschung und Strukturpolitik GmbH, . Berlin.
7. **Bogdanowski J., Łuczyńska-Bruzda M., Novák Z.** i in., 1981, *Architektura krajobrazu.* PWN, Warszawa-Kraków; s. 8.
8. **Böhm A.,** (red.), 1996, *Krajobraz miejski w warunkach demokracji i wolnego rynku* Seria: „Studia i materiały - Krajobrazy” 13/25; Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków.
9. **Böhme Ch.,** 2003, *Flächen- und Massnahmenpools in der Grünflächenentwicklung.* Garten + Landschaft 12/2003.
10. **Böhme Ch., Bunzel A., Deiwick B., Herberg A., Köppel J.,** 2003, *Naturschutzfachliches Flächenmanagement als Beitrag für eine nachhaltige Flächenhaushaltspolitik.* Vorläufiger Endbericht, im Auftrag des Bundesamtes für Naturschutz, Berlin.
11. **Breheny M.,** 1996, *Centrists, Decentrists and Compromisers: Views on the Future of Urban Form.* Jencks, Burton & Williams.
12. **Brunsing J., Frehn M.** (eds), 1999, *Stadt der kurzen Wege. Zukunftsfähiges Leitbild oder planerische Utopie?* Dortmund.
13. *BUGA Guide. Der offizielle Lage- und Veranstaltungsplan,* [2001], b.r.i m.w.
14. *BUGA Magazin. Das offizielle Magazin der Bundesgartenschau Potsdam 2001,* [2001], P&P GmbH (wyd.), Günthersloh.
15. **Burock B., Quilitzsch U.** (red.), 2001, *Przyjaciołom natury i sztuki. Kraina Ogródów Księżniczki Franciszki von Anhalt-Dessau w epoce Oświecenia.* Katalog z wystawy zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Szczecinie oraz Institut für Auslandsbeziehungen Kulturstiftung Dessau-Wörlitz.
16. **Chmielewski J.M., Mirecka M.,** *Modernizacja osiedli mieszkaniowych.* Politechnika Warszawska, Warszawa 2001.
17. **Chmielewski T. J** (red.), 2004, *Nowa Jakość Krajobrazu: Ekologia - Kultura - Technika.* Zeszyty Naukowe nr 36, Polska Akademia Nauk, omitet „Człowiek i Środowisko” przy Prezydium Pan, Warszawa-Lublin.
18. **Chmielewski T. J.** 2004, *Ład przestrzeni przyrodniczej.* [w:] **Chmielewski T. J.** (red.) *Nowa Jakość Krajobrazu: Ekologia - Kultura - Technika.* Zeszyty Naukowe nr 36, Polska Akademia Nauk, Komitet „Człowiek i Środowisko” przy Prezydium Pan, Warszawa-Lublin.
19. **Ciołek G.,** 1954, *Ogrody polskie, Budownictwo i Architektura,* Warszawa.
20. **Czartoryska I.,** 1805, *Myśli różne o zakładaniu ogrodów.* Wilh. Gotl. Korn Verlag, Breslau.
21. **Davey P.,** 1999, *Potsdamer Platz - design and construction of town square in Berlin, Germany.* The Architectural Review, 1/1999.
22. **Davies N.,** 1999, *Europa. Rozprawa historyka z historią.* Wydawnictwo Znak, Warszawa, s. 627-628.
23. *Der Branitzer Park, Übersichtsplan. Wege und Ziele,* Regia Verlag, Cottbus (bez daty).
24. *Der Parkschöpfer Pückler-Muskau,* hrsg von H. Rippl, Weimar 1995.
25. *Developing the Rummelsburg Bay in Berlin: landscape design, ecology and socioeconomic aspects.* <http://www.ies.wisc.edu/international/urban/pdfs/rummelsburg.pdf>
26. **Dickson R. W.,** 1807, *Der praktische Ackerbau oder vollständiges System der verbesserten neuen Landwirtschaft; nebst der Lehre von der Anpflanzungen und der Behandlung des Viehstapels.* Hrsg. von A. Thaer. Bd 1. Im Verlage der Realschulbuchhandlung, Berlin.
27. **Drapella-Hermansdorfer A.** (red.), 2003, *Europa w obiektywie architekta krajobrazu.* Politechnika Wrocławska, Wrocław. Npbl.
28. **Drapella-Hermansdorfer A.,** (red.), 2003, *Wrocławskie Zielone Wyspy. Projekt zarządzania zasobami środowiska miejskiego.* Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław.
29. **Drapella-Hermansdorfer A.,** 1999, *Idea jedności w architekturze.* Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław.
30. **Drapella-Hermansdorfer A.,** 2000, *Żony modne, masonki, ogrodniczki. Trzy rywalki: Helena Radziwiłłowa, Izabela Czartoryska, Zofia Witto-wa.* Ogrody, Ogródki, Zieleńce. Nr 10/2000.
31. **Drapella-Hermansdorfer A., Masztalski R., Wojtyszyn B.,** 1998, *Od miast-ogrodów do koncepcji zrównoważonego rozwoju.* [w:] *Miasto-ogród. Sto lat rozwoju idei.* TARAGRA '98, Wrocław;
32. **Drapella-Hermansdorfer A., Ogielski P.,** 1998, *Zielony pierścień Wrocławia. Tradycje i perspektywy rozwoju osadnictwa w strefie podmiejskiej.* [w:] *Miasto-ogród. Sto lat rozwoju idei.* TARAGRA '98, Wrocław.
33. **Duany A. M., Plater-Zyberk E.,** 1991, *Towns and Town Making Principles.* Riccoli, New York.
34. **Duany A. M., Plater-Zyberk E., Speck J.,** 2000, *Suburban Nation. The Rise of Sprawl and the Decline of the American Dream.* McGraw Hill Inc.
35. **Dylewski R.,** 2004, *Ład przestrzeni zurbanizowanej - ład urbanistyczny.* [w:] **Chmielewski T. J.** (red.) *Nowa Jakość Krajobrazu. Ekologia - Kultura - Technika.* Zeszyty Naukowe nr 36, Polska Akademia Nauk, Komitet „Człowiek i Środowisko” przy Prezydium Pan, Warszawa-Lublin.
36. **Dylewski R., Nowakowski M.** (red.), 1998, *Standardy urbanistyczne krajowe. Cz. I. Standardy powszechnie obowiązujące.* Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Warszawa. niepubl.

37. *Einblicke. Portrait des Unternehmens LMBV 2003.* LMBV, Berlin 2003.
38. *Eine Augenweide für Potsdam, „Garten + Landschaft“,* nr 8/1998.
39. *Exkursions Angebote zur BUGA Cottbus 95,* Förderverein Kulturlandschaft Niederlausitz e.V.
40. *Fachseminar für Führungskräften.* GAV, Hoyerwerda 2003.
41. **Fezer J., Wieder A., J.,** 2004, *Space of Limited Opportunities - urban development in Berlin after 1989.* [w:] *Komplex Berlin/Complex Berlin.* Berlin Biennale für zeitgenössische Kunst e.v. Berlin.
42. *Fluten, die verränden. Sanierungsbericht 2002.* LMBV, Berlin 2003.
43. *FPB, Freie Planungsgruppe Berlin GmbH, 1996, Kompensationskonzept Handelslogistikzentrum Freiebrink/Müggelspreeniederung.* Unveröffentlichtes Gutachten. Berlin.
44. *FPB, Freie Planungsgruppe Berlin GmbH, 2001, Wasserwirtschaftlich-ökologisches Rahmenkonzept Müggelspree.* Unveröffentlichter Bericht an das Landesumweltamt Brandenburg, Berlin.
45. **Friedrich Th.,** 2004, *Rätsel Berlin oder - wer definiert die Stadt?/ The riddle of Berlin or who defines the city.* [w:] *Komplex Berlin/Complex Berlin.* 3. Berlin Biennale für zeitgenössische Kunst e.v. Berlin.
46. *Garten + Landschaft, No 12/2003, Gewässerentwicklung.* (cały numer).
47. **Gasner K.,** 1999, *Liebe auf den zweiten Blick.* Internationale Bauausstellung Emscher Park, Dortmund.
48. **Giżycki F. K.,** 1827, *O przyozdobieniu siedlisk wiejskich,* Warszawa.
49. **Gothein M. L.,** 1914, *Geschichte der Gartenkunst.* Bd 2. *Von der Renaissance in Frankreich bis zur Gegenwart.* Verlegt bei Eugen Diederichs in Jena.
50. *Guiding Principles for Sustainable Spatial Development of the European Continent.,* 1999. http://www.bmvbw.de/cms-aussen-spezial/e_raumordnung/en_index.htm
51. **Hasch B., Höhne Th.,** 2003, *Mehr Hochwasser für die Müggelspree.* *Garten + Landschaft* 12/2003.
52. **Hinz G.,** 1935, *Pückler und Peter Joseph Lenné.* [w:] **Rave P. O.** (red.), *Fürst Hermann Pückler-Muskau.* Wilh. Gotl. Korn Verlag, Breslau, s. 65-76.
53. **Hinz G.,** 1937, *Peter Joseph Lenné und seine bedeutendsten Schöpfungen in Berlin und Potsdam.* *Kunstwissenschaftliche Studien,* Bd XXII. Deutsche Kunstverlag, Berlin.
54. **Hinz G.,** 1977, *Peter Joseph Lenné. Landschaftsgestalter und Stadtplaner.* Zurich.
55. **Hirsch E.,** 1985, *Dessau - Wörlitz. Aufklärung und Frühklassik.* Koehler & Amelang, Leipzig.
56. **Hirschfeld Ch. C. L.,** [1779-1785], *Theorie der Gartenkunst.* Bd. 1-5. Bey M. G. Weidmanns Erben und Reich, Leipzig.
57. *Historische Führer. Stätten und Denkmäler der Geschichte in den Bezirken Potsdam, Frankfurt (Oder).* [1987], Urania-Verlag, Leipzig-Jena-Berlin.
58. **Holland H.,** 1896, *Vorher: Gustav (...).* [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie.* T. 40. Verlag von Drucker Humblot, Leipzig, s. 303-304.
59. **Holz-Rau C.,** 1997, *Siedlungsstrukturen und Verkehr. Materialien zur Raumentwicklung.* Heft 84, Bonn.
60. *International Community Planning Workshop Berlin-Hellersdorf 12-16 October 1995,* Berlin.
61. *Jak ocenić ekorozwój na szczeblu lokalnym - jednolite wskaźniki europejskie.,* 2000, Biuro Publikacji Urzędowych Komisji Europejskiej, Luksemburg.
62. **Jirku A.,** 1997, *Potsdamer Plätze. „Garten + Landschaft“,* nr 7, s. 29-32.
63. **Joswig W.,** 2002, *IBA Fürst Pückler Land.* DRUCK + SATZ Großräschen.
64. **Jundziłł Sz. B.,** 1809, *O przymiotach potrzebnych w sztuce ogrodniczej.* [w:] *Ogród polski w XIX wieku.* Antologia tekstów. Ogrody 3 (9) Warszawa.
65. **Kania H.,** 1912: *Kunstgeschichte der Potsdamer Bauten.* [w:] **Haeckel J.** (red.) *Geschichte der Stadt Potsdam.* Verlag von Gropiusschen Buchhandlung, Potsdam, s. 159-208.
66. **Kania H.,** 1926, *Potsdamer Baukunst. Eine Darstellung ihrer geschichtlichen Entwicklung.* Deutscher Kunstverlag Berlin.
67. **Katzur J.,** 1993, *Forschen für die Folgelandschaft.* TOPOS Nr 5/1993.
68. **Kegler H.,** *Die Wiederbelebung einer alten Landschaftsidee: das Industrielle Gartenreich Dessau-Wittenberg-Bitterfeld.* www.ceunet.de/gartenreich.htm
69. **Kegler H.,** *Resource Region: Regional Park „Mitteldeutschland“ - Central Germany.* www.ceunet.de/centralger.htm (bez daty).
70. **Kluckert E.,** 2000, *Gartenkunst in Europa. Von der Antike bis zur Gegenwart.* Könemann, Köln.
71. **Kostołowski A.,** 1991, *Od gospodarstwa ozdobnego do upiększzonego pejzażu rolniczego. Przykłady z końca XVIII i początku XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski.* [w:] **Chojecka E.** (red.), *Sztuka i natura.* Oddział Górnośląski Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Katowice, s. 367-382.
72. **Krakowski P.,** 1979, *Teoretyczne podstawy architektury wieku XIX.* Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DXXV, Prace z historii sztuki, z. 15. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Kraków.
73. **Krakowski P.,** 1994, *Sztuka III Rzeszy.* Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
74. **Kuhlow K.,** 1911, *Das Königliche Schloß Charlottenhof bei Potsdam baugeschichtlich und kunstgeschichtlich dargestellt unter besonderer Berücksichtigung der Handzeichnungen König Friedrich Wilhelm IV.* Dissertation (...). Verlag und Druck von Reinhold Kühn, Berlin.
75. **Kurth W.,** 1964, *Sanssouci. Seine Schlösser und Gärten.* Henschel Verlag Kunst und Gesellschaft, Berlin.
76. **Kurth W.,** 1965, *Sanssouci. Ein Beitrag zur Kunst des Deutschen Rokoko.* Henschel Verlag Kunst und Gesellschaft, Berlin.
77. *Land Use Planning for Berlin. Keeping up with Change.* 2001, Senatsverwaltung für Stadtentwicklung, Berlin. www.stadtentwicklung.berlin.de/planen/fnp
78. **Lorens P.,** 2002, *Rozwój zrównoważony a gospodarka przestrzenna.* http://agenda21.warszawa.um.gov.pl/audyt/konferencje/2002/reszta/pps/2_Lorens.pps
79. **Mac Arthur R. H., Wilson E. O.,** 1967, *The theory of Island Biogeography.* Monographs in Population Biology. Princeton University.
80. **Majdecki L.,** 1981, *Historia ogrodów.* Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
81. **Majdecki L.,** 1972, *Historia ogrodów.* Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

82. **Meadows D.H., Meadows D.L., Randers J.**, 1972, *The Limits to Growth*. Universe Books. New York.
83. **Meier B.**, 1930, *Potsdam. Schlösser und Gärten*. Aufgenommen von der Staatlichen Bibliothek. Deutscher Kunstverlag Berlin.
84. **Meuser Ph., Ouwerkerk E. J., Stimmann H.**, 2001, *Neue Gartenkunst in Berlin/New Garden Design in Berlin*. Nicolaische Verlag., Berlin.
85. **Mitkowska A., Siewniak M.**, 1998, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa.
86. **Mletzko G.**, 1914, *Die deutsche Landschaft bei dem Fürsten Pückler-Muskau*. Inaugural-Dissertation (...). Buchdruckerei Hans Adler Inh. E. Panzig & Co., Greifswald.
87. **Modellregion. Industrielles Gartenreich/Regierungsbezirk Anhalt-Bitterfeld-Wittenberg**. www.grueneliga.de/projekt/nre/seiten/13.pdf
88. **Morawińska A.**, 1998, *Triumpf natury*. [w:] Szafrńska M. (red.), *Ogród. Forma - symbol - marzenie*. Zamek Królewski w Warszawie, s. 271-282.
89. **Nagel, H. v.**, 1831, *Landesverschönerung und Landesverbesserung*. München.
90. **Natur & Landschaft. Die grüne Stadt**. www.stadtenwicklung.berlin.de
91. **Neuman M.**, 1999, *The Compact City Fallacy and Beyond: Planning Sustainable Urban Development*. <http://matter.ar.utexas.edu/students/cadlab/GrowthForum/2002>.
92. **Offizieller Ausstellungskatalog - Bundes Gartenschau Cottbus 1995**. Der Cottbuser General-Anzeiger Verlag GmbH, Cottbus 1995.
93. **Ökologische Ästhetik: Theorie und Praxis künstlerischer Umweltgestaltung / initiiert von Herman Prigann**. Hrsg. von Heike Strelow unter Mitw. von Vera David. [In Kooperation mit dem Museumspädagogischen Dienst Berlin]. Basel;Berlin;Boston: Birkhäuser, 2004.
94. **Open Space in the City**. www.stadtenwicklung.berlin.de
95. **Pemer M.**, 2001, *Developing a sustainable compact city in Stockholm, Sweden*. Materiały konf. Agenda +5 w Stambule.
96. **Petzold E.**, 1874, *Fürst Hermann von Pückler-Muskau in seinem Wirken in Muskau und Branitz, sowie in seines Bedeutung für die bildende Gartenkunst Deutschlands*, Leipzig, Verlagsbuchhandlung von J. J. Weber.
97. **Poblitzki U.**, 1997, *Volksparkzeit*. „Garten + Landschaft“, nr 7, s. 24-28.
98. **Podręcznik rewitalizacji. Zasady, procedury i metody działania współczesnych procesów rewitalizacji.**, 2003, Deutsche Gessellschaft für Technische Zusammenarbeit (GTZ) GmbH oraz Urząd Mięszkalnictwa i Rozwoju Miast, Warszawa.
99. **Ponte A.**, 1993, *Der öffentliche Park in Großbritannien und der Vereinigten Staaten: vom Genius loci zum „Geist der Zivilisation“*. [w:] **Mosser M., Teyssot G.** (red.), *Die Gartenkunst des Abendlandes. Von der Renaissance bis zur Gegenwart*. Deutsche Verlags-Anstalt, Stuttgart, s. 369-382.
100. **Preisler-Holl L.**, 2002, *Garden Shows: Motor for Landscape Management*. *Urban Development and Industry*. Difu - Materialien 6/2002.
101. **Przybylska-Wojtyszyn M., Wojtyszyn B.**, 1997, *Europejskie prezentacje sztuki ogrodowej i produkcji ogrodniczej*. *Ogrodnictwo*, nr 5/1997.
102. **Pückler-Muskau H. von**, 1834, *Andeutungen über die Landschaftsgärtnerei verbunden mit der Beschreibung ihrer praktischen Anwendung in Muskau*, Stuttgart. [Reprint oprac. przez Fürst Pückler-Gesellschaft. Deutscher Kunstverlag, Berlin 1933].
103. **Quilitzsch U., Clare D.**, 1997: *Katalog. [w:] Przyjaciółom natury i sztuki. Kraina Ogrodów księcia Franciszka von Anhalt-Dessau w epoce Oświecenia*. Muzeum Narodowe w Szczecinie, Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Kulturstiftung Dessau-Wörlitz, Goethe-Institut, Institut für Auslandsbeziehungen, s. 27-46.
104. **Rademacher H.**, 1912: *Politische und wirtschaftliche Entwicklung unter die Selbstverwaltung (1810-1910)*. [w:] **Haeckel J.** (red.), *Geschichte der Stadt Potsdam*. Verlag von Gropiusschen Buchhandlung, Potsdam, s. 119-158.
105. *Regional Economy. Information service on economy and sustainability at the local and regional level*. www.iclei.org/europe/economy/bmbf/stren-ght/req04res.htm
106. **Reichenbach, L. v.**, 1790, *Einige Bemerkungen über die Gärten in der Markt Brandenburg* [Berlin 1790]. [w:] **Rave P. O.** (red.) *Des Landrats Leopold von Reichenbach Märkisches Gartenbüchlein*. Deutscher Kunstverlag, Berlin 1940, s. 1-32.
107. **Reinhardt H.**, 1993, *Gartenkunst in Deutschland im 18. Jahrhundert: Klassik, Rokoko und Neoklassizismus*, [w:] **Mosser M., Teyssot G.** (red.): *Die Gartenkunst des Abendlandes. Von der Renaissance bis zur Gegenwart*. Deutsche Verlags-Anstalt, Stuttgart, s. 289-298.
108. **Reitsam Ch.**, 1997, *Karl Foerster. „Garten + Landschaft“*, nr 3, s. 33-36.
109. *Rezerwat kulturowy - Park Mużakowski w Łęknicy*. Współpraca polskich i niemieckich konserwatorów zabytków celem rekonstrukcji parku Księcia Hermanna von Pückler nad Nysą Łużycką w latach 1989-92, 1992, Seria: „Studia i materiały - Krajobrazy” Nr 5, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków. Warszawa.
110. **Richling A., Solon J.**, 1994, *Ekologia krajobrazu*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
111. **Rippl H.** (red.), 1995, *Der Parkschöpfer Pückler-Muskau*. Verlag Hermann Böhlau Nachfolger, Weimar.
112. **Rippl H.**, 1992, *Wskazówki do pielęgnacji parków krajobrazowych Pücklera*. *Komunikaty dendrologiczne* 20/1992, Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych, Warszawa.
113. **Schäfer R.**, 2003, *Werkstadt für neue Landschaften*. IBA Fürst Pückler Land. *Garten + Landschaft* 9/2003.
114. **Scheffler K.**, 1910, *Berlin - ein Stadtschicksal*. Berlin.
115. **Scheurer J.**, 2001, *Urban Ecology Innovations in Housing Policy and the Future of Cities. Towards Sustainability in Neighbourhood Communities*. Praca doktorska udostępniona na stronie: <http://www.stp.murdoch.edu.au/publications.projects/ian/pdf>.
116. **Schindler N.**, 1972, *Gartenwesen und Grünordnung in Berlin*. [w:] **Weber K. K.** (red.), *Berlin und seine Bauten*. T. XI: *Gartenwesen*. Verlag von Wilhelm Ernst & Sohn, Berlin-München-Düsseldorf, s. 1-50.
117. **Schmidt L.**, 2000, *Internetbasierte kommunikation als Beitrag zum Revitalisierungsprozess einer Ortschaft in der Braunkohleredion Niderlaustiz - am Beispiel Pritzen*, Diplomarbeit Hochschule Anhalt, 2000
118. **Schneider C.**, 1907, *Landschaftliche Gartengestaltung. Insbesondere über die künstlerische*

- Verwertung natürlicher Vegetationsvorbeide in den werken der Gartenkunst und mit einem Beitrag über Heimatschutz und Landesverschönerung. Carl Scholtze (W. Junghans) Verlag für Architektur, Technik und Kunstgewerbe, Leipzig.
119. **Schröder T.**, 1997, *Neuer Raum mit alten Qualitäten. „Garten + Landschaft“*, nr 11, s. 4-5.
 120. **Schröder T.**, 1998, *Eine Augenweide für Potsdam. „Garten + Landschaft“*, nr 8, s. 5-7.
 121. **Schröder T.**, 1999, *Gartenkunst und Kultur in Potsdam. „Garten + Landschaft“*, nr 2, s. 27-30.
 122. **Schröder Th.**, 2003, *Zwei Parks am Potsdamer Platz. Garten + Landschaft* 6/2003.
 123. **Schumacher H.**, 1998, *Das ganze Land ein Garten. The whole land a garden. Potsdam, Strauss.*
 124. **Schumacher H.**, 1998, *Das ganze Land ein Garten. Historische Kulturlandschaften an Havel, Elbe und Thames. Potsdam, Dessau-Wörlitz, Richmond. The whole land a garden. Historical landscapes on the Havel, Elbe and Thames. J. Strauss Verlag, Potsdam.*
 125. **Schwarze-Rodrian M.**, 2003, *Regionale Moderation. Masterplan zum Emscher Landschaftspark 2010. Garten + Landschaft* Nr 9/2003.
 126. **Seht H. von, Ott H.E.**, 2000, *EU environmental principles implementation in Germany. Wuppertal Papers* Nr 105/2000.
 127. **Sello G.**, 1888, *Potsdam und Sans-Souci. Forschungen und Quellen zur Geschichte von Burg, Stadt und Park. Druck und Verlag von S. Schottlaender Breslau.*
 128. **Skolimowski H.**, 1981, *Eco-philosophy. Designing New Tactics for Living. Marion Boyars. Boston - London., tłum polskie. J. Wojciechowski, 1993.*
 129. **Skolimowski H.**, 1989, *Nadzieja matka mądrych. Eseje o ekologii. Warszawa.*
 130. **Sorb settlements. The wholesale destruction of the Sorb settlements through strip making. www.vattenfall-watch.de/sorbs/sorbs2.html**
 131. **Stugren B.**, 1976, *Zasady ekologii ogólnej. Warszawa.*
 132. **Stümer M.**, 1997, *Arkadia nad Łabą. Kraina ogrodów w Wörlitz. [w:] Przyjaciółom natury i sztuki. Kraina Ogródów księcia Franciszka von Anhalt-Dessau w epoce Oświecenia. Muzeum Narodowe w Szczecinie, Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Kulturstiftung dessau-Wörlitz, Goethe-Institut, Institut für Auslandsbeziehungen, s. 7-11.*
 133. **Świerkosz K.**, *Natura 2000. Europejskie Muzeum Pod Gołym Niebem. www.eko.org.pl/kropla/24/natura2000.htm*
 134. **Szafrńska M.**, 1998, *Rzut oka na teksty opublikowane w Polsce w XIX wieku. [w:] Ogród polski w XIX wieku. Antologia tekstów. Ogrody 3 (9) Warszawa.*
 135. **Szafrńska M.**, 1998, *Formy dziewiętnastowiecznych ogrodów. [w:] Ogród. Forma - symbol - marzenie., pod red. M. Szafrńskiej. Zamek Królewski w Warszawie, s. 363-374.*
 136. **Szafrńska M.**, 1998a, *Rokokowe ogrody. [w:] Szafrńska M. (red.), Ogród. Forma - symbol - marzenie. Zamek Królewski w Warszawie, s. 153-160.*
 137. **Teyssot G.**, 1993, *Verborgene Kunst: der Garten des Eklektizismus und die Nachahmung der Natur. [w:] Mosser M., Teyssot G. (red.) Die Gartenkunst des Abendlandes. Von der Renaissance bis zur Gegenwart. Deutsche Verlags-Anstalt, Stuttgart, s. 355-366.*
 138. **Thaer A.**, 1810, *Grundsätze der rationellen Landwirtschaft. Bd 3. In der Realschulbuchhandlung, Berlin.*
 139. *The Charter of Athens 2003. The European Council of Town Planners Vision for Cities in the 21st century. http://srlev.de/service/stellungnahmen/charta-athen/chartaathen_2003-03_en.pdf*
 140. *The New Charter of Athens 1998. European Council of Town Planners' Principles for Planning Cities.*
 141. **Tołwiński T.**, 1963, *Urbanistyka. t. III. Warszawa.*
 142. *Transformation. Industrial Landscapes in the process of sustainable renewal. IMBV, Berlin 2001.*
 143. **Trzeciak P.**, 1988, *Historia, psychika, architektura. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.*
 144. *Vom Tagebau zum Badese. Sanierungsbereich Ostsee 2003. Vertrag vor Führungskräften am 21.10.2003 bei der GAV. IMBV, Berlin 2003.*
 145. *Wandlungen. Industrie - Landschaften im Umbruch. IMBV, Berlin 2002.*
 146. **Weber K.K.**, 1972, *Historische Parke. [w:] Weber K.K. (red.), Berlin und seine Bauten. T. XI: Gartenwesen. Verlag von Wilhelm Ernst & Sohn, Berlin-München-Düsseldorf, s. 51-69.*
 147. **Weller A.**, 1933, *Fürst Pücklers Lebens- und Landschaftstil. Druck und Verlag von Albert Heine, Cottbus.*
 148. *Wielka Encyklopedia PWN, t. 19, 2003, Warszawa.*
 149. **Wiśniewski W.**, 2002, *Krajobrazy codzienne. Politechnika Łódzka, Łódź.*
 150. **Wojtyszyn B.**, 2001, *Zagospodarowanie przestrzenne niemieckich wystaw ogrodniczych. Ogrodnictwo, nr 3/2001.*
 151. **Wojtyszyn M. i B.**, 1995, *Ogrody „BUGA '95“. Nasz Dom i Ogród, nr 9/1995.*
 152. **Wróblewski Z.**, 2004, *Człowiek i przyroda. Filozofia harmonii współistnienia. [w:] Chmielewski T. J., (red.) Nowa Jakość Krajobrazu: Ekologia - Kultura - Technika. Zeszyty Naukowe nr 36, Polska Akademia Nauk, Komitet „Człowiek i Środowisko“ przy Prezydium PAN, Warszawa-Lublin, s. 11-22.*
 153. **Wullkopf U.**, 2001, *Zarządzanie i finansowanie w gospodarce mieszkaniowej. [w:] Projekty kooperacyjne dla trwałego rozwoju zasobów mieszkaniowych w niemieckich i polskich miastach. Lehrstuhl Städtebau und Entwerfen, Brandenburgische Technische Universität Cottbus / Instytut Zarządzania Rozwojem Lokalnym i Regionalnym, Politechnika Poznańska; Poznań; s. 69-79.*
 154. **Znanięcki F.**, 1971, *Nauki o kulturze, Warszawa.*
 155. www.difu.de/index.shtml?engliish/occasional/gardenshows/
 156. www.dic.com/news/ae/11151114.html
 157. www.iba-fuerst-pueckler-land.de
 158. www.iba-lausitz.de
 159. www.iba-see.de
 160. www.iba-stadtpfad.de
 161. www.infolink.com.au/articles/b0/0c0026b0.asp
 162. www.lmbv.de
 163. www.pritzen.de
 164. www.pueckler-museum.de
 165. www.sieker.de/english/Berlin-rummelsburg.htm
 166. www.stadtentwicklung.berlin.de/bauen
 167. www.virginia.edu/topnews/releases2003/german-ian-17-2003.html
 168. www.wasserstadt.de
 169. www.160.de

Zagraniczne seminaria wyjazdowe

- 1-2 czerwca 1995
I Seminarium wyjazdowe
**Królestwo ogrodów księcia Hermanna von Pückler
Muskau**
Iłowa-Cottbus (BUGA i park w Branitz)-
Bad Muskau
- Wrzesień 2000
II Seminarium wyjazdowe
**Krajobraz Niemiec u progu XXI wieku: rekultywa-
cja, rewitalizacja, zrównoważony rozwój**
Lipsk (Park Cospuden)-Kassel (Rewitalizacja
Unterneustadt)-Kassel (Wilhelmshöhe)-
Gelsenkirchen (Nordsternpark i Park Nauki)-
Hanower (EXPO 2000)-Magdeburg (Elbauenpark)
- Maj 2001
III Seminarium wyjazdowe
Miasta jak ogrody
Poczdam (BUGA)-Hannover (cementarz Engesohde)-
Hengelo (ogrody Jana Boomkampa)-Amersfoort
(osiedle Kattenbroeck)-Lisse (park i tereny
eksperymentalne Keukenhof)
- 1-5 maja 2002
IV Seminarium wyjazdowe
Ogrody Italii: Mecenasi i projektanci
Collodi (Villa Garzoni)-Settignano k. Florencji
(Villa Gamberaia)-Frascati (Villa Aldobrandini)-
Tivoli (Villa d'Este)-Rzym (wnętrza
urbanistyczne)-Capalbio (Giardino dei
Tarocchi)-Caprarola-Bagnaia (Villa Lante)-
Florencja-Pratolino (Villa Demidoff)-Wenecja
- 30 kwietnia - 3 maja 2003
V Seminarium wyjazdowe
**Wielkie wizje krajobrazowe: od baroku do współ-
czesności**
Hellbrunn (k. Salzburga)-Salzburg-Wattens
(Kryształowe Światy Swarovsky'ego)-
Hohenschwannstein-Linderhof-Mainau-
Bad Wörishofen (promenada i park zdrojowy)-
Monachium (Messestadt Riem, Nymphenburg,
Olympiapark, Englische Garten)
- 9-13 czerwca 2004
VI Seminarium wyjazdowe
**Kształtowanie krajobrazu: idee, strategie,
realizacje**
Cottbus-Bad Muskau-Luckau-Dessau-Potsdam-Berlin
- Wrzesień 2005
VII planowane seminarium wyjazdowe
**Kształtowanie krajobrazu: idee, strategie,
realizacje**
Londyn i okolice



Kraina księcia Pücklera. Uczestnicy seminarium na tle kolosa F-60 w rejonie Lichtenbergu
Fot. A. Drapella-Hermansdorfer

Spis treści

Krajobraz historyczny jako źródło twórczych inspiracji

Krajobraz historyczny jako źródło twórczych inspiracji <i>Alina Drapella-Hermansdorfer</i>	7
„Królestwo Ogrodów” księcia Leopolda von Anhalt-Dessau. W poszukiwaniu oświeceniowej jedności natury i człowieka <i>Artur Kwaśniewski</i>	13
„Królestwo Ogrodów” księcia Fryderyka Leopolda von Anhalt-Dessau. Park w Wörlitz <i>Oleg Mycak</i>	16
Założenia parkowe księcia Hermanna von Pücklera-Muskau. Piękno i użyteczność w zwierciadle sztuki i natury <i>Artur Kwaśniewski</i>	19
Założenie pałacowo-parkowe księcia Hermanna von Pücklera-Muskau. Park Branitz <i>Oleg Mycak</i>	23
„Upiększanie Wyspy Poczdam” Petera Josepha Lenné’go. Krajobraz kulturowy jako kreacja artystyczna <i>Artur Kwaśniewski</i>	27
„Upiększanie Wyspy Poczdam” Petera Josepha Lenné’go. Założenie parkowo-ogrodowe Sanssouci <i>Artur Kwaśniewski</i>	32
Wielki Berlin. Poszukiwanie krajobrazowej tożsamości miasta <i>Alina Drapella-Hermansdorfer</i>	38

Krajobraz współczesny jako pole poszukiwań twórczych

Krajobraz współczesny jako pole poszukiwań twórczych <i>Alina Drapella-Hermansdorfer</i>	43
Przemysłowe Królestwo Ogrodów i Kraina księcia Pücklera: poszukiwania w skali regionalnej <i>Alina Drapella-Hermansdorfer</i>	52
Kraina Księcia Pücklera. Strategia realizacji Pojezierza Łużyckiego <i>Bogusław Wojtyszyn</i>	58
Kraina księcia Pücklera. Rewitalizacja Cottbus - „miasta nad jeziorem” <i>Maria Przybylska-Wojtyszyn, Bogusław Wojtyszyn</i>	64
Kraina księcia Pücklera. Kształtowanie obszaru Pritzen jako dzieła sztuki zbiorowej <i>Magdalena Zienowicz</i>	69
„Upiększanie Wyspy Poczdam”. Dziedzictwo w służbie przyszłości <i>Artur Kwaśniewski</i>	72
Zrównoważony Berlin. Poszukiwanie równowagi w skali miasta <i>Alina Drapella-Hermansdorfer</i>	76
Zrównoważony Berlin. Różne spojrzenia na park miejski <i>Alina Drapella-Hermansdorfer, Paweł Ogiński</i>	87
Zrównoważony Berlin. „Aqua plan” dla rejonu Potsdamer Platz <i>Ewa Kozłowska</i>	91
Literatura.....	94
Zagraniczne seminaria wyjazdowe.....	98

